BIAŁOSTOCKA
GAZETA
współczesna
Nakład 41 500 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 23-25 KWIETNIA 2004 NR 80 (15495) CENA 1,60 zł

BIAŁYSTOK. Białostoczan czeka kolejny paraliż ruchu drogowego. Już w piątek rozpoczyna się remont ulic na placu Niepodległości. Jednocześnie będzie zablokowany fragment Rynku Kościuszki.
Czytaj na str. 5.

BIAŁYSTOK. Prezes Rady Izby Notarialnej w Białymstoku został przyłapany na jeździe w stanie nietrzeźwym. Białostocki sąd umorzył postępowanie na rok, uznając, że szkodliwość czynu i wina oskarżonego były nieznaczne.
Czytaj na str. 4.

LIPSK, DĄBROWA BIAŁOSTOCKA. Dyspozytor z pogotowia w Dąbrowie odmówił wysłania karetki do odległego o 10 km Lipska nad Biebrzą, gdzie doszło do wypadku samochodowego. 35-letni kierowca zmarł.
Czytaj na str. 3.

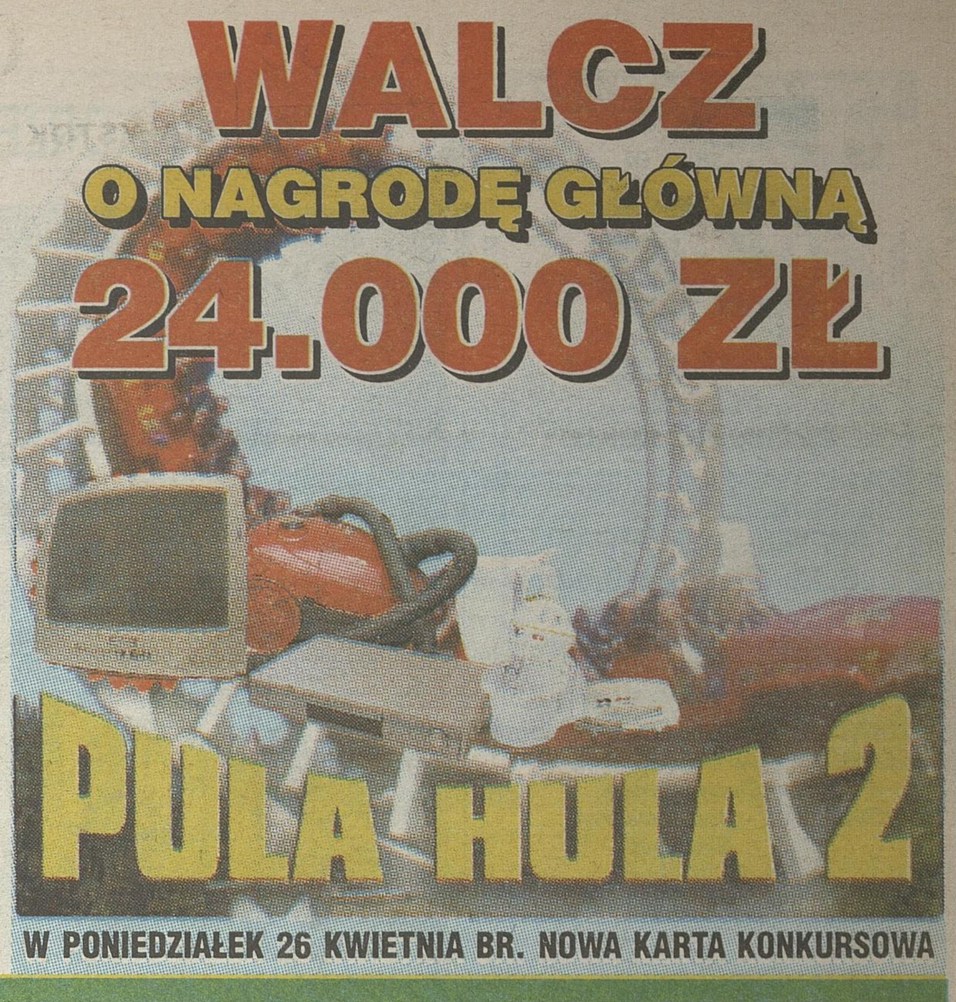

O tym, jak trudno niepełnosprawnym poruszać się po Białymstoku, przekonali się znani białostoczanie. Za naszą namową wsiedli na wózki inwalidzkie i ruszyli w miasto.

A MIASTO ICH POKONAŁO

BIAŁYSTOK. Niepełnosprawni nie mają lekko w stolicy województwa podlaskiego – sprawdzili to wicemarszałek województwa podlaskiego Jan Kamiński oraz koszykarz Tomasz Kujawa, kapitan zespołu Żubry Białystok. Okazało się, że miasto jest pełne barier, ale i mieszkańcy nie są zbyt uprzejmi dla inwalidów, nawet tych znanych.

Naszym bohaterom udało się załatwić niewiele zaplanowanych spraw. Napotkali wiele barier nie do pokonania dla osoby na wózku inwalidzkim.

Tomasz Kujawa starał się zrobić zakupy przy ul. Lipowej. Niestety, do prawie wszystkich sklepów prowadzi przynajmniej jeden schodek. Podjazd był jedynie do lokali przy kinie Pokój oraz do jednej z aptek. Tylko jeden sprzedawca zaproponował, że pomoże dostać się do sklepu. Tomek postanowił podjechać autobusem. Wsiąść pomogło mu dwóch chłopaków. Wysiadając musiał sobie poradzić sam. Nie znaleźli się chętni do pomocy.

Załatwianie innych spraw również nie poszło lekko. Wicemarszałek Jan Kamiński dzielnie starał się pokonać próg w Kuratorium Oświaty przy Rynku Kościuszki. Trud okazał się daremny. Po pokonaniu jednej bariery okazało się, że nawet na parter kuratorium prowadzą schody i nie ma żadnych ułatwień dla niepełnosprawnych. W banku przy ul. Rynku Kościuszki było nieźle – podjazd, brak progów. Tylko trzeba było trochę się namęczyć przy drzwiach wejściowych, żeby nie spaść ze schodków.

Wicemarszałek pojechał też do Urzędu Miejskiego przy ul. Branickiego. A tu, oczywiście, za drzwiami wejściowymi zatrzymały go schody. Okazało się, że jest podjazd dla niepełnosprawnych z tyłu urzędu. Tylko że nie ma o tym żadnej informacji. Wicemarszałek wjechał jednak tylnym wejściem. Z trudem przepychał się między interesantami stojącymi w kolejce w wąskim korytarzyku na parterze. Jednak już na następne piętra nie udało mu się dostać. Prowadzą tam tylko schody.

Z rozrywki też nic nie wyszło. Powód – schody. Tomasz Kujawa nie obejrzał filmu w kinie Pokój, nie popływał też w basenie przy ul. Włókienniczej. Wicemarszałek Jan Kamiński nie wjechał do Teatru Dramatycznego.

Jechanie wózkiem chodnikami w centrum miasta raczej nie stwarzało problemu. Gorzej było z przejeżdżaniem przez ulice na przejściach dla pieszych. Ciężko jest wjechać na krawężnik. Na al. Piłsudskiego na środku jezdni Tomasz Kujawa napotkał zaś wysepkę, na którą nie mógł wjechać. Ale horror przeżył jadąc bocznymi drogami z ul. Lipowej na al. Piłsudskiego. Nie dość, że trzęsło potwornie, to jeszcze wózek zatrzymywał się to na dziurze, to na wystającym kamieniu. Na chodnik nie było szans wjechać, utrudniał to ogromny krawężnik. W końcu Tomasz znalazł zjazd dla wózków, tylko że był tak wąski, że nie mieściło się jedno kółko.

Tomek starał się też dotrzeć do stadionu Jagiellonii. Niestety, wózek nie wytrzymał stanu naszych dróg i przy bazarze przy ul. Jurowieckiej złamało się jedno z przednich kółek. **(mr)**

CZY BIAŁYSTOK JEST MIASTEM PRZYJAZNYM DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH?

– Robert Zwoliński, porusza się na wózku inwalidzkim: – Białystok powoli zmienia się na plus, coraz więcej instytucji, urzędów czy sklepów pamięta o dostosowaniu do potrzeb niepełnosprawnych. Ciągle największą barierą nie do pokonania jest dla nas urząd pracy przy ul. Sienkiewicza. Nie ma tam żadnego podjazdu czy windy, co gorsza, niepełnosprawny nie może nawet zaparkować samochodu na parkingu przeznaczonym tylko dla pracowników urzędu. Za mało jest też ciągle miejsc rozrywkowych, takich jak kawiarnia Fama, gdzie osoba na wózku może dostać się bez problemu.
– Józef Klim, wiceprezydent Białegostoku: – Staramy się, aby Białystok był miastem przyjaznym dla niepełnosprawnych, chociaż oczywiście ocena, czy tak jest, należy do nich. Wykonujemy wiele działań, które mają służyć osobom niepełnosprawnym: podczas remontów ulic zawsze pamiętamy o podjazdach i zjazdach dla wózków, gdy kupujemy nowe autobusy są to pojazdy niskopodłogowe, z opuszczanymi podestami, zwracamy uwagę na szkoły integracyjne – są w nich odpowiednie podjazdy i windy. Taka osoba nie powinna też mieć większego problemu z dostaniem się do urzędu miejskiego. **(luk)**

Jan Kamiński, 49 lat, wicemarszałek województwa podlaskiego:

Przed Teatrem Dramatycznym

– Po tej przejażdżce, czuję się fatalnie. Jest to przede wszystkim ogromny wysiłek i trzeba mieć dużo umiejętności i wprawy, żeby jeździć na wózku inwalidzkim. Trasa, którą jechałem, jest nieprzystosowana dla niepełnosprawnych. Nie ma możliwości w pojedynkę załatwienia spraw. Jadąc na wózku ma się odczucie, że niepełnosprawni są bardzo pokrzywdzeni. Poza tym, że ładnie mówimy, okazujemy im serce, to musimy jeszcze mocno się angażować i inwestować, żeby ułatwić pokonywanie tych barier. Ta wyprawa bardzo mi to uzmysłowiła. W zarządzie województwa nadzoruję drogi wojewódzkie i zapewniam Czytelników, że we wszystkich miejscowościach przy szkołach nastawiliśmy się na likwidację barier. Robimy chodniki, barierki, podjazdy dla osób niepełnosprawnych. Tam, gdzie jest to możliwe przy drogach wojewódzkich, do roku 2006 r. wszędzie te bariery będą usunięte.

Tomasz Kujawa, 30 lat, kapitan zespołu Żubry Białystok:

– Pierwszy raz siedziałem na wózku i mam nadzieję, że ostatni. Uczucie jest ciężkie do opisania. Byłem zestresowany, z biegiem czasu stawałem się coraz bardziej nerwowy. Szczerze mówiąc chciałem wstać i powiedzieć: dziękuję. Jeśli ktoś mówi, że w Białymstoku są dobre warunki dla niepełnosprawnych, to bardzo się temu człowiekowi dziwię i proponuję, żeby sam usiadł na wózek i się przejechał. Wtedy gwarantuję, iż zmieni zdanie i stwierdzi, że jest tragicznie. Na głównej ulicy – Lipowej nie jest dobrze, napotkałem wiele barier. To co mówić o tym, jak jest dalej. Na bocznych uliczkach sam bym sobie nie poradził. Myślę, że ludzie, którzy już dłużej jeżdżą na wózkach, też mają z tym ogromne problemy.

Przed kinem „Pokój"

Miss Podlasia 2004
PLEBISCYT
Wybierz najpiękniejszą!

Szczegóły na str. 6.

NIE DAJ SIĘ OSZUKAĆ

Każdy, kto zaobserwuje wzrost cen towarów czy usług, może podzielić się swoimi uwagami na ten temat z „Gazetą Współczesną". Wystarczy zadzwonić pod numer naszej bezpłatnej infolinii – 0 800-127-067. Akcję prowadzimy w związku z rosnącymi obawami, że niektórzy przedsiębiorcy i handlowcy zechcą wykorzystać wejście naszego kraju do Unii Europejskiej i będą podwyższać ceny towarów i usług. Państwa sygnały sprawdzimy i będziemy wyjaśniać poszczególne przypadki podwyżek.

Spotkaj się z Piotrem Machalicą
Szczegóły na str. 4.

REKLAMA

ASKO
3000 DRZWI CLASSEN
N259304gwbh
Białystok, ul. Kolejowa 19 A tel. (085) 65 11 106
Łomża, Al. Legionów 54 tel. (086) 219 90 03
Ełk, ul. Kościuszki 5 A tel. (087) 62 16 100
www.asko.com.pl

bea

KARTKA Z KALENDARZA

23

KWIETNIA 2004
PIĄTEK
114. DZIEŃ ROKU

WSCHÓD 5.10 — ZACHÓD 19.42

ZŁÓŻ ŻYCZENIA:
W PIĄTEK – Wojciechowi, Jerzemu
W SOBOTĘ – Aleksandrowi, Grzegorzowi
W NIEDZIELĘ – Jarosławowi, Markowi

POGODA

PIĄTEK. *Zachmurzenie małe i umiarkowane. Temp. maks. w dzień od 14 do 16 st. Temp min. w nocy od 2 do 4 st. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, północny i północno-wschodni.*

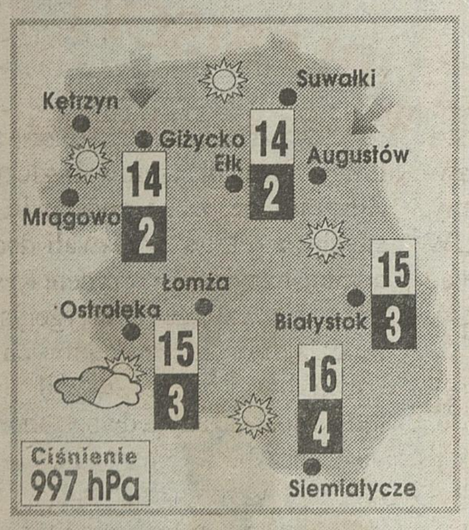

SOBOTA. *Zachmurzenie umiarkowane i duże. Miejscami przelotne opady deszczu, możliwe lokalne burze. Temp. maks. w dzień od 14 do 16 st. Temp. min. w nocy od 2 do 4 st. Wiatr słaby i umiarkowany, jedynie podczas burz porywisty, wschodni.*

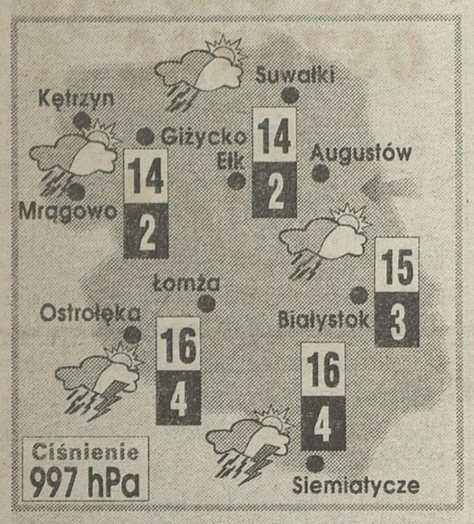

NIEDZIELA. *Zachmurzenie umiarkowane i duże, lokalnie przelotne opady deszczu. Temp. maks. w dzień od 12 do 14 st. Temp min. w nocy od 1 do 3 st. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny, północno-wschodni.*

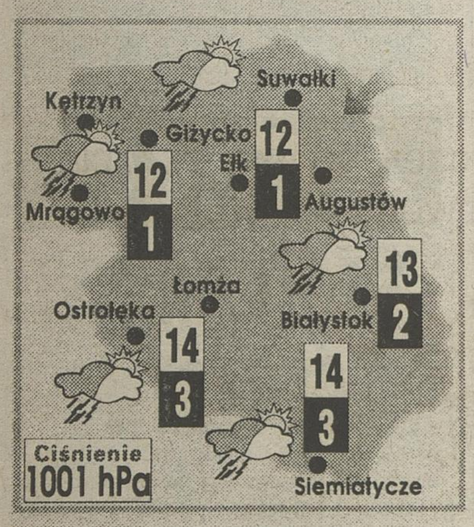

DZIECI W KADRZE

Dla chcącego nic trudnego. Nawet zwykła bramka może być atrakcyjnym przyrządem do ćwiczeń akrobatycznych. Fotografię dostarczył nam ***Kazimierz Jankowski*** *z Białegostoku i to właśnie on otrzymuje w tym tygodniu nagrodę. Po jej odbiór zapraszamy do naszego Biura Gry.*

Czekamy na zdjęcia Waszych dzieciaków. Raz w tygodniu nagrodzimy autora najciekawszej fotografii. Do wygrania zegary oraz kubki firmowe „Gazety Współczesnej".

NA DRUGIE ŚNIADANIE
Adres: „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok
Telefon: (0-85) 748-74-74
E-mail: piotrus@wspolczesna.pl

Kaczki na eksport

Kaczki nie cieszą się dużym wzięciem wśród klientów. Natomiast chętnie je kupują kontrahenci z państw zachodnioeuropejskich. (...) Mamy pomyślną wiadomość dla turystów, którzy w tym roku odwiedzą urocze zakątki Suwalszczyzny. W III kwartale przewiduje się zwiększenie o 25 proc. sprzedaży różnych asortymentów drobiu.

„Gazeta Współczesna" z 22-23 kwietnia 1989 r.

współczesna KSIĘGA REKORDÓW

W ubiegłym roku Elżbieta Pietrołaj z Żywej Wody w gminie Jeleniewo znalazła w swoim kurniku ogromne jajo. Co prawda nie dorównywało ono rozmiarom strusiemu, ale za to miało trzy żółtka. Czy ktoś pobije ten wyczyn?

Czekamy na Wasze zgłoszenia do Współczesnej Księgi Rekordów Edycja 2004. Wystarczy napisać lub zadzwonić do „Współczesnej". Nasz adres: ul. Suraska 1, 15-950 Białystok (dopisek: Współczesna Księga Rekordów), e-mail: piotrus@wspolczesna.pl, tel. 748-74-60 lub 748-74-74. Nasz dziennikarz przyjedzie do Państwa i opisze zgłoszony rekord.

Człowiek z metalu

Ile czasu zajmuje stworzenie mężczyzny, który ma osiem metrów wzrostu i waży tonę? Janusz Tałuć wraz z kilkunastoosobową ekipą dokonał tego w ciągu jednego miesiąca. Metal Man – bo tak się nazywa rzeźba – będzie reklamować jedną z warszawskich firm.

Mężczyzna ma metalowy szkielet. Na to nałożony został styropian, a później żywica. Całość jest pokryta miękką blachą i pomalowana. Metal Men w swojej ostatecznej wersji ma kolor jasnoczerwony.

– To taka dynamiczna postać mężczyzny w lekkim rozkroku. Początkowo zakładaliśmy, że będzie miał sześć metrów. Firma zamawiająca zażyczyła sobie jednak, żeby był wyższy – mówi Janusz Tałuć.

Rzeźba stała na posesji firmy położonej przy ul. ks. Jerzego Popiełuszki, należącej do Janusza Tałucia. W czwartek Metal Man został rozłożony na trzy części, załadowany na platformę i przetransportowany do stolicy.

– Chciałem go przewieźć w całości, bo jest co pokazać. Ale ograniczają mnie mosty i wiadukty, ponieważ za żadne skarby nie zmieści się on pod nimi. Dlatego trzeba go było rozłożyć na kawałki – dodaje Tałuć.

(ap)

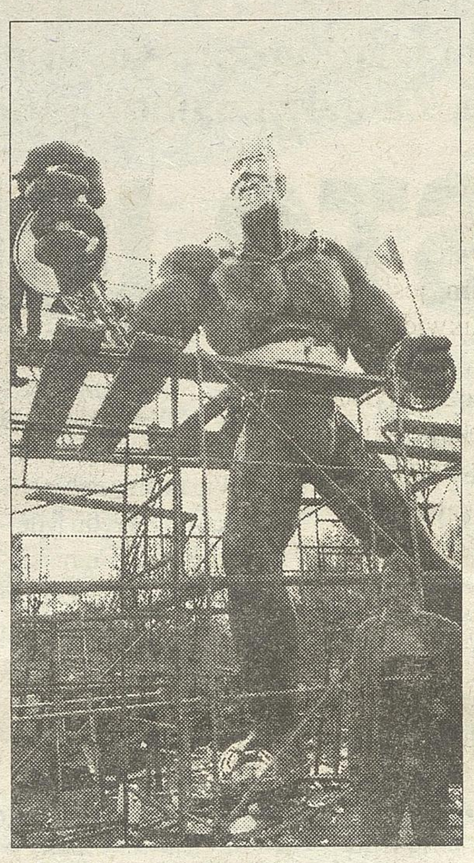

Metal Man i jego twórca
FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Legion XIX

Tydzień temu poprosiliśmy Was o rozwiązanie takiego zadania: Mamy takie oto równanie: 0 + 0 + 0 = 3. Przy wykorzystaniu wszelkich działań matematycznych trzeba sprawić, by było ono prawdziwe.

Rozwiązanie wymagało praktycznego zastosowania wiedzy matematycznej ze szkoły średniej, a dokładniej skorzystania z silni. Oznaczenie n! wprowadził w 1808 roku Christian Kramp. Silnia to po prostu iloczyn wszystkich liczb naturalnych nie większych niż n, tak więc n! = n x (n–1). Dla przykładu 4! = 4 x 3 x 2 x 1 = 24. Przyjęto, że 0! = 1. Wystarczy dodać do siebie zero silnia z równania (0! + 0! + 0!), by otrzymać trzy.

Nagrody za prawidłowe odpowiedzi otrzymują: Stanisław Karczewski, Eugeniusz Rożkiewicz i Wojciech Sidorowicz (wszyscy z Białegostoku). Po nagrody zapraszamy do Biura Gry.

Nowe zadanie wymagać będzie sporej wiedzy historycznej. Każdy z rzymskich legionów miał swój numer. Dlaczego więc po 9 roku naszej ery w Rzymie nie istniał Legion XIX, mimo, że były zgrupowania o wyższych numerach porządkowych. Być może na trop naprowadzi Was taka wskazówka: odwiedźcie Las Teutoburski.

Kto wie, niech pisze, nakleja kupon na kartkę pocztową i śle odpowiedź na adres: „Gazeta Współczesna", 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, z dopiskiem „Zagadka logiczna". Do wygrania budziki. Odpowiedź i listę zwycięzców podamy za tydzień.

Legion XIX
KUPON NR 16
NA DRUGIE ŚNIADANIE

DOWCIP ZA DYCHĘ

W tym tygodniu 10 złotych przyznajemy naszej Czytelniczce z Lipska nad Biebrzą (imię i nazwisko do wiadomości redakcji). Oto żarty nadesłane przez laureatkę:

- *Nauczyciel pyta Jasia:*
  – Pożyczyłem od twojego ojca 100 złotych. Po trzech miesiącach oddałem mu 17. Ile jestem mu dłużny?
  – 100 złotych.
  – Jasiu, nie znasz się na rachunkach.
  – Ja się znam, ale pan nie zna mojego ojca.
- *Jasio chwali się koledze, że niepotrzebny mu zegarek i potrafi bezbłędnie odczytać czas ze Słońca.*
  – Dobrze, a jak w nocy rozpoznasz, która jest godzina?
  – To proste. Otwieram okno i głośno krzyczę. Wtedy zawsze ktoś odpowiada „Co za idiota tak wrzeszczy o drugiej w nocy"?
- *Blondynka zdaje egzamin na prawo jazdy.*
  – Co pani zrobi, gdy podczas jazdy odpadnie koło?
  – To proste, przyśpieszę, aby je dogonić.

Czekamy na Wasze ulubione żarty. Raz w tygodniu (w piątek) wybieramy kpiarza, który w nagrodę otrzymuje 10 złotych.

Numerologiczne sztuki i sztuczki – część I

Obsesja do 23 potęgi

Pech, który przypisujemy liczbie 13 czy szczęście wiążące się z czterolistną koniczynką to pestka w porównaniu z mocą i potęgą liczby 23. Okazuje się, że jest ona praktycznie wszędzie!

Wieść głosi, że odkrywcą 23 jest pisarz amerykański William S. Burroughs. Przez jakiś czas mieszkał on w Tangerze (Maroko), gdzie poznał kapitana Clarka, który pływał promem do Hiszpanii. Pewnego dnia kapitan powiedział Burroughsowi, że pływa na tej samej linii od 23 lat i ani razu nie miał żadnego wypadku... Jeszcze tego samego dnia statek zatonął. Kiedy pisarz rozmyślał o wypadku, usłyszał wiadomość w radiu o katastrofie lotu nr 23 na trasie Nowy Jork – Miami. A ponadto samolot pilotował inny kapitan Clark!

Czy to przypadek? Rzut oka na historię powszechną potwierdza regułę. O godz. 3.23 George W. Bush ogłosił, że USA wypowiada wojnę Irakowi. Juliusz Cezar zginął od 23 ciosów sztyletem, a kariera Elvisa Presleya trwała 23 lata. Jeśli w poszukiwania włączymy proste działania matematyczne, to wyniki będą jeszcze bardziej zdumiewające. Konstytucja RFN powstała w 1949 roku – suma tych cyfr to 23. Najsłynniejszy „topielec", Titanic, poszedł na dno 15 kwietnia 1912 r. – suma wszystkich cyfr daje nam 32, czyli odwrotność 23. To jednak nie wszystko! Czy ktoś mógłby przypuszczać, że marka całkiem niezłego samochodu Nissan również oznacza 23? Otóż w języku japońskim „ni" to 2, a „san" 3. Zatem Nissan to po prostu 23.

Przykłady można mnożyć, jednak najlepiej do przekonania trafia własne doświadczenie. Nie sposób zauważyć, że dziś, w piątek, jest 23 kwietnia. Na dodatek ja mam właśnie 23 lata. Suma liter mojego imienia i nazwiska daje 14, a przecież pomiędzy 1 i 4 jest właśnie 2 i 3. Jeszcze Wam mało? W pokoju razem ze mną pracuje pięć kobiet (suma 2 i 3), trzy mają tak samo na imię, a dwie nazywają się inaczej! Numer naszego pokoju to 111 – suma dowolnych dwóch liczb daje nam 2, a suma wszystkich trzech 3. Po tym wszystkim jestem prawie pewna, że liczba włosów na mojej głowie jest wielokrotnością 23.

W ostateczności, jeśli jakaś liczba zupełnie nie pasuje nam do przedstawionej reguły, to można ją pomnożyć przez 23, a potem podzielić przez tę pierwszą liczbę. Na 100 proc. wyjdzie nam 23.

Rozejrzyjcie się dookoła – policzcie okna, drzwi, samochody, przypomnijcie, kiedy urodził się Wasz syn lub córka! W razie potrzeby dzielcie, mnóżcie, wyciągajcie potęgi. **Czy Was też prześladuje 23? Jeśli tak, napiszcie nam o swoich odkryciach: a.danilewicz@wspolczesna.pl lub na adres: Gazeta Współczesna, ul. Suraska 1, 15-590 Białystok z dopiskiem „23". Rzecz jasna. Najciekawsze pomysły nagrodzimy.**

(ada)

W piątek zapadnie decyzja o ewentualnym strajku na PKP

Nie będzie połączeń zwolnią kolejarzy

BIAŁYSTOK. W ciągu najbliższego miesiąca na Podlasiu mogą zostać zlikwidowane 32 kolejowe połączenia regionalne, wskutek czego pracę może stracić nawet 200 kolejarzy. Wszystko z powodu braku środków na dofinansowanie kolei. Przeciwko takiej polityce protestowali w czwartek podlascy kolejarze, rozdając ulotki informacyjne na dworcu PKP w Białymstoku. Podobną akcję przeprowadzono we wszystkich miastach wojewódzkich.

– Akcja jest skierowana do osób, które pociągami dojeżdżają do pracy czy szkoły – wyjaśniał Jerzy Grodzki, przewodniczący kolejowej „Solidarności" w Białymstoku.

„Rząd obiecywał w mediach wielkie pieniądze na kolej. Okazało się to kłamstwem. Dotychczas przewozy regionalne nie dostały za wykonanie swojej usługi przewozowej ani złotówki. Gdzie są te pieniądze?" – napisano w ulotce.

Kolejarze uważają, że wszyscy mają prawo do publicznego transportu. Ich zdaniem jednak, działania rządu prowadzą do likwidacji kolejowego transportu pasażerskiego i odwoływania kolejnych pociągów.

– W województwie podlaskim, jeśli nie znajdą się stosowne pieniądze, może być zlikwidowana nawet 1/3 pociągów – mówi Jerzy Grodzki.

Tymczasem marszałek województwa podlaskiego z potrzebnych kolei 15 mln zł może przekazać jedynie 6,6 mln zł.

– Na tę chwilę dysponuję tylko taką kwotą – tłumaczy Jan Kamiński, wicemarszałek województwa podlaskiego.

W piątek komitet protestacyjno-strajkowy kolejarzy podejmie także decyzję o strajku generalnym. **(agak)**

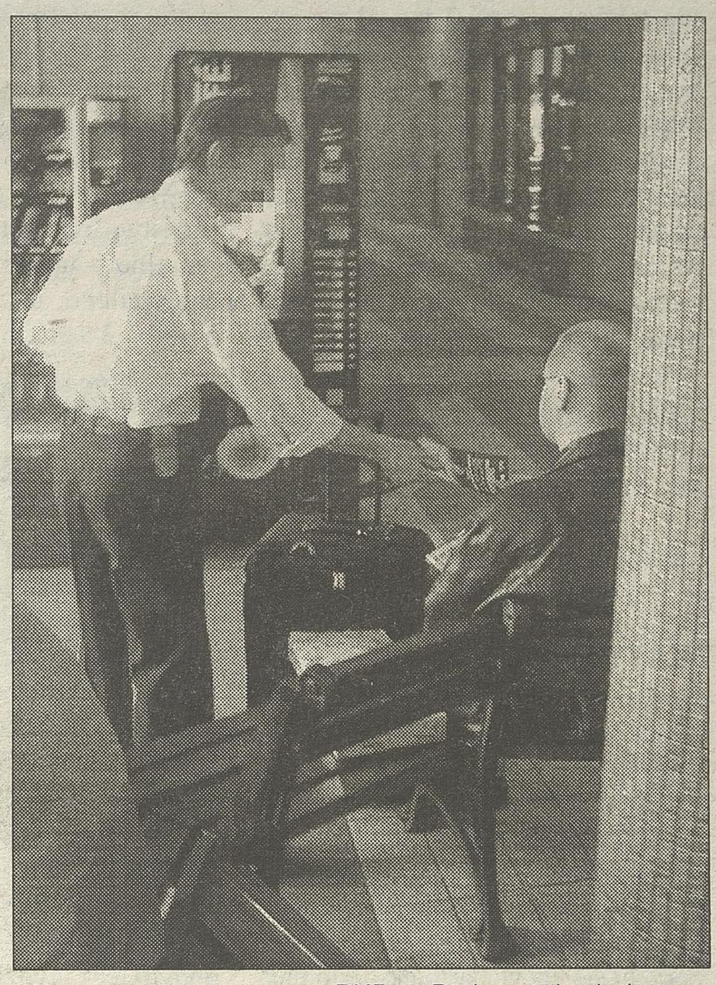

W czwartek na dworcu PKP w Białymstoku kolejarze rozdawali podróżnym ulotki z protestem

FOT. A. LUDWICZAK

NIK ujawnił, że prowadzenie przez urzędników działalności gospodarczej to polska norma

Dorabiali „na boku"

BIAŁYSTOK. Kilkudziesięciu urzędników z podlaskich urzędów łączyło pracę w administracji z działalnością usługową w tej samej branży. Czterech pracowników Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego było biegłymi sądowymi, a jedna z urzędniczek wykonywała prace geodezyjne w firmie swojego męża.

Kobieta pracowała w Wojewódzkiej Inspekcji Geodezyjnej i Kartograficznej w Białymstoku. Brała udział w realizacji wszystkich zleceń geodezyjnych, przyjmowanych przez firmę jej męża. Jednocześnie jako pracownik WIGK, opracowywała decyzje administracyjne z zakresu geodezji oraz kontrolowała wykonanie prac geodezyjnych na tym samym terenie, na którym działała firma jej męża.

Inny urzędnik był biegłym sądowym. Na zlecenie Sądu Rejonowego w Białymstoku oszacował dziesięć nieruchomości, mimo że nie miał do tego uprawnień. Dyrektor generalny PUW już w 2002 r. zakazał swoim pracownikom świadczenia usług na rzecz przedsiębiorstw państwowych, nikt jednak nie sprawdzał, czy zakaz jest przestrzegany. Dopiero po kontroli NIK, w PUW zaczęto szczegółowo analizować oświadczenia majątkowe pracowników.

Wyniki ogólnopolskiej kontroli NIK potwierdzają wcześniejsze doniesienia prasowe. „Gazeta Współczesna" już w 2002 r. ujawniła powiązania rodzinne między ówczesnym naczelnikiem Wydziału Geodezji Urzędu Miejskiego w Białymstoku a jedną z firm geodezyjnych, działających w mieście. Nie była to jednak jedyna nieprawidłowość w białostockim magistracie. Aż sześciu pracowników Wydziału Geodezji w okresie objętym kontrolą świadczyło prywatne usługi. Zarejestrowaną działalność posiadała m.in. żona kierownika referatu geodezji, niemająca potrzebnych uprawnień – faktycznie w firmie pracował więc kierownik referatu.

Działalność usługową w budownictwie prowadzili członkowie rodzin dziesięciu miejskich urzędników, w tym żona naczelnika Wydziału Architektury i syn naczelnika Wydziału Planowania Przestrzennego, którzy także nie posiadali uprawnień zawodowych.

Prezydent Białegostoku już kilka lat temu zakazał prowadzenia działalności gospodarczej swoim podwładnym. Ci wyrejestrowali swoje spółki, ale kilka dni później zarejestrowali je ponownie – tym razem na członków swoich rodzin. Oczywiście urzędnicy nadal przyjmowali zlecenia. Zdarzało się, że na podstawie własnych projektów wydawali decyzje administracyjne. – Prezydent Ryszard Tur podjął wówczas dość rygorystyczne działania wobec niektórych pracowników: jednego zwolnił, jednemu udzielił nagany, a dwóch upomniał – podkreśla Tadeusz Arłukowicz, rzecznik prasowy prezydenta. – Dziś sytuacja w tym zakresie wygląda zupełnie inaczej. **(ka)**

Karetka nie pojechała do wypadku, a ranny zmarł bo przepisy okazały się ważniejsze niż życie

Ratunek był za mostem

LIPSK, DĄBROWA BIAŁOSTOCKA. Dyspozytor z pogotowia w Dąbrowie Białostockiej odmówił wysłania karetki do odległego o 10 km Lipska nad Biebrzą, gdzie doszło do wypadku samochodowego. Lipsk, który od Dąbrowy oddziela jedynie most na Biebrzy, leży bowiem poza rewirem obsługiwanym przez tamtejsze „erki". Karetka przyjechała z Augustowa, oddalonego od Lipska o 33 km. Za późno. 35-letni kierowca poloneza, który uderzył w cmentarny mur, zmarł.

Do wypadku doszło w niedzielę, tuż po godz. 10. Pierwszym świadkiem zdarzenia była Jolanta Krynicka z Kurianki.

– Zobaczyłam, co się stało i natychmiast zadzwoniłam na pogotowie. Znałam numer do Dąbrowy Białostockiej. Usłyszałam jednak, że karetka nie może przyjechać, ponieważ Lipsk jest rewirem augustowskim – mówi z oburzeniem Jolanta Krynicka.

Wybrała więc numer alarmowy. Zgłosił się policjant z Dąbrowy Białostockiej. Przyjął zgłoszenie o zdarzeniu i obiecał zdopingować dyspozytora, który ponownie odmówił wysłania karetki.

W końcu o wypadku zostało powiadomione pogotowie z Augustowa. Ambulans przyjechał po prawie 40 minutach od zdarzenia. Gdyby na wezwanie zareagowali medycy z Dąbrowy Białostockiej, pomoc ofierze wypadku mogłaby zostać udzielona pół godziny wcześniej. Augustowscy lekarze, mimo prób reanimacji, nie zdołali uratować kierowcy poloneza.

– Mam pretensje do dyspozytora z Dąbrowy Białostockiej, że o zdarzeniu nie poinformował pogotowia w Augustowie. Takie fakty nie mogą się zdarzać. Nie można mówić o terenach obsługi karetek pogotowia, kiedy umiera człowiek – mówi Adam Szałanda, dyrektor Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Suwałkach.

– Nieraz mówiłem dyrektorowi Szałandzie, że do Lipska możemy wcześniej przysłać karetkę z Dąbrowy Białostockiej, niż dojedzie ona z Augustowa. Wtedy jednak twierdził, że da sobie radę z obsługą rewiru – ripostuje Ryszard Wiśniewski, dyrektor Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku.

Najbardziej oburzona zaistniałą sytuacją jest rodzina zmarłego. Niewykluczone, że złoży do prokuratury doniesienie o przestępstwie, popełnionym przez dyspozytora pogotowia w Dąbrowie Białostockiej. **(wnaz)**

EKSPRESEM

▮ W nocy z 21 na 22 kwietnia w miejscowości Mała Huta nieznani sprawcy skradli z prywatnej posesji elementy rusztowania. Straty oszacowano na 5 tys. zł.

▮ Tej samej nocy do mieszkania przy ul. Poświątnej w Zambrowie położonego na parterze, nieznani sprawcy wykorzystując nieobecność właścicieli włamali się przez okno i skradli 8 tys. zł, biżuterię, kartę bankomatową i telefon komórkowy.

▮ W czwartek ok. godz. 9.00 w Bielsku Podlaskim policjanci po przeszukaniu prywatnej posesji znaleźli 20 litrów alkoholu oraz sprzęt do produkcji tego trunku. **(ap)**

Umarł nasz Kolega

Kazimierz Rosiński, dziennikarz i pisarz, zmarł wczoraj w Białymstoku.

Urodził się w 1944 r. Współpracował z wychodzącym w Lublinie pismem literackim „Kamena", w którym w latach 1969-1970 opublikował serię opowiadań, wydanych następnie w osobnej książce. Ukazały się także jego dwie powieści – „Człowiek z duszą na ramieniu" i „Siedlisko".

Przed wprowadzeniem stanu wojennego redagował „Wolne Związki" – pismo bydgoskiej „Solidarności". Działał w zdelegalizowanym przez komunistów Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich.

W 1984 r. przeprowadził się do Białegostoku, gdzie pracował w miesięczniku „Kontrasty" i w „Kurierze Podlaskim". Pisał o problemach mniejszości narodowych.

W latach 1990-2000 pracował w „Kurierze Porannym" – razem z grupą dziennikarzy zakładał ten dziennik, a od 1995 r. pełnił w nim funkcję zastępcy redaktora naczelnego.

Wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MĘŻA BARBARZE ROSIŃSKIEJ

składają koleżanki i koledzy z „Gazety Współczesnej"

REDAKCYJNY DYŻUR

Zapytaj celnika

Już od 1 maja eksporterów i importerów dotknie wiele zmian przepisów oraz procedur celnych. Swoje wątpliwości dotyczące nowych stawek celnych i dodatkowych obowiązków Czytelnicy będą mogli wyjaśnić podczas redakcyjnego dyżuru. Na pytania będą odpowiadać specjaliści z Izby Celnej w Białymstoku.

Dyżur odbędzie się w czwartek (tj. 29 kwietnia) w godz. 11-13. Do Państwa dyspozycji będzie bezpłatna infolinia: 0 800 127067 oraz tel.: (085) 748 74 53.

Sześć osób rannych

Najechał na furmanki

BIAŁYSTOK. Sześć osób zostało rannych w wypadku, do którego doszło w środę wieczorem na trasie Płonka Kościelna – Łapy. 22-letni kierowca renault twingo najechał na tył nieoświetlonego zestawu dwóch furmanek podczepionych do ursusa. Auto odbiło się od furmanek, zjechało na lewy pas jezdni i zderzyło się czołowo z fiatem 126 p.

Kierowca renault ze złamaną nogą został umieszczony w szpitalu. Ranny został też 42-letni kierowca ciągnika, 19-letni kierowca „malucha" oraz trzech pasażerów fiata. Doznali oni głównie urazów głowy oraz złamań kończyn. Policja nie wyklucza, że kierowca ciągnika znajdował się pod wpływem alkoholu. Pobrano mu krew do badań. **(jg)**

GDZIE SIĘ LECZYĆ NOCĄ

Nazwa Świadczeniodawcy Podstawowej Opieki Zdrowotnej, Kod, Miasto, Ulica	Nazwa Podmiotu realizującego nocną i świąteczną ambulatoryjną opiekę lekarską	Nazwa Podmiotu realizującego nocną i świąteczną wyjazdową opiekę lekarską
Poradnia Lekarska Pediatryczno - Internistyczna W. Bierezowicz i E. Borona Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej UNIMED 17 – 250 Kleszczele Plac Parkowy 9	Samodzielny Publiczny ZOZ w Hajnówce, ul. Lipowa 190, tel.085 682 92 47	Samodzielny Publiczny ZOZ Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku, ul.Poleska 89, tel. 085 652 21 11
Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska Ewa Sokołowska Ignatowicz 18-100 Łapy, Sikorskiego 7	Samodzilny Publiczny ZOZ w Łapach , Łapy, ul. Korczaka 23 tel 085 715 28 31 wew.16	Samodzielny Publiczny ZOZ Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku, Zakład Pomocy Doraźnej w Łapach, ul. Płonkowska 1, tel. 085 715 23 69
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Hajmed sp zoo 17 – 200 Hajnówka Piłsudskiego 10	Samodzielny Publiczny ZOZ w Hajnówce, ul. Lipowa 190, tel.085 682 92 47	Samodzielny Publiczny ZOZ Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku, ul.Poleska 89, tel. 085 652 21 11
Gabinet Lekarza Podstawowej Opieki Zdrowotnej 17 - 200 Hajnówka Białowieska 10	Samodzielny Publiczny ZOZ w Hajnówce, ul. Lipowa 190, tel.085 682 92 47	Samodzielny Publiczny ZOZ Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku, ul.Poleska 89, tel. 085 652 21 11
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej ZDRÓWKO 16 –060 Zabłudów Mickiewicza 5	Samodzielny Publiczny ZOZ Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku, Zakład Ratownictwa Medycznego, ul.Poleska 89, tel. 085 652 21 11	Samodzielny Publiczny ZOZ Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku, Zakład Ratownictwa Medycznego, ul.Poleska 89, tel. 085 652 21 11
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej LEKO 17 – 100 Bielsk Podlaski Jagiellońska 32	Samodzilny Publiczny ZOZ w Bielsku Podlaskim, Bielsk Podlaski, ul. Kleszczelowska1, tel. 085 730 95 21	Samodzielny Publiczny ZOZ Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku, Zakład Pomocy Doraźnej w Bielsku Podlaskim, ul. Kleszczelowska 3, tel. 085 730 27 00
Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Mońkach 19 – 100 Mońki Al.. Niepodległości 9	Samodzielny Publiczny ZOZ w Mońkach , Mońki Al. Niepodległości 9, tel. 085 716 25 52	Samodzielny Publiczny ZOZ Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku, zakład Pomocy Doraźnej w Mońkach, Al.. Niepodległości 11 , tel. 085 716 23 67
Niepubliczny Zakład Opieki Zdowotnej PULS s.c. 15 – 264 Białystok Ciołkowskiego 27	Samodzielny Publiczny ZOZ Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku, Zakład Ratownictwa Medycznego, ul.Poleska 89, tel. 085 652 21 11	Samodzielny Publiczny ZOZ Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku, Zakład Ratownictwa Medycznego, ul.Poleska 89, tel. 085 652 21 11
Ambulatorium z Izbą Chorych Publicznym Zakład Opieki Zdowotnej Jednostki Wojskowej Nr 3550 15 – 601 Białystok Kawaleryjska 70	ZOZ Ministerstwa Spraw Wewnetrznych i Administracji , Białystok, ul. Fabryczna 27, tel. 085 677 25 77	ZOZ Ministerstwa Spraw Wewnetrznych i Administracji, Białystok, ul. Fabryczna 27, tel. 085 677 25 77
Zakład Opieki Zdrowotnej Przychodnia Stomatologiczno - Lekarską E. & B. Falkowscy s.c. 16 – 200 Dąbrowa Białostocka 11 - go Listopada 14	Zakład Opieki Zdrowotnej Przychodnia Stomatologiczno - Lekarska E. & B. Falkowscy s.c.w Dąbrowie Białostockiej, ul.11 -go Listopada 14, tel. 085 712 28 98	Zakład Opieki Zdrowotnej Przychodnia Stomatologiczno - Lekarska E. & B. Falkowscy s.c.w Dąbrowie Białostockiej, ul.11 -go Listopada 14, tel. 085 712 28 98
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej D i S Hackiewicz 17-207 Czyże 74	Samodzielny Publiczny ZOZ w Hajnówce, ul. Lipowa 190, tel.085 682 92 47	Samodzielny Publiczny ZOZ Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku, ul.Poleska 89, tel. 085 652 21 11
Niepubliczny Zakład Podstawowej Opieki Zdrowotnej Św. Łukasza 16-060 Zabłudów Chodkiewicza 3	Samodzielny Publiczny ZOZ Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku, Zakład Ratownictwa Medycznego, ul.Poleska 89, tel. 085 652 21 11	Samodzielny Publiczny ZOZ Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku, Zakład Ratownictwa Medycznego, ul.Poleska 89, tel. 085 652 21 11
Zakład Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji 15 – 471 Białystok Fabryczna 27	ZOZ Ministerstwa Spraw Wewnetrznych i Administracji , Białystok, ul. Fabryczna 27, tel. 085 677 25 77	ZOZ Ministerstwa Spraw Wewnetrznych i Administracji, Białystok, ul. Fabryczna 27, tel. 085 677 25 77
Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Hajnówce 17 – 200 Hajnówka Lipowa 190	Samodzielny Publiczny ZOZ w Hajnówce, ul. Lipowa 190, tel.085 682 92 47	Samodzielny Publiczny ZOZ Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku, ul.Poleska 89, tel. 085 652 21 11
Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej 17 – 300 Siemiatycze Szpitalna 8	Samodzielny Publiczny ZOZ w Siemiatyczach, ul. Szpitalna 8, tel. 085 655 28 25	Samodzielny Publiczny ZOZ Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku, Zakład Pomocy Doraźnej, Siemiatycze ul. Szpitalna 8, tel. 085 655 21 24
Wojskowa Specjalistyczna Przychodnia Lekarska SPZakład Opieki Zdowotnej 15 – 424 Białystok Lipowa 47	ZOZ Ministerstwa Spraw Wewnetrznych i Administracji , Białystok, ul. Fabryczna 27, tel. 085 677 25 77	ZOZ Ministerstwa Spraw Wewnetrznych i Administracji, Białystok, ul. Fabryczna 27, tel. 085 677 25 77
Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej 16 – 200 Dąbrowa Białostocka M. Skłodowoskiej Curie 15	Samodzielny Publiczny ZOZ w Dąbrowie Białostockiej, ul. M.Curie-Skłodowskiej 15, tel. 085 712 11 79	Samodzielny Publiczny ZOZ w Dąbrowie Białostockiej, ul. M.Curie - Skłodowskiej 15, tel. 085 712 11 79
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej ROZMED 16 – 100 Sokółka Stara Rozedranka 64	Samodzilny Publiczny ZOZ w Sokółce, ul. Sikorskiego 40, tel. 085 722 04 87	Samodzielny Publiczny ZOZ Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku, Zakład Pomocy Doraźnej w Sokółce, ul. Sikorskiego 40, tel. 085 711 255
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Podstawowa Opieka Zdrowotna Iwona Okuła 15 - 531Białystok Niedźwiedzia 69 lok. 37	Samodzielny Publiczny ZOZ Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku, Zakład Ratownictwa Medycznego, ul.Poleska 89, tel. 085 652 21 11	Samodzielny Publiczny ZOZ Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku, Zakład Ratownictwa Medycznego, ul.Poleska 89, tel. 085 652 21 11
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Poradnia Lekarza Rodzinnego Urszula Bonda 15 – 687 Białystok Komisji Edukacji Narodowej 7	Samodzielny Publiczny ZOZ Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku, Zakład Ratownictwa Medycznego, ul.Poleska 89, tel. 085 652 21 11	Samodzielny Publiczny ZOZ Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku, Zakład Ratownictwa Medycznego, ul.Poleska 89, tel. 085 652 21 11

Ciąg dalszy w poniedziałek, 26 kwietnia

Sąd umorzył wobec notariusza postępowanie za jazdę po pijanemu

Prawnik na gazie

BIAŁYSTOK. Prezes Rady Izby Notarialnej w Białymstoku został przyłapany na jeździe w stanie nietrzeźwym. Białostocki sąd umorzył postępowanie na rok, uznając, że szkodliwość czynu i wina oskarżonego były nieznaczne. Prezes RIN ma także zapłacić 2 tys. zł na cele społeczne. Sąd też na rok odebrał mu prawo jazdy. Wyrok nie jest prawomocny.

Notariusz został zatrzymany do kontroli nad ranem 9 listopada ub.r. na ul. Elektrycznej w Białymstoku. Miał 1,2 prom. alkoholu w wydychanym powietrzu. Prezes RIN nie zaprzeczał, że wypił alkohol zanim wsiadł do samochodu. Wyjaśniał, że uczestniczył w konferencji w Hotelu „Gołębiewski" w Białymstoku. Przyjechał na nią swoim samochodem, który zaparkował na ul. Elektrycznej. W czasie kolacji pił alkohol. Około godz. 3 rano poszedł do samochodu po telefon komórkowy. Wówczas zobaczył, że auto blokuje wjazd na posesję. Postanowił więc je przestawić. Ujechał zaledwie 20 metrów, kiedy zatrzymała go policja.

Według sądu, zagrożenie bezpieczeństwa było w tym przypadku minimalne – notariusz nie chciał jechać daleko, usiadł za kierownicą o godz. 3 rano, na ul. jednokierunkowej, mało uczęszczanej, gdzie o tej porze właściwie nikt nie jeździ. Umarzając postępowanie, sąd wziął pod uwagę m.in. to, żeby jego decyzja nie przekroczyła dolegliwością stopnia winy i społecznej szkodliwości. „W sytuacji oskarżonego, który jest notariuszem, skazanie oznaczałoby dla niego de facto śmierć zawodową. Biorąc pod uwagę niewielką ujemną wartość jego czynu, byłoby to zupełnie nieuzasadnioną i nadmierną ingerencją w jego życie, przekreślającą na skutek jednego błędu dalszą karierę" – brzmi uzasadnienie.

(mr)

Dni Wydziału Pedagogiki UwB

Wygraj skok z dźwigu

PATRONAT Współczesna

BIAŁYSTOK. Loty balonem, pokazy walk rycerskich i skoki na bungee – to tylko niektóre atrakcje, jakie przygotowali na piątek studenci Wydziału Pedagogiki Uniwersytetu w Białymstoku z okazji Dni Wydziału. To impreza dla wszystkich mieszkańców Białegostoku.

Dni Wydziału Pedagogiki UwB rozpoczęły się już w czwartek. Tego dnia odbył się szereg imprez adresowanych głównie do studentów tego wydziału.

– Celem Dni Wydziału Pedagogiki jest integracja środowiska akademickiego – mówi Maciej Biernacki z Samorządu Studentów Wydziału PiP UwB. – W piątek zaś będziemy chcieli pokazać nasz wydział w mieście.

W piątek o godz. 15 każdy chętny będzie mógł skoczyć na bungee z wysokości... 12. piętra, czyli z 43-metrowego dźwigu, który zostanie ustawiony na ul. Świerkowej przy budynku Wydziału PiP. O godz. 17 zaś przed budynkiem wydziału Bractwo Winland zaprezentuje walki rycerskie i zaprosi do udziału w turnieju łuczniczym, a o godz. 18 rozpoczną się loty balonem. W wieczornym programie obchodów Dni Wydziału znajdują się jeszcze występy kabaretów („Nic śmiesznego") i zespołów („Feed Back", „Marek i przyjaciele") oraz ognisko z kiełbaskami. (dona)

Dla Czytelników „GW" mamy niezwykłą niespodziankę – skok za friko! Osoba, które chciałaby wygrać bilet na bezpłatny skok na bungee z 43-metrowego dźwigu, powinna zadzwonić do nas w piątek o godz. 11. Telefon: 748-74-50.

Integracja rozgłośni

BIAŁYSTOK. Ogólnopolskie Porozumienie Rozgłośni Akademickich zostało w czwartek powołane w Białymstoku, podczas II Ogólnopolskiej Konferencji Nadawców Akademickich. Podpisali się pod nim redaktorzy naczelni ośmiu polskich rozgłośni akademickich. Celem porozumienia jest integracja rozgłośni akademickich, wypracowanie wspólnej strategii działalności programowej, promocyjnej i komercyjnej, prowadzenie spójnej polityki, gwarantującej rozwój i obronę interesów nadawców akademickich.

– Rozgłośnie akademickie potrzebują mecenatu państwa, aby nadal funkcjonować – twierdzi prof. Michał Bołtryk, rektor Politechniki Białostockiej. (KP)

„Życie: trzy wersje" – błyskawiczny konkurs Spotkaj się z Piotrem Machalicą!

Chcesz wygrać zaproszenie do teatru na „Życie: trzy wersje", a na dodatek spotkać się z odtwórcą jednej z ról Piotrem Machalicą? Weź udział w naszym błyskawicznym konkursie telefonicznym!

Już w najbliższy poniedziałek spektakl „Życie: trzy wersje" będzie grany w Teatrze Dramatycznym. W kasie teatru są jeszcze bilety na ten wieczór, ale warto się pospieszyć z ich kupnem, gdyż dla wszystkich chętnych może ich nie starczyć.

Bilet do teatru można też wygrać w naszym nowym konkursie. Część zaproszeń już rozlosowaliśmy w konkursie SMS-owym. Ponieważ jednak zainteresowanie nim było duże i nie dla wszystkich starczyło zaproszeń, postanowiliśmy dać Państwu jeszcze jedną szansę. Wystarczy zadzwonić do nas w piątek w godzinach 11.00-11.30 (tel. 748-74-66) i podać nazwisko przynajmniej jednego z czterech aktorów występujących w spektaklu „Życie: trzy wersje". Wśród wszystkich osób, które do nas zadzwonią, rozlosujemy kilka dodatkowych zaproszeń na spektakl. Ponadto cztery osoby zaprosimy na spotkanie z Piotrem Machalicą w jego garderobie. Będzie można zrobić sobie zdjęcie z aktorem, porozmawiać z nim, otrzymać autograf.

„Życie: trzy wersje" to znakomita komedia obyczajowa, przygotowana przez zespół aktorów warszawskiego Teatru „Komedia". Spektakl będzie grany w najbliższy poniedziałek o godz. 17.30 i 20.00. Zapraszamy! (ada)

Redakcyjny dyżur podatkowy

Ostatnie zeznania w tym roku

BIAŁYSTOK. Dużym zainteresowaniem cieszył się czwartkowy redakcyjny dyżur pracowników I Urzędu Skarbowego w Białymstoku, którzy odpowiadali na pytania naszych Czytelników dotyczące podatku dochodowego od osób fizycznych. Pytano m.in. o limity ulg i odliczeń, o warunki skorzystania z odpisów poniesionych wydatków oraz o załączniki do PIT-ów.

Wątpliwości wyjaśniała Małgorzata Sokół-Kreczko, naczelnik I Urzędu Skarbowego w Białymstoku oraz Anna Andrzejewska, kierownik działu podatku dochodowego od osób fizycznych w I US.

Jak powiedziała Małgorzata Sokół-Kreczko, podczas tegorocznej kampanii podatkowej wiele osób popełnia błędy wypełniając zeznanie podatkowe i następnie muszą zgłaszać się do urzędu, aby je poprawiać. Oto kilka porad dla tych, którzy będą rozliczać się z fiskusem. Należy pamiętać aby podpisać wypełniony formularz PIT-u. Trzeba uważnie obliczać podatek, aby nie popełnić błędu rachunkowego. Wielu emerytów nadal niewłaściwie odlicza składki zdrowotne – tj. podwójnie: od dochodu i od podatku. Osoby odliczają wydatki remontowe nawet jeśli nie przekraczają one dolnego limitu pozwalającego na odpis (tj. 567 zł). Pytania z dyżuru o rozliczenia podatku i odpowiedzi na nie zamieścimy w „Gazecie Współczesnej" w najbliższy poniedziałek.

Przypominamy, że w sobotę (24 kwietnia) będą czynne urzędy skarbowe w: I i II US Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Grajewie, Kolnie, Łomży, Mońkach, Siemiatyczach, Sokółce, Suwałkach, Wysokiem Mazowieckiem oraz Zambrowie. (d)

PiS wskazuje pozytywy i negatywy rządzenia miastem

Rok Tura

BIAŁYSTOK. Raport „Białystok 2003 pod rządami Ryszarda Tura" przedstawili w czwartek członkowie białostockiego zarządu Prawa i Sprawiedliwości. Jednocześnie zapowiedzieli, że będą zachęcać radnych z klubu PiS do nieudzielenia absolutorium prezydentowi miasta.

W raporcie PiS znalazły się zarówno negatywne jak i pozytywne strony rządzenia miastem. Głównym zarzutem wobec prezydenta jest to, że nie rządzi, ale administruje i unika podejmowania trudnych decyzji.

– Nie ma jasnego stanowiska w sprawie hipermarketów, grunty nie są wykupione pod inwestycje, nie ma planu długofalowych działań w oświacie – wyliczał w czwartek Dariusz Piontkowski, przewodniczący białostockiego PiS i radny. – Są także dobre strony, między innymi likwidacja ZOKM, intensywnie trwają prace przy tunelu, a dzięki rzecznikowi prezydenta poprawił się sposób komunikacji z mediami – dodał.

Tymczasem podczas poniedziałkowej sesji Rady Miejskiej prezydent przedstawi wykonanie budżetu za 2003 rok. Radni na tej podstawie zdecydują o absolutorium dla Ryszarda Tura. na razie pozytywną ocenę wystawiła mu Komisja Rewizyjna. Prezydent ma nadzieję, że uzyska absolutorium, bo w jego ocenie wykonanie budżetu jest lepsze niż rok wcześniej.

– Mam nadzieję, że radni rozpatrzą to pod względem merytorycznym, a nie politycznym – mówi prezydent.

Nadzieje prezydenta mogą jednak spełznąć na niczym, bo radni PiS raczej zagłosują przeciw uzyskaniu absolutorium.

– Dług miasta rośnie za szybko w stosunku do dochodów – tłumaczył wczoraj Dariusz Piontkowski. Od głosu wstrzyma się najprawdopodobniej lewica. Nie wiadomo jeszcze jak zachowa się Liga Polskich Rodzin, ale po głosowaniu nad budżetem, można się spodziewać, że się wstrzyma lub będzie przeciw. **(agak)**

Ryszard Tur, prezydent Białegostoku: Raport PiS odbieram jako wyraz troski ugrupowania o losy miasta, za co serdecznie dziękuję. Liczę, że podczas poniedziałkowej sesji absolutoryjnej radni PiS, mimo dzisiejszej deklaracji, poprą wniosek komisji rewizyjnej o udzielenie absolutorium. Moje założenie opieram na tym, że uchwałę absolutoryjną radni podejmują w oparciu o wykonanie budżetu, a ta kwestia nie była przedmiotem negatywnej oceny w przedstawionym mediom raporcie.

Uwaga: podczas weekendu czekają nas gigantyczne korki

Radzimy omijać

BIAŁYSTOK. Białostoczan czeka kolejny paraliż ruchu drogowego. Już dziś rozpoczyna się remont ulic przy placu Niepodległości. Jednocześnie będzie zablokowany fragment Rynku Kościuszki. Trwają także ciągle prace w okolicy tunelu oraz łatanie dziur w poszczególnych częściach miasta. Zarząd Dróg i Transportu zapowiada także rozpoczęcie malowania znaków poziomych na jezdniach.

– Zdajemy sobie sprawę, że to w znaczny sposób utrudni kierowcom poruszanie się po mieście – mówi Andrzej Ciechanowicz, naczelnik Zarządu Dróg i Transportu Urzędu Miejskiego w Białymstoku. – Jednak nie mamy innej możliwości.

Prace przy placu Niepodległości rozpoczną się w piątek ok. godz. 17. Będą prowadzone przez całą noc i kolejny dzień.

– Myślę, że uda się nam zakończyć prace w ciągu dwóch dni – zapewnia Adam Dzięcioł, prezes Przedsiębiorstwa Eksploatacji Ulic i Mostów, wykonawca remontu. – Chyba że nasze plany pokrzyżuje pogoda. Wtedy wszystko może się przedłużyć.

Zarząd Dróg na czas remontu nie przygotował specjalnych objazdów.

– Radzimy jednak wszystkim omijać ten rejon – ostrzega Andrzej Ciechanowicz. – Radzimy jeździć przez ul. Piłsudskiego i Malmeda. – Przepustowość dróg będzie zmniejszona o ponad 50 proc., a w ciągu jednej godziny przejeżdża tamtędy ponad 1000 pojazdów.

W tym samym czasie będzie jeszcze zawężony Rynek Kościuszki.

– Zablokowany pas będzie otwarty dopiero 4 maja. Potem rozpoczniemy prace po przeciwnej stronie – tłumaczy Andrzej Ciechanowicz.

Aby przejechać w godzinach przez plac Niepodległości w Białymstoku, już teraz trzeba mieć anielską cierpliwość. Strach pomyśleć co się będzie działo, gdy rozpocznie się tam remont ulicy. FOT. A. LUDWICZAK

Dlatego w ciągu weekendu lepiej unikać przejeżdżania samochodem przez centrum, ponieważ na Lipowej mogą ustawić się gigantyczne korki.

Trwają także prace przy tunelu na Hetmańskiej. Aby uniknąć stania w korku można pojechać przez wiadukt Dąbrowskiego i skrzyżowanie przy hotelu Turkus lub skorzystać z ul. Gen. Maczka i Gen. Andersa.

Kierowcy powinni także zdjąć nogę z gazu, ponieważ Zarząd Dróg i Transportu rozpoczyna malowanie znaków poziomych na jezdniach. Drogowcy zapowiadają, że postarają się nie wykonywać prac w godzinach szczytu. **(agak)**

Szpital kontra NFZ

Walka od początku

BIAŁYSTOK. Sąd Apelacyjny w Białymstoku nakazał Sądowi Okręgowemu ponowne rozpatrzenie sprawy o zwrot kosztów podwyżek o 203 zł, jaką podlaskiemu oddziałowi Narodowego Funduszu Zdrowia wytoczył białostocki szpital wojewódzki. Sąd pierwszej instancji zasądził na rzecz szpitala 3,3 mln zł.

Precedensowy w naszym województwie wyrok zapadł w lutym br. Szpital wojewódzki starał się o zwrot 15,5 mln zł, jednak sąd po skomplikowanych wyliczeniach uznał, że placówce należy się tylko 3,3 mln zł. Obie strony odwołały się od tego wyroku. Dwa dni temu Sąd Apelacyjny postanowił skierować sprawę do powtórnego rozpatrzenia. Zarówno NFZ, jak i dyrekcja szpitala liczą, że kolejny wyrok będzie dla nich korzystny.

– Nie posiadamy bowiem żadnych środków na pokrycie kosztów tych podwyżek – mówi Grażyna Pawelec, rzecznik POW NFZ.

– Wierzymy, że tym razem sąd uzna, iż należą nam się większe pieniądze – mówi Danuta Zawadzka, dyrektor szpitala wojewódzkiego. – Na podwyżki wydaliśmy już 22 mln zł, nawet gdy fundusz miałby nam zwrócić połowę tej kwoty, będziemy się cieszyć. **(luk)**

KRÓTKO

Imieniny arcybiskupa

BIAŁYSTOK. W piątek arcybiskup Wojciech Ziemba, metropolita białostocki, obchodzi imieniny. W tym dniu, o godz. 18, w kościele św. Wojciecha w Białymstoku, solenizant odprawi uroczystą mszę. **(KP)**

Bezpłatne porady i badania

BIAŁYSTOK. W sobotę Wydział Pielęgniarstwa i Ochrony Zdrowia Akademii Medycznej w Białymstoku zaprasza uczniów szkół średnich oraz mieszkańców miasta na Dzień Otwarty Wydziału.

W godzinach 9-17 w budynku Zakładu Pielęgniarstwa Ogólnego AMB przy ul. M. Curie-Skłodowskiej 7a będzie można zapoznać się ze szczegółami rekrutacji, porozmawiać z kadrą wydziału i studentami. Odbędą się także bezpłatne porady (m.in. neonatologa, pediatry, neurologa, ginekologa, psychologa) i prelekcje (m.in. o cukrzycy, szybkim uczeniu się, pokonywaniu stresów), a także badania mikologiczne skóry, stężenia cukru, ciśnienia tętniczego krwi, pomiary wzrostu i masy ciała. **(luk)**

Apel o krew

BIAŁYSTOK. Potrzebna jest krew grupy „0 Rh minus". Na dar życia czeka ciężko chora Helena Magnuszewska z Białegostoku, która ma przejść kardiologiczną operację przeszczepu zastawek w szpitalu im. Śniadeckich.

Krwiodawcy z rejonu monieckiego (z grupą krwi „0 Rh minus") mogą oddać krew w piątek w godz. 8-11 w knyszyńskim punkcie krwiodawstwa, a inni na hasło „Helena Magnuszewska" w białostockich i innych punktach. **(zmo)**

Kandydat na premiera wierzy że większość parlamentarna poprze jego rząd

Belka zwleka z decyzją

BIAŁYSTOK. Obecne ożywienie gospodarcze to początek tłustych lat w Polsce – stwierdził w czwartek Marek Belka, kandydat na kolejnego polskiego premiera. Przyjechał na Podlasie, by zapytać samorządowców, co sprawia im największe problemy przy zdobywaniu środków unijnych oraz studentów – czego najbardziej nie lubią u polityków.

W czwartek wszystkich jednak najbardziej interesowało, czy Marek Belka zgodzi się zostać premierem na warunkach stawianych przez Socjaldemokrację Polską. Marek Borowski lider SdPl zapowiedział bowiem, że jego ugrupowanie poprze rząd Belki tylko, jeśli nowy premier zgodzi się na przedterminowe wybory w październiku 2004 r.

– Nie muszę dziś odpowiadać na tę propozycję – stwierdził Marek Belka, choć wcześniej mówił, że nie wyobraża sobie, by rząd mógł pracować krócej niż rok. – Osobiście uważam, że najlepiej byłoby, aby wybory odbyły się od razu, po dymisji rządu, by skończyć męczarnie polityków. Nie wierzę jednak w takie rozwiązanie.

Zdaniem Belki, jedyne rozsądne wyjście to zaakceptowanie przez większość parlamentarną nowego rządu. Kandydat na premiera chciałby się wówczas zająć służbą zdrowia, polityką zagraniczną, dostosowywaniem polskich przepisów do wymogów UE oraz poprawą zarządzania majątkiem państwowym. Na piątym miejscu znalazła się pomoc najuboższym. **(ka)**

P. Niemczynowicz

Marek Belka wypytywał podlaskich samorządowców o ich największe problemy

Podlasianin już wkrótce

Tysiące kuponów i SMS-ów otrzymaliśmy od Państwa w głosowaniu na Podlasianina Roku 2003 i Osobowość Mazur 2003. Niestety, z przyczyn technicznych prezentacja końcowych wyników i zwycięzców plebiscytu się opóźni. Ostateczny ranking ukaże się we wtorkowym wydaniu „Gazety Współczesnej". Wszystkich zainteresowanych za zaistniałą sytuację przepraszamy. **(ada)**

REKLAMA

www.bstok.pl
miejski portal informacyjny
• wiadomości • ogłoszenia
praca • waluty • kino • książka
muzea • galerie • teatr • foto
prasa • konkursy • chat
fotoreportaż

Czytelnicy „Współczesnej" wybierają miss

Kto wygra wycieczkę?

Od tygodnia Czytelnicy „Współczesnej" wybierają spośród 20 kandydatek do tytułu Miss Podlasia 2004 swoją miss. W czwartek najwięcej głosów miała na swoim koncie Karoliona Nowak z Ostrołęki, jednak głosować można jeszcze przez miesiąc, więc wszystko może się zmienić... A głosować warto, bo można wygrać zaproszenie na finał konkursu Miss Podlasia 2004, który odbędzie się w teatrze albo też... telewizor.

Dzisiaj drukujemy pełną listę kandydatek ubiegających się o tytuł Miss Podlasia 2004 oraz prezentujemy trzy kolejne finalistki tego konkursu. Zdjęcia wszystkich kandydatek wraz ze szczegółową charakterystyką można znaleźć na internetowej stronie naszej gazety www.wspolczesna.pl. Organizatorem regionalnej edycji konkursu Miss Polonia 2004 jest bowiem właśnie „Gazeta Współczesna".

Która z 20 finalistek założy koronę Miss Podlasia, okaże się 23 maja br. Wtedy też poznamy nazwisko Miss Czytelników „GW", która otrzyma w nagrodę wycieczkę do Paryża dla dwóch osób. Natomiast wśród Czytelników, którzy wezmą udział w głosowaniu, rozlosujemy zaproszenia na finałową galę Miss Podlasia 2004 w białostockim Teatrze Dramatycznym oraz zegary i telewizor!

Na kandydatki można głosować na dwa sposoby: za pomocą SMS-ów lub kuponów. Aby oddać głos na swoją faworytkę, wystarczy wysłać SMS-a na numer: 7240 – o treści podanej przy każdej z prezentowanych kandydatek, np. miss 21. Koszt wysłania jednego SMS-a: 2,44 zł (w tym VAT). Na Miss Czytelników można też głosować za pomocą kuponów. Wystarczy wypełnić i wyciąć wydrukowany poniżej kupon, a następnie w ciągu trzech dni przesłać go na adres naszej redakcji („Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, pokój 109, 15-950 Białystok). Na kupony czekamy do 15 maja br. (decyduje data stempla pocztowego), zaś na SMS-y – do 22 maja br. (do godz. 23). UWAGA! Każdy kupon opatrzony jest datą wydania „GW" i ważny jest tylko przez trzy dni, tzn. należy go wysłać lub przynieść do białostockiej redakcji „GW" w ciągu 3 dni od daty emisji! W przypadku wysyłania kuponów pocztą decyduje data stempla pocztowego. **(dona)**

FINALISTKI KONKURSU MISS PODLASIA:

(w nawiasach podajemy liczbę głosów, jakie otrzymały poszczególne kandydatki do niedzieli do godz. 13)

1. Gabriela Krysiewicz, Białystok, (0 głosów), SMS: miss 01
2. Justyna Truszkowska, Łomża, (12 głosów), SMS: miss 02
3. Barbara Pietkiewicz, Białystok, (0 głosów), SMS: miss 03
4. Aneta Górska, Białystok, 23 lata, (2 głosy), SMS: miss 04
5. Anna Kozielska, Filipów, 18 lat, (12 głosów), SMS: miss 05
6. Magdalena Łaniewska, Białystok, 22 lata, (5 głosów), SMS: miss 06
7. Karolina Nowak, Ostrołęka, 19 lat, (41 głosów), SMS: miss 07
8. Oliwia Bukin, Białystok, 18 lat, (5 głosów), SMS: miss 08
9. Olga Żemajtys, Grajewo, 19 lat, (6 głosów), SMS: miss 09
10. Karolina Wochna, Białystok, 19 lat, (0 głosów), SMS: miss 10
11. Joanna Niebrzydowska, Szczuczyn, 20 lat, (7 głosów), SMS: miss 11

12. Aleksandrina Kaliszewicz, Bielsk Podlaski, 18 lat, uczennica II klasy w II LO w Bielsku Podlaskim, (174 cm wzrostu, wymiary: 92-66-95); (25 głosów), SMS: miss 12

13. Diana Rudzik, Augustów, 19 lat, maturzystka z I LO w Augustowie, (174 cm wzrostu, wymiary: 84-64-90); (1 głos), SMS: miss 13

14. Anna Rutkiewicz, Białystok, 19 lat, maturzystka z II Społecznego LO w Białymstoku, (174 cm wzrostu, wymiary: 84-63-91); (1 głos), SMS: miss 14

15. Magdalena Sakowicz, Wasilków, (35 głosów), SMS: miss 15
16. Monika Szeroka, Białystok, (5 głosów), SMS: miss 16
17. Eliza Muszyńska, Wasilków, (10 głosów), SMS: miss 17
18. Kamila Lebiedziewicz, Białystok, (4 głosy), SMS: miss 18
19. Katarzyna Dworakowska, Białystok, (5 głosów), SMS: miss 19
20. Marzena Adaszczyk, Dąbrowa Białostocka, (2 głosy), SMS: miss 20

(dona)

Radio Jaz 97,1 | Gazeta Współczesna | Miss Polonia '04 | Radio bab 97,5 FM | TVP 3 Białystok | Radio 5

MISS PODLASIA 2004

Nazwisko i imię kandydatki: Kod:

Nazwisko i imię głosującego

Adres głosującego

Wypełniony kupon należy przesłać w terminie do 15 V 2004 (decyduje data stempla pocztowego) pod adresem: „GW" ul. Suraska 1, 15-950 Białystok, z dopiskiem „Miss".

OŚWIADCZENIE

Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej". Zostałem poinformowany, że: 1. Administratorem danych jest – „KRESY BO" spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1, 2. Celem zbierania danych jest obsługa konkursu, 3. Moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom, 4. Mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania, 5. Podanie danych jest dobrowolne.

23.04.2004 r. (data, podpis) .....

BIAL, BPODL, SUW, ŁOM

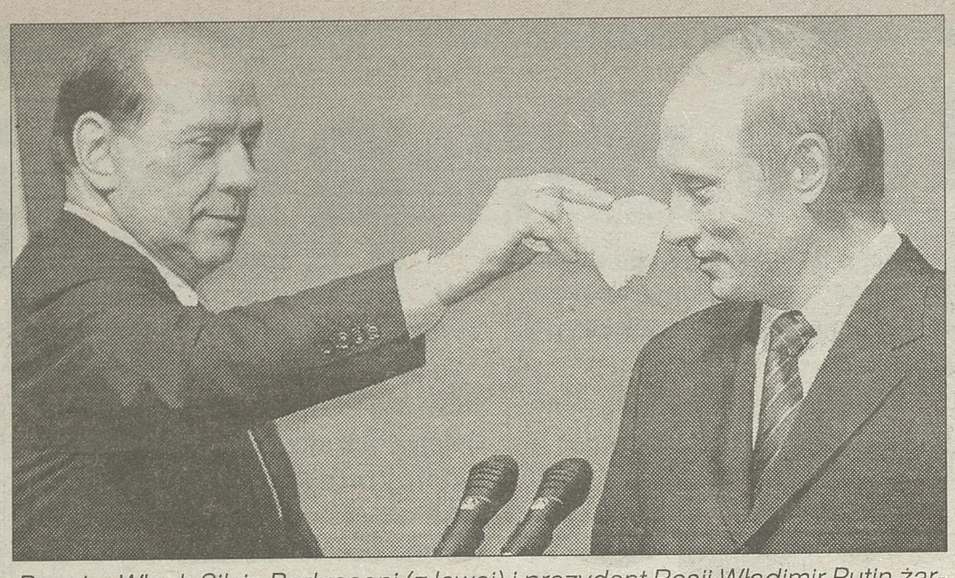

Premier Włoch Silvio Berlusconi (z lewej) i prezydent Rosji Władimir Putin żartują podczas konferencji prasowej w Lipiecku, około 350 km na południowy wschód od Moskwy, 21 bm. FOT. PAP/EPA

Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski (z lewej) wręczył 21 bm. w Warszawie Józefowi Oleksemu (z prawej) dymisję ze stanowiska ministra spraw wewnętrznych PAP/PAWEŁ KULA

Jerzy Urban niewiele usłyszał, ale wiele powiedział

Manekin Kulczyka

KRAJ. Redaktor naczelny tygodnika „Nie" Jerzy Urban, przesłuchiwany w czwartek w katowickiej prokuraturze jako świadek w sprawie zatrzymania ponad dwa lata temu przez UOP ówczesnego szefa PKN Orlen, ocenia, że premier Leszek Miller w rozmowie z ministrem skarbu Wiesławem Kaczmarkiem naciskał na zmiany w zarządzie Orlenu.

Urban był u ministra Kaczmarka w przeddzień zatrzymania Andrzeja Modrzejewskiego i słyszał jego rozmowę telefoniczną z premierem. – Nie słyszałem co mówił premier. Z rozmowy wynikało, że naciskał na zmiany w zarządzie Orlenu i że Kaczmarek objaśnia, jakie muszą być dopełnione procedury, i że nie może wbrew tym procedurom postępować. (...) – powiedział przed przesłuchaniem dziennikarzom Urban.

Redaktor naczelny „Nie" nie jest jednak w stanie powiedzieć, czy premier naciskał na zatrzymanie Modrzejewskiego i użycie w tym celu służb specjalnych. – Tego nie wiem, ponieważ o żadnych zatrzymaniach nie było mowy. (...) Potem mi powiedział Kaczmarek, że on tego nacisku nie może wytrzymać. Czyli to on to scharakteryzował jako nacisk – powiedział Urban.

Jego zdaniem, tzw. sprawa Orlenu ma trzy aspekty. Są to: nadmierny – według Urbana – wpływ biznesmena Jana Kulczyka na polską gospodarkę, kwestia dywersyfikacji dostaw ropy oraz rola premiera w całej sprawie, który jest – według jego słów – „wspólnikiem, a raczej manekinem Kulczyka, gdy idzie o politykę gospodarczą." **(PAP)**

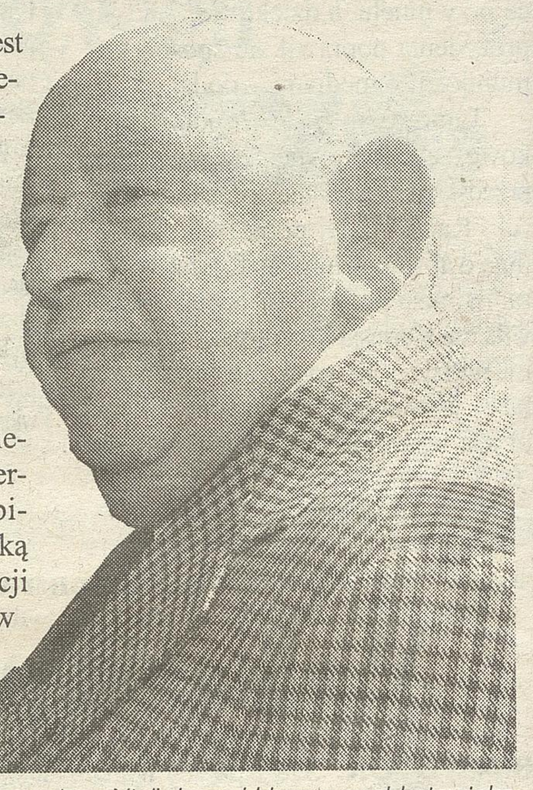

Redaktor naczelny „Nie" Jerzy Urban przed katowicką prokuraturą PAP/ROMAN KOSZOWSKI

W Basrze po zamachach

IRAK. W głównym mieście południa Iraku, Basrze, gdzie w środę miała miejsce seria krwawych zamachów, w czwartek chowano 73 ofiary ataków. Wśród zabitych było około 20 dzieci. Najmłodsze ofiary żywcem spłonęły w mikrobusie, którym wieziono je do przedszkola.

W nocy zmarło pięć osób, rannych w zamachach. W szpitalach w Basrze nadal przebywa około 200 rannych.

Czwartkowe uroczystości żałobne w Basrze przerodziły się w manifestację, w czasie której oskarżano Brytyjczyków – odpowiedzialnych za południową część Iraku – o niemożność stabilizacji sytuacji, a także o dopuszczenie do tego rodzaju aktów terroru.

Przemawiając w czasie manifestacji, mułła Bahadli ostrzegł przed wielkim powstaniem mieszkańców Basry, wymierzonym w siły koalicji. **(PAP)**

Kataklizm na torach

Około trzech tysięcy osób, a możliwe, że znacznie więcej, poniosło śmierć w wyniku zderzenia się i wybuchu dwóch pociągów wiozących ropę i skroplony gaz ziemny na stacji w mieście Ryongchon w Korei Północnej przy granicy z Chinami, podała japońska agencja Kyodo, powołując się na południowokoreańską telewizję YTN. **(PAP)**

Zemsta Al-Kaidy

ARABIA SAUDYJSKA. Saudyjskie radykalne ugrupowanie o nazwie Brygady al-Haramain przyznało się w czwartek do przeprowadzenia dzień wcześniej zamachu w pobliżu siedziby sił bezpieczeństwa w Rijadzie. W ataku zginęły cztery osoby a 148 zostało rannych.

Władze saudyjskie określiły zajście jako akt terroru. Telewizja podała, że zidentyfikowano ciało zamachowca-samobójcy.

Oświadczenie Brygad w sprawie zamachu zostało w czwartek opublikowane na co najmniej dwu islamskich portalach internetowych. Organizacja potwierdziła, że głównym celem ataku były saudyjskie siły specjalne oraz oddziały antyterrorystyczne.

Arabia Saudyjska – sojusznik USA w regionie – od dłuższego czasu stara się zlikwidować działającą w kraju komórkę Al-Kaidy. Niedawno Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opublikowało listę 26 osób, podejrzanych o przynależność do organizacji Osamy bin Ladena. Osoby te mają być zamieszane w sprawę wcześniejszych zamachów w Rijadzie, które w maju i listopadzie roku 2003 kosztowały życie 52 osób. **(PAP)**

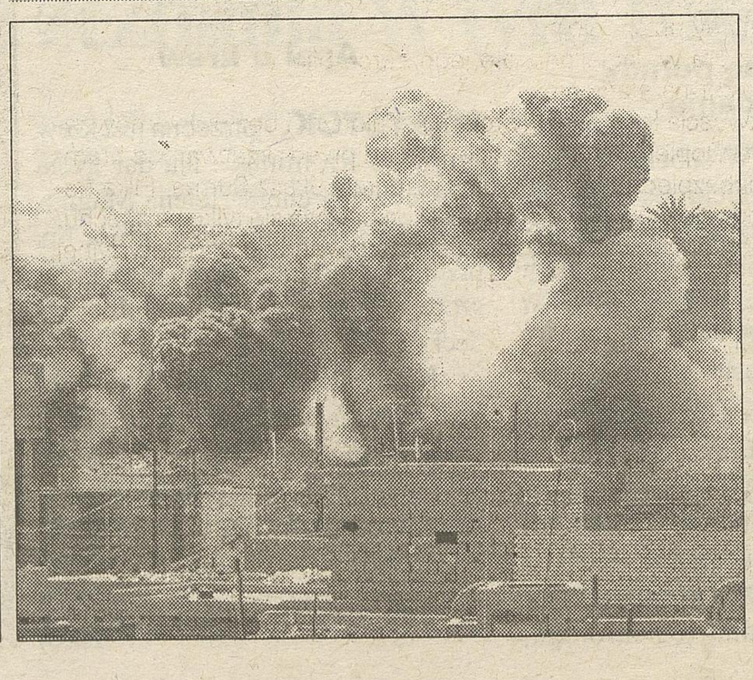

Eksplozja 500-funtowej sterowanej laserem bomby, wystrzelonej przez amerykański myśliwiec F-16, niszczy budynek w Falludży, gdzie 21 bm zaobserwowano irackich partyzantów strzelających w kierunku amerykańskich marines PAP/AP

PÓŁ bliźniaka - Łapy. ☎0602-10-70-81.

SIEDLISKO 5,3 ha z domem drewnianym i budynkiem gospodarczym na obrzeżach Puszczy Knyszyńskiej, okolice Folwarków Tylwickich, gm. Zabłudów. ☎0602-318-664.

SIEDLISKO, dom, budynki gospodarcze, trasa Białystok - Grajewo. Tanio! ☎(086)273-22-00.

SPRZEDAM dom. ☎(086)475— 08-68.

SPRZEDAM M-4 Kolno. ☎(086)474-06-85.

POSZUKUJĘ

FIRMA Handlowa, właściciel sieci sklepów obuwniczych poszukuje lokali do wynajęcia w centrum handlowym, powierzhni powyżej 100 mkw. Kontakt: ☎(086)473-77-97, kom. 0608-610-609.

LOKALU handlowego około 120 mkw. Bielsk Podlaski. ☎0-607-868-474.

ZAMIENIĘ

LOKATORSKIE spółdzielcze M-3 zamienię na kawalerkę, ☎(086)218-55-94.

WYNAJMĘ

3-POKOJOWE (Wspólnota Mieszkaniowa) 67,2 mkw., parter - Nowe Miasto. ☎0601-537-193, ☎696-473-237.

CENTRUM Bielska, 50 mkw. ☎(085)730-55-65, ☎(085)730-75-26.

DO wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe, umeblowane, Suwałki, Korczaka. 0600-815-599.

GARAŻ do wynajęcia. ☎(085)654-17-25.

KAWALERKA umeblowana w Bielsku Podlaskim. ☎(085)737-14-50 po 21.00.

KAWALERKA. ☎0-888-172-374.

LOKAL do wynajęcia (180 mkw.): Łomża (salon samochodowy, sklep, hurtownię) duży parking. ☎0602-511-404.

MIESZKANIE 47 mkw. ☎(0-86)219-98-39.

MIESZKANIE 4-pokojowe, Piasta. ☎(085)655-77-51.

MIESZKANIE - centrum. ☎(085)653-49-64.

PILNIE wynajmę mieszkanie w Zambrowie. ☎0-606-756-673.

NAUKA

ANULUJE się legitymację szkolną Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku nr 13061.

AUTOMOBILKLUB - kursy prawa jazdy. ☎(0-85)732-85-87, ☎732-76-85.

EGZAMINY - prawo, historia. ☎(085)742-72-52.

TURYSTYKA

****PONIEDZIAŁEK,** wtorek, sobota- Belgia, sprinter, DVD. ☎(0-85)663-56-24. Ostrowski.

***BELGIA** -sobota wieczór, niedziela, poniedziałek. ☎(085)74-74-375.

***BELGIA-** soboty, niedziele. ☎(085)74-74-235, ☎0600-722-130.

BELGIA -czwartek, środa, wtorek. ☎(085)676-36-27.

BELGIA- czwartek, środa. ☎(0-85)718-74-89.

BELGIA -czwartek, środa. ☎(085)719-24-52.

BELGIA Sprinterem -niedziela, poniedziałek. ☎(085)716-91-84, ☎0604-737-891.

DOMKI, pokoje, jezioro. ☎(0-87)516-52-95, 0604-190-168.

HAMBURG, Bremen -niedziela. ☎(086)219-10-65.

KOLONIE w Ustroniu Morskim, Gdańsku, Żegiestowie, Piwnicznej. BPUSB. ☎(085)654-24-52, 653-02-80 w. 52.

NIEMCY- tanio! ☎(087)643-46-63.

NIEMCY - wtorek - sobota. Powroty - środa - niedziela. Odbiór z domu. ☎0609-090-567.

ŚRODA, czwartek- Belgia, TV. ☎(0-85)716-10-19, ☎0-602-854-383. Kożuszko.

OKĘCIE i inne, samochodem osobowym. ☎0609-608-136, (0-85)727-00-38.

OKĘCIE, Warszawa, codziennie, sprinter, ☎(085)663-56-24. ☎0602-697-881.

POLSKA -Włochy, inne, sprinter. ☎0-694-998-628.

USA migiem. ☎0-603-400-277.

USA; doradztwo wizowe - emigracyjne; wyjazdy, ☎(085)741-70-74 , www.usainfo.pl.

WYJAZDY -USA. ☎0507-34-34-00.

MATRYMONIALNE

BIURO MARIAŻ. ☎(0-85)675-13-15, ☎0-604-167-379.

BIURO Matrymonialne - Suwałki. ☎(087)567-55-06, ☎0502-82-32-08.

ZDROWIE

***LECZENIE** prostaty i hemoroidów, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

***RZUĆ** PALENIE, ☎(085)744-97-97.

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

ALKOHOLIZM -psychoterapia indywidualna (psycholog), odtrucia, Esperal (chirurg). Centrum Psychiatryczne, Podleśna 16. ☎(085)732-77-35.

ALKOHOLOWE odtrucia wysokiej jakości (także w domu pacjenta). Esperal. Specjalista psychiatra Rafał Modzelewski, NZOZ VIRTUS s.c. Upalna 88, Białystok. ☎(0-85)661-53-33 (9.00-19.00), 0-698-335-897 (24h).

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego).☎(085)744-44-19.

BADANIE KOMPUTEROWE STANU ZDROWIA CAŁEGO ORGANIZMU, ul. św. Rocha 10, lok. 202, ☎(085) 744-97-97.

BADANIE włosów. ☎(085)654-34-77.

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. ☎(085)654-34-77.

BIELACTWO, łuszczyca. (085)654-34-77.

CHOROBY płuc Zofia Łukjan - gabinet, wizyty. ☎(0-85)676-25-88, ☎743-11-25.

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14, 0602-315-107. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, chirurgia plastyczna, dr n.med. Grażyna Szpak.

DEPRESJE, stres, nerwice. Masaż kręgosłupa. Bioterapia. ☎(0-85)744-18-16, ☎0-607-27-53-52.

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎(085)744-44-19.

GINEKOLOG - kompleksowo. ☎0692-664-866.

NZOZ „VISUS" Poradnia Okulistyczna, LASEROTERAPIA JASKRY, CUKRZYCY. Św. Rocha 12A, Czynna poniedziałek - piątek. Rejestracja: ☎(0-85)744-68-18. Umowa z NFZ.

ODTRUCIA alkoholowe w domu pacjenta, kroplówki, porady i zwolnienia lekarskie. ☎0-694-657-868.

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. ☎(0-85)744-18-16, ☎0-607-27-53-52.

SPECJALISTA ginekolog Lech Kostewicz, Ostrołęka, ul. Łęczysk 54a. ☎(029)764-50-64, ☎0503-527-516. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.

UPRZEJMIE INFORMUJEMY, ŻE CENTRUM PSYCHIATRYCZNE DR. ADAMA CHOROSZUCHY BĘDZIE NIECZYNNE W DNIACH 16-27 KWIETNIA. PRZEPRASZAMY ZA NIEUDOGODNIENIA. BIAŁYSTOK, UL. PODLEŚNA 16, LOK. 2, ☎(085)732-77-35.

ZWIERZĘTA

AMSTAFY. ☎0608-309-329.

JAMNIKI szorstkowłose królicze rodowodowe. ☎0-602-671-470.

LOSZKI hodowlane pbz, wbp, F1. Knury krzyżówkowe ras mięsnych (sprzedaję). ☎(087)644-63-26.

SPRZEDAM Yorki. ☎(087)427-33-34.

SPRZEDAM konie rasy SP od 3 do 8 lat. ☎(085)663-20-52, ☎0506-607-445.

SPRZEDAM owczarki niemieckie, 5-miesięczne. ☎(086)2160-539, po 20.00.

SPRZEDAM owczarki niemieckie, szczenięta. ☎(087)562-78-29.

SPRZEDAM prosięta. ☎(087)437-82-49.

www.sklepPC.pl

- dowóz gratis
- 10-dniowy okres próbny na zestaw komputerowy
- hurt - detal

promocja! raty za 1%

D148104gwbhe

PUNKTY SPRZEDAŻY:
- Siemiatycze ul. Drohiczyńska 1
- Łomża ul. Stary Rynek 3
- Suwałki ul. Utrata 2C
- Bielsk Podlaski ul. Mickiewicza 108

INFORMATION TECHNOLOGY SIMMTECH KOMPUTERY

Białystok
- ul. Ryska 1 market komputerowy (obok czołgu na Sienkiewicza)
- ul. Wyszyńskiego 2/1 lok. 104
- ul. Legionowa 9/1 lok. 148
- ul. Św. Rocha 10 lok. 12

dotyczy zestawów komputerowych KUPON RABATOWY 5%

www.simmtech.pl

STARE knury, lochy skupuję, młode loszki, knurki rozprowadzam. ☎(087)567-52-05, ☎0604-860-609.

SZCZENIĘTA SHIH- TZU, porodowodowe, zaszczepione. ☎(087)566-66-51.

TERIERY szkockie rodowodowe. ☎0-602-671-470.

BIZNES

BIZNES Plany, inne ☎(085)741-70-74 (www.mtz.pl)

DŁUGI, odzysk -każdą wartość. Koszt 30% po wykonaniu. ☎0508-557-458.

LOMBARD- Lipowa 4. ☎(0-85)732-97-79.

LOMBARD, Żabia 18/1 -także niedziela. ☎744-52-12, 0609-229-150.

kredyt gotówkowy
- do 9000 zł bez poręczycieli
- także dla Rolników
- szybka decyzja i wypłata

Białystok Legionowa 9/1 lok.104 ☎742-91-16
Bielsk Podl. Mickiewicza 58 lok. 7 ☎730-65-05
Brańsk ul. Witosa 10 ☎737-62-49
Ełk ul. Piłsudskiego 25 B ☎0 604-27-27-27
Ełk ul. Słowackiego 15 D ☎621-26-41
Grajewo ul. Wojska Polskiego 26 ☎273-87-70
Łapy Pl. Niepodległości 2 ☎715-73-73
Łomża al. Legionów 44 obok PTZ ☎216-69-61
Mońki ul.Białostocka 20 ☎716-33-05
Sokółka ul. Grodzieńska 20 ☎711-43-54
Suwałki ul. Chłodna 5 lok. 11 ☎565-05-11
Zambrów al. Wojska Pol. 18 B ☎271-07-63

D1023804qwbo

POŻYCZKI GOTÓWKOWE. 10000-50000. BEZ ZDOLNOŚCI KREDYTOWEJ. SPRAWDŹ. ☎(085)742-89-44, 742-92-42.

POŻYCZKI -solidnie, bezpiecznie. Również dla firm. ☎(086)4732-400.

POŻYCZKI, (zastaw), samochody- skup. ☎0-606-176-088.

SPRZEDAM Radio Taxi 732-32-32. ☎(085)661-77-60.

ROLNICTWO

KUPIĘ

CIĄGNIKI sprawne, do remontu. ☎0-501-128-587.

KUPIĘ zboże. ☎0606-266-568.

LAS. ☎0-502-250-828.

LAS. ☎0502-368-651.

ŚWIERK, sosna. ☎0-502-250-828.

ŚWIERK, sosna. ☎0502-368-651.

OLCHA, brzoza. ☎0-502-250-828.

OLCHA, brzoza. ☎0502-368-651.

ZBIORNIK 800-1000l na mleko do 5 lat. ☎(0-86)270-00-76.

SPRZEDAM

35 jałowic HF, wycielenia maj, czerwiec -"AGRISERWIS", tel. (052)321-61-55, 0606-330-324.

4,5 ha lasu, 6,5 ha nieużytków. Kuligi k.Rajgrodu. ☎(086)273-36-56.

AGREGAT prądotwórczy. ☎(087)423-71-28.

AGROTECHNIKA przyczepy, noże do sianokiszonki, zbiorniki do mleka 100-5000 l, prasy, siewniki, sieczkarnie. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41. ☎(0-87)423-25-17, ☎425-00-59, ☎0-601-595-703.

ALFA Laval 330, 600, 850, 1200 l, zamiana. ☎(087)423-41-39.

ALFA laval zbiorniki od 600 do 4000 l. Dowóz, montaż. ☎0-604-270-922.

BECZKI na szamba. ☎(087)423-71-28.

BECZKOWÓZ 5000 l, sieczkarnie, siewniki jednorzędowe, wycinak kiszonki. ☎0608-771-201.

BECZKOWÓZ 8000 LTR 8.500 zł. ☎0606-886-140.

BECZKOWÓZ produkcji polskiej pojemność 4000 l, lat 4. ☎(086)273-63-48.

BECZKOWOZY, paszowozy, materace, siewniki kukurydzy, zbożowe, sieczkarnie, kombajny, traktory, przyczepy sianokiszonki. ☎(086)2183-157, 0603-069-336.

BECZKOWOZY, przyczepy samozbierające, sieczkarnie, belarki, kombajny, paszowóz. ☎0501-408-363.

BELE słomy. ☎(087)611-16-35.

BELE sianokiszonki 50 szt. k.Grajewa. ☎(086)273-20-83.

BELE sianokiszonki. Tokarka do metalu. Podgrzewacz powietrza. Agregat prądotwórczy 5KW. Transporter taśmowy 13 m. Kultywator 20 zębów. ☎(087)568-56-54.

BELE sianokiszonki: ☎(086)473-83-13.

BIELĘ obory, chlewnie. ☎0602-783-424.

BIELENIE obór. ☎0-600-111-468.

BIZON Z-060 tanio. ☎(0-86)272-27-60.

C-330 kopaczka ciągnikowa oraz inne. ☎0609-128-633.

CIĄGNIK Zetor, MF, wyposażenie, WOMiTUZ+ kosiarka w komplecie+ przyczepa do trawy, przyczepy do sianokiszonki. ☎(0-85)654-00-16, ☎0-609-492-815.

CIĄGNIKI IMPORTOWANE URSUS, ZETOR, MTZ, FERGUSON MF, PŁUGI „KWERLAND" ORAZ INNE. ☎(087)64-49-377, ☎0608-09-41-70.

CIĄGNIKI U-1634, U-914, U-912, C-385, C-360, C-330. Prasy, cyklopy, przyczepy. Raty, zamiana. Toczyłowo k.Grajewa. ☎0-502-387-992.

DOJARKA przewodowa Alfa Laval 2 szt. (1996 i 1993) z duowakami. ☎0-602-742-928.

DOROSŁE samce świniodzika. ☎(0-85)650-30-69.

DUŻY wybór ciągników, sieczkarnie, przyczepy samozbierające, prasy, inne. Tafiły k.Stawisk, ☎(086)474-26-29, 0604-423-193.

DWIE rodziny strusie. ☎(0-87)562-50-55.

FOLIA do sianokiszonki. ☎(0-85)653-89-43.

FOLIA do sianokiszonki. ☎0606-251-297.

FOLIA do sianokiszonki. ☎0-607-868-474.

GOSPODARSTWO rolne (20,5ha), budynki, otulina Parku Biebrzańskiego (agroturystyka), 200.000 zł. ☎0697-228-656.

HURTOWNIA oferuje ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN, FOLIE, NAWOZY DOLISTNE -za gotówkę i na raty. Odsetki 0%. „RADOMIR": Czyżew Osada, ul. Nowa 6, ☎(086)275-52-37.

INSTALACJE udojowe. Izolacja budynków gospodarczych, płyta poliuretanowa. ☎(086)476-24-46, 0602-381-622.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut oferuje Przedsiębiorstwo „BIS" Poznań. ☎(065)572-73-36, fax: (065)573-86-31, 0602-666-198, (086)476-16-91.

JAŁOWICE hodowlane, wysokocielne, krajowe i importowane. Sprzedaż w systemie ratalnym. PH „KONRAD", ul. Nowogrodzka 159, Łomża, tel. (086)216-93-92, 215-11-15.

JAŁÓWKI hodowlane, krowy. ☎(085)650-15-48 po 19.00.

KACZKI nioski i kaczory. ☎(087)644-58-50.

KOMBAJN Bizon, stan dobry. ☎(0-85)739-42-60.

KOMBAJN Bizon, stan dobry. ☎0508-110-524.

KOMBAJN New Holland M133 z rozdrabniaczem do słomy. ☎0504-274-999.

KOMBAJN New Holland, rozdrabniacz słomy, siewnik agregat, (zamawianie maszyn) od 2.000 zł. ☎745-37-38, ☎0600-732-222.

KOMBAJN zbożowy Bizon (1982). ☎(087)516-36-58.

KOMBAJN ziemniaczany Anna, stan idealny, mało eksploatowany. ☎(086)277-47-90.

KOPARKA rolnicza „Białoruś" (1988). ☎(087)516-36-58.

KOSIARKA dyskowa, prasa pasowa. ☎(0-85)721-95-93.

KURKI odchowane- sprzedaż od 15.04. Malawicze, ☎(0-85)711-70-14, ☎675-58-08.

KURKI. ☎(087)64-49-280.

KWOTĘ mleczną 19028 l/1 zł. ☎0600-505-051.

KWOTĘ mleczną tanio! ☎0607-877-395.

MARCHEW paszową (9 ton) i buraki, cena 30 lub 20 gr. ☎(086)216-36-29 wieczorem. ☎0604-436-521.

MIESZANKA zbożowa, słoma, siano. ☎(086)272-63-03.

MTZ 1025 z ładowaczem (1995), MTZ-82 (1993). ☎0609-801-577.

MTZ-82 (1982). ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

NARYBEK kroczek ryb stawowych, kolorowych. ☎(085)650-15-21, 0606-83-13-27.

NAWOZY krajowe i importowane. Możliwość transportu. ☎(086)472-08-07, ☎(086)217-70-14.

NOWE sklepy. Najniższe ceny! Czyżew, Zambrowska 1, ☎(086)275-59-20. Wysokie Mazowieckie, Ludowa 91, ☎(086)275-91-40 (przeniesiony z Wspólnej 62). Środki ochrony roślin, nasiona traw, lucerny, koniczyny, sznurek, folie, pasze, części maszyn.

ŚWINIODZIKI. ☎(0-85)650-30-69.

PŁUGI Kwerneland 3,4-skibowe. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

PILNIE -gospodarstwo /28 ha/, wyprzedaż maszyn rolniczych. Gackie k.Grajewa. ☎(086)273-21-02.

PRASA kostkująca Z-224. ☎(085)737-36-20.

PRASA wysokiego zgniotu K-442/1 +części zamienne, przewracarka konna widłowa. ☎(087)644-67-69.

PRASA Z-224 z drabinką (89). ☎(086)272-03-12

PRASA Z-224/01 Sipma (1998). 14.500 zł. ☎(087)611-23-61.

PRASĘ Z-224/1 (1998). ☎(085)873-48-75.

PRASY belujące z importu. ☎(086)217-56-00.

PRASY belujące. ☎(085)650-19-14.

PRZYCZEPĘ samozbierającą tanio. ☎(0-85)731-72-06.

PRZYCZEPY samozbierające, pługi zwykłe, obracane. Ruciane-Nida. ☎(087)423-11-26, ☎0502-216-882.

PRZYCZEPY sianokiszonki, silos zbożowy 20 ton wewnętrzny. ☎(085)712-43-52.

PSZCZOŁY. ☎(0-85)676-10-48.

ROLNICZE maszyny z Zachodu, beczkowozy, prasy oraz wszelki sprzęt rolniczy. ☎(086)219-29-63, ☎0603-695-234.

ROZRZUTNIK obornika Forsznit 12 ton, przyczepa wywrotka 4,5 tony, cyklop czeski. ☎(087)644-54-92.

ROZRZUTNIKI obornika, cyklopy, szambowozy, przyczepy rolnicze, siewniki zbożowe. ☎(087)516-36-58.

SŁOMA prasowana - Żarnowo I. ☎(087)643-69-36.

SŁOMĘ, dojarkę Alfa Laval. ☎(086)270-22-71.

SADZONKI truskawek kwalifikowanych, deserowe wczesne-późne i Senga-Sengana, doradztwo. ☎(085)721-94-18, ☎0604-115-788.

SADZONKI truskawek. ☎(085)7-177-277.

SCHŁADZALNIKI mleka (samomyjące). ☎0606-886-140.

SIANO ciukowane k.Grajewa. ☎0606-472-315.

SIANO-380 zł/t, słoma-250 zł/T, mieszanka-500 zł/t. ☎(086)272-42-97.

SIANOKISZONKA w belach. ☎(0-86)270-21-79.

SIANOKISZONKĘ w belach. ☎(0-86)274-33-20.

SIECZKARNIA dwurzędowa samojezdna „Claas-Jaguar", jednorzędowa, inne. ☎(086)272-41-65, ☎(086)272-24-54.

SIECZKARNIE do kukurydzy 1-rzędowe: Mengele, Pottinger, Fahr. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

SIEWNIK do kukurydzy, przyczepa sianokiszonki tandem Deutz, Fahr. ☎0-502-371-327.

SILNIKI: ford, perkins, części do kombajna International 8-41. 2.800- 3.700 zł. ☎0609-173-759.

SPRZEDAM przyczepę samozbierającą z kosiarką. ☎(086)219-51-35.

SPRZEDAM sadzeniaki Irga, 30 zł/q. ☎(085)717-10-44.

TANIO kwotę mleczną na 13.000l. ☎(0-85)721-50-35.

URSUS 1014 (1994), stan bdb. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

WAŁY pierścieniowe zawieszane ciągane. ☎(086)476-12-35, 0604-524-269.

WYCINAKI kiszonek. ☎0606-886-140.

WYDZIERŻAWIĘ limit mleczny SM Mlekpol, 23.000l. ☎(086)273-37-68.

WYLĘGARNIA AUGUSTÓW
- produkcja i sprzedaż piskląt.
Tel./fax ☎(087)643-21-94.

WYPEŁNIANIE wniosków o przyznanie płatności obszarowych. ☎0602-783-424.

ZAMIENIĘ kozy na inne zwierzęta. ☎719-44-85.

ZBIORNIK Alfa Laval 520 l (1998). ☎(0-86)270-31-31.

ZBIORNIKI 600-3000, dojarnie przewodowe, hale udojowe sprowadzam. ☎0-604-270-922.

ZBIORNIKI do mleka. ☎0600-425-413.

ZETOR 7211 (1992); rozrzutnik 2-osiowy, sprawny (1990); obornik duża ilość-okazja. ☎(086)219-30-04.

ZETOR 7245, 25.000 zł. ☎(0-85)675-50-79.

ZETORY: 5011, 5211, 8111, 12045, 12145. ☎(087)516-36-58.

ZIEMNIAKI sadzeniaki kwalifikowane Irga oryginał, Aster kl. A. ☎0-606-720-928.

RÓŻNE

KUPIĘ

BRZOZĘ, olszynę: ☎(086)2172-213.

DĘBOWĄ fryzę parkietową. ☎(085)683-46-38.

HAFTY gobelinowe. ☎(087)610-00-63.

LAMITEX. ☎0-607-265-817.

PAPIERÓWKĘ brzozową, ☎0602-344-428.

SOSNA, brzoza, olcha, osika. ☎0504-277-793.

TOPOLĘ, osikę. ☎0-692-763-419.

ZIEMNIAKI. ☎0609-844-630.

SPRZEDAM

ŻYWOPŁOTY iglaste - największy wybór, od 5,00 zł. ☎0608-642-724.

ŁADNĄ sukienkę komunijną+ dodatki. Suwałki, ☎(087)563-06-51.

ŁÓDŹ motorową z przyczepką. ☎0-692-998-912.

BRAMY garażowe uchylne, segmentowe. ☎(089)542-83-71, ☎(012)271-35-68, ☎0502-43-55-54.

CZARNOZIEM. ☎0-600-44-33-17.

DREWNO sosnowe na dom. ☎(085)718-82-96 po 20.00.

DYL świerkowy „80" suchy. ☎(085)71-29-005.

CENTRUM POGRZEBOWE
Jacek Komarnicki
tel. 744 74 53
Białystok, ul. Wojskowa 3
- wjazd od ul. Waszyngtona
- bezpośrednie sąsiedztwo z prosektorium
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ!

A.J. Matowiccy
DOM POGRZEBOWY
ul. Żabia 11
tel. 65-24-911, 65-15-848
CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA CEREMONII POGRZEBOWYCH
* kredytowanie kosztów pogrzebu
* przewóz w kraju i za granicą
* trumny - 35 wzorów
* garderoba, znicze
* klimatyzowane kaplice pogrzebowe
* kwiaciarnia - całodobowo
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

DOM POGRZEBOWY
E. A. Wójcik
W obszernych podziemiach kościoła Chrystusa Króla
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w specjalnej kaplicy ceremonialnej Domu Pogrzebowego
Koszty pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego i na miarę możliwości rodziny
Duże kaplice pogrzebowe, parking na 50 samochodów
ul. Ciołkowskiego 4
tel./fax 743-46-11, 0603 381-134
usługi pogrzebowe świadczymy całodobowo

S. Wierzbicki
DOM POGRZEBOWY
Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01

KAMIEŃ bity, łupany. ☎(087)567-22-97.

KLEJ DO STYROPIANU - TANIO.
☎(085)868-18-14.

KROKWIE, łaty, deski. ☎0607-049-499, ☎(0-85)710-27-95.

MAGIEL elektryczny. ☎0-602-326-555, ☎(0-85)741-34-09.

NARYBEK, kolorowe. ☎0508-368-945.

OKNA DACHOWE. PCV - TANIO.
☎(085)868-18-14.

SIATKA ogrodzeniowa. ☎(085)653-45-21.

SPRZEDAM 840 mkw. rusztowań sprowadzone z Niemiec, cena 1 mkw. 65 zł. ☎0502-677-358.

URZĄDZENIE do cięcia tytoniu. ☎719-44-85.

WIERTARKA WS-16 nowa. ☎(085)873-22-75 wieczorem.

INNE

ZAPLATANIE warkoczyków -cena do uzgodnienia. ☎0606-317-712.

ZIEMIĘ, żwir, piasek z wykopu, Suwałki- przyjmę. ☎0601-717-881.

HYDRAULIKA

HYDRAULIK -remonty, przeróbki, konserwacja kuchenek gazowych k.Grajewa. ☎(086)273-16-09, 0606-342-359.

MASZYNY I URZĄDZENIA

KUPIĘ

BETONIARKĘ 150 kupię. ☎0604-707-079.

SPRZEDAM

AGREGATY tynkarskie, Mixokrety do posadzek betonowych. ☎(058)550-76-23, ☎0608-46-47-49.

CIĄGNIKI, kombajny i maszyny rolnicze - Stawiski. ☎(086)278-51-84.

KOPARKA kołowa K-406. 22.000 zł. ☎(085)654-35-70, ☎0608-870-506.

KSEROKOPIARKI. ☎0-888-198-934.

MASZYNY budowlane, wózki widłowe, ładowarki, koparki. ☎0603-695-234, ☎0601-615-242.

RĘBAKI do gałęzi, drewna. ☎0696-068-889.

WÓZEK widłowy „Toyota", tel.0604-16-99-38.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

DESKI: 85/30 mm, dł: 310,250,180 mm, 15 m sześc. ☎(0-87)568-57-53.

STEMPLE budowlane 600 sztuk, 2,5 -2,8 m, atrakcyjna cena. ☎0607-226-130, ☎(085)745-55-56 po 19.00.

USŁUGI

AUTOMOTO

AUTO Gaz Montaż - Filia Siedlecka:
Łomża, ul. Rybaki 57,
☎(086)473-02-72, 0502-565-084,
0502-516-915.

BLACHARKA samochodowa, remonty silników; tanio. Okolice Raczek. ☎0697-220-811.

KOMPLEKSOWE czyszczenie tapicerek samochodowych. ☎(0-85)732-25-77.

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych; Jarnuty 11 k.Łomży. ☎(0-86)216-97-03, 0503-010-038.

ZABUDOWY leśne - wykonanie, naprawy, usługi spawalnicze. ☎0605-538-021.

TYNKARSKIE

ELEWACJE, tynki, solidnie. ☎0506-384-678.

TYNKI agregatem. ☎(0-85)868-25-38.

TYNKI gipsowe agregatem oraz remonty A-Z, doświadczenie; VAT. ☎0505-107-377, (0-86)477-16-93.

TYNKI gipsowe, elewacje. ☎0502-370-856, 0502-110-865.

TYNKI gipsowe, wapienne. ☎0507-870-456.

TYNKI- konkurencyjne ceny. ☎0506-972-614.

BUDOWA, REMONT

ŻALUZJE, rolety, karnisze, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.

ARCHITEKT - PROJEKTY BUDYNKÓW. WNĘTRZ. ☎0506-10-90-94.

ARCHITEKT; projektowanie. ☎0501-939-240.

BETON komórkowy (siporeks)
z dostawą i rozładunkiem u klienta.
Rozładunki wózkiem widłowym.
☎(0-85)653-98-90, 0505-046-584.

BRAMY, ogrodzenia, napędy. ☎(0-85)676-09-95.

BUDOWA od podstaw pod klucz, wykończenie wnętrz, glazura, regipsy. ☎(0-87)567-28-00, 0697-173-261.

BUDOWLANO -remontowe, stany surowe, inne. ☎(087)610-53-41, ☎0692-007-509.

BUDOWY domów, obór, udojni. Ełk, ☎0600-506-507 (0-87)621-22-73.

BUDOWY, remonty mieszkań, modernizacje obór, docieplenia. Augustów, okolice, ☎(087)643-12-84.

DOCIEPLENIA, Białystok i okolice. ☎0507-765-084.

DOMKI letniskowe, garaże, ogrodzenia, kamień, klinkier; remonty. ☎0691-727-904.

DRZWI, okna, rolety antywłamaniowe, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.

DŹWIGAMI. RUSZTOWANIA.
☎(085)653-94-00, 0502-265-825.

DŹWIG 10 ton. Podnośnik koszowy. ☎(0-85)732-53-21, 0602-324-202.

GLAZURA, malowanie, remonty komplek-sowe, stany surowe. ☎0607-248-030.

KOMINKI- profesjonalnie. ☎(087)516-37-58.

KOPARKĄ Ostrówkiem. ☎(085)654-35-70, ☎0608-870-506.

KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, automatyka. Duży wybór. Niskie ceny. ☎(85)6632639

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia. ☎(0-85)741-96-56.

KRYCIE dachów -tanio. ☎0602-333-644.

MALOWANIE, remonty, glazura. ☎(0-86)474-32-21.

OCIEPLENIA,TYNKI tradycyjne, glazura, terakota. Dąbrowa Białostocka, okolice. ☎(0-85)712-01-06.

OGRODZENIA, mury, klinkier, stany surowe- VAT. ☎0600-220-366, (0-85)749-21-38.

PŁOTY, fundamenty, kominki z kamienia wymuruję. ☎(0-85)741-83-07.

PANELE, glazura, szpachlowanie, malowanie. ☎(0-85)868-36-09.

PEŁNY zakres usług budowlanych. ☎888-403-729.

POMNIKI, tanio. ☎(0-85)718-89-48, 0607-288-718.

POMNIKI, tanio. ☎(0-85)741-27-32, 0501-284-985.

POSADZKI agregatem. ☎0507-489-436.

POSADZKI betonowe: „MIXBET", ☎0503-00-99-85.

REMONTOWO-BUDOWLANE. ☎0600-485-510.

REMONTY od A do Z.
☎(0-85)719-48-46 po 19.

REMONTY, hydraulika, centralne ogrzewanie. ☎0504-119-775, (0-85)743-32-21.

REMONTY, wykończenia, solidnie, tanio. ☎0602-250-026.

SIDING, profesjonalne. ☎(0-85)651-03-53, 0603-704-661.

STANY surowe, więźby, krycie dachów, wykończeniówka, docieplanie. ☎(087)567-06-17, ☎0602-861-635.

STUDNIE. ☎(0-85)654-70-00, 0604-651-727.

SUCHE tynki, sufity podwieszane, poddasza. ☎0692-173-366.

INDECO®
SZAFY
• GARDEROBY
• POKOJE DZIECIĘCE
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty
IMEX www.imex.bialystok.pl
Warszawska 13, tel. 743-57-52
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokółka, ul. Grodzieńska 18 (lp.)
tel. 0606-916-372

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 105. ☎(0-85)744-59-53.

TYNKI, ocieplenia, glazura, terakota, ogrodzenia z kamienia, klinkier. ☎0692-824-561.

UKŁADANIE paneli, sidingów.
☎0501-173-615.

UKŁADANIE schodów, parkietów, paneli. ☎(0-85)685-81-14, 0698-057-365.

USŁUGI remontowo-budowlane. ☎(087)610-76-30, ☎0509-319-750.

USŁUGI tartaczne u klienta. Długość cięcia: 12 m. Konarzyce, ul. Lipowa 12, ☎(086)215-75-75, kom. 0501-262-401.

WYKONUJĘ docieplenia budynków. ☎(0-85)716-00-68.

WYKOPY, pogłębianie stawów koparkami linowymi.
☎(086)272-26-37, ☎0505-027-228.

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE. OKNA. DRZWI. WITRYNY - PCV. ALUMINIUM. ZALUS. (085)664-91-90. UL. MALMEDA 17.

ELEKTRYCZNE

ALARMY, domofony, elektroniczne wizjery, elektryk. ☎(0-85)743-66-56.

ALARMY, instalacje elektryczne, domofony, automatyka do bram. Anteny. ☎0502-773-368, 0505-032-500.

AUTOALARMY, centralne zamki, domykanie szyb, radioodtwarzacze; komis. ☎(0-85)654-43-10.

ELEKTROINSTALACJE. ☎0609-735-308.

HYDRAULICZNE

CEZAR -kotłownie, systemy grzewcze, instalacje wod.-kan., centralnego ogrzewania, instalacje gazowe -sprzedaż, montaż, serwis. ☎(0-85)74-74-334, 0600-875-879.

HYDRAULIK, przełącza wodno-kanalizacyjne. ☎(0-85)654-41-00, 0501-924-501.

HYDRAULIK. ☎(0-85)663-43-08, 0604-815-377.

GAZOWE

NAPRAWA, instalowanie. ☎(085)65-17-640.

ANTENY

ANTENY: montaż, naprawa. ☎(0-85)654-56-78.

INSTALACJE antenowe i inne. ☎0501-515-090.

PROMOCJA Cyfra+. ☎(0-85)654-56-78.

SPRZEDAŻ kart Cyfra+. ☎(0-85)654-54-68.

ZESTAW satelitarny bez abonamentu. ☎(0-85)654-56-78.

MEBLE

MEBLE, kuchnie, szafy, nietypowe zabudowy, Suwałki. ☎0692-839-282.

MEBLE, schody, wykonanie i montaż. ☎(0-86)216-78-97, 0605-821-460.

SZAFY i meble na wymiar, solidnie. ☎(0-85)744-45-65.

SZAFY, przedpokoje i inne zabudowy typu Komandor, profesjonalne wykonanie, niskie ceny. ☎0888-032-805.

TANIA, solidna stolarka kuchenna; drobne naprawy stolarskie. ☎(0-85)661-41-26, 0506-205-272.

TAPICER, naprawy. ☎(0-85)743-30-93.

NAPRAWA AGD

AGD -automatyczne pralki. ☎(0-85)651-58-72.

AUTOMATYCZNE pralki. ☎(0-85)742-03-96, Myśliński.

LODÓWKI, zamrażarki - naprawa. ☎(085)67-55-833.

PRALKI, lodówki. Serwis Ardo. ☎(0-85)742-45-26, Stelmaszuk.

NAPRAWA RTV

TELEWIZORY, magnetowidy. ☎(085)661-76-31, ☎0602-120-966.

TELEWIZORY. Fabryczna 111. ☎(085)675-40-24.

PRZEPROWADZKI

PROFESJONALNIE. ☎(085)742-15-28, ☎0693-433-543.

REMONTY

DOCIEPLENIA budynków, remonty- Suwałki, okolice. ☎(087)567-55-94, ☎0502-94-42-40.

REMONTY, wykończenie wnętrz, glazura, terakota, panele; solidnie. ☎(0-85)650-45-39.

OKNA I DRZWI

ATROS. Okna, drzwi - rabaty do 37%, ☎(085)652-58-56.

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ
BIAŁYSTOK • UL. SURASKA 1 • TEL./FAX 740-74-30
CZYNNE:
CODZIENNIE W GODZ. 7.30-17.30 SOBOTY W GODZ. 7.30-13.00

DACHY

WIĘŹBY dachowe z pokryciem, domki, obory. ☎0606-390-706.

002015A

ŚLUSARSKIE

BALUSTRADY, kraty, ogrodzenia, wiaty i schody. ☎(0-85)654-39-54.

006875A

KLIMATYZACJA

„KLIMART" - klimatyzacja pomieszczeń, ul. Branickiego 31. ☎(085)743-74-65.

052582A

KLIMATYZACJA OD 1990ZŁ NETTO Z MONTAŻEM. MIG. UL. ELEWATORSKA 29A. ☎(085)662-67-67, EŁK, ☎(087)610-44-

002626C

KLIMATYZACJA, wentylacja pomieszczeń. KLI-WENT. ☎(0-85)743-55-67, 0501-183-530.

002780A

TRANSPORT

4,5T: ładunki+ kursy powrotne cały kraj. Suwałki, ☎(087)567-66-70, ☎0502-498-650.

001021A

BUS 6- osób +1.000 kg, Okęcie i inne. ☎0602-345-350.

003038B

BUSEM osobowo -towarowym, Okęcie, przysięgi, wesela, inne; tanio. ☎0693-319-157.

005656A

OKĘCIE, inne; najtaniej. ☎0501-703-269.

004237A

STAREM -żwir, piasek, inne. ☎0600-706-544.

009710A

WYKOPY, rozbiórki budynków, dowóz kruszywa, czarnoziem. ☎0602-554-909, (0-86)218-98-45.

002127A

WYNAJMĘ samochód ciężarowy, ciągnik siodłowy Tatra. ☎0504-274-925.

002562A

ZŁOM wywiozę, faktura, gotówka, własny transport. ☎(0-85)654-54-00, 0503-057-090.

003257A

ZAGRANICA, kraj - busem. ☎0602-423-529.

007533A

INNE

ŁÓDKI drewniane na zamówienie, 600 zł. ☎(0-87)568-71-46.

002583A

KOMPUTERY - naprawa, tanio, „wolne oprogramowanie". ☎0603-228-241.

028717A

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5.500 zł. ☎0601-566-181.

009087A

NAGROBKI. Szukajtys Robert, Motule Stare 27 k.Filipowa. Pomnik podwójny od 5.000 zł. ☎(0-87)569-64-99, 0506-269-696.

002592A

PIECZĄTKI, wizytówki, grawerton, puchary, Mickiewicza 44a, ☎(085)732-33-06.

002277A

SZAMBO - wywóz nieczystości, ☎(085)651-59-30 (całodobowo), 0603-073-237.

006881A

UMOCNIENIE stawów i rowów wykonam. Sprzedam faszynę i paliki. ☎0600-326-282.

004815A

USŁUGI dźwigowe do 16 ton. ☎(0-85)675-08-10, ☎0-693-432-772.

011345B

USŁUGI KOMINIARSKIE Suwałki, Wigierska 34. ☎(0-87)565-07-55, 0607-093-445.

004815A

WRÓŻKA ELLENI - zdejmowanie klątw, uroków. ☎(085)662-42-46, ☎0600-114-369.

011197A

ZŁOM wywiozę, odbiór własnym transportem. ☎0508-783-448.

006662A

ZŁOM wywiozę. ☎(085)653-25-53, 0502-969-061.

010715A

ROLNICTWO

NAPRAWA ciągników, maszyn rolniczych u klienta. Szybko, fachowo. ☎0696-645-542, (0-86)476-45-92.

002626A

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

DOBRY DJ: karaoke, bale, bankiety, wesela. ☎0603-228-241.

003384A

NOWA KLIMATYZOWANA SALA BANKIETOWA ORGANIZUJE WESELA. BANKIETY. WSZELKIE IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE. WESELA PRAWOSŁAWNE. CENY PROMOCYJNE. ☎(0-85)651-32-89, 0602-335-702.

005613A

WESELA, bankiety - sala klimatyzowana. ☎(0-85)653-69-27.

003234A

ZESPÓŁ SOLIDNIE. ☎(0-85)718-69-94, 0505-333-309.

026206A

ZESPÓŁ IMPULS. ☎0-609-522-532.

009540A

ZESPÓŁ Mega-Dance: bale, wesela, również prawosławne. ☎0507-543-940.

006634A

ZESPÓŁ; tanio, profesjonalnie. ☎0502-038-944.

005916A

VIDEO

ARANŻACJE na MD, 4 zł/szt. ☎0505-408-304.

002685A

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł), wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

cena: **telefon:** Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Ilość publikacji

☐ x 3 zł ☐ x 6 zł

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

dane klienta: . . . . . .

adres, kod pocztowy: . . . . . .

. . . . . .

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002 można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193, z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 7%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

☐ UBEZPIECZENIA	PRACA	AUTO MOTO	ZAKUPY	
☐ NAUKA	☐ zatrudnię	☐ kupię	☐ hurtownie	
☐ TURYSTYKA	☐ szukam pracy	☐ sprzedam	☐ sklepy	
☐ WETERYNARIA	NIERUCHOMOŚCI	☐ naprawy	☐ producenci	
USŁUGI	☐ agencje	☐ autoalarmy	☐ antykwariaty	
☐ budowa, remont	☐ kupię	☐ inne	ROLNICTWO	
☐ AGD, RTV	☐ sprzedam	☐ MATRYMONIALNE	☐ kupię	
☐ transport	☐ poszukuję	☐ ZDROWIE	☐ sprzedam	
☐ inne	☐ zamienię	☐ ZWIERZĘTA	RÓŻNE	
☐ MEBLE	☐ wynajmę	☐ BIZNES	☐ kupię	☐ KOOPERACJA
	☐ stancje		☐ sprzedam	☐ HYDRAULIKA
			☐ inne	

GAZETA WSPÓŁCZESNA

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

BLACHARZY lakierników samochodowych na dobrych warunkach. ☎(0-85)732-43-66, ☎0-601-918-042.

011381A

KIEROWCÓW w transporcie międzynarodowym z doświadczeniem. ☎0602-279-423.

011400A

KOBIETĘ do sprzątania, mężczyznę do robót budowlanych -Kanada. ☎(0-85)74-36-430.

011380A

MĘŻCZYZNĘ do pracy w nowoczesnym gospodarstwie rolnym do obsługi bydła mlecznego i prac polowych. ☎0608-281-117.

011384A

OCHRONA -kobiety do 35 lat. ☎0508-359-601.

011382A

PRACOWNIKA na fermę drobiu rzeźnego (brojlery). ☎(085)721-90-65 godz. 18.00-20.00

011385A

SYNDYK TELEMOR Sp. z o.o.
ul. Ciepła 1
15-472 Białystok
sprzeda nieruchomość położoną w Ostrowi Mazowieckiej przy ul. Szkoły Podchorążych Piechoty 3 - działka 2.500 mkw. oraz budynek częściowo wykończony 700 mkw.
Oferty z podaniem ceny składać w biurze syndyka - jak wyżej - do dnia 5.05.2004 r.
Informacje: (085) 651-05-14, po godz. 19.00 (085) 741-16-42, kom. 0694-152-995.

M1136604gwbo

ZATRUDNIĘ stolarza lub cieślę z Łomży lub okolice, możliwe zakwaterowanie. ☎0600-289-289.

011393A

SZUKAM PRACY

TECHNIK farmacji poszukuje pracy w Łomży. ☎0696-488-909.

001388A

AUTOMOTO

KUPIĘ

POLONEZ kombi (1999/2000). ☎0-501-503-692, ☎(0-85)710-43-92.

011411A

SPRZEDAM

ODSTAPIĘ umowę leasingową opel F7 vivaro furgon 8 msześć. (11.2003) lub zamienię na większy. ☎0-603-765-169.

011389A

OPEL astra 1,4 (rocznik 2000), przebieg 19.000 km. ☎(086)2160-891, po 18.00.

011374A

PRZYCZEPA kampingowa Knaus (1987), stan bdb. ☎(085)652-53-01.

011391A

CZĘŚCI

SPRZEDAM opony Kleeber 195/60/R15. ☎0602-332-863.

011383A

ZAKUPY

HURTOWNIE

TEXPOL odzież używana z Luxemburga - ceny najniższe w regionie. ☎(085)65-14-291 po 17.00, 0600-403-866 Białystok, Ciołkowskiego 167.

011367A

Zakład Energetyczny Białystok S.A. 15-950 Białystok, ul. Elektryczna 13
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NR TI/12/2004 na:
dostawę urządzeń, oprogramowania, instalację i konfigurację wybranych urządzeń oraz przeprowadzenie przeszkolenia w zakresie ich obsługi zgodnie z wymaganiami SWO.

Wymagany termin realizacji zamówienia: **6 tygodni od daty podpisania umowy dla dostaw i instalacji, a w zakresie realizacji przeszkolenia do 30.11.2004 r.**

Nie dopuszcza się składania ofert częściowych i wariantowych.

W przedmiotowym postępowaniu nie mają zastosowania przepisy ustawy o zamówieniach publicznych - podstawa prawna art. 122 i 123 Ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. nr 19 poz. 177).

Postępowanie prowadzone jest zgodnie z Zarządzeniem nr 1/DN/2004 Prezesa Zarządu Zakładu Energetycznego Białystok S.A. z dnia 11.02.2004 r. zwanym później Zarządzeniem.

O udzielenie zamówienia mogą ubiegać się wykonawcy, którzy: spełniają warunki określone w Szczegółowych Wymaganiach Ofertowych (SWO).

Szczegółowe Wymagania Ofertowe (SWO) można uzyskać w:

Zakładzie Energetycznym Białystok S.A. w Białymstoku, ul. Elektryczna 13 Wydział Inwestycji i Remontów, bud. H pok. 101.

Osobami uprawnionymi do bezpośredniego kontaktowania się z oferentami są:

- w sprawach przedmiotu zamówienia:
  - Marcin Ostaszewski, specjalista ds. Informatyki, tel.: (085) 740 55 30,
- w sprawach innych postanowień SWO:
  - Adam Gołąbek, sekretarz Komisji Przetargowej, tel.: (085) 740 52 98,

Kryteria oceny ofert oraz ich waga:

1/ cena realizacji przedmiotu zamówienia - 100%

Oferty należy składać do dn. 7.05.2004 r. do godz. 10.00 w siedzibie Zakładu Energetycznego Białystok S.A., ul. Elektryczna 13, Kancelaria.

Otwarcie ofert nastąpi w dn. 7.05.2004 r. o godz. 10.30 w siedzibie Zakładu Energetycznego Białystok S.A., ul. Elektryczna 13, Świetlica

Zamawiający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

M1137504gwbo

Ogłoszenie o taryfach za wodę i ścieki

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Hajnówce, ul. Słowackiego 29 na podstawie art. 24 ust. 9 w związku z art. 24 ust. 8 ustawy z dnia 7.06.2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. Nr 72 poz. 747 poz. 747 ze zm.) ogłasza się, że na terenie Gminy Miejskiej Hajnówka z dniem 1.05.2004 r. do 30.04.2005 roku obowiązują następujące taryfy za wodę i ścieki:

1. za pobór 1 msześc. wody dla gospodarstw domowych oraz pozostałych odbiorców - 1,36 zł
2. za odprowadzenie 1 msześc. ścieków dla gospodarstw domowych oraz pozostałych odbiorców - 2,15 zł

Do ww. taryf doliczony będzie podatek VAT.

Warunki prowadzenia rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków.

Stosuje się warunki zgodne z rozdziałem 5 § 16 i 17 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12.03.2002 r. w sprawie określenia taryf wzoru wniosku o zatwierdzenie taryf oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków (Dz. U. Nr 26 poz. 257)

Warunki stosowania cen i stawek

Zakres świadczonych usług:

1. Wydobywanie wód podziemnych, uzdatnianie poprzez odżelazianie, filtrowanie oraz dostawa wody do odbiorców indywidualnych i zbiorowych.
2. Odprowadzanie ścieków od odbiorców poprzez sieć kanalizacji sanitarnej do oczyszczalni ścieków i odprowadzanie do rzeki Leśna Prawa.

Standardy jakościowe obsługi odbiorców usług

Zawarte w taryfie ceny i stawki opłat pozostały bez zmian w stosunku do roku ubiegłego. Ceny i stawki ustalono dla standardów jakościowych obsługi odbiorców, które zostały określone w art. 5 ust. 1 ustawy i rozdziale 2 regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Miejskiej Hajnówka stanowiącego załącznik do Uchwały Rady Miasta Hajnówka z dnia 10.10.2002 roku.

M8104gwb4

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

DZIAŁKA budowlana 300 mkw. „stan zero"+ przyłącza- Suwałki. ☎0602-676-341.

001354A

DZIAŁKĘ 3,5 $/mkw. ☎(085)675-58-78.

011373A

DZIAŁKĘ rekreacyjną w lesie, prąd 50m., rzeczka 40m., Narew 3km., cena do uzgod. ☎0691-850-330.

011393A

PILNIE! Mieszkanie 48.3 m2. 86.000 zł. ☎0507-154-591, ☎(085)661-39-97.

011387A

PÓŁ bliźniaka, działka 2300 mkw. Czarna Białostocka. ☎(0-85)710-21-28.

011410A

TURYSTYKA

BELGIA -środa, czwartek. Sprinter. ☎(085)718-75-23.

011397A

BIZNES

ODZYSKIWANIE długów - Grupa Extor, ☎(085)732-47-55, ☎(085)732-61-13, www.extor.pl, profesjonalne 15 lat doświadczenia.

011383A

W Banku Pekao SA Odział Łomża kredyty hipoteczne o oprocentowaniu dla złotówek 5.55 Finansujemy inwestycje w 100% Zadzwoń. ☎(086)215-62-40.

011366A

ROLNICTWO

SPRZEDAM

KOMBAJN zbożowy Z-56, Bizon (1980) stan dobry, sprawny technicznie. ☎(085)743-42-10.

011364A

PRASA kostkująca Z-224, stan idealny, 12.000 zł. Claas Senator do remontu, 7.000 zł. ☎0-601-174-594.

011403A

SIANO, słomę paczkowaną. ☎(0-85)814-17-63, wieczrem.

011390A

ZETOR 8011, 7211, pługi „Kwerland"- import. ☎(087)566-49-23, ☎0503-155-816.

001335A

ZIEMNIAKI. ☎(086)274-13-63.

011375A

RÓŻNE

SPRZEDAM

OPRYSKIWACZ Ślęza 14 m. belka podnoszona hydraulicznie. ☎0-604-161-827.

011413A

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

ELEWACJE, tynki, malowanie, szpachlowanie, glazura, terakota, panele. ☎(086)271-66-33.

001361A

CYKLINOWANIE

CYKLINOWANIE. ☎(085)747-03-71.

011355A

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE obrębianie dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy. ☎(085)732-60-62, ☎0607-149-302.

011364A

TRANSPORT

SPRZEDAM złom aluminiowy, około 1000 kg proszę o oferty cenowe. ☎0600-377-874.

011385A

INNE

WYWÓZ -szamba, nieczystości: Łomża, okolice. Tanio! ☎06960488-909.

001303B

INNE

NAGROBKI GRANITOWE -RÓŻNE WZORY I KOLORY, CENY PRODUCENTA, PODWÓJNE JUŻ OD 5500 zł. ☎0601-924-904, ☎0607-497-951.

011393A

Pokazy broni, sztuk walki oraz rzemiosła średniowiecznego

Oswajanie historii

PŁOCICZNO K. SUWAŁK. Prawie na finiszu są prace związane z przygotowaniem oprawy do I Festynu Historii „Średniowiecze w Polsce i na Jaćwieży". Impreza odbywać się będzie od 1 do 6 maja br. Jej pomysłodawcą i głównym organizatorem jest Stanisław Huryn, właściciel zabytkowej kolejki wąskotorowej w Płocicznie.

Mieszkańcy podsuwalskiej osady już od kilku tygodni obserwują, jak na ich oczach rośnie średniowieczny gród. Rozłożyste chaty kryte słomianą strzechą czy fragment drewnianego obwarowania z charakterystyczną wieżą robią spore wrażenie.

– Nie uzyskalibyśmy pożądanego efektu bez rekonstrukcji przynajmniej niektórych elementów zabudowy średniowiecznej – mówią Stanisław Huryn oraz Łukasz Gołoś, archeolog odpowiadający za merytoryczną stronę festiwalu. – W największej z wybudowanych chat na czas imprezy zamieszka wielopokoleniowa rodzina jaćwieska. Kobiety będą warzyć strawę i zajmować się tkaniem lub wytwarzaniem ozdób, a mężczyźni – przygotowaniem narzędzi oraz broni. Pod mniejszymi strzechami swoje warsztaty rozłożą rzemieślnicy – kowal, mincerz, garncarz, brązownik czy dziegciarz.

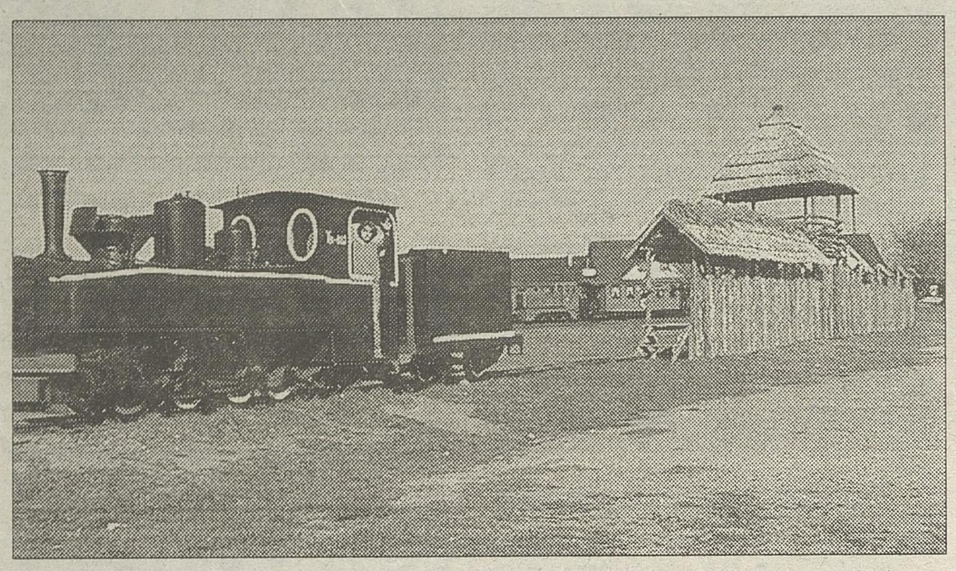

Parowozik wigierskiej ciuchci, a w tle kryta strzechą średniowieczna chałupa. FOT. G. MIKIASZEWICZ

Program imprezy nie składa się wyłącznie z pokazów. Główną atrakcją będą prezentacje interaktywne. Absolwenci i studenci wydziałów archeologii z uniwersytetów w Warszawie i Toruniu pokazywać będą, na czym polega praca „niezwykłego kopacza" i jak wygląda prawidłowo oznaczone i zabezpieczone stanowisko archeologiczne. Poza tym chętni będą mogli zasiąść przy kole garncarskim, uczestniczyć w pędzeniu dziegciu, a nawet skorzystać z lekcji średniowiecznego fechtunku. Dodatkowym atutem imprezy jest możliwość skorzystania z przejażdżki wigierską ciuchcią. Wprawdzie nie średniowieczną, ale niewątpliwie zabytkową.

– Zainteresowanie I Festiwalem Historii w Płocicznie wciąż rośnie. Nie narzekamy na brak zgłoszeń zwłaszcza z odleglejszych stron woj. podlaskiego oraz warmińsko-mazurskiego. Myślę, że wszystko pójdzie dobrze i gorąco zachęcam do przyjazdu – zaprasza Stanisław Huryn. **(gram)**

Już w poniedziałek spektakl „Życie: trzy wersje"

Szef, żona i kolacja

Bohaterom sztuki „Życie: trzy wersje" wcale nie jest do śmiechu. Za to publiczność na spektaklu może się nieźle ubawić. Będzie się można o tym przekonać już w najbliższy poniedziałek w Teatrze Dramatycznym, gdzie wystąpi zespół warszawskiej „Komedii".

Początek za każdym razem jest taki sam: do domu Henryka i Soni przychodzi szef pana domu, Hubert Finidori z małżonką. Miała być uroczysta kolacja, miły nastrój, sprzyjający ważnej rozmowie Henryka z Hubertem, od której ma zależeć jego dalsza kariera naukowa. Do tego towarzystwo miłych żon. Kiedy jednak goście przychodzą za wcześnie, wszystko zaczyna się komplikować.

Warszawski zespół – Maria Pakulnis, Edyta Olszówka, Piotr Machalica, Krzysztof Kolberger – z powodzeniem grał ten spektakl zarówno w macierzystym Teatrze „Komedia", jak również w Australii i Stanach Zjednoczonych. W końcu problemy z szefem czy kłopoty małżeńskie to tematy aktualne zawsze i wszędzie... Białostocka publiczność będzie miała okazję przekonać się o tym już w poniedziałek. Spektakl będzie grany w Teatrze Dramatycznym dwukrotnie, o godz. 17.30 i 20.00. W kasie teatru są jeszcze bilety na ten spektakl, jednak z ich kupnem warto się pośpieszyć. Zapraszamy również do brania udziału w konkursie organizowanym przez naszą gazetę. Szczegóły wewnątrz numeru. **(ada)**

KRÓTKO

BIAŁYSTOK. Dwie wystawy: prac Georgia Andreev i grafik Juryja Jakawienki, zostaną otwarte w piątek w białostockiej Galerii „Arsenał". Początek wernisażu o godz. 18.00. Natomiast tydzień później w „Arsenale" zostanie otwarta wystawa „Ryszard Kuzyszyn 1927-2004", poświęcona twórczości zmarłego w tym roku artysty. **(ada)**

BIAŁYSTOK. X Prezentacje DK „Śródmieście" odbędą się w najbliższą sobotę w sali koncertowej Akademii Muzycznej w Białymstoku (ul. Kawaleryjska 5). W trakcie imprezy będzie można obejrzeć występy uczniów Ogniska Muzycznego i Baletowego. Wystąpi także grupa Tańca Współczesnego „Flesz". Na koniec zaprezentuje się Zespół Fletów Prostych „Cantio Polonica" oraz Zespół Muzyki Dawnej „Capella Antiqua Bialostociensis" (grupa starsza i młodsza) i Zespół Instrumentalny. Początek o godz. 16.00. **(ada)**

SUPRAŚL. Towarzystwo im. F. Chopina zaprasza w sobotę, 24 bm. o godz. 17, do Pałacu Buchholtza, na koncert muzyczno-poetycki, w wykonaniu Bronisławy Kawalli – fortepian i Teresy Budzisz-Krzyżanowskiej – recytacje. **(a)**

BIAŁYSTOK. Rozstrzygnięty został konkurs historyczny „Powstanie kościuszkowskie i jego bohaterowie", organizowany przez Muzeum Wojska w 210. rocznicę Insurekcji Kościuszkowskiej. Wzięło w nim udział 461 uczniów z 44 szkół z Białegostoku, Kleosina, Dojlid Górnych, Łap, Czarnej Białostockiej, Tykocina, Bielska Podlaskiego i Wysokiego Mazowieckiego.

Laureatami I nagród w poszczególnych kategoriach zostali: Tomasz Olszewski – SP nr 1 w Łapach, Karol Guszcza – PG nr 18 w Białymstoku, Wincenty Bobiński – Zespół Szkół Rolniczych CKP w Białymstoku. Przyznano również II i III nagrody oraz wyróżnienia. **(a)**

BIAŁYSTOK. Z okazji Międzynarodowego Dnia Tańca białostocki Teatr Tańca i Improwizacji zaprasza na spektakl taneczno-filmowy „Ulica Roztańczonych", zrealizowany wg pomysłu i choreografii Grażyny Radziszewskiej. To widowisko opowiadające o relacjach między ludźmi. Nie ma tu określonych ról, ważne są emocje. Całość utrzymana jest w klimacie kabaretu, musicalu, z dużą dawką optymizmu. Spektakl będzie grany w Teatrze Dramatycznym we wtorek, 27 kwietnia o godz. 19.00. Bilety można kupić w kasie kina Ton i w teatrze. **(ada)**

BIAŁYSTOK. W piątek przypada Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich. Z tej okazji miłośnicy książek mogą liczyć na mnóstwo atrakcji. W księgarni „Akcent" przez cały dzień będzie można kupić książki po bardzo okazyjnych cenach, zaś o godz 14.00 rozpocznie się tutaj książkowy happening, który poprowadzi Marek Tyszkiewicz. O godz. 18.00 w kawiarni Fama rozpocznie się spotkanie ph. „Fama Poetów", w którym wezmą udział m.in. Krzysztof Gedroyć, Jerzy Plutowicz, Mirosława Łuksza, Janusz Zeller, Katarzyna Zdanowicz, Wiesław Szymański, Anna Sołbut, Jan Leończuk. **(ada)**

Głosujcie na najlepszego nauczyciela 2004 r.

„Belfer 2004"

W plebiscycie „Gazety Współczesnej" licznie biorą udział nauczyciele z całego regionu, którzy zostali zgłoszeni przez swoich uczniów. Pedagog, który podczas trwania plebiscytu zbierze najwięcej głosów, wygra dla swojej szkoły komputerowy zestaw multimedialny. Natomiast wśród osób biorących udział w głosowaniu zostaną rozlosowane nagrody.

Głosować można do 15 maja. W tym czasie na łamach „Współczesnej" zamieszczamy kupon plebiscytowy, za pomocą którego można oddać głos na ulubionego nauczyciela. Kupon można przynieść do redakcji lub wysłać pocztą. Głosować można również wysyłając SMS-a na numer 7240, w treści wpisując kod kandydata, (np. belfer 51)

Zwracamy się z prośbą do szkół i nauczycieli o nadsyłanie do nas zdjęć nominowanych belfrów i opisów ich działalności. Opisy można wysłać na adres e-mailowy: m.chetnicka@współczesna.pl, lub tradycyjną pocztą na adres: Gazeta Współczesna, ul. Suraska 1, 15-950 Białystok z dopiskiem BELFER. **W poniedziałek zmienił się kupon, za pomocą którego mogą Państwo oddawać głosy na wybranego nauczyciela. Teraz jest na nich drukowana data i są one ważne przez trzy dni od dnia emisji. Nie bierzemy już pod uwagę kuponów z poprzedniego tygodnia (bez dat). W przypadku przesyłania kuponów pocztą, decydować będzie data stempla pocztowego. (mb, cuba)**

Nauczyciele zgłoszeni do plebiscytu:

1. (273 pkt) Tadeusz Pruszyński, nauczyciel j. polskiego, VII LO w Białymstoku (belfer 01)
2. (242 pkt) Cezary Tkacz, nauczyciel matematyki, LO w Wysokiem Mazowieckiem (belfer 12)
3. (204 pkt) Ewa Tyczkowska, nauczycielka przedmiotów ekonomicznych, Zespół Szkół nr 6 w Suwałkach (belfer 37)
4. (196 pkt) Małgorzata Kamińska-Pliszka, nauczycielka j. polskiego, Centrum Kształcenia Zawodowego w Wysokiem Mazowieckiem (belfer 30)
5. (160 pkt) Bożena Kosobudzka, nauczycielka fizyki, Zespół Szkół w Szumowie (belfer 15)
6. (145 pkt) Marek Paliwoda, nauczyciel historii, Publiczne Gimnazjum w Prostkach (belfer 14)
7. (76 pkt) Elżbieta Kołodko, nauczycielka historii i WoS, Zespół Szkół Integracyjnych nr 1 w Białymstoku (belfer 16)
8. (66 pkt) Maria Dąbrowska nauczycielka WF, Zespół Szkół Samorządowych w Nowogrodzie (belfer 40)
9. (60 pkt) Mariusz Sawicki, nauczyciel matematyki, Publiczne Gimnazjum w Choroszczy (belfer 11)
10. (57 pkt) Irena Ramotowska, nauczycielka matematyki, II LO w Łomży (belfer 06)
11. (52 pkt) Anna Niegierewicz, nauczycielka historii, GP nr 2 w Bielsku Podlaskim (belfer 21)
12. (47 pkt) Regina Rudnicka, nauczycielka j. rosyjskiego, SP nr 5 w Zambrowie (belfer 47)
13. (39 pkt) Wioletta Zawadzka, nauczycielka j. polskiego, I LO w Białymstoku (belfer 13)
14. (39 pkt) Stanisław Grabowski, nauczyciel fizyki, LO w Wysokiem Mazowieckiem (belfer 18)
15. (35 pkt) Grażyna Kozikowska, nauczycielka j. angielskiego, Zespół Szkół nr 1 w Grajewie (belfer 10)
16. (33 pkt) Rafał Burakowski, nauczyciel WF, SP nr 1 w Siemiatyczach (belfer 43)
17. (26 pkt) Krystyna Malinowska, nauczycielka geografii, II LO w Białymstoku (belfer 22)
18. (25 pkt) Mikołaj Turkowicz, nauczyciel podstaw przedsiębiorczości, Zespół Szkół nr 4 w Bielsku Podlaskim (belfer 05)
19. (23 pkt) Beata Michalska, nauczycielka historii, Zespół Szkół Mechanicznych w Białymstoku (belfer 38)
20. (21 pkt) Kazimierz Korzep, nauczyciel matematyki, SP nr 1 w Kolnie (belfer 48)
21. (21 pkt) Małgorzata Grabowska, nauczycielka historii, IV LO w Białymstoku (belfer 29)
22. (20 pkt) Ewa Woźniak-Droździewicz, nauczyielka j. niemieckiego, X LO w Białymstoku (belfer 34)
23. (19 pkt) Ewa Kiersnowska, nauczycielka matematyki, Publiczne Gimnazjum nr 2 w Białymstoku (belfer 42)
24. (18 pkt) Anna Rogowska, nauczycielka przedmiotów zawodowych, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Białymstoku (belfer 46)
25. (13 pkt) Wioletta Kurzawa, nauczycielka j. polskiego, II LO w Białymstoku (belfer 20)
26. (12 pkt) Marek Zborowski-Weychman, nauczyciel muzyki i informatyki, SP nr 6 w Suwałkach (belfer 09)
27. (11 pkt) Joanna Kościuch, nauczycielka j. angielskiego, SP nr 6 w Augustowie (belfer 23)
28. (11 pkt) Luiza Śliwińska, nauczycielka j. angielskiego, Gimnazjum w Stawiskach (belfer 24)
29. (11 pkt) Wojciech Boczkowski, nauczyciel WF, Zespół Szkół Rolniczych w Rudce (belfer 26)
30. (10 pkt) Bożena Idźkowska, nauczycielka chemii, II LO w Białymstoku (belfer 03)
31. (10 pkt) Agnieszka Mendel-Zberg, nauczycielka WF, II LO w Białymstoku (belfer 04)
32. (9 pkt) Urszula Samul, nauczycielka j. polskiego, SP nr 1 w Kolnie (belfer 49)
33. (7 pkt) Maria Jolanta Rogalska, nauczycielka j. polskiego, IV LO w Białymstoku (belfer 27)
34. (6 pkt) Tomasz Kulhawik, nauczyciel WF, Szkoła Podstawowa nr 34 w Białymstoku (belfer 31)
35. (4 pkt) Zenon Borawski, nauczyciel historii i geografii, Zespół Szkół Drzewnych nr 9 w Łomży (belfer 02)
36. (4 pkt) Joanna Jaroszuk, nauczycielka matematyki, II LO w Białymstoku (belfer 08)
37. (4 pkt) Jerzy Misijuk, nauczyciel matematyki, VI LO w Białymstoku (belfer 35)
38. (4 pkt) Mieczysław Sitkowski, nauczyciel informatyki, SP nr 34 w Białymstoku (belfer 33)
39. (3 pkt) Agnieszka Balcer– Romanowska, nauczycielka fizyki, Zespół Szkół nr 3 w Suwałkach (belfer 36)
40. (2 pkt) Jan Kamiński, nauczyciel j. polskiego, Społeczne LO w Białymstoku (belfer 25)
41. (2 pkt) Cezary Łaski, nauczyciel WF, Publiczne Gimnazjum nr 5 w Białymstoku (belfer 41)
42. (2 pkt) Alicja Dąbrowska, nauczycielka matematyki, LO w Wysokiem Mazowieckiem (belfer 17)
43. (1 pkt) Lech Kojro, nauczyciel matematyki, II LO w Białymstoku (belfer 07)
44. (1 pkt) Lilla Jakubowska, nauczycielka j. polskiego, ZS nr 6 w Suwałkach (belfer 50)
45. (0 pkt) Sławomir Obrycki, nauczyciel informatyki i WF, SP w Rydzewie (belfer 19)
46. (0 pkt) Izabella Cybulska, nauczycielka informatyki, Zespół Szkół nr 5 w Ostrołęce (belfer 28)
47. (0 pkt) Ewa Łapińska, nauczycielka j. polskiego, Społeczna SP nr 4 w Białymstoku (belfer 32)
48. (0 pkt) Cecylia Mroziewska, nauczycielka nauczania zintegrowanego, SP w Rydzewie (belfer 39)
49. (0 pkt) Agnieszka Jaszkowska nauczycielka j. polskiego, SP w Nowej Wsi Ełckiej (belfer 44),
50. (0 pkt) Marta Hoffmann, nauczycielka j. niemieckiego, I LO w Ełku (belfer 45) **(mc)**

KUPON ● PLEBISCYT ● KUPON ● PLEBISCYT ● KUPON

BELFER ROKU 2004

GAZETA współczesna

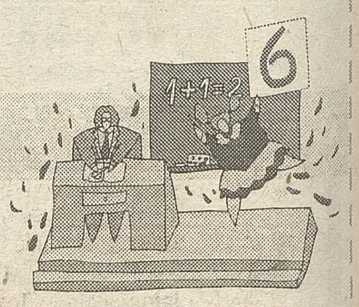

KOD KANDYDATA

Imię I nazwisko osoby zgłaszającej

Adres

Telefon

Wypełniony kupon należy przesłać pod adres: „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok z dopiskiem „Belfer" w terminie do dnia 15 maja 2004 r. (decyduje data stempla pocztowego). Kupony można wrzucić do żółtej skrzynki „GW" lub osobiście dostarczyć do redakcji lub oddziału „GW" w Białymstoku.

GŁOSOWANIE SMS-em: Wyślij na numer 7240 SMS o treści, np. **belfer 038**
Koszt wysłania jednego SMS-a to 2,44 (w tym VAT)

OŚWIADCZENIE
Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej" w związku z obsługą plebiscytu „Belfer Roku 2004".

.....(data, podpis)

Regulamin plebiscytu do wglądu w redakcji „GW", Białystok, ul. Suraska 1, pokój 24.

23-25.04.2004 BIAŁ, ŁOM, SUW, B PODL

Wyniki eliminacji do FAMY 2004

Białostoczanie górą!

BIAŁYSTOK. Białystok na FAMIE 2004 miał zarezerwowane jedno miejsce. Zajmie je Mariusz „Oziu" Orzechowski, artysta spod znaku poezji śpiewanej. Jednak poziom białostockich eliminacji musiał być całkiem niezły, skoro przedstawiciel głównej Rady Artystycznej Festiwalu zamierza walczyć o miejsce w FAMIE także dla dwóch innych białostockich wykonawców.

Festiwal Artystyczny Młodzieży Akademickiej FAMA 2004 istnieje od ponad 30 lat. Jednak w Białymstoku eliminacje do niego odbywały się po raz pierwszy.

– Od pewnego czasu Zrzeszenie Studentów Polskich działa coraz prężniej, więc postanowiliśmy w tym roku zorganizować tu FAMĘ – mówi Iwona Kamińska z ZSP.

W środę w klubie „Gwint" prezentowały się kabarety

FOT. A. ZGIET:

Białostockie eliminacje najkrócej można określić jako spotkanie starych dobrych znajomych. Wzięły w nich bowiem udział zespoły i wykonawcy, którzy startowali już w „Zgrzytach", „Białostockiej Wiośnie Muzycznej" i które można spotkać na Lidze Kabaretów Białostockiej Pustyni Kabaretowej. A skoro w Białymstoku zdążyli się już pokazać, czas wypłynąć na szersze wody.

– „FAMĘ" znam od dziecka, jest to kultowy festiwal. Startujemy więc w tych eliminacjach i z sentymentu, i dlatego, że chcemy spróbować swoich sił w najbardziej prestiżowej imprezie tego typu – mówi Piotr Fiedorowicz z kabaretu „Na Bis".

Pierwszego dnia eliminacji prezentowały się zespoły muzyczne. Białostocka FAMA okazała się pod tym względem bardzo różnorodna: była poezja śpiewana, hip-hop, muzyka alternatywna i ciężki rock. Drugiego dnia na scenie królowały kabarety i „rodzynek" – Teatr „Strefa Niczyja".

Główną nagrodę, czyli „bilet" do Świnoujścia, przyznano Mariuszowi Orzechowskiemu. Ryszard Minko, lider zespołu „Diafragma Iris" oraz kabaret „Pepe" otrzymały tzw. rekomendację, co oznacza, że o tym, czy wystąpią na FAMIE, zadecyduje główna Rada Artystyczna Festiwalu.

Wyróżnienie honorowe przyznano zespołowi „Same nazwiska". Pozostałe wyróżnienia otrzymali: kabaret „Gwintesencja" z Białegostoku oraz zespoły „Freedoom" i Drispoint".

(ada)

Teatr „CoNieco" w Klubie „Zenit"

Sen Andersena

BIAŁYSTOK. W dziecięcym pokoiku, przy blasku księżyca dziać się mogą różne dziwne rzeczy. Jakie? O tym opowiada najnowszy spektakl Teatru „CoNieco" zatytułowany „Ander-Sen", którego premiera odbędzie się już w najbliższy weekend w klubie „Zenit" w Białymstoku.

„Teatr CoNieco" zamknął właśnie pierwszą dekadę swojej działalności. Założył go Marian Ołdziejewski, absolwent białostockiej AT, aktor i wykładowca. Po pewnym czasie dołączył do niego Mariusz Orzełek, równie doświadczony w materii teatralnej. Grają przede wszystkim baśnie i bajki, bo to one najlepiej rozwijają dziecięcą wyobraźnię i wrażliwość.

Najnowszy spektakl Teatru „CoNieco" przenosi nas w świat baśni Andersena i dziecięcych snów. Ołowiany Żołnierzyk przechadza się pod rękę z Calineczką, obok bawi się Księżniczka na ziarnku grochu i Dziewczynka z zapałkami. Poetycki nastrój, różnorodność wykorzystywanych w spektaklu form lalkowych oraz piękna muzyka Agnieszki Glińskiej to największe atuty tego przedstawienia.

Spektakl „Ander-Sen" będzie grany w Klubie „Zenit" (ul. Mieszka I 16) w sobotę o godz. 17.00 i 19.00 i w niedzielę o godz. 11.00. Wstęp jest wolny, ale obecność trzeba potwierdzić telefonicznie, gdyż liczba miejsc jest ograniczona: 506-187-401 lub 502-538-810.

(ada)

„Łapskie Te Deum"

Śpiewy chóralne

PATRONAT Współczesna

Już po raz siódmy w dniach 24-25 kwietnia w kościele pw. św. Krzyża w Łapach odbędzie się Międzynarodowy Festiwal Pieśni Sakralnej „Łapskie Te Deum". W sobotę o godzinie 9.00 rozpoczną się przesłuchania konkursowe.

Wystąpi między innymi katedralny chór „Carmen" z Białegostoku, chór „Kresowiacy" z Białorusi, Młodzieżowy Chór Kameralny im. J. Słowackiego z Ukrainy. O godzinie 18.45 odbędzie się koncert chóru „Elegia" z Mińska na Białorusi – ubiegłorocznego laureata „Łapskiego Te Deum". 25 kwietnia (niedziela) przesłuchania konkursowe rozpoczną się o godzinie 9.15. Wystąpią między innymi: Żeński Chór Kameralny „Saratowska Polonia" z Rosji, chór „Akvarel" z Grodna, chór kameralny „Musical Viva" z Poznania. Łącznie – w ciągu dwóch dni przesłuchań wystąpi prawie 30 chórów z całej Polski i zagranicy.

Organizatorem imprezy jest Dom Kultury w Łapach. **(ap)**

Festiwal Moniuszkowski

Mszą e-moll Stanisława Moniuszki, w piątek 23 kwietnia o godz. 17.45 w Kościele pw. św. Wojciecha, rozpoczyna się w Białymstoku IV Moniuszkowski Festiwal Podlasia. Wykonawcami inauguracyjnego koncertu są: Chór Żeński Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia im. Józefa Elsnera z Warszawy, pod dyrekcją Katarzyny Sokołowskiej, Piotr Rachoń i Anna Fijałkowska – organy.

Natomiast w sobotę, 24 kwietnia o godz. 18 w Pałacu Branickich, wykonana zostanie „Loteria" – fraszka w jednym akcie. Wystąpią: Akademicka Orkiestra Symfoniczna pod dyrekcją Jana Miłosza Zarzyckiego, Zespół Wokalny Kierunku Edukacji Artystycznej Filii Akademii Muzycznej, soliści: Aneta Kapla – Hanna, Bartłomiej Łochnicki – Jan, Maciej Bogumił Nerkowski – Nieznajomy. Wstęp wolny.

Moniuszkowski Festiwal Podlasia trwać będzie do 5 maja. W dalszym programie znajduje się V Konkurs „Pieśń Wieczorna" (26-27 kwietnia). **(a)**

MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK

Galeria „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53). Wystawy czasowe: Juryj Jakawienka – grafika, Georgi Andreev – nowe prace (otwarcie 23 kwietnia godz. 18).

Muzeum Podlaskie, Ratusz, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Galeria Malarstwa Polskiego. Ekspozycje czasowe: „Boska Komedia" – drzeworyty Salvadora Dali ilustrujące dzieło Dantego Alighieri, „Henryk Wilk. Rysunki".

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Galeria Wielkich Polaków, Pracownia Artysty – Alfons Karny. Wystawa czasowa: „Podlasie, między niebem a ziemią" – fotografie Piotra Sawickiego.

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 748-21-19) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycje stałe: Białystok – makieta barokowego miasta, „Grób księżniczki" – archeologiczna. Wystawy czasowe: „Prezydent i jego miasto" (Seweryn Nowakowski), Archeologia na „gazie".

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej". Wystawa czasowa: „Kajko i... Kloss?" – komiks wojenno-wojskowy.

Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) – godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: prace artystów z rodziny Sleńdzińskich. Wystawa czasowa: „Portret żony w twórczości Ludomira Sleńdzińskiego".

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17. Ekspozycja czasowa: „Piękno ginącej przyrody – sztuka w obronie środowiska", godz. 10-17.

Galeria „Politechnika", ul. Zwierzyniecka 10 (tel. 744-06-98), poniedziałek-piątek godz. 11-17. Ekspozycja czasowa: Wystawa malarstwa Marka Świrydowicza.

Galeria Związku Artystów Plastyków „Marszand", Rynek Kościuszki 17, tel. 742-22-62, oprócz sobót i niedziel w godz. 12-18. Wystawa czasowa: poplenerowa „Mikołajki 2003".

Galeria Autorska „Feniks", ul. Św. Rocha 6, lok. 4, tel. 746-06-54, poniedziałek-piątek godz. 11-17. Wystawa czasowa – Rzeźby i rysunki Mariusza Kulpy.

GALERIA POD ARKADAMI, Rynek Kościuszki 5A, tel. 741-60-10, poniedziałek-piątek godz. 10-18, sobota 10-15, wystawa malarstwa Joanny Gałeckiej pt. „Alicja w ogrodzie róż".

GALERIE WOJEWÓDZKIEGO OŚRODKA ANIMACJI KULTURY. „SPODKI", ul. Św. Rocha 14 – „Malarze zakładowi" – jubileuszowa Zakładu Malarstwa Wydziału Artystycznego UMCS w Lublinie. Sala Różowa, ul. Kilińskiego 8 – Malarstwo, monotypia, rzeźby Jana Kuźmickiego, czynne w dni powszednie godz. 9-16.

GALERIE BIAŁOSTOCKIEGO OŚRODKA KULTURY. „FAMA", ul. Legionowa 5 – „Inny świat – szkło", fotografie Władysława Gniewkowskiego, czynna w godz. otwarcia kawiarni.

BIAŁOSTOCZEK k.KURIAN

Muzeum Regionalne, niedziele godz. 13-17, w pozostałe dni po uprzednim zgłoszeniu tel. 732-20-57 lub 743-51-28. Wystawy stałe: „Salon pradziadków pełen pamiątek", „Kobieta w grafice, ilustracji i dedykacji muzycznej", „Salonik muzyczny", „Pokój babuni". Wystawa czasowa: „Kresowe dewocjonalia rodzinne".

BIAŁOWIEŻA. Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 681-22-75) – codziennie w godz. 9-16. Wystawy: „Ssaki i ptaki Puszczy Białowieskiej", „Po co nam martwe drzewa", narzędzia związane z bartnictwem, „Świat ptaków".

BIELSK PODLASKI. Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa czasowa: Współczesna grafika białoruska.

CHOROSZCZ. Muzeum (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

HAJNÓWKA. Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy. Wystawy czasowe – Malarstwo Piotra Gagana, „Artystyczne rzemiosło ludowe" – prace studentów Katedry Artystycznego Rzemiosła Ludowego Białoruskiego Państwowego Uniwersytetu Kultury w Mińsku.

KUROWO. Narwiański Park Narodowy, Kurowo 10 (tel. 0-86 476-48-11) – od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30. Ekspozycja przyrodnicza. Wystawa czasowa: „Motywy pszczelarskie w polskiej tkaninie dwuosnowowej".

SUPRAŚL. Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków.

TYKOCIN. Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawy stałe: Galeria malarstwa Zygmunta Bujnowskiego, Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna, Iskry z popiołów, Gabinet glogerowski, Wśród pamiątek po prowizorach aptecznych. Wystawa czasowa: 11 Listopada – dzieje tykocińskiej ulicy.

(a)

TEATRY I FILHARMONIA

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku – piątek „Kolacja na cztery ręce" (Mała scena), godz. 19.00, „Łobuziaki na wrotkach absurdu wykuci" (Scena nocna – Foyer teatru), godz. 21.00, sobota „Tango" (Duża scena), godz. 17.00, „Kolacja na cztery ręce" (Mała scena), godz. 20.00, niedziela „Tango" (Duża scena), godz. 17.00, „Kolacja na cztery ręce" (Mała scena), godz. 20.00.

Białostocki Teatr Lalek – piątek „Pinokio", godz. 9.00, sobota „Pinokio", godz. 11.00, „Merylin Mongoł" – spektakl dla dorosłych (Mała scena), godz. 18.00, niedziela „Pinokio", godz. 11.00, „Merylin Mongoł" – spektakl dla dorosłych (Mała scena), godz. 18.00.

Filharmonia Białostocka – piątek, godz. 19.00, koncert w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Białostockiej, Robert Kabara – dyrygent, skrzypce. W programie: W. A. Mozart – Uwertura do opery „Czarodziejski flet", Koncert skrzypcowy D-dur KV 218, Symfonia C-dur KV 551 „Jowiszowa".

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Wydawca:** „KRESY BO" sp. z o.o. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, **Infolinia – dyżur redakcyjny** 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) **Redakcja** tel. 748 74 74, fax 748 74 73, **Dział Miejski** tel. 748 74 62, **Zarząd** tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **Biuro Ogłoszeń** tel. 748 74 31, fax 748 74 32; **e-mail** web@wspolczesna.pl **Internet** http://www.wspolczesna.pl **Konto:** 78188000090000001101214002 w Deutsche Bank Polska S.A. **Druk:** SPPP „Pogoń" w Białymstoku.

ZARZĄD „KRESY BO": Prezes Joanna Pilcicka, **Wiceprezes Zarządu, Redaktor Naczelny** Konrad Kruszewski – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **REDAKCJA: Sekretariat Redakcji** – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; **e-mail:** studio@wspolczesna.pl – **Sekretarz Redakcji** Dariusz Klimaszewski, **Z-cy Sekretarza Redakcji:** Mirosław Gryka, Jarosław Jabłoński, Sebastian Michałowski, Anna Wykowska; **Dział Łączności z Czytelnikami i Promocji** tel. 748 74 50 – **kierownik** Stanisław Dobrowolski; **Dział Miejski** tel. 748 74 62, 748 74 61, 748 74 65, 748 74 66, 748 74 58 – **kierownik** Zbigniew Gołębiewski; **Dział Ekonomiczny** tel. 748 74 53, 748 74 54 – **kierownik** Donata Żmiejko; **Dział Sportowy** tel. 748 74 80, 748 74 81– **kierownik** Mariusz Klimaszewski; **Magazyn** tel. 748 74 50; **Studio Komputerowe** tel. 748 74 78; **Korekta** tel. 748 74 79; **ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Dorota Biziuk, Piotr Biziuk, Magdalena Brozio, Anna Danilewicz, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Przemysław Gołański, Marcin Goryś, Krzysztof Jankowski, Sławomir L. Kaczyński, Miłosz Karbowski, Agnieszka Kaszuba, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Barbara Kociakowska, Irena Krakowska-Poczobut, Urszula Ludwiczak, Katarzyna Michałowska, Anna Mierzyńska, Tadeusz Mołkun, Radosław Mogilewski, Teresa Muszyńska, Dorota Naumczyk, Wojciech Nazaruk, Piotr Niemczynowicz, Joanna B. Olszewska, Piotr A. Ossowski, Ewa Owczarek, Anna Perkowska, Kazimierz Radzajewski, Marta Romańczuk, Małgorzata Romańska, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Aleksandra Szyc-Kaczyńska, Agnieszka Tyszkiewicz, Tomasz Witkowski, Anna Wołosz, Andrzej Zgiet. **ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski** tel./fax (085) 730 67 86, ul. Mickiewicza 122; **Ełk** tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 71a – **kierownik** Magdalena Hirsztritt; **Giżycko** tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; **Grajewo** tel./fax (086) 272 89 15, ul. Osiedle Centrum 7a; **Hajnówka** tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; **Łomża** tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 7 – **kierownik** Maria Kaczyńska; **Mońki** tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; **Olsztyn** tel. (089) 542 67 80; **Ostrołęka** tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 94 25, ul. Gorbatowa 5a/7b – **kierownik** Maciej Sulima; **Sokółka** tel. (085) 711-20-18; **Suwałki** tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 563 14 83, ul. Kościuszki 62 – **kierownik** Grażyna Mikłaszewicz.

Biuro Promocji tel. 748 74 21, 748 74 23, tel./fax 748 74 22; **Biuro Reklam i Ogłoszeń** tel. 748 74 31, tel./fax 748 74 31, fax 748 74 32; **KRAMIK** tel. 748 74 48; **Ogłoszenia na telefon** tel. 748 74 30; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43 Prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20 każdego miesiąca; Informacje: Dział Kolportażu – tel. (085) 748 74 25, tel./fax (085) 748 74 24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktor prowadzący: JAROSŁAW JABŁOŃSKI

NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY GAZETA Współczesna IZBA WYDAWCÓW PRASY

BIAL B.PODL

www.wspolczesna.pl luc

Czekając na Joe

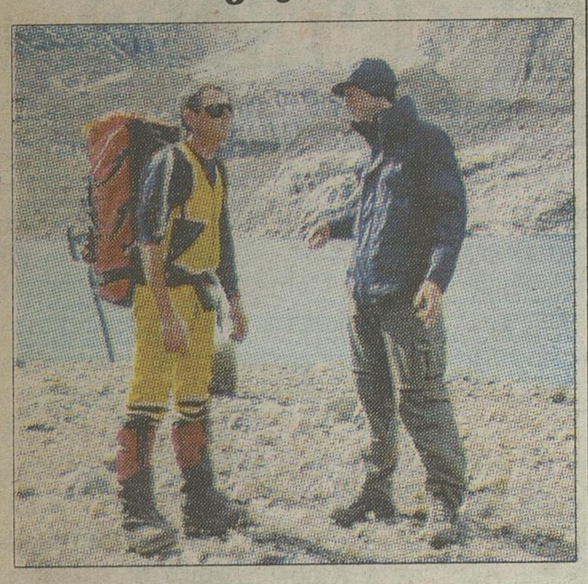

BIAŁYSTOK „SYRENA". „Czekając na Joe" to oparta na prawdziwej historii opowieść o wyprawie dwóch przyjaciół w peruwiańskie Andy. Joe i Simon wspinając się na Siula Grande wybierają najtrudniejszą, zdradliwą trasę zachodnią ścianę szczytu. Pozornie łatwa droga jest początkiem dramatu, który stawia obu bohaterów przed pytaniami o granicę przyjaźni, odwagi i lojalności... Górska sceneria w filmie Kevina Macdonalda jest jedynie tłem zmagań wspinaczy z własnym człowieczeństwem i strachem przed jego utratą. To opowieść o sile i odwadze człowieka w spotkaniu ze śmiercią.

Czekając na Joe. Wielka Brytania, 2003. Reż. Kevin Macdonald. Wyk. Nicholas Aaron.

Okna

BIAŁYSTOK „TON". Giovanna tęskni za innym życiem. Wieczorami staje w oknie i paląc papierosa obserwuje mieszkanie starszego sąsiada – Davide`a. Pewnego dnia Giovanna pozwala spełnić się marzeniu o spotkaniu z obcym mężczyzną, którego zna tylko z widzenia. Davide przekonuje ją do walki o realizację marzeń. Jeszcze nie wszystko stracone. Jeszcze wszystko się może zdarzyć...

Okna. Włochy, Wielka Brytania, Turcja, 2003. Reż. Ferzan Ozpetek.

Kill Bill Vol. 2

BIAŁYSTOK „POKÓJ". Po zamordowaniu dwóch pierwszych osób z „listy śmierci" – O-Ren Ishii i Vernity Green, Panna Młoda kontynuuje vendettę. Celem tej krwawej podróży jest wyśledzenie i zgładzenie pozostałych z szajki 5 płatnych zabójców: Elle Driver, Budda i w końcu Billa. Jednak plan nieco się komplikuje, kiedy Panna Młoda dowiaduje się, że jej córka, którą uważała za zmarłą, jednak żyje...

Kill Bill vol 2. USA, 2004. Reż. Quentin Tarantino. Wyk. Uma Thurman, Samule L. Jackson, Daryl Hannah.

Osiemnaście

BIAŁYSTOK „FORUM". Niezależny film fabularny opowiadający historię podróży po Polsce pary osiemnastolatków, Anki i Roberta, pochodzących z małej miejscowości gdzieś na Podlasiu. Ich wstępny plan wycieczki na Mazury zmienia się i lądują w Warszawie, Poznaniu, itd... Podróżując poznają siebie i muszą podejmować decyzje, jakich w innych warunkach nie mieliby szansy podjąć.

Osiemnaście. Polska 2003. Reż. Przemek Młyńczyk. Wyk. Piotr Ligenza, Urszula Ucińska.

Noc z „Władcą Pierścieni"

BIAŁYSTOK „TON". W sobotnią noc w kinie „Ton" odbędzie się pokaz pierwszej i drugiej części „Władcy Pierścieni" w reżyserskiej wersji Petera Jacksona. Zarówno „Drużyna Pierścienia" jak i „Dwie Wieże" są w wersji reżyserskiej o pół godziny dłuższe niż w wersjach kinowych. Pokaz rozpocznie się o godz. 22.30.

REKLAMA

Od 1 maja

POLSKA W EUROPIE

A my wciąż walczymy o niskie ceny!

APTEKI GLIŃSCY sp. j.

APTEKA W DĄBROWIE BIAŁOSTOCKIEJ (przychodnia ZOZ)
pl. Kościuszki 3
tel. (085) 712 18 00,
fax (085) 712 04 13

APTEKA W SUCHOWOLI (przychodnia ZOZ)
ul. Goniądzka 19
tel. (085) 712 41 95

D148704gwbhd

Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy: „Kill Bill vol. 2", „Okna", „Osiemnaście" i „Czekając na Joe" oraz na „Filmową Noc z Władcą Pierścieni". Aby otrzymać jedną z wejściówek, wystarczy zadzwonić do nas dzisiaj (piątek) o godz. 11.30. Telefon: 748-74-58. Osoby, które wygrały nagrody w ostatnim filmowym konkursie, nie mogą brać udziału w tym konkursie. Po odbiór zaproszeń (redakcja „GW", ul. Suraska 1, pokój 109) należy zgłaszać się do godz. 14 – osobiście(!), z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW".

(dona)

REPERTUAR KIN I TEATRU

„POKÓJ" (tel. 742-38-82) – piątek „Kill Bill vol. 2" (ameryk., l. 15), godz. 10.30, 13.00, 15.30, 18.00, 20.30, 23.00 (seans nocny), „El Cid – legenda o dzielnym rycerzu" (USA, b.o. – dubbing), godz. 11.30, 13.15, 16.45, „Starsza pani musi zniknąć" (USA, l. 15), godz. 15.00, 18.30, 20.15, 22.00 (seans nocny), sobota „Kill Bill vol. 2" (ameryk., l. 15), godz. 13.15, 15.30, 18.00, 20.30, 23.00 (seans nocny), „El Cid – legenda o dzielnym rycerzu" (USA, b.o. – dubbing), godz. 10.15, 12.00, 13.45, 15.45, „Starsza pani musi zniknąć" (USA, l. 15), godz. 17.30, 19.15, 21.00, niedziela „Kill Bill vol. 2" (ameryk., l. 15), godz. 13.15, 15.30, 18.00, 20.30, „El Cid – legenda o dzielnym rycerzu" (USA, b.o. – dubbing), godz. 10.15, 12.00, 13.45, 15.45, „Starsza pani musi zniknąć" (USA, l. 15), godz. 17.30, 19.15, 21.00 (www.echocinema.pl(kina)pokoj).

„TON" (tel. 743-53-82) – piątek „21 gramów" (USA, l. 15), godz. 14.30, 20.15, sobota „21 gramów" (USA, l. 15), godz. 16.00, 20.15, „Okna" (włoski, l. 15), godz. 18.15, Noc filowa z „Władcą Pierścieni": „Drużyna Pierścienia" (wersja reżyserska), „Dwie Wieże" (wersja reżyserska), godz. 22.30 (cena biletu 16 zł), niedziela „21 gramów" (USA, l. 15), godz. 16.00, 20.15, „Okna" (włoski, l. 15), godz. 18.15 (www.ton.com.pl).

„FORUM" (tel. 742-23-70) – piątek „Sekretne okno" (USA, l. 12 – cena biletów 12 zł i 14 zł), godz. 14.15, 16.15, 20.15, „Osiemnaście" (polski, l. 15), godz. 18.15, sobota „Sekretne okno" (USA, l. 12 – cena biletów 12 zł i 14 zł), godz. 15.15, 19.15, 21.00, „Osiemnaście" (polski, l. 15 – cena biletu 12 zł), godz. 17.30, niedziela „Sekretne okno" (USA, l. 12 – cena biletów 12 zł i 14 zł), godz. 15.15, 19.15, 21.00, „Osiemnaście" (polski, l. 15 – cena biletu 12 zł), godz. 17.30.

„SYRENA" (tel. 744-58-96) – piątek „Mój brat niedźwiedź" (USA, b.o. – dubbing – cena biletu 10 zł), godz. 12.00 (tylko rezerwacje tel. 0693 400-301), „Pasja" (ameryk.-włoski, l. 15 – cena biletu 12 zł), godz. 13.45, 18.00, „Powrót" (USA, l. 15 – cena biletu 12 zł), godz. 16.00, „Czekając na Joe" (USA, l. 15 – cena biletu 12 zł), godz. 20.15, sobota „Mój brat niedźwiedź" (USA, b.o. – dubbing – cena biletu 12 zł), godz. 12.00, „Pasja" (ameryk.-włoski, l. 15 – cena biletu 12 zł), godz. 13.45, 18.00, „Powrót" (USA, l. 15 – cena biletu 12 zł), godz. 16.00, „Czekając na Joe" (USA, l. 15 – cena biletu 12 zł), godz. 20.15, niedziela „Mój brat niedźwiedź" (USA, b.o. – dubbing – cena biletu 12 zł), godz. 12.00, „Pasja" (ameryk.-włoski, l. 15 – cena biletu 12 zł), godz. 13.45, 18.00, „Powrót" (USA, l. 15 – cena biletu 12 zł), godz. 16.00, „Czekając na Joe" (USA, l. 15 – cena biletu 12 zł), godz. 20.15.

W REGIONIE BIAŁOSTOCKIM

Białowieża „Żubr" – sobota, niedziela „Pornografia" (pols.-franc., l. 15 – dramat), godz. 17.00.

Bielsk Podlaski „Znicz" – piątek, sobota, niedziela „Nigdy w życiu" (polski, l. 15), godz. 17.00, 19.00.

Dąbrowa Białostocka „Lotos" – niedziela „Pasja" (ameryk.-włoski, l. 15).

Drohiczyn „Daniel" – sobota, niedziela „Good bye, Lenin!" (niemiecki, l. 15).

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Pasja" (ameryk.-włoski, l. 15 – dramat historyczny).

Łapy – Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Marzyciele" (franc.-ang.-włoski, l. 15).

Łosice Dom Kultury – kino nieczynne.

Międzyrzec Podlaski „Sława" – kino nieczynne.

Narewka „LAS" – kino nieczynne.

Nidzica „Wenus" – kino nieczynne.

Sokółka „Sokół" – piątek, sobota, niedziela „Miasto Boga" (brazyl., l. 15), „Mali Agenci 3D: Trójwymiarowy odlot" (USA, b.o. – film trójwymiarowy).

Siemiatycze „Kameralne" – piątek, sobota, niedziela „Wzgórze nadziei" (USA, l. 15), „Mój brat niedźwiedź" (USA, b.o. – dubbing).

Suchowola „Kometa" – kino nieczynne.

Supraśl „Jutrzenka" – kino nieczynne.

Stawiski „Saturn" – kino nieczynne.

ISSN 0137-9488

GAZETA współczesna
TYDZIEŃ magazyn
PIĄTEK-NIEDZIELA, 23-25 KWIETNIA 2004
REDAKTOR WYDANIA: JOLANTA GADEK

RATUNEK W SEX-SHOPIE

STRONA VI

FOT. A. ZGIET

Żeby nie te wąsy...

Podeszliśmy do tego samochodu. Śmierdziało wymiocinami i alkoholem. Po wyjściu z samochodu kierowca chwiał się na nogach – mówili w sądzie świadkowie.

Jeden z nich wezwał policję, drugi przytrzymywał kierowcę fiata. Mężczyzna jednak wyrwał się i uciekł między bloki. Zostawił kurtkę i niebieską koszulę. W kieszeni kurtki była legitymacja policyjna na nazwisko Roberta G. Mężczyźni zapamiętali, że kierowca fiata miał wąsy. Po godzinie na miejsce kolizji przyszedł trzeźwy brat Roberta G. Przyznał się do winy. Szkopuł w tym, że nie miał wąsów...

– Str IV.

Taka gorąca krew

Daniela i Alfred Kruczkowscy z Boguszewa wychowują siedemnaścioro dzieci. Jadwiga i Antoni K. ze wsi Krzecze mają czternaścioro potomków, a rodzina G. z podgoniądzkich Mierkiennik też liczy szesnaście osób.

Niektóre z wielodzietnych rodzin chętnie korzystają z zasiłków i pomocy społecznej, inne za punkt honoru uznają samodzielność finansową. Zdaniem lekarzy wielodzietność jest skutkiem... wstrzemięźliwości i bogobojności, a nie, jak sądzą niektórzy, „gorącej krwi".

– Str. V

Przeżył wiek bez diet

Stuletni Jan Gryszkiewicz nie ma żadnej recepty na długowieczność. Czy stosuje jakieś diety? Może je tylko zdrową żywność, może liczy kalorie? Może lubi nabiał, a ogranicza potrawy mięsne?

– A jakie tam diety – odpowiada. – A fe. Człowiek nie urodził się po to, żeby stosować diety. Teraz to ludzie wymyślają. Myślą, że Pana Boga przechytrzą. A ja tam lubię jajka na bekonie. Takim tłuściutkim. Jak sobie tak pojem na śniadanie to jakoś się trzymam – opowiada.

Zdaniem lekarzy, długość naszego życia w 50 proc. zależy od tego, co jemy i jak żyjemy. Kolejnych 25 proc. to wpływ środowiska, 25 proc. – to genetyka.

– Str. VII

Rowerem przez Saharę

W tym roku wpadli na kolejny pomysł. Chcą przejechać się rowerami po Saharze. Plan jest taki, że przejadą przez Hiszpanię, a później przeprawią się promem przez Cieśninę Gibraltarską do Maroka. Tam rozpocznie się najtrudniejsza część wyprawy – jazda po pustyni. Warunki będą naprawdę trudne: w wysokich partiach gór Atlas deszcze nie będą rzadkością, natomiast na pustyni, gdzie deszcze nie padają po kilka lat, spodziewają się bardzo wysokich temperatur – nawet 40 st. C. Na rowerową wyprawę do Maroka wybiera się trzech białostockich studentów.

– Str. X-XI

bea

PAP/M. Kaczyńska

9-letni Paweł Kuciński z zebranymi przez siebie ślimakami w Wielbarku. W województwie warmińsko-mazurskim rozpoczął się 20 bm. sezon na zbieranie winniczków, który potrwa do 21 maja. Komisja ochrony środowiska zezwoliła na zbiór około 4,5 miliona winniczków, które trafią głównie na francuskie i włoskie stoły.

NA Widelcu

KUPUJCIE POLSKIE PRODUKTY!

Już tylko przez 7 dni można legalnie zachęcać do kupowania polskich produktów. Po wejściu Polski do Unii można będzie już tylko powiedzieć „Kupujcie dobre produkty", a to już nie zawsze to samo. A więc – „Kupujcie polskie produkty!" Pan Zenon K. kupił swemu dziecku chiński elementarz i jego syn do dziś nie nauczył się czytać ani pisać. Nie popełniajcie tego błędu! Kupujcie polskie banany, polski ryż i polską trzcinę cukrową! Pamiętajmy, że kupując polskie samochody dajemy pracę setkom polskich mechaników. Tylko zakup polskich samochodów daje taką gwarancję. Pan Zbigniew z Łap przekonuje: „10 lat temu mój sąsiad kupił sobie japoński zegarek i do tej pory ma tylko ten jeden stary zegarek! Ja kupuję polskie zegarki i co kilka miesięcy mam nowy zegarek! Mam już 14 polskich zegarków, a kilka z nich nadal chodzi!" Kupując polskie produkty wspieramy polską gospodarkę. Zwracajmy więc uwagę na kraj pochodzenia i kochajmy się! Produkujmy polskie dzieci! Używajmy tylko polskich prezerwatyw a wkrótce będzie nas 50 milionów! Co prawda Pan Prezydent robi nam konkurencję polonizując czarnoskórych sportowców, ale co znaczy kilku sztucznych Polaków wobec naturalnego potencjału polskich Rodzin! Być może to jest nasz najlepszy produkt eksportowy i to nie na sprzedaż, lecz na pokaz i na wzór całej Europie.

Jacek Janowicz

MOIM ZDANIEM

Chytry jak Lis

W ciągu ostatnich dni zbiorową wyobraźnię telewidzów rozbudzały informacje o zarobkach ich ulubieńców ze szklanego ekranu. A okazało się, że nie tylko nie są one małe, lecz dla przeciętnego Kowalskiego – ogromne. Otóż Kamil Durczok zarabia miesięcznie 60 tys. zł, zaś Tomasz Lis zarabiał (bo już został zwolniony z TVN) 80 tys. zł miesięcznie. Sąd uznał zresztą, że został zwolniony bezprawnie i nakazał stacji telewizyjnej wypłacić mu odszkodowanie w wysokości trzymiesięcznych poborów, czyli 240 tys zł.

Ta – zapewne szokująca Kowalskiego – kwota, nie zrobiła jednak najwidoczniej dużego wrażenia na samym Lisie. Oświadczył on, że pieniądze te przeznaczy na cele charytatywne...

Można odnieść wrażenie, że Lis w ten oto sposób rozpoczął swoją kampanię prezydencką. Kilka tygodni temu tygodnik „Newsweek" opublikował ranking kandydatów na to stanowisko. Lis był wysoko na liście, co zresztą stało się przyczyną jego kłopotów w pracy. Szefowie TVN nie chcieli mieć u siebie gwiazdy, która nie dość że w kontrakcie ma zagwarantowane weekendy wolne od pracy i dużą swobodę twórczą, to jeszcze nie chce oficjalnie ogłosić, że nie zamierza kandydować na prezydenta RP. Od tamtej pory kolorowe pisma prześcigają się w „niusach" na temat Lisa i jego żony Kingi Rusin publikując ich zdjęcia na zmianę ze zdjęciami Jolanty Kwaśniewskiej. Plotkarskie czasopisma już okrzyczały żonę Lisa, byłą dziennikarkę TV „panią prezydentową" i zastanawiają się, jak jej styl ubierania wpłynie na stosunki polsko-japońskie... Ostatnio w „Gali" Kinga Rusin oświadczyła, że „stawia na Lisa", nie żałuje, że poświęciła dla męża i dzieci karierę dziennikarską, lubi gotować, a ci, którzy nie doceniają jej męża, to głupcy...

TVN zamierza odwołać się od wyroku sądu. Tymczasem nowe władze TVP oświadczyły, że zamierzają poprawić wizerunek „Wiadomości", odpolitycznić je. Obiecują też, że przestaną podawać informacje za... gazetami. Być może – decyzją sejmowej komisji – będą musieli przywrócić do pracy paru zwolnionych dziennikarzy. Może być ciekawie. Próbuję sobie wyobrazić spotkanie Moniki Luft, która po odejściu z TVP opublikowała książkę, w której wyśmiewała „układy" panujące na Woronicza, z Niną Terentiew, którą zdaniem znawców tematu opisała pod postacią iguany...

Władze TVP ściągną też do TVP Monikę Olejnik, a być może także – Lisa. Nikt nie zaprzeczy, że Lis jest dobrym dziennikarzem. Ale żeby w ramach odpolitycznienia „Wiadomości" ściągać do nich kandydata na prezydenta RP?

Jolanta Gadek

PRZEGLĄD KRAJOWY

Gołota znowu w formie. Andrzej Gołota w niedzielę zremisował walkę z mistrzem świata Chrisem Byrdem. Walkę, która odbyła się w Madison Square Garden, Gołota może zaliczyć do udanych – udowodnił, że potrafi walczyć zgodnie z przepisami. Nie bił poniżej pasa, nie uderzał po gongu. Wykazał się dobrą formą.

Internetowy morderca. Łódzcy policjanci zatrzymali Lucjana H. poszukiwanego od czterech lat listem gończym. Jest on podejrzany o zabójstwo 54-letniej znanej łódzkiej artystki. Zdaniem policjantów, zabójca żył ze znajomości z kobietami zawieranych za pośrednictwem Internetu. W jego mieszkaniu znaleziono adresy i charakterystyki 80 kobiet. Sprawca napadał je i okradał.

Rokita jest czysty. W krakowskich prokuraturach nie ma żadnego postępowania w sprawie posła Jana Rokity. Nie wykryto też żadnych dowodów ani przesłanek świadczących o tym, że uczestniczył w działaniach korupcyjnych. Okazało się, że jeden z podejrzanych w dużej sprawie pomówił posła, a prokuratura poleciła ABW sprawdzić informacje.

Wieczerzak na wolności. Były szef PZU Życie Grzegorz Wieczerzak wyszedł na wolność za gigantyczną kaucją – 2 mln zł. W areszcie spędził blisko 1000 dni. Jest on oskarżony o spowodowanie wielomilionowych strat w PZU. Wieczerzak opuścił areszt, bo akt oskarżenia jest słaby. Zygmunt Kapusta, szef warszawskiej prokuratury apelacyjnej, pod nadzorem którego sporządzono oskarżenie, podał się do dymisji.

Polacy w Anglii. Od 1 maja Wielka Brytania nie stawia Polakom ograniczeń na rynku pracy. Polacy będą mogli tam pracować legalnie, angielskie firmy już rozpoczęły w Polsce rekrutację pracowników. Mają oferty dla pracowników w służbie zdrowia, edukacji, transporcie, hotelarstwie. W sumie zaś w Anglii czeka 550 tys. miejsc pracy.

Tajner w europarlamencie? Apoloniusz Tajner, były trener Adama Małysza i polskiej kadry skoczków narciarskich zamierza wystartować w wyborach do Parlamentu Europejskiegoz listy PSL.

Były szef MSW w areszcie. Policjanci zatrzymali Henryka Majewskiego, byłego szefa MSW w rządzie Jana Krzysztofa Bieleckiego. Przedstawiono mu zarzuty wyłudzeń i oszustw oraz narażanie na straty gdańskiego klubu żużlowego „Wybrzeże", którego jest szefem. Wcześniej zatrzymano trzy byłe księgowe klubu.

Dymisja Siemiątkowskiego. Zbigniew Siemiątkowski, szef Agencji Wywiadu, złożył rezygnację ze stanowiska. Premier dymisji nie przyjął uważając, że zmiany personalne pogorszyłyby bezpieczeństwo państwa. Dymisja była spowodowana raportem sejmowej komisji ds. służb specjalnych, która zarzuciła Siemiątkowskiemu kłamstwo w 2002 r., po zatrzymaniu ówczesnego prezesa PKN Orlen.

Wyrzuceni bezprawnie. Trybunał Konstytucyjny uznał ustawy o ABW zaskarżone przez opozycję za niezgodne z prawem. W związku z tym zwolnienie w czerwcu 2002 roku 450 oficerów UOP było bezprawne. Teraz wszyscy zwolnieni mogą starać się o powrót do służby lub odszkodowanie. Przekształcenie UOP w ABW było okazją do politycznej czystki przeprowadzonej przez SLD.

Ofiara Agory? Lew Rywin nie przyznał się do winy i poprosił sąd o uniewinnienie twierdząc, że jest ofiarą „Agory" – spółki wydającej „Gazetę Wyborczą". To już koniec procesu w największej aferze korupcyjnej ostatnich lat. Lew Rywin jest oskarżony o płatną protekcję. Prokurator zażądał trzech lat więzienia i 250 tys. grzywny. **(jg)**

PRZEGLĄD REGIONALNY

BIAŁYSTOK

Bp Edward Ozorowski, Wikariusz Generalny Archidiecezji Białostockiej obchodził 25-lecie posługi biskupiej oraz 40-lecie pracy kapłańskiej. Biskup Ozorowski w dzieciństwie marzył, żeby zostać lekarzem, wybrał jednak służbę Bogu. Jest zwolennikiem przystąpienia Polski do Unii Europejskiej i amatorem jazdy na rowerze.

BUDZISKO

Pogranicznicy zatrzymali 23-letniego Łotysza, który nielegalnie przekroczył zieloną granicę polsko-litewską. Strażnicy zauważyli go na przystanku PKS. Mężczyzna nie miał przy sobie dokumentów, lecz jedynie zaświadczenie o zwolnieniu z łotewskiego więzienia.

ŁOMŻA

Łomżyńska Prokuratura Okręgowa przedstawiła zarzuty fałszowania dokumentów i poświadczanie nieprawdy oraz przekroczenie uprawnień siedmiorgu pracownikom terenowego oddziału Urzędu Regulacji Energetyki w Lublinie. Wiążą się one z prowadzonym od kilku miesięcy postępowaniem dotyczącym nieprawidłowości w łomżyńskim MPEC. Szefom tej placówki zarzucono wykorzystywanie monopolu i wymuszanie na odbiorcach podpisywania niekorzystnych dla nich umów oraz poświadczanie nieprawdy w dokumentach.

OLECKO

Powstał projekt wybudowania „wiewiórczej" ścieżki okalającej jezioro Olecko Wielkie. Plaże nad jeziorem nie zostaną poprzecinane ścieżkami. Pojawią się natomiast dodatkowe przepusty nawadniające lokalne bagna. Ponad 7 tys. mkw. gruntu zostanie zakrzewionych.

SIEMIATYCZE

Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego w Polsce zamierza zwrócić siemiatyckiej gminie budynek synagogi przejęty na początku roku na mocy ustawy o restytucji mienia żydowskiego przedwojennym właścicielom. Fundacja uznała, że miasto w czasie użytkowania synagogi poniosło duże koszty związane z remontem i modernizacją budynku. Władze samorządowe obiecały, że fundacja będzie mogła w budynku organizować wystawy dotyczące historii Żydów.

STAWISKI

Burmistrz Stawisk zarzucił podlaskiemu kuratorowi oświaty Zofii Trancygier-Koczuk brak logiki podczas wydawania zgody na likwidację małych szkół. Wystąpił też do ministra edukacji o wyciągnięcie konsekwencji w stosunku do pani kurator łącznie z odwołaniem. Chodzi o to, że kurator nie zgodziła się na likwidację VI-klasowej szkoły w Sokołach oddalonych od Stawisk o 3 km.

SZEPIETOWO

W Szepietowie odbyły się Wiosenne Targi Ogrodnicze, na które ściągnęli rolnicy z całego woj. podlaskiego oraz Mazowsza, Wielkopolski, Pomorza. Zainteresowaniem cieszyły się różne odmiany: jabłoni, czereśni, wiśni, moreli, gruszi śliw oraz drzewka ozdobne – świerki, sosny, jałowce.

SUWAŁKI

Uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego w Suwałkach wezmą udział w majowych obradach Parlamentu Europejskiego. Wyjazd do Strasburga to nagroda specjalna w międzynarodowym konkursie pod patronatem Parlamentu Europejskiego.

ZABŁUDÓW

We wsi Zagruszany w gminie Zabłudów wybuchł potężny pożar. Spłonęła stodoła i obora, a wraz z nimi kombajn, ciężarówka, słoma, siano, 50 świń i 23 sztuki bydła. Straty oszacowano na 180 tys. zł. Życia omal nie stracił 54-letni rolnik, który pomagał kuzynom ratować mienie. Zatruł się dwutlenkiem węgla, do przyjazdu karetki pogotowia reanimowali go strażacy.

WYSOKIE MAZOWIECKIE

Sześcioletni chłopiec ze wsi Chojane Pawłowięta trafił do szpitala z poważnymi obrażeniami wewnętrznymi oraz połamanymi żebrami. Został ranny w wypadku, do którego doszło na terenie gospodarstwa, w którym mieszka. Pijany ojciec polecił jego 10-letniemu bratu przestawić ciągnik rolniczy. Chłopiec nie zauważył, że 6-latek wślizgnął się na ładowarkę. **(jg)**

REGIONAŁKI

– Grzegorz Michałowski, inżynier elektryk, leczy się moczem. Nie używa żadnych tabletek – „Kurier Poranny".

Nawet moczopędnych?

■■■

– Trudno jest mi teraz powiedzieć, jak się jeździ po naszych ulicach, bo sprzedałem samochód i w czasie pracy korzystam ze służbowego. Mój kierowca twierdzi, że źle się jeździ, ale na pocieszenie mogę dodać, że jeszcze gorzej jest np. we Wrocławiu – Marian Blecharczyk, wiceprezydent Białegostoku.

Dziękujemy łaskawco za pocieszenie i pozdrowienia dla kierowcy.

■■■

– Po raz pierwszy po tej zimie stwierdziłam, że po naszych ulicach jeździ się źle. Dorównaliśmy pod tym względem do najgorszych miast w kraju, m.in. Warszawy. Ale nie jest u nas jeszcze tak tragicznie, jak np. na Śląsku – Bożena Zawadzka, naczelnik Wydziału Budownictwa i Inwestycji w UM Białegostoku, zajmującego się budową dróg miejskich.

A co? I tam też pani odpowiadała za drogi?

■■■

– Nie chcę wchodzić głęboko w temat, ale mógłbym założyć się o to, czy to ja, czy pan wypił dotychczas większą wannę wódki. Powiem szczerze, że u mnie byłaby to raczej niewielka miednica – białostocki senator SLD Sergiusz Plewa.

To rzeczywiście nie ma o czym mówić! Po miednicy wódki można spokojnie siadać za kierownicę!

■■■

– Kiedy jechałem samochodem to źle się poczułem, nawet wymiotowałem. I kiedy próbowałem wysiąść z samochodu, naskoczyło na mnie dwóch osobników. Udało mi się wyrwać. Pobiegłem do domu, umyłem się, zgoliłem wąsy i wróciłem po auto – Jan G., różniący się od swego brata, białostockiego policjanta Roberta G. brakiem wąsów, oskarżony o to, że „wystąpił" w zastępstwie brata, który spowodował wypadek i uciekł.

Rzeczywiście, golenie wąsów to pierwsza czynność, jaką każdy mężczyzna wykonuje w szoku powypadkowym.

■■■

– Pragnę zaryzykować znajomość z nietypowym mężczyzną (...). Jestem osobą młodą, szczupłą... – ogłoszenie w rubryce „Bądźmy razem" „Kuriera Porannego", podpisane przez Eskę po 40.

Trzeba być rzeczywiście wyjątkowo nietypowym mężczyzną, żeby dać kobiecie 40-letniej wmówić sobie, że jest ona osobą młodą.

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Miller wlatuje do Europy

Powstała taka sytuacja, że nie ma kto zabrać naszego premiera Millera do Dublina. Chodzi o wyjazd, a właściwie wylot 1 maja na szczyt, na którym mamy zostać przyjęci do Unii Europejskiej i gdzie Miller miał wciągnąć polską flagę na maszt. Po tym wciągnięciu miał w końcu skończyć jak mężczyzna i się zdymisjonować. Ale flagi już nie wciągnie, więc nie wiadomo też, czy będzie dał rady skończyć...

Pierwotnie planowano, że Miller nas wprowadzi do Unii właśnie poprzez symboliczne wciągnięcie tej flagi w Dublinie. Jednak okazało się, że na podobne wyczyny ma ochotę również prezydent. I że to on będzie kręcił się przy tej fladze w stolicy Irlandii.

Do Dublina Kwaśniewski poleci samolotem. Ale ze sobą Millera nie zabierze. Prawdopodobnie dlatego, że się go wstydzi. Bo rzeczywiście, dla Kwaśniewskiego pokazywanie się w Europie z takim premierem, to jest największy obciach.

Jeszcze do niedawna prezydent swojego premiera się nie wstydził. Przeciwnie – bardzo go cenił. Darzył najwyższym zaufaniem. Do tego stopnia, że na tajnych naradach razem ustalali skład rady nadzorczej Orlenu. Powołuję się tu na świadectwo pana Kaczmarka, który wówczas był ministrem. Teraz zaś na prawo i lewo ujawnia, jak funkcjonowała władza wówczas, kiedy prezydent ufał swojemu premierowi. A funkcjonowała ona tak, jak dawne biuro polityczne KC PZPR. Dla tych, którzy już zapomnieli rozszyfruję ten skrót: Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. A biuro polityczne tej partii ustalało swego czasu, kogo aresztować, a kogo awansować, żeby na tym zarobić. Różnica była tylko taka, że za czasów PRL-u w tych decyzjach nie brał udziału prywatny biznes, bo go nie było. A dwa lata temu, ciągle powołuję się na pana Kaczmarka, prezydent z premierem ustalali skład rady nadzorczej wspólnie z biznesmenem Kulczykiem. Różnica zatem jest taka, że dawniej rządził sojusz robotniczo-chłopski, a dwa lata temu sojusz władzy i pieniędzy.

Dzisiaj ten sojusz się rozpadł, koledzy skaczą sobie do gardeł, a prezydent wstydzi się podrzucić swoim samolotem Millera do Dublina. W tej sytuacji polskiego premiera do Irlandii zawiezie samolotem Gerhard Schroeder.

Wcale nie żartuję. Polskiego premiera, a więc poniekąd również nas, wprowadzi do Europy niemiecki kanclerz!

W tej chwili pojawiają się rozmaite, prześmiewcze interpretacje tego faktu. Podam dwie. Pierwsza jest, że tak powiem, techniczna: Polska wchodzi do Europy z jednym samolotem rządowym. Jak go zarezerwuje prezydent, to premier musi udać się na autostop.

Druga interpretacja jest narodowa: już Mieszko wystrzegał się niemieckiego protektoratu. Przy wprowadzaniu Polski do Europy zadbał o to, żeby nastąpiło to za poręczeniem Czech, a nie Niemców. Miller jednak to nie Mieszko, zatem zabierze się do Unii samolotem Luftwaffe. Zresztą razem z Czechem.

Dzisiejszy felieton, jak już Państwo zauważyli, poświęcony jest środkom transportu. A skoro tak, to brnijmy w tym kierunku dalej. Tylko zejdźmy z chmur (samolotów) na ziemię i zajmijmy się motoryzacją.

Czy wiecie Państwo, że Zbigniew Sobotka, były wiceminister spraw wewnętrznych nadal korzysta z rządowej limuzyny? Zdymisjonowali go pół roku temu, a on nadal pławi się w luksusie na koszt podatników. W dodatku zdymisjonowali go w związku z aferą starachowicką i może grozić mu więzienie. A on nie dość, że dysponuje tym samym autem, to wozi go, oczywiście, że za nasze pieniądze, ciągle ten sam kierowca. Tak, że Sobotka nie musi się martwić o to, kto go z knajpy po piątej setce podrzuci do domu.

A swoją drogą ciekawe, czy gdyby Sobotkę aresztowano (piszę to czysto teoretycznie, bowiem z pewnością pan Sobotka jest niewinny – jak oni wszyscy), to też miałby prawo do służbowej limuzyny z kierowcą? Może nawet mógłby tą limuzyną jeździć po więziennym spacerniaku?

Jeśliby ktoś z Państwa zobaczył Sobotkę w rządowej limuzynie, to, Broń Panie Boże, niech nie mówi o tym nikomu. Niech tę tajemnicę zachowa dla siebie, bo jeśli się nią z kimś podzieli, popełni straszną zbrodnię i wsadzą go za nią do kozy. Zatem jak zobaczycie Sobotkę w limuzynie, zamykajcie oczy, albo wmawiajcie sobie, że to złuda jakowaś mami wasz wzrok.

Pisząc o tej limuzynie byłego Sobotki popełniam przestępstwo. Tak jest! Jest to bowiem tajemnica służbowa, a kto się nią dzieli, popełnia prawie że zbrodnię. Jeśliby zatem ktoś z Państwa zobaczył Sobotkę w tej limuzynie, to, Broń Panie Boże, niech nie mówi o tym nikomu. Niech tę tajemnicę zachowa dla siebie, bo jeśli się nią z kimś podzieli, popełni straszną zbrodnię i wsadzą go za nią do kozy. Zatem jak zobaczycie Sobotkę w limuzynie, zamykajcie oczy, albo wmawiajcie sobie, że to złuda jakowaś mami wasz wzrok.

Wydało się w końcu, że nikomu, poza swoją rodziną, nieznany poseł Pękała przejechał w ciągu roku swoim prywatnym samochodem 250 tys. kilometrów. Jest to mniej więcej odległość Księżyca od Ziemi. Za pokonanie tych kilometrów zapłacili podatnicy, bo Kancelaria Sejmu zwraca koszty takich przejazdów. W przypadku Pękali, zapłaciliśmy mu 65 tys. złotych. Piszę celowo zapłaciliśmy, a nie zwróciliśmy, bo dzięki korzystnemu przy rozliczaniu takich delegacji przelicznikowi, po odjęciu ceny benzyny, poseł na czysto otrzymał jakieś 50 tys. złotych. Czyli na samych przejazdach zarobił kilkakrotnie więcej niż wynosi roczny dochód przeciętnego Polaka.

Nie tylko on jeden był taki cwany. Oprócz niego jeszcze 9 posłów „wyciągnęło" około 50 tys. złotych. W przypadku całego naszego parlamentu (Sejm i Senat) fundujemy naszym deputowanym przejazdy za kilkanaście milionów złotych. Rocznie!!!

Może lepiej za te pieniądze byłoby ufundować naszemu premierowi jakiś samolocik, żeby narodowcy nie drwili, że go Niemiec do Europy wprowadza.

Konrad Kruszewski

FOTKI

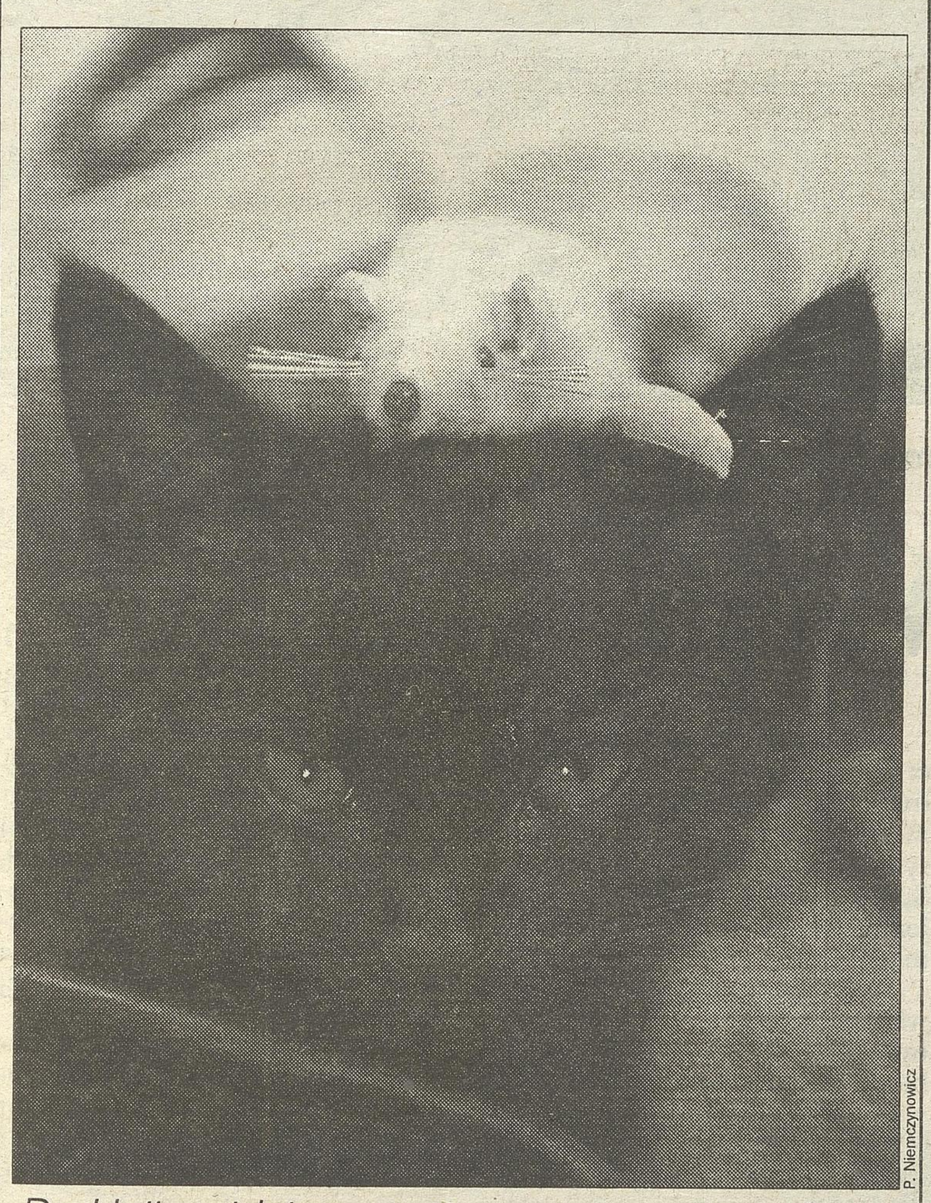

P. Niemczynowicz

Do Unii wejdziemy razem...

PLOTKI

ZAWIROWANIA

Chwała naszemu koledze

Adam Halber, poseł SLD, któremu mało poselskiej diety, podpisał ze swoim partyjnym kolegą, prezesem publicznego radia w Opolu, umowę, w myśl której za pieniądze poprowadzi audycję, którą wcześniej robili dziennikarze zawodowi.

Halber jest autorem najsłynniejszego SMS-a w Polsce: „Chwała nam i naszym kolegom. Ch... precz!"

Jak widać, dzięki temu może teraz zażywać zasłużonej chwały.

Dramat dziadunia

Dramat w rodzinie Marka Borowskiego. Jego wnuk myli marszałka z Janem Marią Rokitą. Kiedy wnusio widzi w telewizji Marię, zaraz woła „Dziadzia!"

Ale w sytuacji rozłamu w SLD to chyba jednak lepiej, że nie myli Borowskiego z Millerem.

Plaga kradzieży dysków

W zgodzie z najnowszą modą rozprzestrzenia się plaga kradzieży twardych dysków zawierających bardzo ważne tajemnice. Po MSZ–cie złodzieje włamali się do Urzędu Miejskiego w Mogilnie, skąd również skradli twarde dyski. Były na nich supertajemnice, w tym sekretny plan, jak w promocji miasta wykorzystać tajemne kręgi wydeptywane przez przybyszów z kosmosu na polach pobliskiego Wylatowa.

Może sprawców trzeba poszukać wśród zielonych ludzików?

Na zawsze wierny

Gazeta „Nowości" odwiedziła człowieka, który miał kiedyś osobisty interes do Andrzeja Leppera: „Heniek pamięta Andrzeja – napisała gazeta. – Pracowali razem przy remoncie amfiteatru. Kiedyś Andrzej nawet dał mu po mordzie. Bo Heniek, lekko wstawiony, słabo stał na nogach i uszkodził ławeczkę. Przydzwonił Heńkowi tak, że na nosie została blizna."

Dziś, w dowód wdzięczności za oberwanie po mordzie, Heniek chce głosować na Samoobronę, bo nadal słabo stoi na nogach.

Porzucona małżonka

Krystyna Łybacka, minister edukacji, wypowiedziała się na temat rozwodów: – Zastanawiam się nad tym, że to jest tak, jak z rozwodem. Czasem jest to jedyne wyjście. Ale mąż może przyjść po swoje rzeczy wtedy, gdy żona jest w domu i z nią porozmawiać. Może przyjść także po kryjomu, wtedy, gdy żona poszła odprowadzić dziecko do przedszkola. Mam żal o to, że nie było tej rozmowy. Bo czasami jest tak, że po takiej długiej, często burzliwej i nieprzyjemnej rozmowie małżeństwo mówi: wiemy, że będzie trudno, ale może dla dobra dziecka i dla nas spróbujemy jeszcze raz".

Porzuconą małżonką jest Łybacka, ale zgadnijcie Państwo, kim jest ten wiarołomny mąż. Otóż w ten sposób Łybacka wyraża się o marszałku Borowskim, który z SLD wyskoczył z kolegami na piwo i już nie wrócił, bo założył SdPl. Nie zdawaliśmy sobie sprawy tylko z tego, że ci państwo mieli jakiejś dziecko. Jeśli wolno spytać – chłopczyk czy dziewczynka?

Z cyklu: Kradzieże polskie

Sławomir M. włamał się w Lubinie do prywatnego akwarium i skradł z niego 9 rybek. Choć złote nie były, każda z nich warta była około 1 tys. złotych.

Policja złapała złodzieja, ale rybek nie odzyskała. Przestępca mówi, że chciał zabezpieczyć rybkami swoją wierzytelność, bo właścicielka akwarium była mu winna pieniądze. Istnieje zatem przynajmniej nadzieja, że ich nie usmażył i nie zjadł.

Na naukę nigdy nie jest za późno

Waleria Hofman, która w tym roku skończyła 107 lat, dostała wezwanie z łódzkiego magistratu, aby 1 września zapisała się do pierwszej klasy szkoły podstawowej.

Waleria podstawówkę ukończyła jeszcze za cara, ale po reformach oświatowych jej wykształcenie może być już nieważne. Przy minister Łybackiej wszystko bowiem jest możliwe. Warto w każdym razie skorzystać z okazji, bo na naukę nigdy nie jest za późno.

Po co komu te jaja?

Mieszkańcy Sokołowic koło Oleśnicy usmażyli największą w Polsce jajecznicę z 2671 jaj. Nikt nie wie w jakim celu to zrobili. Dziwne zachowanie mieszkańców Sokołowic zostanie poddane szczegółowym badaniom.

(kk)

Niektórzy kierowcy najeżdżają na płot, uciekają i zgłaszają kradzież pojazdu. Inni taranują cudze auto, uciekają, po czym winę zrzucają na najbliższych. Ci zaś przyjmują ją chętnie, bo chcą pomóc bratu czy ojcu.

P. Niemczynowicz

Chcąc uniknąć odpowiedzialności, sprawcy kolizji stosują różne fortele

Żeby nie te wąsy...

Podstawiają kogoś, zgłaszają kradzież samochodu, zapierają się, że to nie oni – takich metod chwytają się kierowcy, którzy uciekli z miejsca kolizji. Często powodem takiej ucieczki jest alkohol. Nie zawsze unikają odpowiedzialności. Mało tego, kłopoty przez nich ma też osoba, która chciała ratować ich z opresji....

MARTA ROMAŃCZUK

Sprawcy kolizji drogowych nierzadko w popłochu uciekają z miejsca kolizji. Boją się reakcji najbliższych na wieść o spowodowanej stłuczce, strat finansowych, zatrzymania prawa jazdy przez policję. Gdy poszkodowani czy świadkowie zdążą zanotować ich numery rejestracyjne, łatwo jest ustalić zbiegłego właściciela auta.

– Zdarza się, że ten się zarzeka, iż to nie on kierował samochodem. Potem zgłasza się inna osoba i bierze na siebie winę. Jednak w konfrontacji z innymi uczestnikami stłuczki okazuje się, że jest to podstawiona osoba, bo np. sprawca miał wąsy, czy nosił okulary, a ten nie ma – mówi kom. Daniel Kołnierowicz, zastępca naczelnika Sekcji Ruchu Drogowego KMP w Białymstoku.

Bywa też tak, że na miejscu zdarzenia zostaje tylko kierowca i pasażer. I to pasażer twierdzi, że kierował autem. Powód przeważnie jest ten sam – przyznająca się osoba mniej ryzykuje, bo jest trzeźwa w przeciwieństwie do faktycznego kierowcy. A dla tego ostatniego jazda po pijanemu może oznaczać koniec kariery zawodowej.

Za bratem jak w dym

Dziwna historia rozegrała się na początku października 2003 r. Około godz. 7.30 dwaj mężczyźni jechali samochodem dawną szosą Północno-Obwodową w Białymstoku. Drogę zajechał im nagle czerwony duży fiat. Auto jechało zygzakiem. Mężczyźni więc zaczęli je śledzić. Podejrzewali, że kierowca jest pijany. Rajd ten jednak nie trwał długo. Na skrzyżowaniu ul. Dziesięciny z Berlinga kierowca fiata zupełnie stracił nad nim panowanie. Zjechał na trawnik, uderzył w znak drogowy, aż w końcu zatrzymał się w zatoczce autobusowej.

Mężczyźni, którzy jechali za fiatem, wysiedli ze swojego auta.

– Podeszliśmy do tego samochodu. w środku był kierowca. Był zabrudzony wymiocinami. Śmierdziało wymiocinami i alkoholem – zeznawał jeden z tych mężczyzn.

– Po wyjściu z samochodu kierowca chwiał się na nogach. Próbowałem z nim rozmawiać, ale on bełkotał – mówił w sądzie drugi świadek.

Jeden z mężczyzn wezwał policję, drugi przytrzymywał kierowcę fiata. Mężczyzna jednak wyrwał się i uciekł między bloki. Zostawił jednak kurtkę i niebieską koszulę. W kieszeni kurtki były dokumenty, m.in. legitymacja policyjna na nazwisko Roberta G. Mężczyźni, którzy byli na miejscu zapamiętali, że kierowca fiata miał wąsy.

Ale sprawa nie jest taka prosta. Po godzinie, kiedy na miejscu byli już policjanci z drogówki, zgłosił się do nich brat Roberta G. – Jan G. Był trzeźwy i nie miał wąsów. Oświadczył, że to on kierował fiatem, którego pożyczył od brata. Nie potrafił odpowiedzieć jednak jak i kiedy doszło do kolizji.

Ta wersja nie przekonała ani policji, ani prokuratury. Teraz obydwaj bracia stają przed sądem. Robert G. odpowiada za jazdę pod wpływem alkoholu oraz nakłanianie brata do składania fałszywych zeznań. Jan G. zaś – za składanie fałszywych zeznań. Obywaj nie przyznają się do zarzutów. Usilnie podtrzymują wersję, że to Jan G. jechał samochodem. Pożyczył go o 5 rano od brata, który wracał z nocnego dyżuru. Przyszedł tam w samej koszuli, chociaż był październik.

– Spieszyłem się, było mi ciepło. Czekając na brata, zmarzłem. Więc jak przyjechał, pożyczył mi bluzę – wyjaśniał Jan G.

Dalej wersja Jana G. jest taka, że kiedy jechał, źle się poczuł, zaczęło mu się kręcić w głowie, zwymiotował. Postanowił zatem wrócić. Pociemniało mu w oczach i dlatego źle skręcił. I tak uderzył w słup. Doskoczyło do niego dwóch osobników. Zaczęli szarpać za ręce. Uciekł więc do domu.

– Umyłem się, ogoliłem wąsy i wróciłem po samochód. Na miejscu byli już policjanci – wyjaśniał Jan G.

Nic dziwnego, że funkcjonariusz nie przyznaje się do winy. Jazda po pijanemu jest przestępstwem, a osoba karana nie może pełnić służby w policji, grozi jej dyscyplinarne zwolnienie. Ostatnio postępowanie dyscyplinarne wszczęto przeciwko zastępcy naczelnika wydziału łączności KWP, który 13 marca br. na trasie z Hajnówki do Bielska Podlaskiego spowodował kolizję i odjechał nie podpisując oświadczenia potrzebnego w firmie ubezpieczeniowej. Został zatrzymany podczas pościgu, a badanie wykazało, że miał we krwi 2 promile alkoholu.

Jak sprawy braci G. się skończą – rozstrzygnie sąd.

Metoda: na kradzież

Są też inne fortele, których próbują uciekający kierowcy.

W tym roku białostoccy policjanci dostali zgłoszenie o zderzeniu dwóch samochodów. Pojechali na miejsce. Tam czekało na nich już tylko jedno auto i jego właściciel. Sprawca kolizji uciekł. Jednak ustalono, kto jest właścicielem tego samochodu.

– Policjanci pojechali do domu właściciela. Nikogo nie zastali. Nie było też samochodu na parkingu przed blokiem, ani w jego pobliżu – opowiada kom. Daniel Kołnierowicz.

To nie koniec historii. Jeszcze tego samego dnia do jednego z białostockich komisariatów policji zgłosił się mężczyzna i zawiadomił, że skradziono mu samochód. Podał opis i numery rejestracyjne. Wszystko pasowało do auta, które brało udział we wspomnianej kolizji.

Policjanci odnaleźli również poszukiwany samochód. Był rozbity. Mężczyzna, który zgłosił jego kradzież bardzo się ucieszył, że jego pojazd się odnalazł. Prosił, żeby go zawieźć na ulicę, przy której znaleziono pojazd.

Jednak radość mężczyzny nie trwała długo. Uczestnik kolizji natychmiast go rozpoznał. Stwierdził, że to właśnie on prowadził pojazd, który go staranował, po czym uciekł z miejsca kolizji.

Na nic zdały się zapewnienia, że to nieprawda, że skradziono mu samochód dzień wcześniej.

Takich przypadków jest wiele. Najczęściej kradzież zgłaszają ci kierowcy, którzy nie uderzyli w inny pojazd, lecz wpadli do rowu czy „zahaczyli" o słup.

Podobne numery

Przez uciekających kierowców czasami przed sądem stają przypadkowe osoby. Tak było w przypadku Anny M. Historia zaczęła się od tego, że w samochód Małgorzaty W. w czerwcu 2002 r. w Białymstoku uderzył polonez i odjechał. Kobieta zapisała numery rejestracyjne i zgłosiła zdarzenie policji. Odnaleziono właściciela auta o podanej rejestracji. Mężczyzna powiedział, że owszem, to jego polonez. Ale tego dnia jeździła nim pracownica jego firmy Anna M. Kobieta została obwinioną o tę kolizję. Zabrano jej też prawo jazdy.

Anna M. nie przyznała się. Tłumaczyła, że owszem jeździła polonezem feralnego dnia. Ale nawet nie była w Białymstoku.

Małgorzata W. nie rozpoznała Anny M. jako sprawcy kolizji.

– Widziałam jak do poloneza wsiadły dwie kobiety. Wydaje mi się, że były to ciemne blondynki o krótkich włosach – zeznawała przed sądem Małgorzata W.

Mówiła też, że kierująca była wysoką kobietą. Tymczasem Anna M. jest średniego wzrostu. Stając przed sądem miała długie kasztanowe włosy. Okazało się też, że podany przez Małgorzatę W. numer rejestracyjny nie odpowiada dokładnie rejestracji auta, jakim jeździła Anna M.

– Ludzie śmiali się ze mnie, że zostanę niesłusznie skazana. I powiedzieli, iż w Łapach ktoś ma poloneza o prawie identycznej rejestracji – mówiła na sądowym korytarzu Anna M.

Udało się odnaleźć ów drugi polonez o podobnych numerach. Rejestracje tych samochodów różni tylko jedna literka w środku. Na świadka została wezwana współwłaścicielka tego auta. Zdecydowanie zaprzeczała, by jeździła polonezem w dniu zdarzenia. Zapewniała, że tego dnia była w pracy, a wspomnianym autem jeździ jej brat.

Sąd grodzki uniewinnił Annę M. od zarzutu spowodowania stłuczki i ucieczki z miejsca zdarzenia. Ale prawdziwej sprawczyni kolizji nie ustalono.

Teraz nawet biedy nam zazdroszczą – żali się matka 17 dzieci

Taka gorąca krew

Daniela i Alfred Kruczkowscy z Boguszewa wychowują siedemnaścioro dzieci. Jadwiga i Antoni K. ze wsi Krzecze mają czternaścioro potomków, a rodzina G. z podgoniądzkich Mierkiennik też liczy szesnaście osób.

KAZIMIERZ RADZAJEWSKI

Złośliwi mówią, że potrafią oni tylko dzieci robić...

Znaleźliśmy jeszcze 15-osobową rodzinę C. w gminie Jasionówka oraz małżeństwo P. z Moniek, którzy doczekali się tuzina dzieci. Przy tych rodzinach 11 dzieci u państwa Ł. w Boguszewie i tyle samo u Ł. w Mońkach nie robi większego wrażenia, ale i tak dziećmi z tych siedmiu rodzin można by obdzielić kilkadziesiąt bezdzietnych małżeństw.

Tylko dzieci umieją robić

Boguszewo to duża parafialna wieś koło Moniek.

– Tam panie to istny kołchoz. Bieda aż piszczy i tylko dzieci umieją robić – powiedział spotkany mężczyzna. – „Kruczki" nic nikomu nie wadzą. Frydzio to taki niepozorny mężczyzna, ale chyba z „chucią" sobie nie radzi. Widać taka gorąca krew – dowcipkowali inni mieszkańcy Boguszewa.

Tuż za wsią stoją zrujnowane chlewnie upadłej w końcu lat 80-tych Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej. Wszystko zarośnięte chaszczami. Ponurą scenerię uzupełnia szary blok wielorodzinny z tuzinem mieszkań. Wokół brudno, ponuro i biednie. Już w drzwiach klatki schodowej uderza fala smrodu. Duszący odór bije z piwnicy. Posadzka na pół metra zalana szambem.

– Nie wszyscy pilnują swojej kolejki wywożenia szamba i potem wybija do piwnicy. Teraz to jeszcze nic, ale co będzie latem? Istna zaraza – stwierdziła spotkana kobieta.

Zawiść jakaś się zrodziła

W tych warunkach mieszkają, a raczej egzystują, lokatorzy pospółdzielnianego bloku.

– Dajcie nam już spokój. Tu nie ma żadnej sensacji. Żyjemy biednie, ale uczciwie – przywitała nas niechętnie pani Daniela, matka 17-ciorga dzieci.

Losy Kruczkowskich opisywaliśmy we „Współczesnej" już przed trzema laty. Efektem publikacji było powstanie specjalnej fundacji. Na hasło „Kruczkowscy" zaczęły napływać datki od współczujących Czytelników. Anonimowy darczyńca spod Poznania wpłacił nawet 5 tys. zł, paczki i dary popłynęły do Boguszewa szerokim strumieniem, a właściciel firmy budowlanej podarował Kruczkowskim sporą ilość farb i akcesoriów do remontu. Wkrótce fundacja wykupiła Kruczkowskim dwa mieszkania, bo taki warunek stawiał likwidator majątku RSP.

– I wtedy zawiść się jakaś zrodziła. Zazdroszczą nam do dziś, bo niby wzbogaciliśmy się na tych darach. I czego tu zazdrościć? Tej biedy? – mówi pani Daniela wycierając łzę.

Stan mieszkania jest taki sam jak trzy lata temu. Ani śladu remontu, ale jest za to centralne ogrzewanie. W domu ciepło, gromadka dzieci czysta i zadbana. W wiadrze pod piecem butelka po „wiśniówce" i kilka puszek po piwie.

– Frydzio pojechał gdzieś w interesach, a synowie dorabiają u gospodarzy. Ja z mężem mamy renty, to jakoś się żyje – twierdzi pani Daniela.

Ona ma 56 lat, on 60. Najmłodszy w rodzinie jest Sylwek, który urodził się w 1991 r., ale w bloku rośnie już drugie pokolenie Kruczkowskich, bo siedmioro dzieci założyło własne rodziny.

– Marek ma czwórkę, Beata troje, Agata i Józek po dwoje, Iza i Ania po jednym, Marta jeszcze nie ma dzieci, ale Agnieszka (synowa) urodziła w marcu siódme dziecko – przedstawiła obecny „stan osobowy" rodziny nestorka rodu. – Agnieszka z Mirkiem mają dobrze, bo dostają „kuroniówki", a Ewę do USA chce zabrać jej matka chrzestna.

Cała brygada się bawiła

Marek uczy się na ślusarza, Agata jest w szkole gastronomicznej, a reszta starszych dzieci skończyła edukację na podstawówce i gimnazjum.

– A co z tej nauki jak żadnej roboty nie ma – zamyśliła się Kruczkowska.

Wraz z synowymi, zięciami i wnukami ród Kruczkowskich liczy już 46 osób. Zajmują teraz cztery mieszkania.

– Latem kurek w lesie się nazbiera, gęsi się uchowa, świniaka na święta się ubije, to jedzenia nie brakuje. Ale najlepiej było za kołchozowych czasów. Ja z Frydziem pracowaliśmy w oborach, a jak świniak nogę złamał to robiło się świnioobicie i cała brygada się bawiła – ożywiła się pani Daniela.

Kruczkowscy i kilka innych rodzin z bloku to stali bywalcy Ośrodka Pomocy Społecznej.

– Tam jest tak od zawsze. Część lokatorów uważa się za „normalnych", ale jakoś nikt nie chce się wynieść z tego „szamba". Niechby choć aksamitki pod blokiem zasiali – mówią pracownice MOPS-u. – Kruczkowskich poznałam już w 1976 r. Z pomocy społecznej korzystają od zawsze, dostają zasiłki, pieniądze na opał i na dokarmianie dzieci w szkole. To spokojna, bogobojna, acz niezaradna życiowo rodzina – dodaje kierownik Alicja Czarniecka.

W MOPS-ie wskazano nam jeszcze inną rodzinę. Dla kontrastu.

– Mamy ich w rejestrze, ale jeszcze nigdy nie przyszli do nas po pomoc – mówiła ciepło o rodzinie P. Czarniecka.

Cyganka tuzin wywróżyła

Naszą wizytę w domu państwa P. zapowiedzieliśmy telefonicznie.

– Tylko żadnych zdjęć i nazwisk. Nie mamy się czym chwalić, a i mało kto w Mońkach wie, że mamy 12 dzieci. Niech tak zostanie – mówiła zaskoczona i jakby zawstydzona Halina P.

Państwo P. mieszkają w jednorodzinnym domu, typowym „słupku", jakich wiele budowało się w latach 70-tych.

– Zaczął się sezon, to mąż jest na budowie, a synowie i starsze córki też pracują gdzie się tylko da – wyjaśniła brak większości rodziny pani Halina. – Ten dom mąż sam postawił, bo wcześniej tułaliśmy się po stancjach. Janek od wiosny do późnej jesieni pracuje na budowach, a ja doglądam swojego „stadka".

Halina i Jan P. mają po 48 lat. Ślub wzięli w 1977 r.

– Cyganka wywróżyła mi kiedyś 12 dzieci. Śmiałam się wtedy z tego, a dziś mam akurat tuzin pociech. Ale to koniec, choć mąż odgraża się, że nie „powiedział jeszcze ostatniego słowa" – żartowała pani Halina.

Najstarszy Mariusz ma 27 lat, a potem rodzili się kolejno: Wojtek, Agnieszka, Krzyś, bliźniacy Darek i Marek, Ela, Marcin, Joasia, Marzena, Adam i pięcioletnia Kasia. Mariusz poszedł w ślady ojca i ma już nawet własną firmę budowlaną, a do pracy jeździ kilkuletnim oplem. Agnieszka pracuje w sklepie zoologicznym, Krzyś chce zostać informatykiem, Ela uczy się ekonomii w studium policealnym, a dwóch synów odbywa służbę wojskową.

Nie tylko kolce

– Zdolne są i żadne z nich nigdy nie repetowało. U nas jest normalnie: nie zawsze kolce i nie zawsze płatki. Tylko z obiadem nie zawsze trafiam, bo dzieci na raty przychodzą i na raty jedzą – zamyśliła się gospodyni.

Wieczorem zastaliśmy już rodzinę prawie w komplecie. Młodsze dzieci uciekły do własnych pokojów, a starsi synowie pracowali jeszcze na podwórku.

Pan Jan jest wesołym mężczyzną niewielkiej postury.

– Zawsze chciałem mieć dużo dzieci, a kwestia „ile" była mniej ważna. Większy problem mają chyba tylko ci, którzy mają wszystko, a nie mogą mieć dzieci. U mnie jest tak, że jak nie masz swojego, to nie wyglądaj darmowego. Jak żyję nie byłem w opiece społecznej i nawet „kuroniówki" nie brałem, choć się należała. Starsi muszą na siebie zarobić, bo jak się dzieciom daje za dużo, a one nie będą miały żadnych obowiązków, to w życiu na pewno będzie im źle – mówi o swojej filozofii życiowej pan Jan. – Wyciąganie ręki po jałmużnę jest poniżej naszej godności. Musi nam starczyć tyle ile jest – dodali oboje.

Mniejsze dzieci mają blisko do szkoły, bo SP nr 3 jest tuż za siatką posesji państwa P.

– Ostatnio uczyło się ich u nas troje. To dobre dzieci. Znamienne, że nawet w tej biedzie rodzice zawsze opłacają składki na komitet rodzicielski, a oto prawdziwie bogaci unikają najprostszych powinności wobec szkoły – powiedziano nam w „trójce".

Fot. Autor

Alicja Czarniecka, kierownik MOPS-u w Mońkach:

– Rodzin wielodzietnych nie można nazywać patologicznymi, bo większość z nich nieźle radzi z biedą. Dzieci od małego uczone są szacunku do pieniędzy, a matki umieją rozsądnie gospodarować nawet niewielkimi kwotami. Jest jednak tak, że jedna matka za podarowane 100 zł kupi mąki, kaszy, smalcu i będzie miała co jeść przez kilka dni, zaś inna rodzina ugotuje kurczaka, mięso zje, a rosół wyleje. Biedę cierpią więc tylko niezaradni i ci, którzy nie umieją i nie chcą pracować.

Dr Adam Śledziewski, ordynator oddziału położniczo-ginekologicznego SP ZOZ w Mońkach:

– Wielodzietność wynika z tradycji rodzinnych i wiejskiej obyczajowości. W środowisku wiejskim jest najsilniej zakorzeniona ochrona życia od poczęcia, a taki schemat rodziny wzmaga głęboka bogobojność i wstyd przed stosowaniem środków antykoncepcyjnych. Kobiety nie zdają jednak sprawy z zagrożenia, jakie dla zdrowia matki niosą tak częste porody. W przypadkach wielodzietności nie można przy tym mówić o tzw. „gorącej krwi", bo rodzice nie mają zwiększonego popędu płciowego. Badania wskazują za to, że to akurat wstrzemięźliwość płciowa pomaga zajściu w ciążę.

Dziś na przeciętną polską rodzinę przypada 1,3 dziecka. Już za 10 lat będzie nas o milion mniej, a w 2025 r. ludność Polski zmniejszy się o 3,5 mln. W 1983 r. urodziło się 750 tys. dzieci, a w 2000 r. tylko 378 tys. Obecnie aż 37 proc. polskich rodzin ma tylko jedno dziecko, 34 proc. – dwoje, a jedynie 4,3 proc. – czworo i więcej (12 proc. rodzin nie ma dzieci w ogóle).

Rośnie następne pokolenie Kruczkowskich.

Coraz więcej młodych biznesmenów-pracoholików ma zaburzenia erekcji

Ratunek w sex-shopie

Seks sprzyja zdrowiu. Aktywizuje układy: krążenia, mięśniowy, oddechowy, wzmacnia układ odpornościowy. Powoduje pozytywne zmiany w mózgu. Polacy są raczej zadowoleni ze swojego życia, część z nich ma problemy seksualne. Chipy wszczepiane do mózgu kobiety powodujące orgazm na zawołanie oraz dowolne kształtowanie długości męskiego członka to przyszłość, dziś trzeba się leczyć metodami konwencjonalnymi.

URSZULA LUDWICZAK

– Zaburzenia seksualne są problemem starym jak świat – mówili podczas niedawnej ogólnopolskiej konferencji naukowej w Białymstoku lekarze, specjaliści różnych dziedzin. – Tyle że kiedyś się o nich nie mówiło. Ale dążenie do lepszej jakości życia, zadowolenia i satysfakcji, coraz bardziej podkreśla wagę problemu.

Nie ma tabletki dla kobiet

– Zaburzenia seksualne dotyczą ok. 1,5 mln mężczyzn w Polsce, na świecie ponad 30 mln panów – ocenia dr hab. Barbara Darewicz, specjalista urologii i seksuologii, kierownik Kliniki Urologii Akademii Medycznej w Białymstoku. – Jest to też problem interdyscyplinarny, nie zajmują się nim jedynie seksuolodzy.

Skala zjawiska narasta z wiekiem – panowie po 50.-60. roku życia z reguły mają już większe czy mniejsze kłopoty z erekcją. Ale wzrasta też liczba pacjentów, których problemy nie wiążą się bezpośrednio z wiekiem. Coraz więcej jest młodych biznesmenów pracoholików którzy mają zaburzenia erekcji już około 30. roku życia. Do zaburzeń prowadzą siedzący tryb życia, pracoholizm czy brak aktywności ruchowej. Częstą przyczyną też jest depresja, lęki, kompleksy, poczucie małej wartości. Problemy dnia codziennego i stresy to powody zaburzeń seksualnych także u kobiet.

Ale o ile można określić skalę zjawiska zaburzeń seksualnych u panów, nie ma takich badań w przypadku kobiet. Panie są bardziej zamknięte, nie mówią o swoich problemach. Poza tym są zdolne do życia seksualnego, nawet gdy nie przeżywają orgazmu. Mężczyzna z zaburzeniami erekcji nie jest w stanie odbyć stosunku.

W dodatku seksuolodzy nie mogą zaproponować kobietom cierpiącym na zaburzenia żadnej cudownej tabletki, poprawiającej libido.

– Panowie mają viagrę, panie ciągle czekają na podobną tabletkę, która im pomoże w problemach seksualnych – mówi prof. Zbigniew Lew Starowicz, seksuolog. – Ale dzień, w którym znajdzie się lek poprawiający poziom popędu seksualnego u kobiet, zbliża się. Chodzi o to, aby był to specyfik powodujący nie automatyczny orgazm, ale wzrost aktywności seksualnej w reakcji na bodźce płynące od partnera.

Wstyd i samopomoc

Mimo sporej grupy Polaków cierpiących na różnego rodzaju zaburzenia seksualne, mało kto decyduje się w przypadku pierwszych problemów udać do specjalisty. Na Podlasiu sytuacja jest o tyle gorsza, że w województwie seksuologa można szukać ze świecą. W całym regionie jest zaledwie czterech takich specjalistów!

– Ale i tak pracy za dużo nie mamy – wyznaje dr hab. Barbara Darewicz. – W naszym społeczeństwie ciągle pokutuje wstyd przed pójściem do seksuologa. To taka specyfika ściany wschodniej, bo np. w Warszawie jest mnóstwo gabinetów seksuologów, nienarzekających na brak pacjentów.

U nas ciągle seksuolog jest dosłownie ostatnią deską ratunku.

– Gdy raz coś nie wyjdzie w łóżku, panowie tłumaczą sobie, że to tylko jednorazowa wpadka, stres, mówią sobie, że następnym razem na pewno wyjdzie. Gdy tak się nie dzieje, szukają sex-shopów, kupują „cudowne" leki z ogłoszeń, w ostateczności idą do lekarza – mówi doc. Darewicz. – Panie praktycznie wcale do lekarza nie przychodzą, chyba że przyprowadzają swoich partnerów.

Zaburzenia seksualne mogą mieć przyczynę w schorzeniach kardiologicznych, endokrynologicznych, ginekologicznych czy urologicznych i lekarze tych specjalności też mogą i powinni zajmować się pacjentami z takimi problemami.

– Także lekarze rodzinni powinni nawiązać kontakt z pacjentem cierpiącym na nadciśnienie czy cukrzycę i spytać go o problemy z życiem seksualnym – dodaje doc. Darewicz.

W chwilowych niedyspozycjach może pomóc zmiana trybu życia, odpoczynek, aktywność fizyczna, wydłużona gra wstępna, masaż erotyczny czy urozmaicenie seksu. Można też zmienić dietę na lekkostrawną, zawierającą dużo afrodyzjaków (jajka, małże, selery itp). Przy poważnych zaburzeniach seksualnych z reguły nie pomoże picie ziółek, łykanie witamin czy zażywanie „cudownych" tabletek reklamowanych w gazetach czy telewizji.

Mężczyźni z Podlasia idą do seksuologa tylko wówczas, gdy jest on ich ostatnią deską ratunku, gdy z powodu problemów seksualnych kończą się ich związki z kobietami.

A. Zgiet

Prof. Zbigniew Lew Starowicz, seksuolog i jego opinie:

ŻYCIE SEKSUALNE POLAKÓW:

Większość Polaków jest zadowolonych z siebie w roli kochanków. Jednak sztuka miłosna w ich wykonaniu pozostawia wiele do życzenia. Wystarczy popatrzeć na inne nacje: Kubańczyków, Brazylijczyków, Francuzów. Na ich tle wypadamy naprawdę mizernie. Nie chodzi tu nawet o ich temperament, ale ekspresję, otwartość, zdolność do przeżyć, radości. Wystarczy popatrzeć na taniec: ilu Polaków tańczy z zapomnieniem się? Większość robi to w sposób kontrolowany, boją się, że źle wypadną, albo wszyscy tańczą tak samo. Ma to odpowiednik w seksie – można robić to co wszyscy i to może być przyjemne, ale to nie jest sztuka miłosna z prawdziwego zdarzenia.

PROBLEMY:

Większość Polaków nie chce się przyznać do swoich problemów seksualnych, robią to dopiero wtedy, gdy mają przysłowiowy nóż na gardle, rozpada im się związek.

Polak w gabinecie skarży się najczęściej na zaburzenia erekcji i przedwczesny wytrysk, Polka – że nie odczuwa potrzeby seksu lub że ma problem z osiągnięciem orgazmu. W katalogu zaburzeń jest jednak ponad 90 rozpoznań!

MŁODE POKOLENIE:

Powinno być bardziej otwarte w sprawach seksu i sztuki miłosnej, ale tak nie jest. Aktywność seksualna młodych jest mniejsza niż młodego pokolenia 20 lat temu. W tamtych czasach była to jedyna forma rozrywki, teraz młodzi mają do dyspozycji 70 kanałów TV, megasklepy, kina, internet.

ZWIĄZEK:

Znam wiele par, dla których seks jest priorytetem, ale znam i związki „białe", gdzie w ogóle ludzie ze sobą nie współżyją i są zadowoleni. Seks nie jest więc jedynym czynnikiem decydującym o udanym związku, to jeden z czterech elementów. Poza seksem liczy się przyjaźń, potrzeba rodzicielstwa, wzajemne przystosowanie (spełnianie potrzeb, oczekiwań).

SEKS PRZEZ INTERNET:

To dobre rozwiązanie dla osób, które z różnych względów nie mają szans na znalezienie partnera. Problem pojawia się wtedy, gdy staje się on atrakcyjniejszy od seksu uprawianego z realnym partnerem.

SEX-SHOPY:

Jestem na bieżąco z różnymi nowinkami w tym zakresie, bo regularnie otrzymuję katalogi. Wiem, że Polacy najchętniej używają najrozmaitszych stymulujących kremów, którymi smaruje się okolice narządów płciowych.

PRZYSZŁOŚĆ:

W ciągu najbliższych lat można spodziewać się odkrycia implantu orgazmu dla pań, w postaci umieszczanego w mózgu chipu – do przeżycia przyjemności wystarczy użyć pilota. Czeka nas też możliwość genetycznej modyfikacji i zmian narządów płciowych – każdy pan będzie sobie mógł dowolnie powiększyć rozmiar prącia. Trwająca ostatnie stulecia obsesja masturbacji zyska pochwałę i akceptację wszystkich religii. Dalsza przyszłość to odkrycie genów sterujących poziomem libido, orientacji seksualnej czy długowieczności seksualnej, genów sterujących „chemią miłości".

Najstarszy mieszkaniec gminy Czarna Białostocka skończył 100 lat

Przeżył wiek bez diet

Zazwyczaj w dniu urodzin – składamy sobie życzenia stu lat życia. Ilu lat życia życzyć człowiekowi, który przeżył te sto lat, tak jak Jan Gryszkiewicz? Chociaż życie go nie rozpieszczało, a los przynosił coraz to nowe niespodzianki – jubilat trzyma się całkiem nieźle. Trzeźwy umysł, sprawność fizyczna – któż z nas nie życzyłby sobie takiej formy będąc w jego wieku.

ANNA PERKOWSKA

Choć średnia długość życia Polaków w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat znacznie się wydłużyła, setki dożywają nieliczni. W woj. podlaskim jest 14 takich osób. Może poznali jakieś tajniki, które pozwalają im żyć długo?

Jubilat nie ma żadnej recepty na długowieczność. Czy stosuje jakieś diety? Może je tylko zdrową żywność, może liczy kalorie? Może lubi nabiał a ogranicza potrawy mięsne?

Lubię jajka na bekonie

– A jakie tam diety – odpowiada. – A fe. Człowiek nie urodził się po to, żeby stosować diety. Teraz to ludzie wymyślają. Myślą, że pana Boga przechytrzą. A ja tam lubię jajka na bekonie. Takim tłuściutkim. Jak sobie tak pojem na śniadanie to jakoś się trzymam – opowiada.

Dużo mówi. Jest duszą towarzystwa.

– A co do tej diety, to ktoś mnie pytał kiedyś, czy ja lubię alkohol. A ja mu na to: pijakiem nie jestem. Ale tak w ciągu całego życia to takie małe jeziorko by się nazbierało – śmieje się.

Nie wie, dlaczego udało mu się przeżyć tak wiele lat. Może to genetyka, może szczęście, a może tak było zapisane w gwiazdach.

Urodził się w Suchowoli 16 kwietnia 1904 roku. Niedługo tam zabawił. Kiedy miał cztery lata rodzice przenieśli się na wileńszczyznę.

– Ojciec był oficerem. Dostał majątek w Sołecznikach Wielkich. To miejscowość położona na trasie z Wilna do Nowogródka. Tam się przenieśliśmy – ja, rodzice i młodszy brat – opowiada Jan Gryszkiewicz.

Jak wspomina ten czas spędzony na Wileńszczyźnie?

– Oj. A co ja mogę powiedzieć. Najpierw pierwsza wojna światowa, później druga. Czasy były ciężkie, ale człowiek był młody, miał dużo siły. Pracować było trzeba na gospodarstwie. Mieliśmy 12 hektarów ziemi. Rodzice hodowali krowy, konie – opowiada.

Ma wielki żal do losu i do wszelkich władz za rodziców. Wywieziono ich na Sybir. Nigdy więcej ich nie zobaczył. Brata zabrała II wojna światowa.

– Szedł transport ze Wschodu z Grodna przez Skidel. Miejscowość w której mieszkał brat nazywała się Pozywicze. Partyzanci wysadzili pociąg i tak się zaczęło. Później wieś została spalona i zaorana. Zginęli mieszkańcy, zginął też mój brat – opowiada.

Płacze.

O Piłsudskim i Leninie

– Nasz kraj nie ma żadnych przyjaciół. Przeżyłem swoje i wiem o tym. Wystarczy popatrzeć na historię. Kto tak naprawdę pomógł nam w trzydziestym dziewiątym. A teraz gdzie jaka wojna, to nasze wojska wypychają. Stary jestem, ale wiadomości oglądam. Jestem ze wszystkim na bieżąco.

Chętnie natomiast opowiada o czasach po II wojnie światowej

– Piłsudskiego to ja nie poznałem, a szkoda. Lenina też nie, ale tego to akurat nie żałuję. Ale jedno trzeba przyznać – Rosja w tamtych czasach to był kraj mlekiem i miodem płynący. Ile oni mieli tego złota...

Ale miałem mówić o Piłsudskim.

Kiedyś miał okazję poznać kolegę Piłsudskiego. Widać było, że to szkoła marszałka. Dziarski, wyprostowany jak struna, stanowczy.

Przebywając na Wileńszczyźnie pracował w fabryce dykty. Parał się też innych zawodów.

– A kim ja nie byłem. I ślusarzem i kotlarzem. Bez pracy to ja nie mogę wytrzymać. Człowiek musi pracować, bo jak nie pracuje, to mu dziwne pomysły do głowy przychodzą – mówi.

Przyjechał do pracy i spotkał miłość

Do Czarnej Białostockiej przybył w 1946. I jeszcze w tym samym roku spotkał miłość swego życia, ożenił się. Zatrudnił się w Ośrodku Transportu Leśnego czyli jak mówi – w kolejkach leśnych.

– Oj, to były czasy po wojnie. Budowaliśmy miasto, to znaczy budowaliśmy Polskę. Nawet nie ma pani pojęcia, jak ludzie wtedy potrafili się solidaryzować, niestety tego brakuje teraz – mówi.

Ożywia się, mocno gestykuluje.

– A teraz nawet władza nie ma żadnej władzy. Trudno się temu dziwić, bo nikt im nie wierzy. Kiedyś jak prezydent coś powiedział, to to było święte – mówi.

Opowiada jak po wojnie ściągali maszyny do Czarnej.

– 16 parowozów tutaj było w latach sześćdziesiątych. A i młodzież miała lepiej. Więcej rozrywki tutaj było. Nie tułali się bezpańsko po ulicach.

Do lat osiemdziesiątych były dwa kina – „Panorama" i drugie w Gminnym Ośrodku Kultury". I wszystko jakoś się kręciło, mimo że techniki takiej nie było – kwituje.

Jan Gryszkiewicz opowiada, że chwytał się różnych zawodów, bo żadnej pracy się nie boi. Przez czterdzieści lat był komendantem miejscowej jednostki Straży Pożarnej. Kilkanaście lat temu przekazał pałeczkę następcom. Młodsi koledzy nazywają go szefem. Przybyli też na skromne przyjęcie urodzinowe, które zorganizował 16 kwietnia.

– Proszę zobaczyć – od burmistrza dostałem zegarek. Piękny jest. Będę teraz sobie czas odmierzał – mówi. – Teraz to chyba tylko na pogrzeb zaproszę – żartuje sobie.

Kąpiel w słońcu

A jak spędza wolny czas? Bo tego ma teraz wiele. Od 22 lat jest na emeryturze.

Wstaje rano o 4.00. Szkoda życia marnować na spanie. A latem lubi popatrzeć na wschód słońca.

Latem w ogóle ma wiele zajęć. Bo to i wiśnie trzeba w ogrodzie pozrywać, i jabłka czy porzeczki.

Jeden z takich zbiorów skończył się niemiło, bo pan Jan spadł z drabinki i trochę się potłukł.

– Koło domu pochodzę i posprzątam. Bo jak nie sprzątniesz, to burmistrz zaraz mandat może wlepić – śmieje się.

Latem grzeje sobie wodę na słońcu, a później używa jej do kąpieli. Jego zdaniem jest o wiele lepsza niż ta sztucznie grzana z kranu. Naturalna energia pochodząca od słońca dodaje mu siły.

Odwiedzają go koledzy ze straży, pogadają sobie razem, powspominają stare czasy.

Jakie ma marzenia?

– Pożyłbym sobie jeszcze kilka lat. Oby w zdrowiu. Żeby nie naprzykrzać się nikomu.

Jaka jest recepta na długowieczność?

Elżbieta Giedrojć, lekarz rodzinny: – Takiej recepty w zasadzie nie ma. Jednak za długość życia człowiek jest sam odpowiedzialny w 50 proc. Chodzi przede wszystkim o odżywianie – dieta powinna być bogata w warzywa i owoce. Niewątpliwie życie skracają nam różne używki – palenie papierosów i picie alkoholu w nadmiernych ilościach, stres. Z tego wynika, że to my sami w dużej mierze wpływamy na to, jak długo będziemy żyć i trzeba na to pracować już od wczesnych lat młodości. Pozostałe 50 proc – to czynniki, na które nie mamy bezpośredniego wpływu – a więc środowisko. Z tego 25 proc. stanowią czynniki genetyczne. Wśród swoich pacjentów mam kilka takich osób, które żyją ponad 90 lat, a ich rodzice też żyli długo.

Sprawdź czy możesz prowadzić samochód

Diagramy poziomu stężenia alkoholu we krwi

część III ■ wino - wtorek, 27 kwietnia

część IV ■ szampan - środa, 28 kwietnia

w Gazecie Współczesnej

luc

Fot. autor

„Papierowy księżyc", „Napisz proszę", „Mały elf" – któż nie zna tych przebojów?

Nie żałuję, że zostałam piosenkarką!

O karierze artystycznej, życiu rodzinnym, marzeniach i planach zawodowych z **Haliną Frąckowiak** *rozmawia Tomasz Zaręba*

–Jak zaczęła się Pani przygoda z piosenką?

– W 1963 roku na Festiwalu Młodych Talentów w Szczecinie zostałam laureatką „Złotej Dziesiątki". Pierwsze lata śpiewałam w Poznaniu, a także w Gdańsku z zespołem „TONY". Następnie trafiłam do grupy „Drumlersi" gdzie śpiewałam pod pseudonimem Sonia Sulin, a później do grupy ABC – Andrzeja Nebeskiego. Tak zaczęła się moja kariera piosenkarki, która z małymi przerwami trwa do dziś.

– Powiedziała Pani kiedyś: „Myślałam, że moje śpiewanie jest sprawą przypadku, ale dziś już wiem, że przypadek to nieuświadomiona konieczność", jak należy interpretować te słowa?

– Byłam na tyle nieświadoma, iż wydawało mi się, że był to przypadek, dzisiaj sądzę, że jeśli coś się dzieje, to widocznie tak ma być. Nie chcę przez to powiedzieć, że wierzę w totalnie zdeterminowany los, ale w tym konkretnym przypadku wierzę, że śpiewanie miało być moją drogą. Zresztą nie wyobrażam sobie siebie wykonującej jakikolwiek inny zawód.

– Ma Pani na swoim koncie wiele przebojów, czy do któregoś z nich czuje Pani szczególny sentyment?

– Tak, do wielu. Każdy utwór, który w danym momencie wybieram i śpiewam, staje się dla mnie najważniejszy. Dzisiaj najbardziej lubię śpiewać nowe piosenki, co nie oznacza, że przestałam lubić dawniejsze.

Publiczność często oczekuje ode mnie starych przebojów, które zna i lubi od lat.

– Każda z Pani piosenek niesie ze sobą jakieś przesłanie, refleksje. Co w swoich utworach chciała Pani najczęściej przekazać swoim słuchaczom?

– Piosenki, które śpiewam niosą różne treści. Romantyczne, tęskne o miłości, ale też takie dzięki którym chciałabym żeby ludzie wierzyli, że tak naprawdę sensem życia jest dobro i szlachetne postawy.

– Jest Pani jedną z najbardziej nagrodzonych polskich piosenkarek, która z nagród ma dla Pani szczególne znaczenie?

– Najważniejszą nagrodą jest to, że publiczność przychodzi na koncerty i chce słuchać moich piosenek. Przy tej okazji wspomnę, że mój ubiegłoroczny występ w Rzymie w Auli Pawła VI, gdy śpiewałam przed Ojcem Świętym, był dla mnie z dotychczasowych największym przeżyciem.

– Koncertowała Pani w wielu miejscach na świecie. Czy któraś z podróży utkwiła Pani szczególnie w pamięci?

– Generalnie podróże są interesujące, zwłaszcza te do bardzo odległych miejsc. Taką niezwykłą podróżą był mój wyjazd na występ do Bangkoku. Miało to miejsce przy okazji wymiany kulturalnej tuż przed świętami Bożego Narodzenia. Wylatywaliśmy z Polski w środku zimy, śnieżnej i mroźnej, a tam powitało nas fantastyczne słońce i ciepły wiatr. Zwiedzaliśmy to niezwykłe, pełne cudów architektury i zabytków miasto, ale także z dużą przyjemnością kupowałam gwiazdkowe prezenty, zwłaszcza dla mojego małego synka Filipa w bajkowo kolorowych sklepowych galeriach.

– Odkąd zaczęła Pani karierę solową minęło już ponad 30 lat, czy w Pani życiu pojawiały się czasami takie momenty, że żałowała Pani, że została piosenkarką?

– Nie, nigdy nie żałowałam, że zostałam piosenkarką, choć w dziewczęcych marzeniach widziałam siebie w roli aktorki. Do dziś pozostało we mnie uwielbienie dla dobrego kina.

Gdy jednak pewnego dnia wybrałyśmy się z koleżanką na koncert zespołu „Czerwono-Czarni" usłyszałam głośno wypowiedziane z jej ust słowa: „moja koleżanka na konkurs" (który odbywał się przy okazji koncertu). Nie zaprzeczyłam i tak to się potoczyło jak za sprawą ręki Opatrzności.

– Wielokrotnie określano Panią mianem jednej z najpiękniejszych wokalistek na polskiej scenie muzycznej, w jaki sposób dba Pani o swój wygląd?

– Nic szczególnego nie robię. Staram się dbać o zdrowie poprzez zdrowy styl życia. Nie palę papierosów, nie jem mięsa, choć dopuszczam ryby, owoce morza. Lubię owoce, warzywa i – niestety – także słodycze. Zwracam uwagę na długość snu i ćwiczenia fizyczne, np. joga w połączeniu z technikami oddechowymi, także 5 rytuałów mnichów tybetańskich, które usprawniają i wzmacniają ciało fizyczne. Pamiętam też o potrzebach, może najważniejszych tj. duszy i ducha.

– Jest Pani postrzegana jako osoba sympatyczna, miła, pełna kobiecego ciepła i wdzięku... jakie ma Pani wady?

– Być może wadą jest to, że jestem wymagająca w pracy, ale przede wszystkim w stosunku do siebie, oczekuję także rzetelności od innych ze mną współpracujących.

– A jakie są Pani zalety?

– Podchodzę do ludzi z dużym kredytem zaufania, staję się nieufna dopiero wtedy gdy się zawiodę.

– Co stanowi dla Pani największą wartość w życiu?

– Uczciwość, prawdomówność, miłość, pracowitość, ale też talent, piękno, inteligencja.

– Jak wygląda obecnie Pani życie rodzinne?

– Mieszkam z moją mamą. W domu są pies, kot. Czuję silne więzi rodzinne z moimi rodzicami, synem i resztą: bliższą i dalszą rodziną. Często się odwiedzamy, nawet jeśli wymaga to podróży do innego miasta.

– Z perspektywy czasu, patrząc na swoje życie, czy odnajduje Pani w nim takie chwile, bądź sytuacje, których Pani dzisiaj żałuje?

– Kończyłam studia już jako dorosła osoba, na wydziale psychologii Uniwersytetu Warszawskiego. Pracę magisterską obroniłam w 2000 roku, mogłabym powiedzieć: szkoda, że nie zrobiłam tego wcześniej. Ale czy na pewno szkoda? Może wtedy zaczęłabym pracować jako psycholog, a nie śpiewałabym. Żałuję natomiast, że miałam wypadek samochodowy. Wydarzenie to zabrało mi parę lat z życia. Tyle trwało dochodzenie do zdrowia.

– Jakie są Pani aktualne plany zawodowe?

– Zebrałam piosenki na nową płytę, czekam na ostateczne nagrania i wydanie płyty. To jest sprawa, którą żyję, czym się emocjonuję i z której powodu jestem szczęśliwa.

– O czym marzy Halina Frąckowiak?

– Oby nie było gorzej niż dotąd, żebyśmy byli zdrowi, żeby otaczający nas ludzie byli serdeczni, życzliwi, by dobrze wiodło się moim bliskim oraz ludziom w naszym kraju i na świecie.

– Dziękuję za rozmowę.

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

2,39 kg

15-680 Białystok, ul. Produkcyjna 84

Zapraszamy poniedziałek - sobota: 7°° - 22°° niedziela 9°° - 20°°

Auchan

OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW MAGAZYNU. CENY WSZYSTKICH PRODUKTÓW ZAWIERAJĄ VAT. Auchan informuje, że zdjęcia niektórych produktów nie są dokładnym odzwierciedleniem rzeczywistości.

D2976O4gwbh

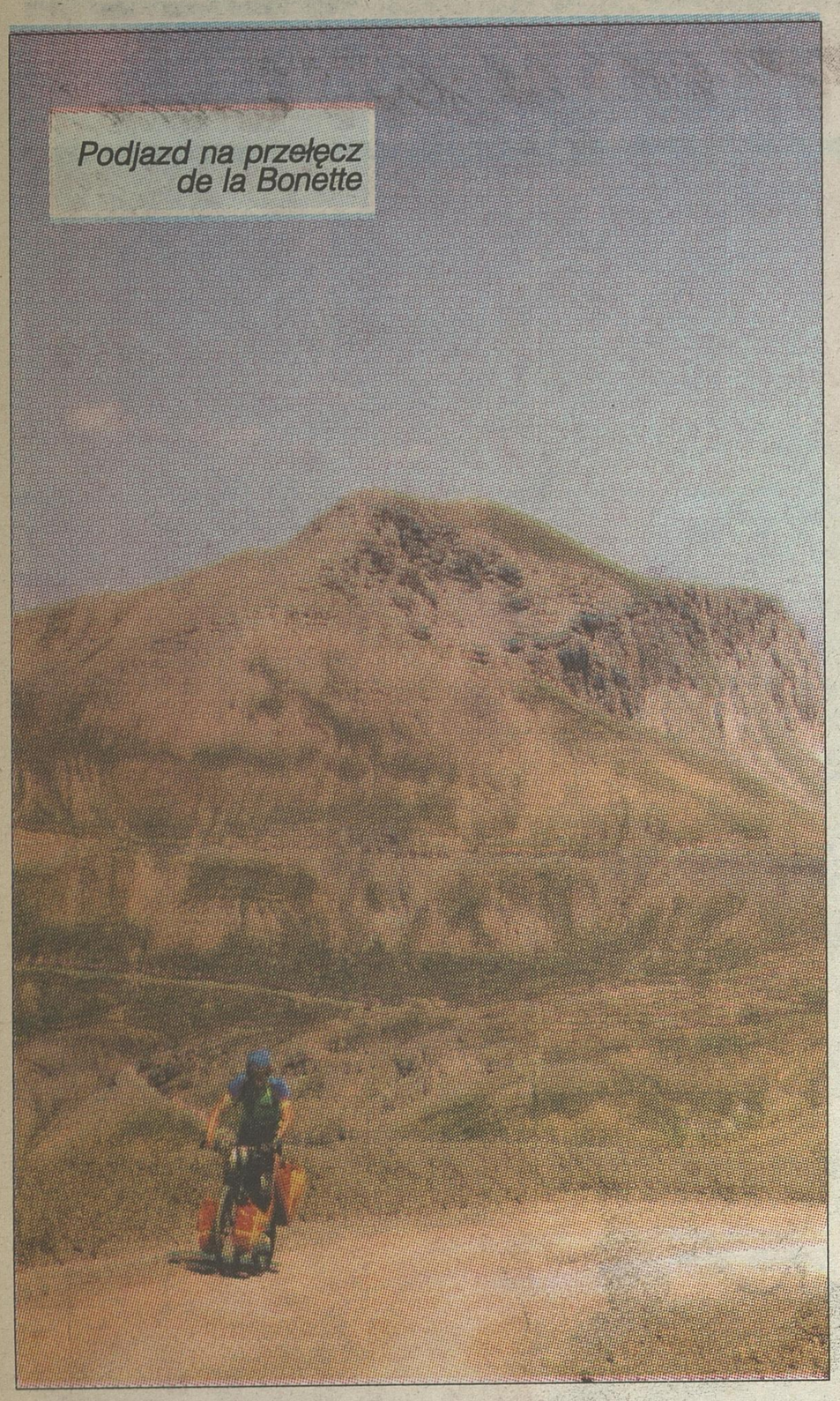

Podjazd na przełęcz de la Bonette

Nie boją się upału, gór ani piasku pustyni

Rowerem przez Sa

Na rowerową wyprawę do Maroka wybiera się trzech białostockich studentów. Jednym z nich jest Piotr Suchodoła, który na dwóch kółkach przejechał już całe Alpy i góry Norwegii, dotarł za koło podbiegunowe. Po zmaganiach ze stromymi podjazdami w górach i chłodną temperaturą w Skandynawii, teraz czeka go walka z wielkim upałem i piaskiem Sahary.

ZBIGNIEW GOŁĘBIEWSKI

Rowerowe wyprawy stały się dla Piotra Suchodoły i jego kolegów nie tylko sposobem na spędzanie wakacji, ale stylem życia. Niezależnie od tego co robią przez cały rok, cały czas planują i trenują przed kolejnym rowerowym przedsięwzięciem. Codziennie pokonują kilometry na jednośladzie, żeby potem – w ekstremalnych warunkach Maroka – dać sobie radę.

– Już od dawna rower wydawał mi się znakomitym środkiem do podróżowania. Tani i gwarantujący niezależność sposób poznawania świata – mówi 25-letni Piotr Suchodoła, student Politechniki Białostockiej

– Pomysł pierwszej zagranicznej wyprawy powstał podczas jednej z moich eskapad rowerowych po Polsce. Zaczęło się od zakupu mapy Alp. Przez niemal cały rok razem z kolegą planowaliśmy wycieczkę. Nie mieliśmy zbyt dużego doświadczenia. Jedynie ja dwa razy byłem na dłuższych eskapadach po Polsce. A to nie może się równać z podjazdami pod wysokie, alpejskie przełęcze.

Na podbój Alp

Partnerem pierwszej wyprawy został 23-letni Krzysiek Stryczek. Kiedy po kilku miesiącach przygotowań znaleźli sponsorów, zapakowali rowery do pociągu i ruszyć na południe Polski.

Na rowerach spędzili wówczas miesiąc czasu. W sumie 220 godzin kręcenia pedałami

– Cały sprzęt mieliśmy na rowerze, w specjalnych sakwach – mówi Krzysiek Stryczek. – Był tam namiot i 50 litrów jedzenia. Rowery były porządnie obciążone. Z takim bagażem niełatwo jechać pod górę. Na szczęście udało nam się pokonać chwile słabości.

Aby oszczędzić na wydatkach z dala omijali campingi. Spali przeważnie na polu lub u ludzi, którzy pozwolili im rozbić namiot na swoim podwórku. Szczególnie mile wspominają noclegi w Austrii.

Gorzej było na Słowacji... Już po drugiej nocy – kiedy zatrzymali się na polu w pobliżu Bratysławy – niespodziewaną wizytę złożyli im miejscowi rolnicy oskarżając ich o kradzież ziemniaków z pola. Był to niemal napad.

– Nie dało im się wytłumaczyć, że nie kradliśmy żadnych ziemniaków, a wyglądali bardzo groźnie – mówi Piotrek.

– Powiedzieliśmy im, że możemy iść na policję, ale w końcu pozwolili nam odjechać. Straciliśmy tylko 4 czekolady – dodaje Krzysiek.

Wjazd na wysokość 2802 metrów

W Szwajcarii zdobyli pierwszą ponad 2-tysięczną przełęcz: Grimselpass (2165 m). Rekord wysokości na rowerach ustanowili jednak we Francji. Zdobyli tam znaną z Tour de France przełęcz du Galibier o wysokości 2646 m, a 3 dni później najwyższy punkt tej wyprawy – przełęcz de la Bonette (2802 m).

– Podczas wjazdu na Col du Galibier po drodze dopingowali nas kolarze, właściciele samochodów kempingowych, a nawet motocykliści – mówią rowerzyści. – Na szczycie przełęczy ludzie bili nam brawo. Podczas szalonego zjazdu z Galibier pobiliśmy rekord prędkości 71,9 km/h. Dwa dni później jechaliśmy jeszcze szybciej – 74,3 km/h. Podczas ta-

Przełęcz przed drabiną Trolli – Trollstigen. W koszulkach „Gazety Współczesnej".

...aharę

W drodze nad fiord Geiranger

kich zjazdów z liczników nie schodziła nam prędkość 50-60 km/h.

Trzeba było uważać, bo przy takiej prędkości na górskich serpentynach jest niebezpiecznie. Chwila nieuwagi i można wypaść z drogi. Gwałtowne hamowanie na asfalcie zasypanym piaskiem jest bardzo ryzykowne.

Przez miesiąc jedli głównie makaron i czekolady. W sumie zjedli 9 kg czekolady! Brakowało im łóżka, prysznica, jedzenia. Ale kiedy wrócili do domu i odpoczęli, zaczęli myśleć o następnej wyprawie.

Kierunek – koło podbiegunowe

Rok później, Krzyśkowi nie udało się wyjechać do Skandynawii. Partnerem rowerowej wyprawy Piotra Suchodoły został pracownik Politechniki Białostockiej Piotr Klimowicz. Wyjazd znów poprzedziły długie i niełatwe poszukiwania sponsorów i przygotowania.

Pogoda na północy Europy nie rozpieszczała białostockich rowerzystów. Na początku wyprawy, kiedy w całej Europie panowały upały, w Szwecji i Norwegii było też bardzo ciepło jak na tamte okolice (20-23 stopnie). Im bardziej na północ, robiło się jednak coraz chłodniej. Temperatura rosła w dzień czasem tylko do 10-11 stopni. Na szczęście w nocy spadała tylko o 3-4 stopnie. Najgorszy był jednak deszcz i silny wiatr. Przy takiej pogodzie trzeba było ubierać się jak zimą. Najgorzej było na wielkich otwartych przestrzeniach w północnej Szwecji, gdzie przez tydzień niemal cały czas padał deszcz.

Po górach Norwegii

Najciekawsza część trasy rozpoczęła się jednak za granicą, w norweskich górach. Po drodze widzieli kilka fiordów, w tym ten najbardziej malowniczy Geiranger. Wjechali też Drogą Trolli pod szczyt Trollstigen. Przejechali kilkaset kilometrów na północ do Narviku, by później wrócić w okolice Sztokholmu. Dziennie przejeżdżali po 120-130 kilometrów. Wracając narzucili ostre tempo, robiąc dziennie po 150 km. Jednego dnia przejechali nawet 180 km.

W Maroku będzie gorąco

– W tym roku wpadliśmy na kolejny pomysł – chcemy przejechać się rowerami po Saharze – mówi Piotr Suchodoła. – Plan jest taki, że przejedziemy przez Hiszpanię, a później przeprawimy się promem przez Cieśninę Gibraltarską do Maroka. Tam rozpocznie się najtrudniejsza część wyprawy – jazda po pustyni. Tym razem warunki będą naprawdę trudne: w wysokich partiach gór Atlas deszcze nie będą rzadkością, natomiast na pustyni, gdzie deszcze nie padają po kilka lat, spodziewamy się bardzo wysokich temperatur – nawet 40 st. C.

Tym razem w wyprawie wezmą udział trzy osoby. Oprócz Piotra, także Krzysiek Stryczek oraz 26-letni Szczepan Skibicki, również student Politechniki Białostockiej.

– W sumie wyprawa będzie trwała ok. 45 dni. Przejedziemy na rowerach ok. 4500 km. Na razie borykamy się z problemami finansowymi i biurokratycznymi, ale do początku sierpnia będziemy gotowi zmierzyć się z pustynią – dodaje Piotr Suchodoła.

Więcej informacji na oficjalnej stronie wyprawy www.wyprawy2004.republika.pl.

Fot. P. Suchodoła, K. Stryczek, P. Klimowicz

Najwyższe miejsce jakie osiągnęli Piotr (po lewej) i Krzysiek podczas wyprawy w Alpy – przełęcz de la Bonette na wysokości 2860 m n.p.m.

Piotr Suchodoła: *– Celem kolejnego naszego przedsięwzięcia najwyższa z europejskich przełęczy – Pico Veleta 3383 m n.p.m. w hiszpańskiej Andaluzja (niedaleko Granady). Chcemy też dojechać do największej pustyni świata – Sahary, a przy okazji wejść na Dżabal Tubkal 4165 m n.p.m., najwyższy szczyt Atlasu Wysokiego.*
Do Hiszpanii pojedziemy autokarem, o ile przewoźnik zgodzi się zabrać nasze rowery, dokładnie do Granady. Już pierwszego dnia czeka nas 43 km podjazdu pod Pico Veleta, będzie ciężko. W trzy dni dotrzemy do Cieśniny Gibraltarskiej, gdzie po przeprawie promowej będziemy już w Afryce. Na kontynencie afrykańskim planujemy zostać ok. miesiąca. Przejedziemy ok. 3800 km po krętych górskich drogach Atlasu i długich prostych odcinkach saharyjskich traktów.
W południowej i południowo-wschodniej części Maroka, właśnie na obrzeżach Sahary będą 300-kilometrowe odcinki bez żadnych siedzib ludzkich i studni. Nasza wyprawa po Maroku zatoczy pełne koło nad Gibraltarem.

REKLAMA

LUBIMY SERIALE

co będzie dalej?

Sekta czyha na Karolinę

Twórcy seriali starają się, żeby miały one jak najwięcej związków z rzeczywistością. A w prawdziwym świecie psychologowie, socjologowie i księża alarmują, że sekty w Polsce są coraz aktywniejsze, prowadzą werbunek ofiar. Problem sekt pojawiał się w przeszłości m.in w serialu „Na dobre i złe". Obietnicom członków sekty dała się wówczas namówić żona doktora Bruna. Teraz werbownicy z sekty zagięli parol na Karolinę z „Plebanii". Za wszelką cenę chcą namówić ją na wyjazd za granicę. Zależy im na niej, bo chcą przejąć jej majątek. Czy bliskim dziewczyny uda się wygrać z sektą?
Co jeszcze wydarzy się w życiu bohaterów ulubionych przez państwa seriali? Zapraszamy do lektury.

Ania Mucha na topie

Madzia, postać kreowana w serialu „M jak miłość" przez Annę Muchę zyskuje coraz większą sympatię widzów. Fani serialu polubili dziewczynę z problemami. Ilona Łepkowska, twórczyni scenariusza serialu zamierza jeszcze bardziej skomplikować jej życie. Rodzice Madzi oraz jej chłopak pogodzili się już z myślą, że dziewczyna urodzi dziecko. Tymczasem – jak wynika z przecieków – Madzia zachoruje i poroni...

„M jak miłość" nie jest pierwszym serialem, w którym występuje ta młoda aktorka. Wcześniej grała już w „Na dobre i na złe" oraz w serialu „Matki, żony i kochanki". Mucha na swoim koncie ma również występ w kilku filmach fabularnych, w tym w „Młodych wilkach" oraz „Pannie Nikt" Andrzeja Wajdy. Zagrała też w kilku dobrych przedstawieniach teatralnych.

Prywatnie Anna Mucha jest towarzyszką życia Kuby Wojewódzkiego. Przeciwnicy Kuby, którzy nie tolerują jego swoistego poczucia humoru pytają aktorkę, jak wytrzymuje z osobą o tak rozbuchanym ego. Ona sama niechętnie opowiada o swoim życiu prywatnym i podkreśla, że Kuba po pracy jest zupełnie inną osobą, a jego charakterystyczny image został stworzony na potrzeby programu...

PLEBANIA

Mąż dla Mamci

Piątek 23.04 (420)

Hania i Józek żalą się proboszczowi, że Mamcia wtrąca się w ich prywatne sprawy. Postanawiają znaleźć jej męża, żeby zajęła się swoimi sprawami. Ksiądz jest zaskoczony ich pomysłem, ale w rezultacie zgadza się im pomóc. Razem przeglądają księgi parafialne w poszukiwaniu właściwego kandydata. Dochodzą do wniosku, że najlepszym z nich jest doktor Blumental. Bogdan, mąż Danuty, ulega wypadkowi samochodowemu i doznaje poważnych obrażeń.

Kandydat na męża

Sobota 24.04 (421)

Hanka zapewnia Józka, że Blumental jest najlepszym kandydatem na życiowego partnera Mamci. Zastanawia się, w jaki sposób zacieśnić ich znajomość. Niebawem w gabinecie doktora pojawia się Józek w towarzystwie Hani. Informują lekarza, że Mamcia cierpi na dziwne dolegliwości i proszą go, aby przyszedł do niej z wizytą. Ksiądz Adam rozmawia z proboszczem o skomplikowanej sytuacji rodzinnej Danuty i Bogdana.

Zakochana Karolina

Czwartek 29.04 (422)

Józek i Hanka zapraszają doktora Blumentala na kolację. Wmawiają Mamci, że poczęstunek ma być podziękowaniem za wyleczenie Józka z nerwicowego bólu brzucha. Przy stole młodzi z zadowoleniem obserwują radosną Mamcię i równie zadowolonego lekarza, po czym zostawiają ich samych. Karolina prosi rodziców o zgodę na wyrobienie paszportu. Kiedy Piotr dowiaduje się, że sekta chce ją wysłać na całe wakacje do Francji, kategorycznie sprzeciwia się. Karolina uświadamia sobie, że zakochała się w Marcinie.

M JAK MIŁOŚĆ

Adopcja Natalki?

Poniedziałek 26.04 (229)

Marek chce poważnie porozmawiać z Hanką o jej pomyśle adoptowania Natalki. Madzia, Kinga i Piotrek wracają po świętach do wynajętego mieszkania. W pewnej chwili Madzia dostaje boleści i Kinga musi zawieźć ją do szpitala. Paweł wyjeżdża do jednostki wojskowej. Żegnając się z Teresą, mówi jej, że podczas jego nieobecności może liczyć na pomoc Krzysztofa. Stefan znajduje sposób, aby wyciągnąć z domu przygnębioną Małgosię.

Kłopoty Madzi

Wtorek 27.04 (230)

W szpitalu okazuje się, że ciąża Madzi jest poważnie zagrożona. Krzysztof kupuje dla swojej chrześnicy Oli zaległy prezent świąteczny. Niespodziewanie matka Ewy robi mu wymówki. Małgosia zaprasza Stefana na obiad. Wieczorem w domu Mostowiaków zjawia się niespodziewany gość. Marek mówi Stefanowi o pomyśle Hanki, dotyczącym adoptowania Natalki. Zwierza się przyjacielowi, że nie jest pewien, czy będzie w stanie traktować dziewczynkę, jak swoją córkę.

KLAN

Stiepan jedzie do Chorwacji

Poniedziałek 26.04 (825)

Daniel zachowuje się dziwnie – nie chce wracać z matką do Warszawy i postanawia zostać przez kilka dni w Liskowie. Monika zbiera się do odjazdu,wówczas Daniel wyznaje, że Agata zerwała z nim, bo jest w ciąży z innym chłopakiem. Stiepan informuje zaskoczoną Agnieszkę, że wyjeżdża na jakiś czas do Chorwacji. Lachman z dumą pokazuje Jerzemu i współpracownikom dyplom ukończenia biegu przełajowego w Spale. Ola wspomina upojne chwile spędzone z Kacprem, jest rozkojarzona, nie może skupić się na nauce. Obawia się ciąży.

Prośba Stiepana

Wtorek 27.04 (826)

Agnieszka odprowadza narzeczonego na lotnisko. Tam Stiepan prosi ją, aby podczas jego nieobecności zaopiekowała się Kolą. Gabriela oznajmia podejrzliwej Monice, że Agata nie jest i nigdy nie była w ciąży. Rano Jerzy wybiera się na basen. Lachman namówił go na prowadzenie zdrowego trybu życia. Krystyna znajduje w pokoju Oli poradnik o zdrowiu kobiety. Chce namówić córką na zwierzenia, ale ta wykręca się żartami. Wiesia mówi pani Annie, że jutro wyprowadza się do mieszkania wynajętego przez Darka.

Zwierzenia Oli

Środa 28.04 (827)

Surmaczowa pomaga Wiesi w pakowaniu rzeczy. Daje jej w prezencie wszystkie sprzęty zakupione do dziecięcego pokoiku. Po rozmowie z Gabrielą Monika wraca do Liskowa. Namawia Daniela, żeby pojechał do Warszawy i porozmawiał z Agatą. Chłopak nie zgadza się, twierdząc, że obiecał chłopakowi z sąsiedztwa pomóc w przygotowaniach do matury z angielskiego. Zaniepokojona Krystyna mówi mężowi o książce znalezionej w pokoju Oli. Tymczasem Ola zwierza się Uli ze swoich kłopotów – obawia się, że jest w ciąży z Kacprem.

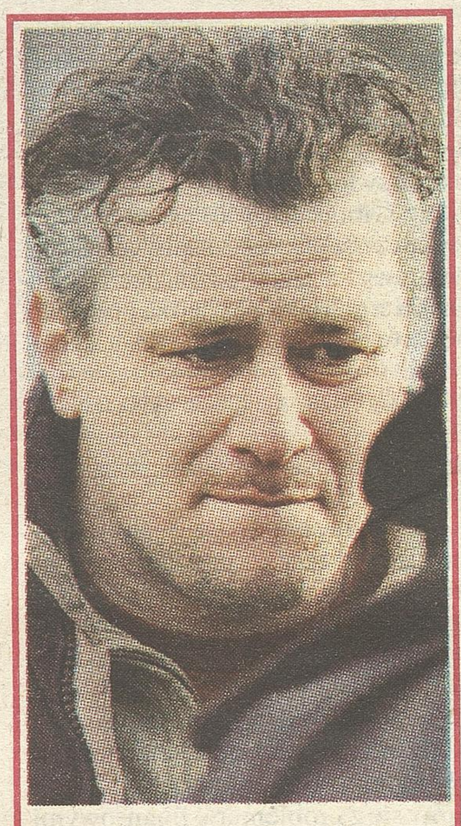

NA WSPÓLNEJ

Zdenerwowana Monika

Piątek 23.04 (280)

Marii nie podoba się pomysł współpracy z siecią Jean-Pierre Bertranda. Nie ma zaufania do tej firmy. Leszek zwierza się Andrzejowi, że ma jeszcze jednego syna. Monika nie rozumie, dlaczego Konrad poruszył przy rodzicach sprawę Grzegorza. Igor zastanawia się, czy Karolina doceni wreszcie jego starania.

Czy Kinga kocha Michała

Środa 28.04 (281)

Izabela podejrzewa, że Kinga nadal kocha Michała. Karolina, rozczarowana długo oczekiwaną przez nią randką, nie chce rozmawiać z Igorem. Krystyna prosi Leszka, żeby na jakiś czas zaopiekował się Tomkiem. Daniel wyraźnie daje do zrozumienia, że nie może zaakceptować Joanny.

Kobieca kłótnia

Czwartek 29.04 (282)

Leszek próbuje porozumieć się z Tomkiem. Chłopak wciąż marudzi i ma do ojca nieustanne pretensje. Roman proponuje Kamilowi, żeby został didżejem na weselu znajomego. Ten jednak uważa, że granie „do kotleta" jest poniżające. Między Aliną a Marią dochodzi do małej sprzeczki.

RODZINA ZASTĘPCZA PLUS

Kręte ścieżki edukacji

Niedziela 25.04 (164)

Filip oznajmia rodzinie, że nie zamierza dłużej chodzić do szkoły. Ma dość bezsensownej nauki o mało istotnych rzeczach, które zaraz wylatują mu z głowy. Twierdzi, że zamierza zająć się wreszcie tym, co najbardziej lubi robić, czyli zarabianiem pieniędzy. Jędrula opowiada Ance, że Alutka po ostatniej premierze teatralnej zapragnęła pisać sztuki, co zwiastuje same kłopoty.

ZŁOTOPOLSCY

Sny o Kalinie

Sobota 24.04 (592)

Julia dowiaduje się od księdza Leskiego, że Józef interesuje się Haneczką. Kowalski rozmawia z Jemiołą o ustawie w sprawie spłacania długów. Kalina zaczyna pojawiać się w snach Wieśka. Jemioła jest zły na Biernackiego, że nie upilnował Kleczkowskiej. Zdesperowana Elżbieta chce osłabić czujność Jemioły, zajmując go osobą Joanny. Dziewczyna jednak spotyka się z Gastonem.

Dionizy w sanatorium

Niedziela 25.04 (593)

Podczas nieobecności Marka Aneta przebywa w domu Złotopolskich, ale czuje się tam nieswojo. Jasio zaprasza Marylkę do domu, gdzie przygotował dla niej pyszne, swojskie danie. Wiesiek mówi Bulcyngierowi, że jego stosunki z Martą uległy poprawie. Kowalski sugeruje Mirelli, że chciałby częściej przebywać z Ewą sam na sam. Kucharz jest coraz bardziej zauroczony Elżunią Kleczkowską, ale ona pozwala mu tylko na pocałunek. Marta dowiaduje się, że Dionizy wyjechał do sanatorium w Szwajcarii.

NA DOBRE I NA ZŁE

Igor dostaje awans

Niedziela 25.04 (178)

Igor awansuje – z salowego przechodzi na etat recepcjonisty w przychodni. Jest to nagroda za wykazanie się przytomnością umysłu i właściwą ocenę sytuacji. Igor alarmuje lekarzy i sprowadza pomoc dla chorego, któremu nagle pogorszył się stan zdrowia. Pacjent leśnogórskiego szpitala cierpi na przewlekłe bóle. Jest on uzależniony psychicznie od środków przeciwbólowych. Magda i Agnieszka zeznają w sądzie przeciwko byłemu szefowi. Nie wydaje się jednak, żeby Olchowicz miał mieć z tego powodu kłopoty. Mecenas Depczyk nieoczekiwanie oświadcza się Agacie. Jest ona bardzo zaskoczona, ale bez namysłu przyjmuje pierścionek.

SAMO ŻYCIE

Ból Teresy

Poniedziałek 26.04 (355)

Agnieszka, szukając informacji o Przemku, dowiaduje się, że kilka lat temu został oskarżony o przemyt środków dopingujących, co zniszczyło jego karierę. Urszula i Ryszard opuszczają ośrodek dla świadków i wracają do domu. Teresa próbuje zagłuszyć pracą ból po rozstaniu z Kacprem. Ciągle go kocha.

Tłumaczenia Przemka

Wtorek 27.04 (356)

Julita chce dowiedzieć się, czy Łukasz naprawdę coś do niej czuje, bo sama angażuje się coraz bardziej. Agnieszka ma pretensje do Przemka, że zataił przed nią swoją przeszłość, on zaś próbuje się usprawiedliwić. Wyznaje dziewczynie, że ją kocha. Teresa próbuje wytłumaczyć Annie, matce Kacpra, dlaczego musiała od niego odejść. Nie do końca jej się to udaje.

Oburzenie Agnieszki

Środa 28.04 (357)

Irek pyta lekarzy o stan zdrowia Leszka. Julita po nocy spędzonej z Łukaszem jest w doskonałym nastroju. On zaś podczas śniadania jest dla niej niemiły i nie może powstrzymać się od złośliwych uwag. Agnieszka jest oburzona jego zachowaniem. Maria odwiedza grób swojej córeczki.

Włamanie Tamary

Czwartek 29.04 (358)

Urszula przekonuje córkę, załamaną po rozstaniu z Leszkiem, żeby spróbowała odbudować swoje małżeństwo z Ryszardem. Tamara włamuje się do sypialni Dony i znajduje tam zdjęcia Pawła i Kasi przesłonięte czarną wstążką. Anita bezskutecznie próbuje odzyskać zaufanie swojego syna.

JAK NIESIE PLOTKA

Kukulska zagra w teatrze

Natalia Kukulska już w tę sobotę wystąpi na scenie w zupełnie innej niż dotychczas roli. Tym razem będzie musiała wykazać się zdolnościami aktorskimi, gdyż na deskach Teatru Roma wcieli się w rolę Kim – w musicalu Miss Saigon. Specjalnie do tej roli ufarbowała już na czarno włosy i zupełnie je wyprostowała.

...a Flinta w filmie?

Ewelina Flinta trafiła do filmu. Wokalistka zaśpiewała piosenkę promującą nowy animowany obraz wytwórni Disneya – „Rogate ranczo". Poprzedni film ze studia Disenya, czyli „Księgę dżungli 2", promowała poprzednia gwiazda „Idola" Alicja Janosz.

Gonera ma drugie dziecko

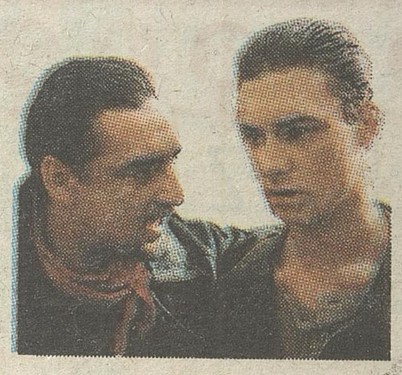

Robertowi Gonerze i jego żonie Karolinie urodził się syn Teodor Józef. Aktor jest doświadczonym tatą, ma już bowiem 14-letnią córkę Nastkę ze związku z aktorką Jolantą Fraszyńską.

Koroniewska zakochana

Znana z roli Małgosi w serialu „M jak miłość" Joanna Koroniewska, jest prywatnie najwierniejszą osobą pod słońcem. A komu jest taka wierna? Swojemu chłopakowi, który jest synem znanej telewizyjnej prezenterki. Narzeczonym Joanny jest Maciej Dowbor.

Madonna najszybciej odzyskała figurę

Madonna zajęła pierwsze miejsce na liście gwiazd, które najbardziej efektownie odzyskały figurę po urodzeniu dzieci. 45-letnia piosenkarka dzięki diecie makrobiotycznej i jeździe na rowerze zaledwie 2 miesiące po urodzeniu Lourdes wystąpiła w obcisłej sukience – na premierze filmu „Evita".

Od Forda dla Calisty

Nie tak dawno wszystkie media spekulowały na temat możliwego rozstania aktorskiej pary: Harrisona Forda i Calisty Flockhart. Najprawdopodobniej jednak sprawa zakończy się iście hollywoodzkim happy endem. Ostatnio bowiem Calista odwiedza sklepy z... sukniami ślubnymi.

Sharon Stone znowu samotna

Sharon Stone rozstała się ze swoim chłopakiem Bernie Bahillem po siedmiu miesiącach znajomości. Jak pisze amerykański magazyn „US Weekly", Sharon chciałaby jak najszybciej znowu wyjść za mąż i założyć rodzinę, zaś Bahill nie ma jeszcze ochoty na tak poważne zobowiązania. 46-letnia aktorka rozwiodła się po 5 latach małżeństwa z wydawcą Philem Bronsteinem.

Kevin Spacey został napadnięty

Aktor Kevin Spacey został tydzień temu, w sobotę nad ranem napadnięty. Kiedy przechadzał się po londyńskim parku ze swoim pieskiem, podbiegł do niego nieznany napastnik, zabrał mu komórkę i poturbował. Aktor trafił do szpitala, gdzie opatrzono mu głowę.

DN (na podst. Internetu)

HOROSKOP

PANNA 24 VIII – 23 IX

Bliska osoba będzie źródłem autentycznej radości i optymizmu. Przypływ energii pozwoli zapomnieć o niedawnych trudnościach. Czas na realizację śmiałych decyzji. Wykorzystasz swoje mocne strony i nie dasz się zapędzić do rogu. Nie przyśpieszaj uczucia.

WAGA 24 IX – 23 X

Nowy pomysł, nawet jeżeli nie jest do wykorzystania od razu, to warł jest zachowania. Koniec emocjonalnego „uśpienia". Twoje zdolności przystosowania są naprawdę duże. Ze spokojem weźmiesz na siebie więcej obowiązków. Odegnasz demona lenistwa!

SKORPION 24 X – 22 XI

Nadchodzące dni powinieneś zaliczyć do udanych. Zwolnisz tempo pracy i odgonisz od siebie jakieś stresy. Będzie okazja do takiej formy odpoczynku, jaka najlepiej Ci służy. Szukając nowych współpracowników, postanowisz działać bardziej zdecydowanie.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

Niezły moment na interesy. W dobrym stylu pokonasz przeszkodę. Nauczyłeś się wyciągać wnioski z porażek. Działanie zgodne z wewnętrznym przekonaniem. Zaakceptujesz to co niesie los i rozliczysz się z jeszcze nie do końca domkniętą przeszłością.

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Wzmocnienie kontaktów z otoczeniem. Z ciepłą uwagą popatrzysz na sympatycznego Wodnika. Uzyskasz akceptację domowników dla swoich bardzo osobistych spraw. Pogoda sprzyja różnym zmianom. Także tym spod znaku remontów.

WODNIK 21 I – 19 II

Postaraj się nie być tak pełnym wahań. Poczujesz autentyczne wsparcie bliskiej osoby. Ryzykowne posunięcie może przynieść zaskakująco dobre efekty. Szybko mijające dni. Poświęcisz kilka popołudni na zakończenie negocjacji z pewnym Skorpionem.

RYBY 20 II – 20 III

Chwilowy przestój doda Ci sił do dalszych działań. Przestaniesz przejmować się drobiazgami. Spora koncentracja na pracy. Interesująca okazja, z której prawdopodobnie będziesz chciał skorzystać. Zajmiesz się czymś naprawdę interesującym.

BARAN 21 III – 20 IV

Zadbasz o szczegóły i nie będziesz żałować. Przyszłości nie zaplanujesz planować z nadmiernym rozmachem. Dobrze wiesz, że lepiej działać powoli i ostrożnie. Postarasz się o więcej ruchu. A może nawet wrócisz do swojego starego, sportowego hobby.

BYK 21 IV – 21 V

Nawet dość nieoczekiwane sprawy nie przyniosą Ci większych problemów. Nauczony doświadczeniem nie będziesz robić planów na zbyt daleką przyszłość. Rozsądek weźmie górę nad emocjami i bardzo dobrze na tym wyjdziesz. Spotkanie z Lwem!

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Odczuwalna poprawa, niewykluczone, że dzięki weryfikacji diety. Tegoroczna wiosna ma szansę przynieść całkiem znaczące zmiany. Licz się z tym, że sprawy urzędowe zajmą nieco czasu. Czy ważne decyzje osobiste? To jest prawdopodobne, ale pewności nie ma.

RAK 23 VI – 22 VII

Nie zmieniaj swojego kursu. Rób to, czego jesteś pewien. Czujesz, że poradzisz sobie nawet z najtrudniejszymi sytuacjami. Pewne propozycje będą wymagały głębszego przemyślenia. Drobne napięcie w pracy spokojnie rozładujesz szczerym uśmiechem.

LEW 23 VII – 23 VIII

Nie przesadzaj z nadmierną pracą. Ty też masz prawo do odpoczynku! Uważaj na jakiegoś Skorpiona – zazdrośnika. Nie wszyscy muszą wiedzieć o Twoich najnowszych osiągnięciach. Sprawy finansowe w normie. A do tego może być jeszcze lepiej...

W ŚRODĘ

KRAMIK z pracą

Największa w regionie północno-wschodnim ilość ofert pracy

m.in. dla pracowników fizycznych, urzędników, absolwentów, informatyków, prawników i ekonomistów.

Cześć Dzieciaki!

współczesna DZIECIOM 65

Cześć! Jak widzicie, mamy dzisiaj niezwykłe sąsiedztwo. Cóż, może któreś z Was „zarazi się" wędkowaniem, a to ponoć najzdrowszy z nałogów. Póki jednak wybierzecie się z wędką nad rzekę, zapraszam do łamania głowy.

Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 62. otrzymują: ***Urszula Radziwońska z Brzozówki, Ola Czyżewska z Orzysza oraz Dominika Jasińska z Białegostoku.*** *Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.*

Marek

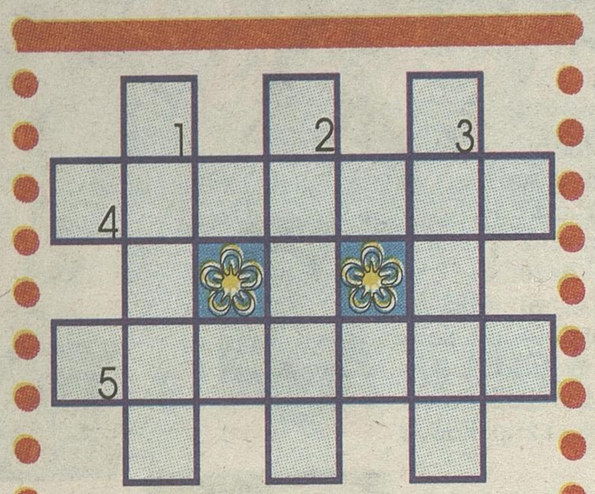

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 4. Maria dla przyjaciół. 5. Wypuszcza ją łucznik.
PIONOWO: 1. Na spódnicy Szkota. 2. Nieproszony gość w naszych domach, zwłaszcza na wsi. 3. Najdłuższa polska rzeka.

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

dopływ Wołgi		zimowy opad / mały orzeł		zapora		dziecko-chłopiec	część trasy	koń-czyna	rybi tłuszcz w płynie
Afryka lub Azja →									
						np. kolejowy →			
imię męskie →									
niejedna na sierści tygrysa →	twórca pilota Pirxa →				z odważnikami lub bez	→			
						mężczyzna →			

ELIMINATKA

W rzędach pionowych diagramu wykreśl lub zamaluj litery składające się na poszczególne rozwiązania. Z pozostałych liter, czytanych poziomo, ułóż hasło będące rozwiązaniem eliminatki. Oto znaczenia wyrazów: 1. Miała miejsce w 1410 roku pod Grunwaldem. 2. Król drzew. 3. Kończy stary i zaczyna nowy rok. 4. Medykamenty, lekarstwa. 5. Przyrząd do określania ciężaru przedmiotów.

1	2	3	4	5
B	U	Z	L	D
I	D	A	E	W
T	Ą	I	Ł	A
W	O	M	K	M
I	B	S	I	G
A	I	A	Ę	A

SPOTKANIE W REDAKCJI

Redakcję „Gazety Współczesnej" odwiedziły dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 45 w Białymstoku z opiekunką Katarzyną Walczak. Jak zwykle, dzieci przyglądały się pracy dziennikarzy, zajrzały do Biura Ogłoszeń. Zadawały wiele pytań i interesowały się szczególnie pracą fotoreporterów i dziennikarzy sportowych. A może i Wy odwiedzicie redakcję? Wymyślcie ciekawe rymowanki o gazecie. Przyślijcie. Najciekawsze zamieścimy w „GW", autorów nagrodzimy kubkami firmowymi, a klasę zwycięzcy zaprosimy do redakcji. (sed)

A. ZGIET

wędkarstwo

najzdrowszy z nałogów

Barbe, kuff, ide...

Wędkarze nie gęsi, jeżeli klną to raczej po rosyjsku, jeżeli piją to zdecydowanie po polsku; nie zawadzi i wskazane jest posługiwać się a raczej używać nazw gatunków ryb w języku kraju w którym zapragniemy uprawiać, już po wejściu do UE, najzdrowszy z nałogów.

Wspólnie z Arturem Rysh, wędkarzem z Niemiec, który wielokrotnie gościł nad Bugiem w Trojanie, „skomponowaliśmy",

Wielojęzyczny słownik wędkarski w pigułce;

polski	niemiecki	angielski	francuski	węgierski	słowacki	czeski
amur	Graskarpfen	.	.	.	.	.
bolen	Rapfen	chrup	aspe	balin	bolen	bolen drawy
brzana	Barbe	barbel	barbeau	marna	mrena	parma
certa	Zährte	.	.	evakeszeg	nosel	nosak podoustev
dorsz	Dorsch, Kabeliau	.	.	.	.	.
głowacica	Huchen	danube salmon	saumon huch	dunaj galoca	hlavatka	hlavatka podunajska
jaź	Aland	ide	ide	jasz keszeg	jelec tmavy	jelec jesen
jazgarz	Kaulbarsch	ruff	gremille	wago durbines	hrebenacka	jezdik
jelec	Hasel	dace	vandoise	nyul domolyko	jalec	jelec
jesiotr	Stör	sturgeon	esturgeau	tok	jeseter	jeseter
karaś	Goldkarausche	crucian carp	carache	karasz	karas	karas
karaś srebrzysty	Karausche	carp	carpe	ponty	kapor	karp
kiełb	Gründling	gudgeon	goujon	kullo	hruz	hrouzek
kleń	Döbel	chub	meunier	fejos domolyko	jelec hlavaty	t3oust
krąp	Güster	white bream	breme sordel.	czustos balin	piest zelekavy	cejnek maly
leszcz	Brassen	bream	breme	deverke szeg	pleskac wys.	cejn velki
lin	Schleie	tench	tanche	compo	lien	lin
lipien	Äsche	grayling	ombre	penzes per	lipen	lipan
łosoś	Lachs	salmon	saumon	lazac	losos	losos
mietus	Quappe	burbot	lotte	menyhal	mien	mnik jednovousy
minog	Neunauge	lamprey	lamproie	ingola	minoha	mihule
okoń	Barsch	perch	perche	suger	ostrica	okoun
piskorz	Schlammpeitzger	.	loche d'etang	reti scik	cik	piskor
płoć	Rotauge	roach	gordon blank	vorossza arnyu koncer	plotica	plotice
pstrąg potokowy	Bachforelle	river trout	truite petite	sebespisztrang	pstruh potocny	pstruh obecny
pstrąg tęczowy	Regenbogenforelle	rainbow trout	truite	szivarvany os piszrang	pstruch duchowy	pstruch duchowy
sandacz	Zander	walleye	arcen ciel sandre	sullo	zubac	candat
sieja	Maräne	white fich	lavaret	nagy marena	sih morsky marena	sih severni marena
sielawa	kleine Maräne	vendace	fera			
sum	Wels	sheatfish	grand silure	haresa	hrca	sumec velky

W kilku pozycjach brak jest nazw danego kraju , być może P.T. Czytelnicy pomogą w uzupełnieniu. Gdyby jeszcze dopisać w języku litewskim...Info można przesłać e-mailem: jeziora@wspolczesna.pl

ELMiR

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI

RATY RABATY

STUDIO KUCHENNE

ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07

DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

N125S104gwbh

„BARTER" SP. z o.o.

oferuje:

- saletrę amonową 34% N a' 500 kg;
- cement CEM I "42,5 N" a' 25 kg;

Odbiór: Sokółka (terminal "Saga").

- mocznik 46% N a' 50 kg i 500 kg;

Odbiór: Planta k.Narewki.

Kontakt: (085) 748-53-10
(085) 748-53-17
fax (085) 748-53-15

N1094404gwbo

50 000 zł rata: 160,26 zł
100 000 zł rata: 320,51 zł
200 000 zł rata: 641,03 zł

BIAŁYSTOK
ul. Cieszyńska 3a, lp., pok. 108
tel. (085) 742 92 40, 742 92 41

D1094504gwbo

0% VAT

Tylko do 30 kwietnia

Na pilarki i wybrane kosy spalinowe

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady,
62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl, tel. 061 816 62 16

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Augustów - Wierzbna 11, tel. 643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Berlinga 31, tel. 853 68 04, Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 24 49; Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 59 37; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 429 27 94; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Ostrołęka** - Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 711 46 86; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 712 51 22; **Suwałki** - Wojska Polskiego 56, tel. 566 61 91; **Węgorzewo** - Armii Krajowej 16, tel. 427 42 76; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

STIHL®

N33104gwboE

Klub Rozrywki Krąg
zaprasza na
POTAŃCÓWKĘ
z zespołem MEIK
PIĄTEK [23.04.], SOBOTA [24.04.]
GODZINA 20.00
wejście: 10,00 zł
Klub Rozrywki Krąg
ul. Wierzbowa 6, tel. 651 32 16

GAZETA współczesna
Chcesz dać ogłoszenie o pracy?
ZADZWOŃ
Białystok, tel. (085) 748-74-30
Bielsk Podlaski, tel./fax (085) 730-00-35
Hajnówka, tel./fax (085) 682-59-89
Siemiatycze, tel. (085) 655-31-41
Sokółka, tel. (085) 711-41-89

Komputer
ZETOS Pro z procesorem Intel® Pentium® 4 i technologią HT

Robisz wiele rzeczy w jednym czasie. Twój komputer - też powinien

praca
zabawa
zadania specjalne

Intel, Intel Inside, Intel Inside logo, Intel Centrino, Intel Centrino logo, Celeron, Intel Xeon, Intel SpeedStep, Itanium, Pentium, and Pentium III Xeon are trademarks or registered trademarks of Intel Corporation or its subsidiaries in the United States and other countries.

ZETO S.A.
www.zetobi.com.pl
Białystok, ul. Skorupska 9, tel. (85) 7483 221, 7483 240
Galeria Kwadrat, ul. Gen. Wł. Andersa 38, lokal 14, tel. (85) 6623 770

Masz mało czasu i dużo

www.peugeot.com.pl
do stracenia.
Homologacja ciężarowa i pełne odliczenie VAT-u tylko do końca kwietnia!
PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.
Szczegóły w salonie.

D297404gwbh

ISO 9001
Jeśli PEUGEOT *to* POZNAŃSKI AUTO
15-181 Białystok, ul. 27 lipca 1/1, SALON - tel. (085) 675 57 21

Firma TERBERG TRUCK-POLSKA
sprzeda niżej wymienione pojazdy;
Tel. biuro (071) 796-78-53
tel. kom. 0604-88-49-27

N30204gwb2

1. **CITROEN BERLINGO MULTISPACE** 1.9D, rok prod. 2003, granat met.	CENA 29 tys. zł
2. **FORD MONDEO (Ghia)** 2,0 TDCI, rok prod. 2003, czarna perła	CENA 49 tys. zł
3. **FORD TRANSIT** 2,4 TDI, rok prod. 2003, biały	CENA 40 tys. zł
4. **MERCEDES VITO** 112 2,2 CDI (122 KM) rok prod. 2003, zielony	CENA 48 tys. zł
5. **MERCEDES SPRINTER** 316 2,9 CDI, rok prod. 2003, biały	CENA 57 tys. zł
6. **PEUGEOT PARTNER (MAXI)** 2,0 HDI, rok prod. 2003, srebrny met.	CENA 29 tys. zł
7. **TOYOTA AVENSIS** 2,2 TDI, rok prod. 2003, srebrny met.	CENA 52 tys. zł
8. **RENAULT MASTER (MAXI)** 2,5 TDI, rok prod. 2003, zielony met.	CENA 40 tys. zł
9. **SEAT ALHAMBRA** 1,9 TDI, rok. prod. 2002, czarna perła	CENA 48 tys. zł
10. **VW TRANSPORTER** T5 2,5 TDI, rok prod. 2003, zielony met.	CENA 45 tys. zł
11. **VW LT 35** (MAXI) 2,5 TDI, rok prod. 2003, bordowy met.	CENA 55 tys. zł

Wyższa Szkoła Administracji Publicznej
ul. Dojlidy Fabryczne 26, 15-555 Białystok
tel. (085) 732 34 02, 732 37 91
www.wsap.edu.pl

WSAPimyślisz inaczej

Paweł Laskowski I rok WSAP

→ filozofia → administracja
→ stosunki międzynarodowe

D227004gwbhb

W dniu 25.04.2004 r. o godz. 13.30
w Gminnym Gimnazjum w Andrzejewie

odbędzie się spotkanie członków spółdzielni **„Mlekpol"** w sprawie obrony udziałów wniesionych do spółdzielni OSM Zambrów.

W spotkaniu będzie uczestniczył **Marszałek Województwa Mazowieckiego i Biegły Rewident Lustrator Naczelnej Rady Spółdzielczej.**

Zapraszamy wszystkich dostawców i udziałowców do wzięcia udziału w spotkaniu.

· Organizator:
Wójt Gminy Andrzejewo mgr Antoni Cymbalak

N134304qibi

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w SEJNACH

ogłasza II przetarg ustny nieograniczony

na zbycie własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego o pow. 70,19 mkw., czteropokojowego, położonego na I piętrze budynku mieszkalnego w Sejnach, ul. Konarskiego 13A m 16.

Cena wywoławcza wynosi: 40.000 zł.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie do kasy Spółdzielni **najpóźniej do godz. 7.30 w dniu przetargu wadium w wysokości 4.000 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu **30 kwietnia 2004 roku o godz. 8.00** w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej w Sejnach, pokój nr 11.

Obejrzeć mieszkanie oraz zapoznać się z regulaminem przetargu można po zgłoszeniu się do biura Spółdzielni Mieszkaniowej w Sejnach, ul. Wojska Polskiego 60A, pokój nr 9 lub 12.

Z nabywcą zostanie zawarta umowa spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego.

Przetarg może być odwołany lub unieważniony bez podania przyczyn.

D101404qsbs

PRACA

ZATRUDNIĘ

ANGLIA - budowa, szklarnia. ☎0692-987-986.

ANGLIA! Praca na budowach od zaraz, murarz, spawacz, glazurnik, hydraulik, stolarz. Zarobki bardzo dobre. Poważne oferty list CV: Jolanta Kubicka-Helsztyńska 02-588 Warszawa 48 skr. poczt. 165.

AUTOPRACA, 7 osób, zbieranie zamówień (telekomunikacja), pilnie, 1600 zł miesięcznie, do 30 lat. ☎(0-85)868-49-12, ☎868-49-11.

CHAŁUPNICTWO (długopisy). ☎(034)317-93-11.

CHAŁUPNICTWO zlecimy bezpośrednio. Koperta, znaczek. „Victoria-GA" Mickiewicza 24B/ 12, 96-100 Skierniewice.

DO pracy w gospodarstwie. ☎(086)476-01-80, ☎0608-531-032.

FIRMA budowlana natychmiast zatrudni w Warszawie młodych (do 27 lat) pomocników, bez nałogów, niekaranych. Praca stała, zapewniamy zakwaterowanie. ☎0-609-45-77-91.

FIRMA Handlowo-Usługowa zatrudni młodych kreatywnych ludzi do promocji i reklamy. Łomża, godz. 8-16, ☎216-94-71.

FIRMA międzynarodowa zatrudni kierowców z kat. C+E do pracy w krajach UE. ☎(012)432-89-10.

KUCHARKĘ i kelnerkę w Zajeździe Zagłoba z możliwością zamieszkania. ☎(0-85)731-71-13.

MAŁOLETNICH do nauki zawodu piekarza i cukiernika. ☎(0-85)741-97-73.

MĘŻCZYZNĘ do gospodarstwa rolnego, wyżywienie, zakwaterowanie, wynagrodzenie. ☎(0-86)476-09-45.

MĘŻCZYZNĘ do gospodarstwa rolnego. ☎0600-592-718, (0-86)275-33-41 po 19.

MĘŻCZYZNĘ do pomocy w gospodarstwie rolnym, wyżywienie, mieszkanie. ☎(086)474-30-85.

MĘŻCZYZNĘ do pracy w gospodarstwie. ☎(087)644-67-69.

NA budowę, na stałe - Warszawa. ☎0609-172-932.

OSOBĘ z grupą inwalidzką na stanowisko specjalisty ds. płac, tel.(085)662-81-06.

PILNIE ogólnopolskie wydawnictwo da pracę chałupniczą, 2000 miesięcznie. ☎0600-993-910 (7,63 zł/min).

PILNIE składanie długopisów. Dostawa, odbiór. ☎0501-664-419 (7,58 zł/min).

POMOC dla 80-letniej kobiety w Białymstoku. Wspólne zamieszkanie w jednorodzinnym domu. Dwa pokoje z kuchenką w rozliczeniu. Oferty składać Biuro Ogłoszeń Białystok: nr 1118604gwbo

PRACOWNIKA do gospodarstwa. ☎(086)270-34-70.

PRODUCENT pilnie zleci poważną pracę chałupniczą, 3000 brutto. ☎0606-103-772 (7,63 zł/min).

RZETELNYM, dodatkową pracę oferuje wydawnictwo, 900 miesięcznie. ☎0609-475-111 (7,58 zł/min).

SPÓŁDZIELNIA Mleczarska „SOMLEK" w Sokółce zatrudni w Zakładzie Dabrowa Białostocka -automatyka, maszynistę chłodniczego, palacza kotłów wysokoprężnych. ☎722-01-00.

STOLARZA z doświadczeniem. ☎0602-494-743, ☎(085)654-75-65.

SZUKASZ współpracy z interesującą firmą ubezpieczeniową- zadzwoń! ☎(087)567-60-67, ☎0503-045-509.

WŁOCHY - budowy, restauracje, opieka, rolnictwo. ☎0698-817-223.

WŁOCHY, Grecja - kobiety, mężczyźni - opieka, szklarnia. ☎0608-891-070.

ZATRUDNIĘ ekspedientki do 27. roku życia. Łomża, godz. 8-16, ☎216-94-71.

ZATRUDNIĘ kierowcę do jazdy TIREM z naczepą na trasach Polska - Belgia - Rosja - Litwa na stałe. Łapy k.Białegostoku. ☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-557-199, (085)650-22-82.

ZATRUDNIMY brygadę na ocieplenia. ☎(029)760-88-26, ☎0600-053-956.

ZKS Instal zatrudni mechanika ślusarza, montera konstrukcji stalowych i spawacza, wiek do 35 lat oraz blacharza dekarza. ☎(0-85)675-08-10.

AUTOMOTO

KUPIĘ

KUPIĘ KAŻDE ROZBITE
0603 050-603, 0602 666-111
D6404qwb5

*****AUTA POWYPADKOWE.
☎0-602-506-359.

*****AUTA rozbite. ☎0-603-767-991.

*****AUTA uszkodzone.
☎0602-189-334.

*****POWYPADKOWE NAJDROŻEJ SKUPUJĘ. ☎0-602-222-709.

AUTA powypadkowe i całe. Najlepiej zapłacę! ☎0600-443-894, 0508-927-540.

AUTA rozbite skupuję.
☎(085)716-48-16.

NAJDROŻEJ. ☎0-600-87-90-67.

SKUP aut powypadkowych, skorodowanych. Stacja demontażu - Dobrzyniewo Duże, ☎(085)719-75-42, 0604-95-95-99.

SPRZEDAM

ŻUK. ☎(086)217-52-69.

ASTRA (1996). ☎0888-277-941.

AUDI A6 1,9TDi (1995), 163.000 km - 29.000 zł, ciemna zieleń metalik. ☎0604-145-915.

BLACHARSTWO lakiernictwo, mechanika. Niskie ceny, gwarantowana wysoka jakość. Faktury VAT. Samochód zastępczy. Rzędziany 50. ☎(085)718-21-47.

BMW 316i coupe, (1994), 3 lata w kraju, idealny, 25.500 zł. ☎0-602-691-120.

BMW 325, części lub całość, 800 zł. ☎(087)643-53-87.

BMW 325i E-36 (1993) bogata wersja, stan bdb, atrakcyjny wygląd. 20.000 zł. ☎0501-182-854.

BMW 520, gaz (1991). ☎0502-978-556.

CINQUECENTO 0.9 (1993) alarm, radio. 6.900 zł. ☎0501-639-939.

CORDOBA (1998). ☎(085)652-43-82.

CZĘŚCI do BMW do wszystkich modeli. ☎0503-987-304.

DAEWOO matiz (1999) salon. 14.000 zł. ☎0694-960-690.

EŁK, skutery, motorowery, rowery. ☎(087)621-76-54.

FELICIĘ Combi po wypadku ☎(086)216-97-58. ☎0606-984-845.

FIAT BRAVA 1,2. Rok produkcji 1999, przebieg 60.000 km. Poznański Auto, ☎(085)675-57-21.

FORD fiesta 1.3 gaz (1994), 10.800 zł. ☎(0-85)715-38-98.

FORD sierra 2.0 sedan (1990) stan dobry. 7.000 zł. ☎0603-078-286.

HONDA CBR 1000F (1990). ☎0-692-76-75-38.

HYUNDAI elantra 1.8 (1995) stan bdb, okazja. 12.000 zł. ☎0502-470-842.

JELCZ 317W (1988). ☎0604-061-271, ☎(086)272-27-84.

JELCZ 3W317 (1987), Ełk. ☎0604-551-459.

KOPACZKĘ ciągnikową mało używaną, stan bdb. 2.300. ☎(085)716-97-05.

LIAZ wywrot z przyczepą 10 t wywrot. ☎(086)216-33-69.

MATIZ (1999/2000). ☎0-600-200-946.

MAZDĘ 626 1.8 16V (1994): ☎0604-308-915.

MERCEDES 124 2.5D (1994). 25.500 zł. ☎(085)743-73-80.

MERCEDES 190 2000E (1986). BMW 524 TD (1991). ☎0609-568-476.

MERCEDES 190E (1993) instalacja gazowa, 24.900 zł. ☎0501-639-939.

MERCEDES E-200 diesel (1995). 32.500 zł. ☎0694-960-690.

MERCEDES sprinter 2,9 TDi (1997). ☎0604-866-887.

MERCEDES sprinter 210 TDI (1998). ☎(085)651-81-00, ☎0607-986-830.

MERCEDES VITO 112 CDI (rok 2000), biały, ABS, ASR, klima, wspomaganie, 2 x airbag, el. lusterka; 7-osobowy: lub zamiana. ☎0602-123-766, (086)216-93-92.

NISSAN micra salon (1997) 17.000 zł. ☎0694-960-960.

OPEL vectra 2,0 (1992). ☎(086)278-58-68.

OPEL vectra B 1.6 benzyna- gaz, (1997), 29.000 zł. ☎0-605-898-026.

PEUGEOT boxer 1.9 (1997) diesel. Peugeot 405 1.9. ☎(0-85)739-42-60.

POLONEZ (1993). ☎(0-85)731-44-51.

POLONEZ truck, gaz (1996). ☎0602-458-322.

RENAULT laguna 1.9DCI (2001), bezwypadkowy, 45.000 km, 53.000 zł. ☎0-604-070-437.

SEAT toledo 1,6+ gaz (1995/96), czarny, stan bdb. ☎(087)516-37-06 po 20.00.

SKUTER Piaggio 50 poj (1995). 4.400 zł. ☎(085)743-73-80.

SKUTER Piaggio Hexrgon 125 poj (1996). 6.500 zł. ☎(085)743-73-80.

SKUTER wodny 2-osobowy Yamaha RW 500. 12.500 zł. ☎(085)743-73-80.

SKUTER wodny Polaris uszkodzony (1997). 12.500 zł. ☎(085)743-73-80.

SPRZEDAM stara 200 (1987) tanio. ☎(086)216-04-31. ☎0501-133-646.

STAR 200 (1982), cysterna paliwowa 5200 l. ☎(086)272-28-92.

STAR 660 gaz. Żuk gaz izoterma. ☎0-602-466-739.

TOYOTA LAND CRUSIER 90, 2002 r., CZARNY METALIK (Z KARTĄ - CIĘŻAROWY), ☎601-348-077.

VW golf III 1.6 jocker (1997), I właściciel. ☎0504-258-882, 744-85-74.

VW golf III 1.6+ gaz (1996), 3 lata w kraju, stan bdb, 19.200 zł. ☎0-501-265-816.

VW T-2 maxi 1.8B, nowy gaz, po kapitalnym całości, 5-osobowy, stan bdb, 8.000 zł. ☎(0-85)741-11-41.

NAPRAWY

FACHOWA naprawa wszystkich samochodów osobowych oraz ciągników rolniczych. ☎(087)568-58-46.

SKOMPLIKOWANE naprawy skrzyń automatycznych, silników. Diagnostyka zawieszenia. ☎(085)743-57-23, 0603-258-840.

CZĘŚCI

CZĘŚCI audi 80, 100 (1990), od 10 zł. ☎(085)737-57-75, ☎0606-651-571.

CZĘŚCI BMW 318i (1990), od 10zł. ☎0606-651-571, ☎(085)737-57-75.

CZĘŚCI volvo 440, 740, 940, od 10 zł. ☎(085)737-57-75, ☎0606-651-571.

AUTOALARMY

„ALAR" - alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, ☎(085)740-35-35.

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS „HETMAN", kupno, sprzedaż, zamiana, raty. Hetmańska 35, tel./fax(085)651-41-51.

INNE

CZĘŚCI: Audi, VW, opel, ford, mercedes 123. Od 10 zł. ☎0692-118-493.

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych, raty! ☎(085)65-470-65 www.takada.pl

ZAKUPY

HURTOWNIE

HURTOWNIA okularów przeciwsłonecznych „SOLTEX", Lipowa 32A (piwnica). Najlepsza oferta. ☎(0-85)744-60-98, ☎0-602-33-12-03.

MARS Hurtownia odzieży używanej i czyściwa bawełnianego. Białystok, Kleeberga 22.☎(085)664-72-11.

ODZIEŻ używana, sort-niesort, Holandia, Niemcy, Handlowa 7, ☎(085)868-18-72, 0602-870-530

SKLEPY

JUNKERS
INSTALACJE centralnego ogrzewania
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. (085) 662-37-47
TEL./FAX 662-37-50
N257204gwbhC

PRODUCENCI

KAFLE KOMINKOWE, PIECOWE - WYRÓB, SPRZEDAŻ HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU. ☎(085)747-49-80 WWW.KAFEL-KAR.PL

PARKIET, mozaika. ☎(085)718-67-56.

PARKIET, schody, elementy wykończenia z Hajnówki. ☎(085)683-46-38 www.andrewex.net.pl

PARKIET. ☎(085)653-75-04.

PODŁOGÓWKA, szalówka, sucha tarcica. ☎(086)476-15-46.

PRODUCENT garaży. ☎(052)348-71-48, 0608-414-949, (086)271-69-22, (041)26-32-742.

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚCI

SUWAŁKI - TRANSAKCJA. ☎(087)566-56-14.

KUPIĘ

DO 60.000 zł. ☎(0-85)710-84-54, ☎0-609-559-973.

ZIEMIĘ. ☎0-503-754-757, ☎(0-85)661-24-90.

SPRZEDAM

***TANIO** sprzedam atrakcyjną działkę w Dobrymlesie. ☎0692-497-931.

ŻWIROWNIA (2,30 ha) z koncesją przy trasie 61. ☎0604-963-556.

2-POKOJOWE, Antoniukowska. ☎(085)652-53-77.

3 ha nad jeziorami 10 km od Suwałk, 90.000 zł. ☎0608-38-47-67.

48 mkw., IV piętro, płyta, ul. Białostoczek, bez pośredników - pilnie. ☎0501-080-509.

48 MKW. po remoncie, Giżycko. ☎(087)429-26-86 po18.00

58 mkw. centrum, po remoncie. ☎0-506-026-131, ☎0-600-484-201.

73,7 mkw., Suwałki, Północ. 74.000 zł. ☎(087)567-34-40.

AUGUSTÓW, centrum, I piętro, lokal 83 mkw. na działalność. ☎0-603-506-056.

DOM piętrowy: Kozarze k.Ciechanowca; działka 3300 mkw., częściowo wykończona I kondygnacja +elektryka, CO na olej opałowy -85.000,- ☎(086)478-17-05.

DOM wolno stojący w Łomży, ☎(086)215-04-42, 0608-531-115.

DUŻY dom w Łomży, ul. Cegielniana -możliwość prowadzenia działalności produkcyjno -handlowej. dom. ☎(086)218-34-94, kom. 0608-045-830.

DZIAŁKA budowlana, Dojlidy Górne. ☎0-609-490-237.

DZIAŁKA rekreacyjna Borki Mazury. ☎(0-61)822-79-88, ☎0-604-283-663.

DZIAŁKĘ budowlaną 909 mkw. Zabłudów. ☎(085)718-89-47.

DZIAŁKĘ w Jedwabnem z rozpoczętą budową: ☎(086)217-23-36.

DZIAŁKI budowlane (jezioro Tajno k.Rajgrodu) 12 zł/mkw. ☎0696-392-220, ☎0600-878-349.

DZIAŁKI budowlane w Suwałkach. ☎(087)567-92-63, ☎0602-309-586.

DZIAŁKI letniskowe nad jeziorem Szelment Mały. ☎0609-957-703.

DZIAŁKI: 1000 mkw. Łomża, ul. Rybaki; 3600 mkw. Kupiski Stare k.Łomży. ☎(087)423-91-26, 0502-062-836.

EŁK, budynek mieszkalno-handlowy, centrum. Tel. 0604-151-704.

GARAŻE- blaszaki najtaniej!!! Transport, montaż w cenie! ☎(089)542-83-71, ☎(058)762-95-12, ☎(018)334-08-10.

GARAŻE blaszane. Jeszcze 7% VAT, transport, montaż gratis. ☎(0-87)620-00-65, ☎(0-89)741-38-75, ☎0-505-036-609.

GARAŻE, blaszaki, promocja do końca kwietnia 15% taniej. ☎0505-126-033.

GOSPODARSTWO rolne lub sam dom (staw). ☎(0-86)476-02-89.

GRAJEWO Centrum działka (plan budowy) oraz dom (stan surowy). ☎0-609-440-490.

GRAJEWO, centrum, 61 mkw. I piętro, garaż przy Telekomunikacji. ☎(0-86)272-44-38, ☎0-605-997-004.

GRAJEWO, mieszkanie 48 mkw. 42.000 zł; Pisz, dom mieszkalno-użytkowy 385 mkw. 280.000 zł; Pisz, magazyn 330 mkw. 40.000 zł. ☎(087)423-29-62, www.mkn.com.pl

GRAJEWO, Południe, 72 mkw. IIp. ☎0504-593-618.

KAMIENICA handlowo-usługowa centrum. ☎0502-202-300.

LAS - okolice Suwałk. ☎0601-38-28-73.

LUB wydzierżawię pawilon przy placu Inwalidów Wojennych. ☎0-602-466-739.

M5 w Suwałkach (ul. Putry), 78 mkw., II piętro, super lokalizacja! Cena 100 tys. zł. ☎0602-418-440.

MIESZKANIE 53 mkw., Ip + garaż przy bloku, Nowe Miasto. ☎0602-188-422.

PŁOCICZNO k.Ełku, rekreacyjna 3000 mkw. uzbrojona. ☎0-604-251-249.

PŁOCICZNO, działka rekreacyjno-budowlana 0,53 ha, linia brzegowa. ☎0601-737-128.

PILNIE 2-pokojowe 46 mkw. Leśna Dolina. ☎(0-85)663-50-28.

Ogłoszenia drobne także na str. 7-9.

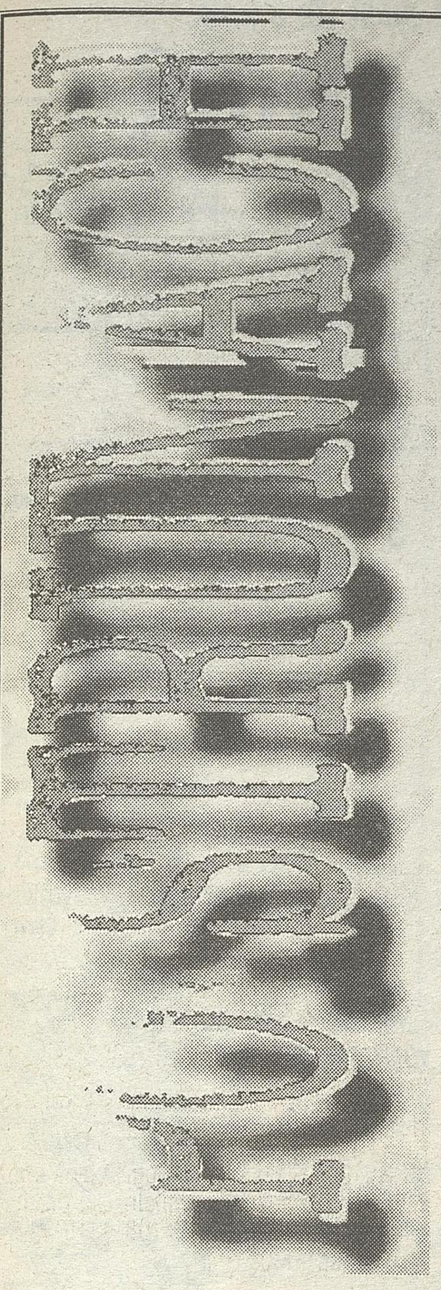

ROZMOWA

O intrydze fanów, milionie doradców, prezencie od Bozi i innych rzeczach telefoniczna (co słychać) rozmowa z Markiem Piekarczykiem, wokalistą TSA

Niezgoda na syf

Jak w końcu udało się dokonać rzeczy – wydawałoby się niemożliwej – czyli reaktywować TSA w pierwszym, oryginalnym składzie?
To spowodowali fani. Wszyscy sobie pewnie myślą, że przyszli jacyś kolesie z walizką pieniędzy i namówili nas. A to nieprawda. Myśmy to zrobili już trzy lata temu! Nasi fani z łódzkiego Fan Clubu „Alien", którzy założyli go przed laty, a teraz są osobami na dyrektorskich stanowiskach, bardzo poważnie traktują swoją działalność w fan clubie i wymarzyli sobie, że musimy grać w oryginalnym składzie. Zrobili taką intrygę: Marek Kapłon miał urodziny, na które zaprosili zespół Andrzeja Nowaka, Andrzeja Niekrasza i Stefana Machela z zespołem **BLUES POWER**, no i mnie jakoś podstępnie ściągnęli. Taszczyli mnie jak jakąś cenną paczkę, żebym tylko dojechał z Bochni do Opola i złożył życzenia Markowi Kapłonowi. Przyjechałem z laurką, prezentem i nagle okazało się, że wszyscy grają. Ludzie zobaczyli, że Piekarczyk też się tam szwenda, i zaczęli krzyczeć: „TSA". Zagraliśmy razem i okazało się, że zaiskrzyło.
Jaka jest teraz atmosfera w TSA?
Normalna. Jesteśmy muzykami i wiemy, jak zachowywać się wobec siebie, jak grać i nie musimy się porozumiewać na scenie. Jest to samo, co było kiedyś, co sprawiało, że razem jesteśmy estradowymi zwierzętami. Między nami jest jakaś dziwna energia, która powoduje, że chce się nam to wspólnie robić. A w garderobie jedni koledzy lubią się bardziej, drudzy – mniej. Nie będę udawał, że podoba mi się nos Nowaka (gitarzysty **TSA** - red.). Są między nami jakieś „burknięcia", ale najpierw sobie „burkniemy", a potem się śmiejemy, przybijamy „pionę" i wypijamy piwko.
W oryginalnym składzie nagraliście nową płytę „Proceder", która bez wątpienia jest taka, jakiej mogli oczekiwać fani TSA. Nie kusiło Was jednak – coś lub ktoś, żeby nagrać inną, bardziej trendową muzykę? Nikt nie przychodził, nie marudził, że heavy metal to ramota, że tak się nie gra, itd.?
Człowieku, nawet sobie nie wyobrażasz, co się działo! Doradców były miliony. Jedni chcieli, żebyśmy grali dokładnie tak, jak **AC/DC**, a inni, żebyśmy grali jakiś nu metal, kiedy ja nawet nie wiem, co to jest. „Nu" to ja kojarzę z „Nu Yorkiem", albo „Nu, pagadzi!". (śmiech) W jednej z wytwórni koleś chciał nam dać producenta, który miał powiedzieć, po co mamy grać, bo „nie wiecie, o co wam chodzi, nie macie pomysłu, a wokalistę trzeba nauczyć inaczej śpiewać, bo jakoś tak nieprzyjemnie śpiewa". Nie powiem o kogo chodzi, ale to wielkie firmy. Natomiast Dziubiński, szef Metal Mind, o którym myślałem, że jest wrogiem **TSA**, dał nam pełną swobodę i wywalił w ciemno taką kasę, że mogliśmy wybrać każde studio i każdego producenta. Wybraliśmy Marcina Gajko, który jest naszym przyjacielem i – jak na nasze ucho – nagrywa najlepiej. W życiu nie nagrywałem wokali z człowiekiem, który tak bardzo słucha, a jednocześnie inspiruje. Pierwszy raz mamy płytę, której się nie wstydzimy, jeśli chodzi o brzmienie.
No i nagraliście kawał muzyki. Mam tu na myśli nie tylko brzmienie, ale i czas trwania płyty...
Te piosenki tłukliśmy przez trzy lata na próbach. Mieliśmy ich 20 i zostaliśmy zmuszeni do wybrania 10, z których się zrobiło 11, bo „Szansę" musieliśmy przeciąć na pół. Ta „Szansa II" to w ogóle była w środku utworu, ale „wywlokłem" ją na koniec, a potem się ją „odcięło". Płyta i tak jest długa, bo nie wiedzieliśmy, co jeszcze wyrzucić (śmiech)
Czy pisząc tekst do utworu „Proceder", miałeś na myśli jakichś konkretnych Lepperów, Millerów czy innych Łapińskich?
Te nazwiska, które wymieniłeś, to nazwiska przedstawicieli tych wszystkich cwaniaczków, którzy próbują nami rządzić. Popatrz wokół siebie: wchodzi do kawiarni gnojek ze spasionym brzuchem, w garniturze za 1,5 tys. dolarów, frędzelki na butach, wiercące, świńskie oczka, łapy, przebierające w kieszeniach wałeczki z kasą i tekst: „Wiesz, malutka, ja to jestem złodziej, kradnę samochody, mam kupę szmalu". A „malutkiej" świecą się oczy. Mój tekst jest przeciwko temu strasznemu chamstwu, które nas zaczyna zabijać. To wyrażenie mojej niezgody na to, żeby ludzie, którzy robią takie syfiaste rzeczy, triumfowali, żeby wydawało im się, że mają rację, skoro mają milion dolarów i władzę, choć nie posiadają honoru, godności, nie liczą się z uczuciami i plują w twarz tym biednym, którzy chcą żyć porządnie. Więc ja pluję w ryj tym właśnie palantom. Chciałbym przypomnieć ludziom, że racja jest po stronie tych, którzy mają honor, kochają, chcą być wierni i uczciwi.
Czy utwory „Tratwa" i „To nie jest proste" są opowieścią o tym, jak była i jest sytuacja w TSA?
Trochę też. Jak tak na to patrzę z boku, to widzę...
Głos z boku: stresu od ch...
A to właśnie Andrzej Nowak przyjechał, jak sam słyszałeś (śmiech).
Głos Andrzeja Nowaka: Dwa razy, k..., prawie na czołówkę jechaliśmy...
Bo w Polsce ludzie jeżdżą jak na wojnie i dlatego nie mam prawa jazdy. A wracając do tych utworów. „Tratwa" to podwójny tekst. Napisałem to dla samego siebie, to jest o nas, ale też dla kogoś, kto tego słucha. To trochę tak, jakbym publicznie rozliczał się ze swoim życiem, ale też pomagał to zrobić innym. Daję jakby ściągę do przemyśleń dla tych, którzy tracą nadzieję.
Utwory „Proceder" i „Twoja szansa II" zwracają uwagę ze względu na Twój sposób śpiewania – jakby nieco teatralny w dobrym tego słowa znaczeniu. Używasz głosu jak aktor...
Nareszcie mam prawo to robić. Grając w „Jesus Christ Superstar" nauczyłem się bardzo wiele, choć już wcześniej śpiewałem poezję, soul, bluesa. Naprawdę potrafiłem wiele rzeczy, ale kiedyś w **TSA** nie mogłem tego pokazać, bo nie było wolno. Musieliśmy być ortodoksami, ponieważ byliśmy jedynym zespołem, grającym heavy metal. A na nowej płycie jest mnóstwo dziwnych dźwięków, przyśpiewek, mruczanek. Użyłem tam naprawdę wielu dziwnych środków wokalnych, bo nie chciałem się „zawężać". Muszę używać całej całej palety barw, jaką mam.
Jak Ty to robisz, że wraz z upływem lat jesteś coraz lepszy wokalnie?
Nie wiem. Chyba Bozia dała mi taki prezent, ale też nie wiem, za co. Chyba coś dobrego w życiu zrobiłem. Nawet nie wiesz, jak bardzo się cieszę, że tego nie straciłem. No i dlatego jestem na scenie, a nie dlatego, że na emeryturę nie mam. (śmiech) To przy okazji moja odpowiedź na gadanie o emerytach i odcinaniu kuponów. Przyznam ci się, że sam czuję, że lepiej mi się śpiewa, a nawet się to rozwija! Dużo się nauczyłem na nowej płycie i myślę, że następna będzie jeszcze lepiej zaśpiewana. Aż nie stracę czegoś... Tfu, tfu, tfu... (śmiech)
Na płycie „Proceder" wiele utworów ma jakby dodatkowe tytuły, podane w nawiasach. Jak to rozumieć?
Chodzi o to, że niektóre utwory graliśmy wcześniej na koncertach, np. „Matnia" była grana jako „Krew", jednak w ZAiKS-ie nie można było „Krwi" zarejestrować, bo tytuł był zajęty. Zmieniliśmy go zatem, ale żeby nie wprowadzać ludzi ani ZAiKS-u w błąd, jest: „Matnia" – wykonywany wcześniej jako „Krew".
Czy planujecie jakąś ogólnopolską trasę, żeby odwiedzić wszystkich i starych, i nowych fanów?
Takich tras nie ma już na świecie. To se ne vrati, pane Havranek. Owszem, gramy, ale mniej więcej z częstotliwością: cztery razy w miesiącu spokojnie. I tak jest już od trzech lat.

Pozostawiony z obietnicą zagrania także w Białymstoku rozmawiał: DJ Bęben

POLECA

PIOTR ROMANIUK (FORMACJA FRU):

Prestiżowa „Grammy Award" w kategorii „Najlepszy album bluesowy" zasłużenie przypadła w 1995 r. niejakiemu Keb`Mo` – młodemu, czarnoskóremu artyście, grającemu na gitarze Dobro i harmonijce ustnej oraz śpiewającemu melodie prosto z delty Missisipi. Nagrodę tę otrzymał za album „Just Like You", na który trafiłem całkiem przypadkiem – dzięki radiowej „Trójce", która puszczała tytułowy utwór z tej płyty. Bezgranicznie zauroczony tą kompozycją, rozpocząłem wcale niełatwe poszukiwania całego albumu. Ostatecznie trafił on do mnie kupiony za... 2 dolary na wyprzedaży w Chicago. Na płycie znajduje się 13, bardzo miękko i oszczędnie zagranych utworów, opartych na akustycznym bluesie, do którego artysta bardzo sprytnie wplótł trochę muzyki country, rocka i popu. Jednak największe wrażenie zrobiła na mnie produkcja i bardzo dużo przestrzeni w aranżacjach. I aż przykro, że płyta, w której stworzenie włożono tyle wysiłku, nie zaistniała w naszym kraju bardziej znacząco. Ja już miałem ogromną przyjemność poznania twórczości Keb`Mo`, a jego płyta jest jednym z najlepszych bluesowych krążków, jakie posiadam w moich zbiorach.

WYDARZENIE TU:

Ubiegły piątek był dniem podwójnego święta dla białostockich fanów hip hopu: na scenie klubu „Gwint" wystąpiły trzy niekwestionowane gwiazdy polskiego rapu – **FLEXXIP** (na zdjęciu), **GRAMMATIK** i **ZIPERA** oraz laureaci Festiwalu Zgrzyty 2004 z **PANORAMĄ PARU FAKTÓW** na czele, która wygrała kontrakt płytowy z labelem „Vostok". Pozostali, czyli **DEFICYT**, **ZTS**, **ENKLAWA**, **KSCH** i **EX DESPERAT** nagrają utwory na składankę do magazynu „Klan". Takiej imprezy już dawno w tym mieście nie było – twierdzą zgodnie fani, jak i organizatorzy, którzy wraz z firmą Sony po raz kolejny ufundowali nagrody Czytelnikom „P$". Aby zdobyć jedną z dwóch kaset **CYPRESS HILL** „Till Death Do Us Part", wystarczy odpowiedzieć na pytanie: która z trzech gwiazd piątkowej imprezy „Hip Hop Don`t Stop vol. 114" występowała w Białymstoku po raz pierwszy? Czekamy na odpowiedzi przesłane zarówno e-mailem (postrunach@wspolczesna.pl), jak i SMS-em (tel. 695 119 727) – nie zapomnijcie podać swoich namiarów!

RECENZJA

MASSEMORD „Another Holocaust Rises" CDR 2003 (MasseMord)

Komu zbrzydły już „rewelacyjne debiuty" i „sensacyjne powroty", którymi karmi fanów tzw. scena oficjalna, powinien zajrzeć w mroki undergroundu, gdzie można odkryć zespoły, grające muzykę naprawdę interesującą i świeżą. Do takich należy z pewnością katowicki **MASSEMORD**. Zespół, którego muzyki podstawą niezaprzeczalnie jest zimny i surowy black metal, nie obawia się tej stylistyki wzbogacać o mroczne i potężne uderzenia klawiszy, odrobinę elektroniki czy generalnie nadawać całości dark ambientowo-transowego posmaku. Tnące bezlitośnie gitary, interesująco zaaranżowany automat perkusyjny (którego brzmienie jakimś cudem rzadko drażni nawet w bardzo szybkich partiach) i pełen mizantropii wrzask Namtara tworzą zaskakująco spójną całość, zarówno z nie pozbawioną pewnej wirtuozerii melodią („Colour Of Misanthropy"), jak i rytmiczną transowością zmieszaną z pobrzmiewającymi w tle chorymi dźwiękami elektroniki (druga część ponad 10-minutowego utworu tytułowego). Na plus trzeba też zapisać, że **MASSEMORD** jest jednym z niewielu blackowych zespołów, które nie marginalizują roli basu. Żeby jednak nie pozostawiać żadnych wątpliwości, dodam, że „Another Holocaust Rises" zawiera przede wszystkim muzykę piekielnie intensywną, pełną grozy i jadu, a jednocześnie mającą oryginalny klimat. Adekwatne do niej jest brzmienie: mroczne, podziemne, ale dość czytelne, w czym zasługa producenta – Maelsa ze **STROMMOUSHELD**.

MASSEMORD „Sielsian Fire" CDR 2003 (MasseMord)

O tym, że muzyka **MASSEMORD** sprawdza się nie tylko w warunkach domowego studia, ale i na żywo, świadczy półgodzinna koncertowa płytka „Silesian Fire". Znalazły się na niej znane z „Another Holocaust..." kawałki „Colour Of Misanthropy" (w wersji – mimo industrialnego wstępu – bardziej gitarowej, agresywnej i cięższej niż oryginał) i „Masshealing Masskilling" (piekielnie motoryczny, koncertowy „killer") oraz wyraźnie inspirowany skandynawskim black metalem, wyróżniający się jednak interesującym riffem „God Of Latex Fire". O ile te trzy utwory prezentują bardziej surowe i agresywne oblicze muzyki **MASSEMORD**, to już w „Aeon Ov Gehenna" znalazło się miejsce nie tylko na mordercze tempa, ale i na mroczne zwolnienia, niemal epicki zaśpiew, a przede wszystkim na zimne, elektroniczne przestrzenie, które – jak się okazuje – nie tylko w studiu brzmią bardzo przekonująco. Całość zaś wieńczy – niczym wisienka na tym przekładanym smołą, a nie kremem torcie – cover „The Suicide Song" **CARPATHIAN FOREST**.
Piszcie i kupujcie te płytki, zanim dorwie się do nich jakaś wytwórnia i ich zdobycie będzie wymagało wielu wyrzeczeń ze sprzedażą szczoteczki do zębów włącznie: www.massemord.metal.pl, namtar@poczta.fm. **DJ Bęben**

GDZIE TEN CZAD?

✔ **23 kwietnia**, godz. 18, Białystok, Pub Fabryka, ul. Jurowiecka 31; Grind Tour De Pologne IV – edycja specjalna; oprócz zespołów grających we wszystkich koncertach na trasie, czyli **SQUASH BOWELS** (legenda polskiego gore grind`u promuje nową płytę „No Mercy"), **CEREBRAL TURBULENCY** z Czech (w zmienionym składzie i z nowym materiałem) oraz **PARRICIDE** (weterani polskiego death/grind zaprezentują materiał z nowego albumu), wystąpi gość specjalny – warszawski zespół **PYORRHOEA** (death metalowy projekt muzyków **HATE**, **VESANIA** i **NAAMAH**) i **SUPPURATION** (grind core z Łomży). Wcześniej zapowiadana białostocka **ENTROPIA** nie zagra ze względu na poważną kontuzję perkusisty; w trakcie koncertu promocyjna sprzedaż płyt, kaset i koszulek; bilety (w przedsprzedaży 10 zł, w dniu koncertu dwa zł drożej) do nabycia w sklepie Tango oraz pubach Gryf i Fabryka;

✔ **24 kwietnia**, godz. 19.24, Białystok, Pub Fabryka (ul. Jurowiecka 31); koncert charytatywny, z którego dochód zostanie przekazany na pomoc ludziom, żyjącym z HIV; wystąpią: **BILBOARD** (poezja śpiewana), **PKS UNDERGROUND** (blues rock), **NOVEMBER** (hard rock) i duet **KAMIŃSKI & LUPI**, tworzony przez Tomka Kamińskiego, jednego z najlepszych polskich harmonijakrzy bluesowych oraz Piotra „Lupi" Lubertowicza, gitarzystę i wokalistę, który współpracował m.in. z **NOCNĄ ZMIANĄ BLUESA** i **DŻEMEM**; w trakcie koncertu odbędzie się konkurs wiedzy nt. HIV/AIDS, a po imprezie – potańcówka; bilety (w przedsprzedaży 7 zł, w dniu koncertu 9 zł) do kupienia w pubach Fabryka i Gryf oraz sklepie muzycznym Riff;

✔ **25 kwietnia**, godz. 19, Białystok, klub Fama; w ramach II części ogólnopolskiej MEDEIS Tour wystąpi zespół **HUNTER**, niegdyś nazywany „polską Metalliką", a obecnie grający w bardzo rozbudowanym składzie metal, doprawiony niecodziennymi dźwiękami skrzypiec, kongów i klawiszy. Od ub.r. **HUNTER** na wielu koncertach w całym kraju promuje ostatnią płytę „MedeiS", będącą – w ocenie samego zespołu – „kawałem potęgi, która przemówi nie szeptem, lecz krzykiem". Jako support w „Famie" zagrają death metalowi weterani z białostockiego **IN EXTREMIS**; bilety (w przedsprzedaży – 12 zł, w dniu koncertu – 15 zł) można kupić w kasie kina „Forum". **Dla Czytelników „P$" mamy cztery bezpłatne wejściówki na białostocki koncert HUNTER. Aby je zdobyć, wystarczy przyjść w piątek, 23 kwietnia do Biura Gry „GW" z aktualnym egzemplarzem „Współczesnej".**

✔ **25 kwietnia**, godz. 18, Białystok, Gwint; zagrają **MALEO REGGAE ROCKERS** i **SPEJS BRADERS SOUND SYSTEM**; bilety (w przedsprzedaży 12 zł, w dniu koncertu 15 zł) do kupienia w sklepie Tango.

PLAYLISTA METAL HAMMER SHOW

RADIO BIAŁYSTOK
metal@radio.bialystok.pl

18.04.2004 r.

1. **FEAR FACTORY „Archetype"**
2. **HELL-BORN „Devourer Of Souls"**
3. **NOSTRADAMUS „Scutum"**
4. **FEEDBACK „Wish"**
5. **THE CHAINSAW „Jealousy"**
6. **THE CHAINSAW „Mechanism Of Inspiration"**
7. **THE CHAINSAW „Time For"**
8. **SQUASH BOWELS „Splinter Of Blood"**
9. **K2 „Poczumczum"**
10. **KOTIPELTO „Here We Are"**
11. **VIXEN „Vixen"**

NAPISZ DO NAS: postrunach@wspolczesna.pl ZADZWOŃ DO NAS: (0xxxx85)748-74-74

W Książnicy Podlaskiej

Wręczono Srebrne Róże

W środę w Książnicy Podlaskiej im. Ł. Górnickiego w Białymstoku zostały wręczone Nagrody Srebrnej Róży, od lat przyznawane osobom i instytucjom, które w szczególny sposób wspierają Książnicę, jak również zajmują się popularyzowaniem czytelnictwa. Tegoroczni laureaci to: **Wojciech Banasik (L) i Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży.** W. Banasik, historyk, pracownik białostockiego oddziału IPN, doceniony został za dary, którymi od lat wzbogaca zbiory Książnicy. Za jego sprawą trafiły tu m.in. roczniki londyńskich „Wiadomości", międzywojennych pism kobiecych, czasopism wydawanych wówczas w naszym regionie, a także wydawnictwa zagraniczne. Druga Srebrna Róża powędrowała do łomżyńskiej Miejskiej Biblioteki Publicznej. Odebrała ją **dyrektor Krystyna Sobocińska (P).** Jest wyrazem wdzięczności za zasługi m.in. w dziedzinie upowszechniania i popularyzowania książki w regionie.

(ada)

Książka za SMS-a

W związku z obchodzonym na całym świecie Światowym Dniem Książki i Praw Autorskich proponujemy Państwu udział w zabawie SMS-owej, w której nagrodami są przedstawione niżej książki ufundowane przez księgarnię „Akcent" i naszą redakcję.

Aby wziąć udział w ich losowaniu wystarczy odpowiedzieć na pytanie:
Który z wymienionych poetów jest związany z naszym regionem?
Odpowiedź:
01 – Piotr Sommer;
02 – Jerzy Plutowicz;
03 – Tomasz Jastrun.

Jak zdobyć nagrodę? **Należy wysłać SMS-a pod numer 7140 o treści: roza i kod prawidłowej odpowiedzi, np. roza 05.** Można wysłać dowolną ilość SMS-ów w terminie do 3 maja br. do godz. 23. Koszt 1 SMS-a to 1,22 zł (w tym VAT).

(tm)

E. Sobol (red.) „Ilustrowany słownik języka polskiego", PWN. Jedyny na rynku słownik ogólny z ilustracjami, zawiera 40 tys. haseł i 1800 kolorowych ilustracji. Przeznaczony przede wszystkim dla uczniów.

R. Praszyński, „Córki Lota", Santorski & Co. Porywająca i przewrotna opowieść ze świata Biblii, Tory i Koranu. Praszyński bawi się konwencją jak John Barth.

F. Prose, „Żywoty Muz", Rebis. Dziewięć kobiet i artyści, których natchnęły, m.in. Alice Liddel i Lewis Carroll, Gala Dali i Salvador Dali, Yoko Ono i John Lennon. Wszystkie kochały z wzajemnością.

K. Stepan, „Miłosne zawirowania", Muza. Kornelia jest młoda, piękna i wolna. Nie szuka miłości, w gruncie rzeczy stara się kochać tylko siebie. Życie jednak lubi płatać figle...

W. Hryniewicz, „Kościół jest jeden", Znak. Zbiór esejów o tematyce ekumenicznej, który pozwala w pełni zrozumieć pasję, z jaką ks. Hryniewicz traktuje ekumenizm.

L.L. Szkutnik, „Gramatyka języka angielskiego", Wiedza Powszechna. Nowoczesny podręcznik, który w przystępny i przejrzysty sposób zapoznaje z podstawowymi strukturami języka.

Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich

Konkurs z Książką i Różą

23 kwietnia, w połowie lat 90. ubiegłego wieku, na wniosek rządu Hiszpanii i Międzynarodowej Unii Wydawców, Konferencja Generalna UNESCO ustanowiła Dniem Książki i Praw Autorskich. Pomysł oddania hołdu książce i jej twórcom wywodzi się z Katalonii, gdzie w dniu św. Jerzego, patrona regionu, tradycyjnym podarunkiem jest właśnie książka i róża.

„Gazeta Współczesna" od kilku już lat aktywnie włącza się w obchody Dnia Książki. Organizowaliśmy konkursy, pisaliśmy o imprezach, zachęcaliśmy do odwiedzania księgarń i bibliotek. W tym roku, podobnie jak rok temu, wspólnie z białostocką księgarnią „Akcent" zapraszamy do udziału w zabawie, w której do zdobycia jest kilkadziesiąt książek. Aby wziąć udział w ich losowaniu, należy wypełnić kupon i dostarczyć go do redakcji (ul. Suraska 1, 15-950 Białystok) najpóźniej do 30 kwietnia. Tydzień temu, dla zachęty, prezentowaliśmy kilka książek-nagród. Dziś – dalszy ciąg atrakcyjnych wydawnictw do wygrania.

(tm)

KSIĄŻKA I RÓŻA KUPON

ZADANIE KONKURSOWE:
WYMIEŃ TRZECH AKTUALNIE TWORZĄCYCH POETÓW Z NASZEGO REGIONU

1 .....
2 .....
3 .....

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

OŚWIADCZENIE: Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej". .....
(data, podpis)

E. Docx, „Mistrz kaligrafii", Rebis. Stylowa i bardzo zabawna powieść o różnicach między mężczyznami i kobietami, o zdradzie i nieuczciwości oraz o poszukiwaniu miłości.

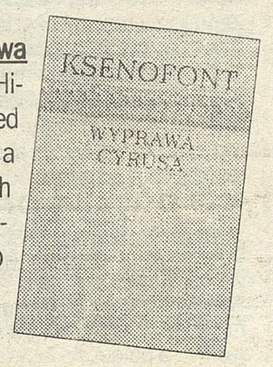

Ksenofont, „Wyprawa Cyrusa", Czytelnik. Historia z 401 roku przed naszą erą opisana we wspomnieniach przez jej uczestnika, uzdolnionego Ateńczyka Ksenofonta.

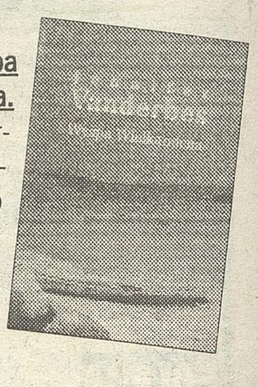

J. Vanderbes, „Wyspa Wielkanocna", Muza. Rok 1913. Po śmierci ojca Elsa decyduje się zapomnieć o swoich prawdziwych uczuciach i oddać rękę profesorowi antropologii...

E. Mendoza, „Sekret hiszpańskiej pensjonarki", Znak. Uczta dla czytelników ceniących zabawę konwencjami literackimi i wyrafinowaną grę językową. To ukłon oddany klasykom kryminału.

M. Maślanka, „Bidul", Świat Książki. Chłopiec z patologicznej rodziny trafia do domu dziecka w prowincjonalnym mieście. Dzień po dniu relacjonuje wydarzenia, których jest uczestnikiem lub świadkiem...

G. Jagielska, „Korespondent", W.A.B. „Książka opowiada o czytelniku, który żąda, żąda coraz więcej, i dziennikarzu, który to żądanie zapokaja, a czasem kreuje".

J. Kellerman, „Z zimną krwią", Amber. Żadnych śladów, żadnych motywów. Śledztwo w sprawie brutalnego morderstwa bluesowego muzyka stoi w miejscu. Pojawia się jednak podejrzenie, że będą kolejne ofiary...

T. Wharton, „Salamandra", Rebis. Powieść osadzona w XVIII w. Łączy historię, magię i żądzę, skupione wokół mitycznej wizji salamandry. Przenikająca do głębi opowieść o miłości i obsesji.

N. Andrycz, „Bez początku, bez końca", Książka i Wiedza. Ósma już książka królowej sceny polskiej.

C. Michalski, „Siła odpychania", W.A.B. Burzliwy romans dwojga trzydziestolatków, który z biegiem czasu przemienia się w miłosny trójkąt. Czytelnicy, którzy znają Cezarego Michalskiego jako agresywnego publicystę, będą zaskoczeni.

L. Esquivel, „Prawo miłości", Zysk i S-ka. Astroanalityczka wyrusza na poszukiwanie swojej bliźniaczej duszy, partnera doskonałego, z którym była związana w poprzednich wcieleniach...

L. Jampolsky. „Leczenie uzależnionego umysłu", Santorski & Co. Skłonność do uzależnień tkwi w nas równie mocno, jak umiłowanie wolności. Książka może być pomocna dla wychodzących z uzależnienia...

K. Uniechowska-Dembińska, „Apokryf wenecki", Czytelnik. „Zawsze fascynowały mnie legendy rodzinne, tajemnicze opowieści. (...) Grzebanie w przeszłości wydaje mi się ciekawsze niż przyszłościowe spekulacje.

T. Tryzna, „Idź, kochaj", Santorski & Co. Druga powieść Tryzny, po debiucie w latach dziewięćdziesiątych ub. wieku „Panna Nikt", która okazała się bestsellerem przełożonym na czternaście języków.

Ch. Mendelson, „Nie znała jeszcze miłości szalonej", Rebis. Anna jest samotna, nieśmiała i zdesperowana: skończyła studia i chciałaby się wyrwać spod skrzydeł zimnej, snobistycznej matki...

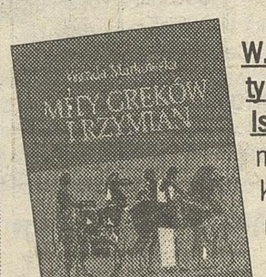

W. Markowska, „Mity Greków i Rzymian", Iskry. Przeznaczona dla szerokiego kręgu czytelników mitologia zawiera opowieści o antycznych bogach i herosach.

P. Halpern, „Na tropach przeznaczenia", W.A.B. Książka prowadzi szlakiem długiej historii prób zgłębiania przyszłości: od wyroczni delfickiej, aż po współczesne laboratoria i instytuty badawcze.

F. Mayes, „Pod słońcem Toskanii", Prószyński i S-ka. Powieść autobiograficzna, niezwykle pokrzepiająca dla wielu kobiet, pokazująca, że po czterdziestce można z powodzeniem rozpocząć nowe życie.

G. Gutowski, „Od Holocaustu do Hollywood", Wydawnictwo Literackie. Książka o wojnie, filmach i kobietach w niezwykłych wspomnieniach producenta wielkich dzieł kina światowego.

L. Rennison, „Angus, stringi i przytulanki", Egmont. „Prześmieszna książka dla dorastających dziewcząt i dla wszystkich zmęczonych dorosłym życiem, którym przyda się przypomnienie, że młodość to nie tylko świetna zabawa".

M.H. Clark, „Krzyk pośród nocy", Prószyński i S-ka. Pracownica nowojorskiej galerii malarstwa, samotnie wychowuje dwie małe córeczki i ledwie wiąże koniec z końcem. Nagle w jej życie wkracza książę z bajki...

KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

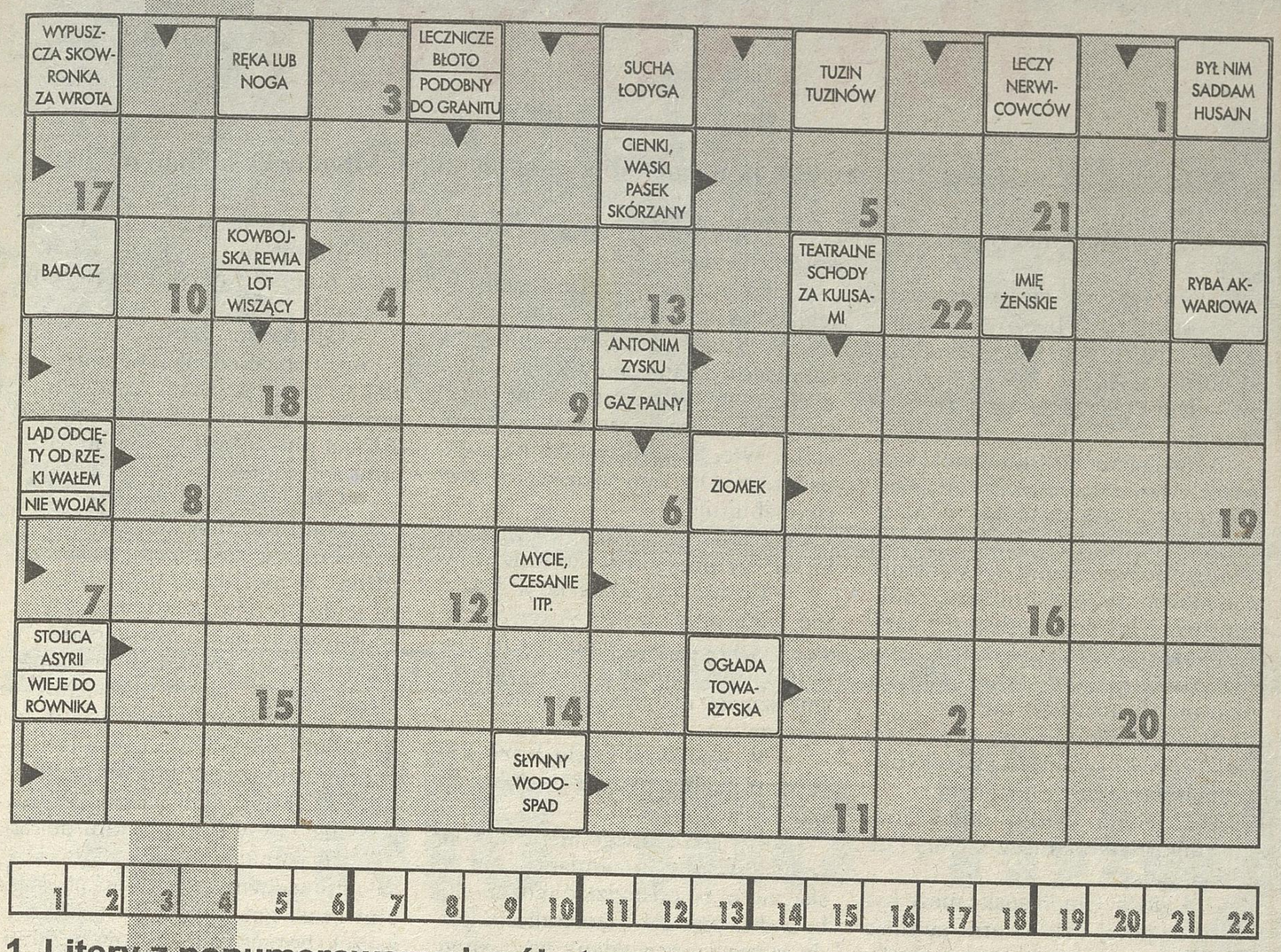

1. Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

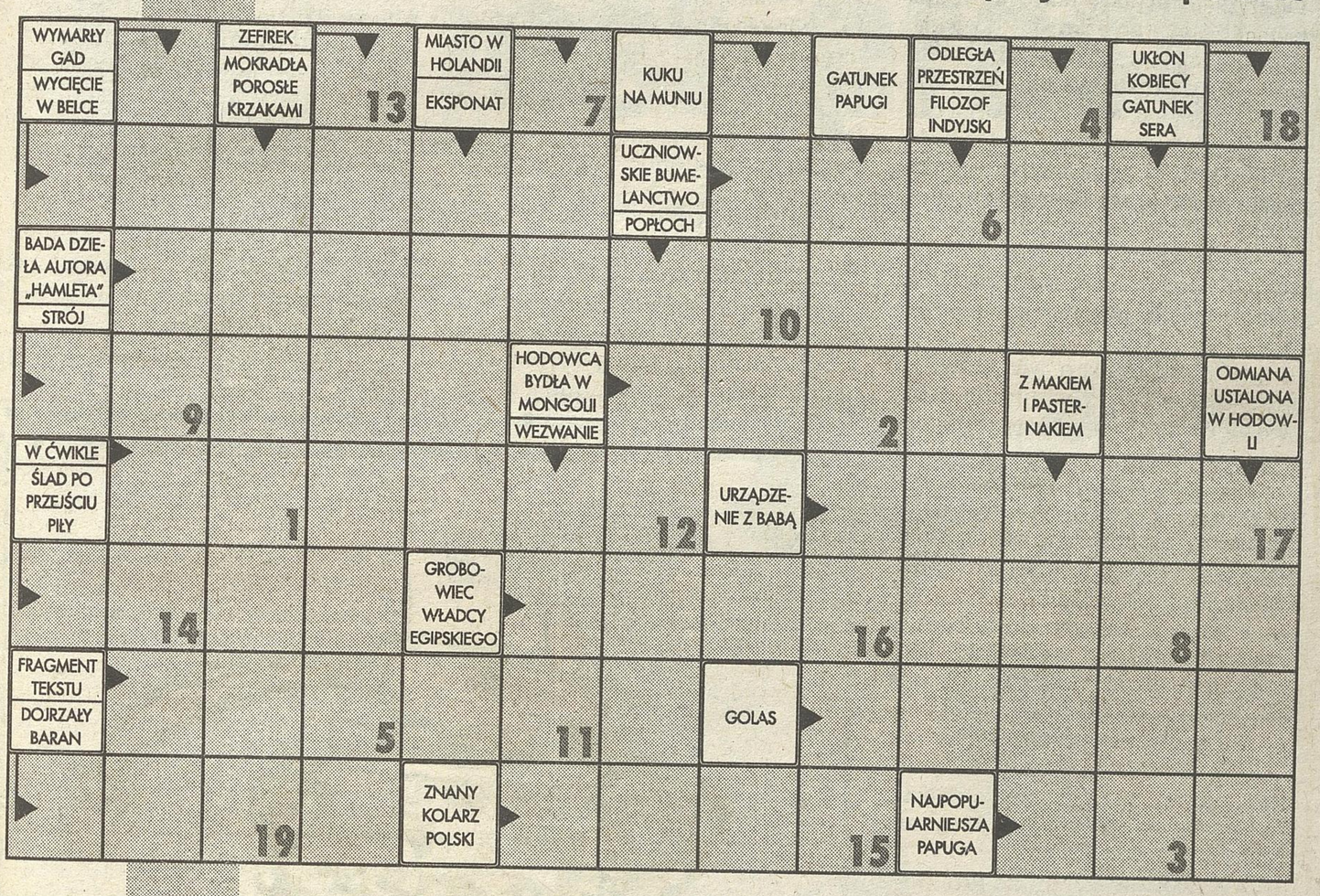

2. Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

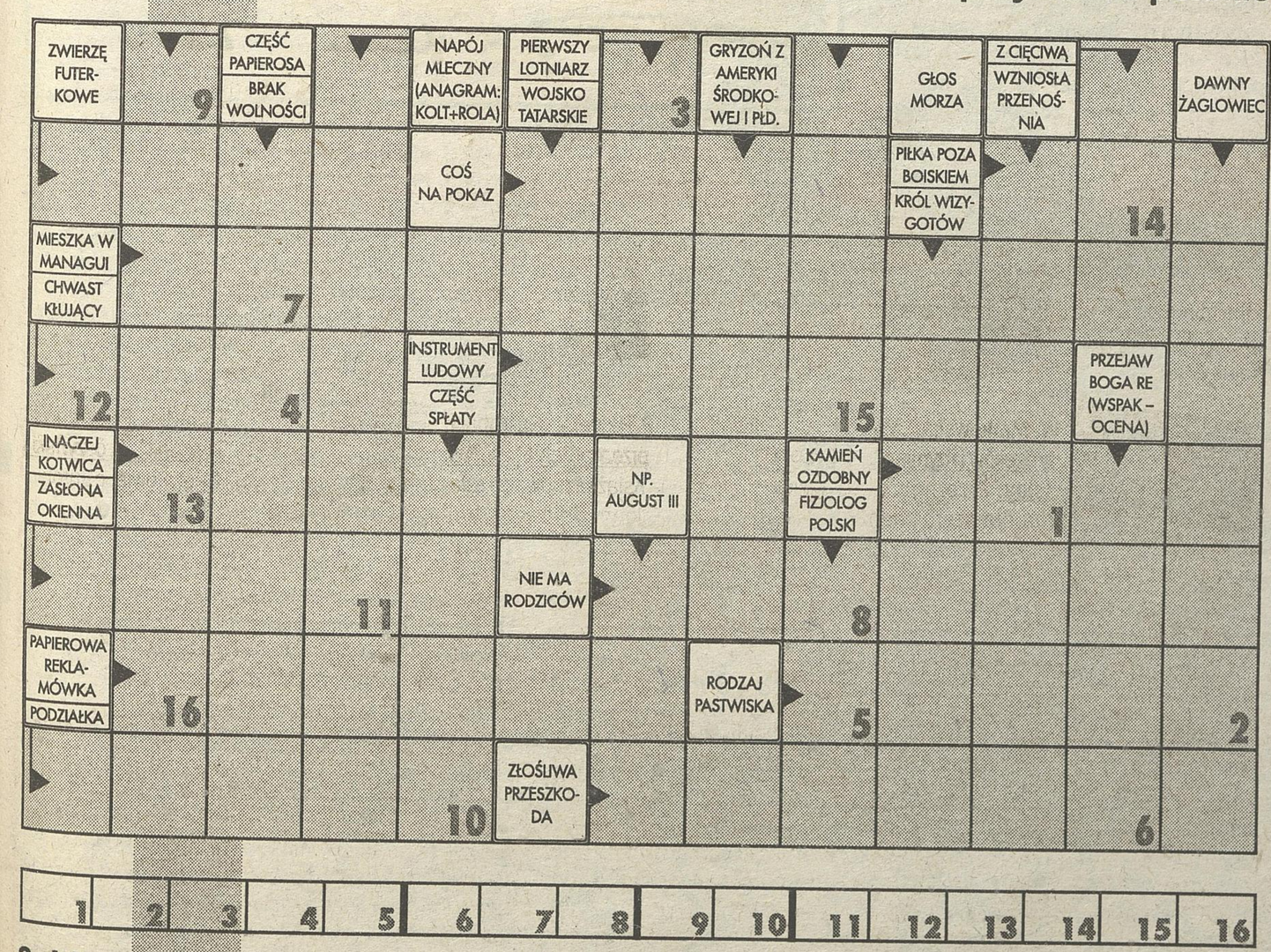

3. Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy **trzy nagrody książkowe**. Na karcie pocztowej z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 16. Kupon można znaleźć obok krzyżówek.
Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

KUPON NR 16
GAZETA 2004 Współczesna

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 13 nagrody książkowe otrzymają następujący Czytelnicy:

Alicja TURLIK – Białystok
Barbara JACKOWSKA – Białystok
Leopold JAKIMIEC – Białystok

Gratulujemy!

UWAGA!

Po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej", ul. Suraska 1, tel. (085) 748 74 22, codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00 (oprócz sobót i niedziel) od dzisiaj do następnego piątku. Po tym terminie laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

(cr)

4. KRZYŻÓWKA KOŁOWA

Z liter w polach zaznaczonych gwiazdką należy ułożyć wyraz o początkowej literze „ź", który wystarczy podać jako rozwiązanie.

KOŁOWO: 1) niezupełny odłóg, 6) największy w tym, żeby dwoje chciało naraz, 11) część telewizora, 12) niejedna w regale, 13) należy do lantanowców, 16) gra w karty, 19) maszynowe obrabianie przedmiotów, 21) emigrant, ale bardziej swojsko, 23) futro z tchórzy, 24) stała posada, 25) ryba drapieżna, zwana również miękławką, 26) strefa, 27) unijna waluta, 28) zmora Sycylijczyków, groźniejsza od mafii, 29) księżycowy albo produkcyjny, 30) kusa moda, 31) olejek różany, 32) np. towot, 33) utwór Zapolskiej, 34) zestawienie dwóch numerów w loteriach, grach liczbowych.

DOŚRODKOWO: 1) naramiennik, 2) piroga, kanoe lub krypa, 3) sztuczny róg, 4) żyje z odsetek, 5) kruche, słonawe ciasteczko, 6) dawniejsza klamra u pasa, 7) rebelia, 8) krewniak łasicy, 9) pracuje z palnikiem w ręku, 10) łącznik rurowy, 14) Salvatore, popularny przed laty piosenkarz francuski, 15) nota, 17) kwiat jesienny, 18) przeciwieństwo degradacji, 20) drobina materii, 22) należy do tej samej rodziny, co 13 kołowo.

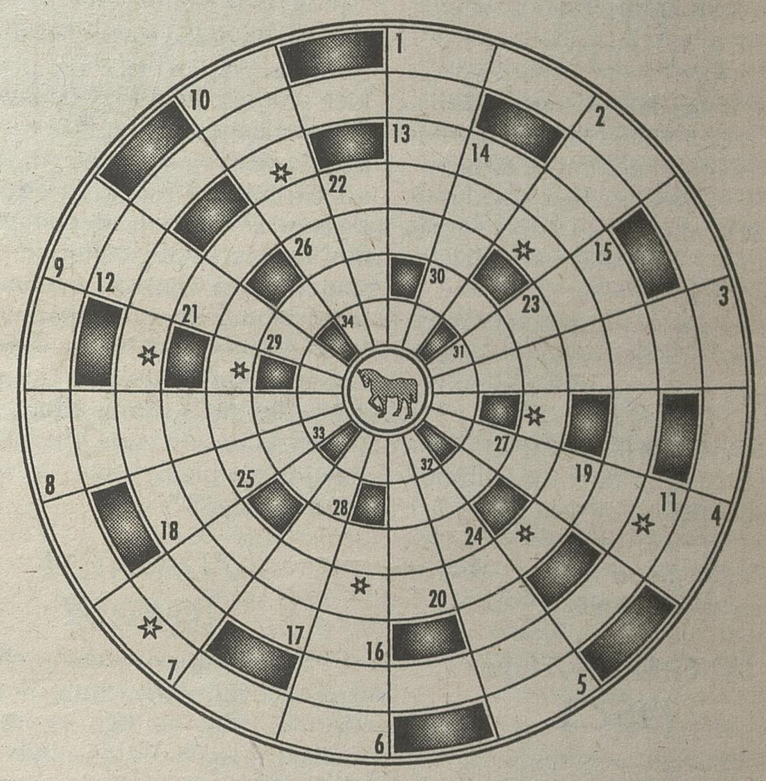

4. SZYFROGRAM

Litery uszeregowane od 1 do 48 utworzą rozwiązanie - przysłowie ludowe.

A) rząd utworzony z istot żywych lub rzeczy, B) jeden stoi przy korycie, drugi płynie w korycie, C) buchanie ogniem, D) codziennie w południe rozlega się z wieży kościoła Mariackiego w Krakowie, E) dolna część snopa, F) miejsce, gdzie rzeka wpada do morza, G) ekologiczne pogranicze między dwoma środowiskami (anagram wyrazów: kot, Noe), H) powoduje powstanie grzybów w domu.

Prawoskośnie: 15-26) sypanie ziarna w ziemię lub szerzenie zamętu.

HELLES

A	15	32	46	30	10	41
B	44	5	29	33	22	42
C	23	9	31	18	28	36
D	2	48	25	12	43	16
E	19	27	34	6	39	24
F	14	47	37	1	45	26
G	40	7	3	11	20	38
H	8	13	35	21	17	4

ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 14.

1. Niech te święta miło Wam upłyną - podczas spotkań z Bogiem i rodziną. 2. Śmigus dyngus. 3. Lany poniedziałek. 4. Lukrowana baba wielkanocna. 5. Pisanka.

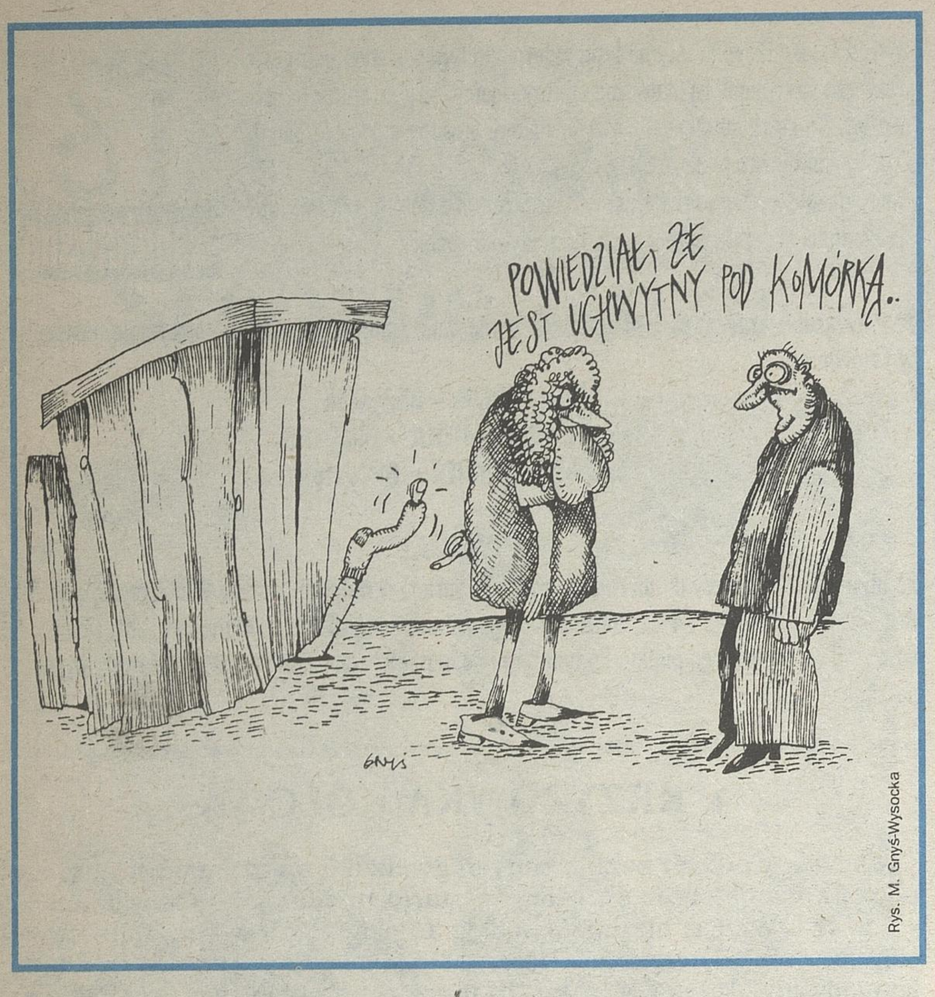

Rys. M. Gryś-Wysocka

ZŁOTE USTA - SREBRNE PIÓRA - BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza" : Poszukuję pieniędzy w klaserach – Aha, może też warto zajrzeć do „Potopu"?

MÓWIĄ POLITYCY

Prof. Belka daje gwarancję, że nie będzie nigdzie kandydował, nie będzie zakładał żadnej partii, że od pierwszego do ostatniego dnia urzędowania zajmie się sprawami, które wymagają załatwienia – Aleksander Kwaśniewski, prezydent RP.

Widzę się w roli pozytywnego dyktatora. Takiego, który nie zabija – Andrzej Lepper, lider Samoobrony.

Ci wszyscy biskupi, którzy agitowali za wejściem do Unii Europejskiej, najczęściej w swoich diecezjach doprowadzili do sytuacji, w której był wzrost liczby przeciwników – Roman Giertych, przewodniczący LPR.

W GAZETACH PISZĄ

Podczas gdy wszyscy wokół widzą już w Andrzeju Lepperze zwycięzcę wyborów, miło stwierdzić, że jest ktoś, kto zakłada dla Samoobrony wynik niepomyślny. Jest to Samoobrona. Przewiduje ona dla siebie różne warianty rozwoju sytuacji, o czym świadczy skład jej doradców, wśród których czołową pozycję zajmuje dyrektor więzienia w Białołęce. Wiadomo, że o ile działacze Samoobrony nie zasiądą w Sejmie, o tyle ze swoimi wyrokami zasiądą u dyrektora. Tak czy tak będą zdani na jego dorady. Okazuje się, że stale niedoceniona Samoobrona gra jednak na wielu klawiszach – Michał Ogórek, „Gazeta Wyborcza".

INNI O NAS

Tanie polskie towary już teraz zagrażają interesom niektórych niemieckich producentów. Przykładowo produkowane w zachodniej Polsce krasnale ogrodowe są ponad pięć razy tańsze od swoich niemieckich odpowiedników. W efekcie od początku lat 90 Niemcy kupili w Polsce co najmniej 5 mln krasnali, a niemieckie firmy produkujące skrzaty zanotowały spadek obrotów. Niemcy dowodzą niższej jakości polskich krasnali, na co polscy producenci odpowiadają, że ich klientom zza Odry najwyraźniej to nie przeszkadza (...) – „The Daily Telegrach".

ZDANIEM BYŁYCH

Mamy ludzi wykształconych, którzy znają języki, wytrzymują długie siedzenie. Ja się do tego po prostu nie nadaję – Lech Wałęsa, były prezydent RP.

ARTYŚCI DYWAGUJĄ

Mnie się wydaje, że Słowianie w ogóle nie są zbyt czyści – Jerzy Stuhr, aktor, reżyser.

Roman Giertych poczuł się obrażony wystawą Doroty Nieznalskiej. A mnie obraża twarz Romana Giertycha – Agnieszka Chylińska, piosenkarka.

CHORA SPRAWA

BANDYCI

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– Co tam słychać, panie Czesiu?

– Nu a coż drugiego jak nie ta, co tu ostatnio była bitwa stadionowa, dzie bandycke drani mecz zerwali piłki nożnej...

– Bandyci? Nie za ostre słowo...

– Po mojemu troszku nawet i tempawe, tylko mocniejszego nie znam, temu te, co jest używam. Poniektóre mówio, że przy takim cóś to z chuligaństwem mamy do czynienia, a ja mówie, że to jest niżadne chuligaństwo, tylko najzwyklejszy w swiacie bandytyz. Dzieś ja czytał, że te durne drani przedmeczowo bójke już planujo. Że nic tutej nie jest przypadkowe, że sikiery bioro z sobo i łancuchi żep bez zglendu na wyniki meczu ich używać.

– Prawda. Ale w określeniu „chuligaństwo" mieszczą się i takie ekscesy...

– A guzik. Chuliganske może być rozbicie jakej dzie latarni naulicznej, albo wywrócenie kosza ze szmieciami czy tam jakeś take cóś. Jednakowoż kiedy w ruch armatki ido wodne a policiant musi szczelać, choćby tylko i gumowo kulo bo jest jego życie zagrożone, wtenczas nie ma chuligaństwa a zwyczajny jest bandytyz. Zwłaszcza, że za każdym jednym takim razem krew sie najprzeważniej leje, a i trupy czasem też padajo...

– Nie kłóćmy się o nazewnictwo. Zwłaszcza że sam problem rzeczywiście jest bardzo poważny.

– Toż cały czas o tym mówie. I tym bardziej sie wydaje dla mnie dziwne, że przymyka sie na jego oczy i nie likwiduje...

– A cóż więcej jeszcze można zrobić? Przed nieomal każdym meczem, jak policja to określa wysokiego ryzyka, angażuje się potężne siły policyjne...

– Nu a ja uważam, że to bzdura jest najwienksza z wszystkich jake tylko so możliwe. Take meczy wogle nie powinni sie odbywać.

– Jak to, nie powinny?

– A tak to i tyle. Jeśli skoro wszystke wiedzo, też tak samo i policia, że rozróba sie szykuje, nu to czemu do jej sie dopuszcza wogle?

– Zaraz zaraz, pomalutku. Nigdy nie jest pewne, że do bitwy jednak dojdzie...

– Niech on chociaż bzdurów tu nie zaiwana, bo mnie zymbo bolo słuchać. Take boi zawsze dobrze so przygotowane, już na miesionc czasu wszystke wiedzo, że sie cóś wydarzy a policia wtyczki nie ma sród bandytów i nic nie wie, że sikiery oni ostrzo i łancuchi polerujo?

– Takie wydarzenia często są spontaniczne.

– Jak raz akurat. Ale niech dla jego bendzie. Tylko nawet jeśli skoro tak, to zapytam, czemu smieszne kary dajo dla bandziorów za take bandycke rozróby? Czemu nie po dziesieńć lat wienzienia a po tysionc złote. Wie, co znaczy taka kara dla bandziora? Ona jego tylko, jak to mówi sie, nabilituje.

– Panie Czesiu! Na dziesiątki lat by pan zamykał ludzi...

– Toż nie wszystkich bo wyłonczynie tylko prowodyrów. A ten zakaz, co dostajo oni do dwóch lat na stadion nie wchodzenia jest ogromnie smieszny bo nik jego potem nie przeszczega...

– W każdym razie kara zawsze musi być proporcjonalna do winy.

– Czy ja cóś innego wogle mówie? Jednakowoż jeśli mandat, to nie tysiąc złote, co odsiedzieć można chiba w dwa tygodni. Trzeba zliczyć każdy jeden grosz wydany na obsługe tych bandziorskich zbójów i dopieru wtenczas po kieszeniu zdrowo łupnońć. Wszystko, co źniszczyli oni, połamali, każde krople wody, która też kosztuje i każdziutke jedne gumowe kule. Plus do tego ja by jeszcze dodał zwrot piniondzy za bilety dla ludzi...

– Słucham?

– Coż tu słuchać czy nie słuchać? Ludzie przyjszli mecz obglondnoć, a jak przez bandytów sendzia musiał przerwać widowisko to niech oni terez bulo. Te bandyty oczewiscie... acha! I policia za robote tez rachunek niechby wystawiła dla ich. Z jakej raci zwykłe ludzi majo sie na skurwensynów składać?

– Oj! panie Czesiu.

– Jak on taki delikatniał, to niech uda, że nie słyszał. A ja jeszcze tutej dodam, że po każdej jednej takej burdzie na plus minus dziesienc lat by zamknoł stadion i po krzyku.

– Chce pan wprowadzić zbiorową odpowiedzialność?!

– Powiem tak – żep isniała taka goźba, to możliwość taka też isnieje, ze do burdów by nie dochodziło. Te bandziory nie za równo pod sufitem majo, ale choć niektóry może mysli czasem trochu i do wniosku może by przypadkiem doszedł, że to jest nie opłacalne... w dawnych czasach nożne mecze byli na stadźonie we Zwierzyńcu. I jednego razu grała nasza Gwardia... z kim dokładnie nie pamientam, ale z jakimś lepszym przeciwnikiem. Dzieś po trzecim musi golu, paruch od nas się zaczęło burzyć tych kibiców. Sendzia kalosz – krzyczeć i tam dalej... dalej wie, co było dalej?

– Skąd mam wiedzieć?

– Na samiutkim meczu nic. Nu natomiast po im taki wpieprz dostali te wrzaskliwcy od spokojnych, że już nigdy żaden ź ich sie więcej nie wygłupił.

– No co pan!

– Toż ja tego propagować to nie propaguje obsolutnie. Tylko tak o sobie pospominał...dobra. Daje idziem terez tam dzie zawsze.

– Chodźmy, panie Czesiu złociutki.

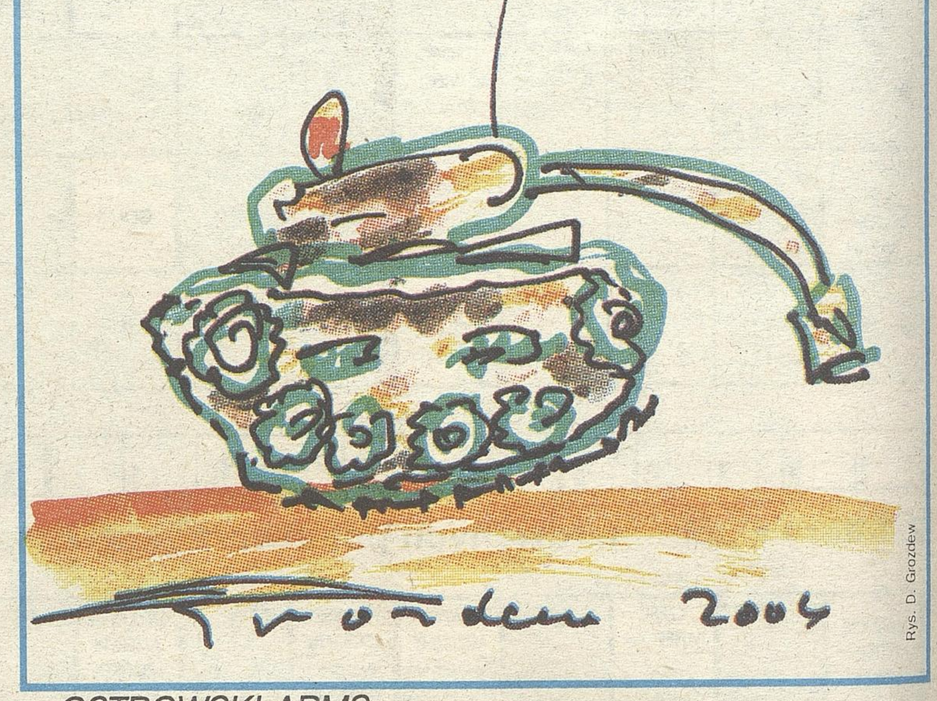

Rys. D. Grozdew

...OSTROWSKI ARMS...

KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

W tym domu straszy

Jakiś rok temu w bloku przy ulicy Komuny Paryskiej w Szczecinie pojawił się duch. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że to duch konkubenta Grażyny.

Rzeczywiście, wszystkie nieszczęścia miały swój początek po śmierci tego konkubenta. Stasiek mu było. Któregoś razu nachlał się, jak zwykle, wódki. Ale czegoś mu było mało, bo się jeszcze leków nażarł. I tego już jego organizm nie przetrzymał.

Niedługo po tej tragicznej śmierci zaczęła się po stole sama z siebie suwać popielniczka. A w nocy ktoś wchodził do kuchni i napełniał szklankę wodą z kranu. Zupełnie jak świętej pamięci Stasiek, kiedy miał kaca.

Aż którejś nocy pojawiły się na ścianie dwa cienie. Znaczy – duch znalazł sobie towarzystwo. – Mój pierwszy mąż też nie żyje – zeznała Grażyna tygodnikowi „Polityka", który zajął się sprawą duchów przy Komuny Paryskiej. – Chlał bez opamiętania, aż mu serce nie wytrzymało. Jeden i drugi byli gówno warci. Pewnie tam się w zaświatach zwąchali i mnie atakują.

Wyszło na to, że dwaj alkoholicy po swojej śmierci uwzięli się na Grażynę.

Z sąsiedztwa przyszła jasnowidzka. Jasno dostrzegła, że duchy najchętniej przesiadują w kącie pokoju. Przy okazji tak się wystraszyła, że przestała Grażynę odwiedzać, nawet kiedy musiała soli pożyczyć.

Wkrótce duchy rozlazły się po całym bloku i dodatkowo jeszcze rozmnożyły. A to ktoś słyszał tajemnicze kroki na schodach, a to sąsiadka dostrzegła buty samotnie wędrujące po pokoju. Innym razem Krystyna z pierwszego piętra, po powrocie z wakacji, spotkała na schodach sąsiadkę. Porozmawiała z nią chwilkę na klatce schodowej, a jak weszła do mieszkania, to się od męża dowiedziała, że sąsiadka już od tygodnia nie żyje.

Tak, że wkrótce cały blok w te duchy uwierzył, zwłaszcza, gdy napisała o nich miejscowa prasa. Tylko jeden Andrzej, przyjaciel Grażyny, sceptycznie się do gości z zaświatów odnosił. Aż mu w końcu na drzwiach duchy napisały tajemnicze słowo: „Zaprzestań". Andrzej co prawda do końca nie wiedział, czego ma zaprzestać, ale na wszelki wypadek przestał ze swoim sceptycyzmem się obnosić.

Wkrótce też wszystkie, nawet zdawałoby się zupełnie racjonalne historie, mieszkańcy zaczęli przypisywać duchom. Ktoś kąpał się pod prysznicem w gorącej wodzie, a nagle zaczęła lecieć zimna – sprawka duchów, woda sama się spuściła w sedesie – goście z zaświatów, z muszli klozetowej smród się rozszedł – duchy zepsuły powietrze. Tak, że administracja spółdzielni mieszkaniowej ma tam do dziś święty spokój, bo wszystkie usterki można zwalić na siły nieczyste.

Nawet kiedy w nocy przyjeżdża policja, powiadomiona o awanturach pijackich w mieszkaniu pod trójką, to też mieszkańcy funkcjonariuszom mówią, że to się duchy awanturują...

Najgorzej ze wszystkich ma jednak Grażyna. Te dwa duchy alkoholików nie dają jej spokoju. A to któryś nią o ścianę rzuci, a to drugi za włosy wytarga – zupełnie jak wówczas, kiedy jeszcze byli żywi.

Ktoś w końcu poradził Grażynie, żeby odcięła duchom drogę do siebie poprzez wysypanie kręgu z mąki, bo wtedy duchy, w obawie przed pozostawieniem śladów, przestaną ją nękać. Grażyna wysypała mąką cały przedpokój. To tylko moce nieczyste rozwścieczyło. Teraz, nie mogąc przedostać się przez mąkę, walą kułakami w drzwi i ściany oraz wyją po nocach.

Dzięki przybyszom z zaświatów Grażyna osiągnęła jednak pewną korzyść. Duchy wystraszyły przedstawicielkę towarzystwa kredytowego, która przyszła domagać się spłaty pożyczki. Walnęły jej pod nogi talerz z suszarki. Agentka przestała Grażynę nachodzić, a towarzystwo umorzyło jej spłatę pożyczki.

Dziś o bloku przy ulicy Komuny Paryskiej w Szczecinie jest głośno w wielu gazetach, a nawet w telewizji. Niektórzy żartują, że duch tam występujący ma związek z nazwą ulicy. A tym duchem jest krążące po Europie widmo komunizmu.

(kk)

GAZETA współczesna

PIĄTEK-NIEDZIELA
23-25.04.2004

DODATEK
GAZETY
WSPÓŁCZESNEJ

Redaktor
prowadzący:
Mariusz Klimaszewski

75 LAT PODLASKIEGO FUTBOLU

CZYTAJ STR. B

GAZETA sportowa NA WEEKEND

W REWANŻU PÓŁFINAŁU PUCHARU POLSKI: LEGIA WARSZAWA – JAGIELLONIA BIAŁYSTOK 0:0

Nie ma finału jest prestiż

Informacja własna, Warszawa: Mariusz Klimaszewski, Krzysztof Sokólski, Piotr Niemczynowicz (fot.)

Z bardzo dobrej strony pokazali się piłkarze białostockiej Jagiellonii w rewanżowym meczu półfinału Pucharu Polski. Podopieczni trenera Witolda Mroziewskiego dokonali sztuki, która nie udała się wielu ekipom pierwszoligowym, bezbramkowo remisując w czwartek na Łazienkowskiej. Jagiellonia zaprezentowała się z dobrej strony, godnie żegnając się z Pucharem Polski (pierwszy mecz zakończył się przed czasem po burdach białostockich chuliganów i walkowerem 0:3).

Białostoczanom nie udało się po raz drugi w swojej historii awansować do finału, ale odzyskali szacunek i prestiż w piłkarskim środowisku. Po raz pierwszy Jagiellonia nie dała się na Łazienkowskiej pokonać, co nie udawało się jej nawet w czasach świetności.

Wbrew różnym spekulacjom, dotyczącym słabszego składu Legii, który desygnuje do gry trener Dariusz Kubicki, szkoleniowiec postawił na wypróbowanych piłkarzy. Nie zabrakło więc w obronie Dicksona Choto i Jacka Zielińskiego. W pomocy zagrali: Tomasz Sokołowski II, Łukasz Surma oraz Aleksander Vuković. Zabrakło jedynie kontuzjowanych – Marka Saganowskiego, Tomasza Jarzębowskiego oraz pauzującego za żółte kartki Radosława Wróblewskiego.

Jedenastki wychodzące na murawę przywitał ogłuszający doping fanów Legii, którzy, niestety, wulgarnymi okrzykami powitali sympatyków Jagiellonii. Białostoczanie, niezrażeni atmosferą panującą na trybunach, jako pierwsi przeprowadzili groźną sytuację. Już w 3 minucie Przemysław Kulig przedarł się prawym skrzydłem i dośrodkował w pole karne gospodarzy. Tutaj jednak strzał Łukasza Tyczkowskiego zablokował jeden z legionistów. Chwilę później uderzenie Dzidosława Żuberka z rzutu wolnego z około 18 metrów utknęło w gąszczu nóg piłkarzy Legii. Pierwszy kwadrans gry zdecydowanie należał do żółto-czerwonych. Ich akcje były groźniejsze, bardzo dobrze prezentowała się gra linii obrony i pomocy. Z biegiem czasu gospodarze jednak przejęli inicjatywę. Przez długi czas nie potrafili zagrozić bramce strzeżonej przez Łukasza Załuskę, który bardzo gorąco został powitany przez miejscowych kibiców. „Łukasz gra w Jagiellonii, ale jego serce bije dla Legii" – krzyczał spiker na stadionie.

Białostoczanie z łatwością łapali legionistów na spalonym i bez problemów radzili sobie z ich atakami. Dopiero na kilkanaście sekund przed przerwą pod bramką Załuski zrobiło się niebezpiecznie. Rzut wolny rozegrał Łukasz Surma. Piłka trafiła do Piotra Włodarczyka, ale ten fatalnie przestrzelił i skończyło się tylko na strachu.

Chwilę później Jacek Chańko, schodząc do szatni, powiedział do telewizyjnej kamery: „Chcieliśmy bardzo w I połowie popsuć humor Legii i strzelić gola. Legia wtedy mogłaby się bardzo denerwować. Nie udało się. Szkoda, bo kosztowało nas to sporo sił."

II połowa „Jagi" nadal prezentowała się z bardzo dobrej strony. Trener Witold Mroziewski zdjął z boiska narzekającego na uraz Dzidosława Żuberka, wprowadzając w jego miejsce Roberta Speichlera. W 51 minucie piłkarz ten przejął piłkę i przekazał ją do Tyczkowskiego, który popędził lewą stroną i znakomicie podał do wychodzącego na czystą pozycję Wojciecha Kobeszki. Napastnik Jagiellonii wpadł w pole karne i mając przed sobą tylko Artura Boruca minimalnie chybił. Kibice „Jagi" chwycili się za głowy, bo lepszą sytuację do strzelenia gola trudno sobie byłoby wymarzyć. W odpowiedzi gospodarze także zaatakowali – na szczęście brakowało im wykończenia, a i białostocka obrona myliła się rzadko.

W 73 minucie wreszcie popełniła błąd. Po krótkiej wymianie podań wprowadzony w II połowie Manuel Pablo Garcia z kilkunastu metrów usiłował strzelić obok wybiegającego z bramki Zalewskiego, ale posłał piłkę dobry metr od lewego słupka bramki. W 79 minucie Kobeszko strzałem z dystansu omal nie zaskoczył Boruca. Ten odprowadził wzrokiem mocno uderzoną futbolówkę, która minimalnie minęła bramkę. W 84 minucie Mariusz Dzienis pokonał Boruca wygrywając indywidualny pojedynek z Markiem Jóźwiakiem. Olszytyński sędzia gola nie uznał odgwizdując wyimaginowany faul białostockiego pomocnika.

LEGIA Warszawa – JAGIELLONIA Białystok 0:0

LEGIA: Boruc – Choto, Zieliński, Jóźwiak – Sokołowski II (68. Szala), Surma, Magiera, Vukovic (72. Dudek), Kiełbowicz – Sokołowski I (62. Garcia), Włodarczyk.
JAGIELLONIA: Załuska – Kulig, Zalewski, Wołczyk, Warakomski – Dzienis, Łatka, Chańko, Żuberek (46. Speichler) – Tyczkowski (76. Reginis), Kobeszko (80. Strzeliński).
Sędziował Zdzisław Bakaluk (Olsztyn).
Żółta kartka: Zalewski
Widzów: 7000

Przemysław Kulig i jego koledzy nie pozwolili pokonać się w pucharowym rewanżu, zdecydowanym faworytom z warszawskiej Legii

Wyjątkowa mobilizacja służb policyjnych i porządkowych towarzyszyła spotkaniu rewanżowemu półfinału Pucharu Polski Legii Warszawa z Jagiellonią Białystok. Nic jednak dziwnego. Przypomnijmy, że w pierwszym spotkaniu rozegranym w Białymstoku doszło do chuligańskich ekscesów, które w konsekwencji zakończyły się przerwaniem meczu w 79 minucie, przy stanie 2:0 dla Legii. Decyzją władz PZPN mecz zweryfikowano walkowerem 3:0 dla podopiecznych trenera Dariusza Kubickiego.
Na trasie do stolicy kilkakrotnie można było spotkać patrole policji, które z uwagą przypatrywały się wszystkim autokarom zmierzającym w stronę Warszawy. Około 300 kibiców Jagi, którzy zjawili się na stadionie przy ul. Łazienkowskiej, szczelnie otoczonych zostało kordonem policji.

Przed meczem z Irlandią

Janas uzupełnia

Selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Polski Paweł Janas zdecydował się w czwartek powołać do kadry na towarzyski mecz z Irlandią w Bydgoszczy (28 kwietnia, godzina 18.00) obrońcę Lecha Poznań Bartosza Bosackiego, który do tej pory w drużynie narodowej rozegrał jeden mecz – za kadencji trenera Jerzego Engela wystąpił w spotkaniu z Wyspami Owczymi w lutym 2002 roku.

Dzień wcześniej Janas uzupełnił skład kadry na towarzyski mecz z Irlandią o innych zawodników z ligi polskiej. Szansę debiutu w drużynie narodowej otrzymał bramkarz Legii Warszawa Artur Boruc.

Kadra na spotkanie z Irlandią liczy 21 zawodników, w tym dwunastu z klubów zagranicznych, którzy dostali powołania pięć dni temu, oraz dziewięciu z drużyn krajowych. Powołanie Artura Boruca jest efektem zapowiadanych już wcześniej poszukiwań dla zmiennika Jerzego Dudka.

– Doszedłem do wniosku, że przyszedł czas by powołać Boruca, który jest utalentowanym bramkarzem i jednym z wyróżniających się piłkarzy w naszej lidze. Gra przecież w drużynie, która walczy o mistrzostwo Polski – powiedział Paweł Janas.

W kadrze znalazło się pięciu piłkarzy lidera ekstraklasy, Wisły Kraków – Tomasz Kłos, Mirosław Szymkowiak, Damian Gorawski, Maciej Żurawski a także powracający do reprezentacji po kontuzji Arkadiusz Głowacki.

Kadra na mecz z Irlandią:

Bramkarze: Jerzy Dudek (Liverpool FC), Artur Boruc (Legia Warszawa).

Obrońcy: Michał Żewłakow (Anderlecht Bruksela), Jacek Bąk (RC Lens), Tomasz Rząsa (Partizan Belgrad), Tomasz Hajto (Schalke 04), Tomasz Kłos (Wisła Kraków), Arkadiusz Głowacki (Wisła Kraków), Paweł Kaczorowski (Lech Poznań), Bartosz Bosacki (Lech Poznań).

Pomocnicy: Arkadiusz Radomski (SC Heerenven), Mariusz Lewandowski (Szachtar Donieck), Euzebiusz Smolarek (Feyenoord Rotterdam), Jacek Krzynówek (FC Nuernberg), Kamil Kosowski (FC Kaiserslautern), Sebastian Mila (Groclin Dyskobolia), Mirosław Szymkowiak (Wisła Kraków), Damian Gorawski (Wisła Kraków).

Napastnicy: Andrzej Niedzielan (NEC Nijmegen), Emmanuel Olisadebe (Panathinaikos Ateny), Maciej Żurawski (Wisła Kraków), Grzegorz Rasiak (Groclin Dyskobolia). **(PAP, PS)**

III LIGA – MLEKOVITA PODEJMUJE LEGIONOVIĘ, MLEKPOL GOŚCI UNIĘ

Szkoda prądu

W 21. kolejce piłkarskiej trzeciej ligi oba podlaskie zespoły wystąpią w roli gospodarzy. Mlekovita Wysokie Mazowieckie zagra w sobotę z Legionovią Legionowo. Dzień później o zwycięstwo walczyć będzie Mlekpol Warmia Grajewo. Rywalem podopiecznych trenera Piotra Zajączkowskiego będzie Unia Skierniewice. (KS)

Program 21. kolejki:
Mlekovita Wysokie Mazowieckie – Legionovia Legionowo (sobota, 24 bm. o godz. 16).
Mlekpol Warmia Grajewo – Unia Skierniewice (niedziela, 25 bm. o godz. 15).
Polonia Olimpia Elbląg – MG MZKS Kozienice.
Gwardia Warszawa – MKS Mława.
Stal Głowno – Znicz Pruszków.
Pogoń Zduńska Wola – Radomiak Radom.
Mazowsze Grójec – Okęcie Warszawa.
Drwęca Nowe Miasto Lubawskie – Pelikan Łowicz.

1. MKS Mława	20	44	37:17
2. Radomiak	20	40	37:22
3. MZKS Kozienice	20	34	29:22
4. Gwardia	20	34	25:18
5. Znicz	20	32	28:19
6. Drwęca	20	32	26:19
7. Okęcie	20	31	23:17
8. Mlekpol Warmia	**20**	**30**	**17:18**
9. Unia	20	28	20:18
10. Legionovia	20	27	28:26
11. Pelikan	20	21	20:27
12. Polonia Olimpia	20	20	15:25
13. Mazowsze	20	18	20:24
14. Mlekovita	**20**	**18**	**18:26**
15. Stal	20	16	20:31
16. Pogoń	20	7	13:47

(KS)

Pucharowy mecz z Orłem Kolno trener grajewian Piotr Zajączkowski potraktował ulgowo, desygnując do gry wszystkich dublerów. Mimo wysokiego zwycięstwa 5:0, grajewianie nie zachwycili. Razili brakiem skuteczności, czego dowodem były trzy dogodne sytuacje zmarnowane przez Pawła Surynowicza.

– W odrodzenie Surynowicza wierzę, ale na niektórych rezerwowych nie ma co stawiać, bo „szkoda prądu". Nie zaprzątajmy jednak głowy meczem pucharowym. Przed nami o wiele trudniejsze niedzielne spotkanie – powiedział Zajączkowski.

W niedzielę grajewski Mlekpol (30 pkt) gości sąsiadów z tabeli, Unię Skierniewice (28 pkt) Grajewscy fani surowo ocenili grę „wilków", w dwóch meczach rundy wiosennej na własnym boisku. Trzeba im przyznać rację – mecze z Gwardią Warszawa i MKS Mława pokazały mało widowiskową i nie grzeszącą skutecznością grę grajewian. Kibice doceniają punktowe zdobycze w spotkaniach wyjazdowych, domagają się jednak dobrej gry u siebie. W myśl zasady do trzech razy sztuka – przełom powinien nastąpić w meczu z Unią.

– Bardzo bym chciał, żeby nasza gra z Unią podobała się kibicom. Obiecuję, że zrobimy wszystko, aby niedzielny mecz można było określić mianem przełomu. Mój optymizm wynika, z dobrej postawy w spotkaniu ze Zniczem Pruszków. W meczu z Unią nie wystąpi Tomasz Radziński, który

J. Sarnacki

Pod bramką Unii może być bardzo ciasno

pauzuje za kartki. Żółte kartki mogą wkrótce okazać się naszą zmorą. Kilku czołowych zawodników jest bliskich wykluczenia z gry – powiedział Zajączkowski.

Unia w poprzedniej kolejce pod wodzą nowego trenera Piotra Kupki pokonała 2:1 Mlekovitę Wysokie Mazowieckie.

– To zwycięstwo podbudowało zespół. Z satysfakcją obserwuję poprawę w grze moich podopiecznych. Do Grajewa przyjeżdżamy bez kompleksów, z zamiarem pokazania widowiskowej gry. Naszym głównym celem jest utrzymanie się w gronie trzecioligowców i go oczywiście zrealizujemy – powiedział Kupka.

Atrakcją meczu będzie losowanie nagród rzeczowych dla posiadaczy biletów i karnetów.

Jarosław Sarnacki

Czas najwyższy

Łaska pańska na pstrym koniu jeździ. To samo można powiedzieć o łasce kibica. Wielu fanów Mlekovity Wysokie Mazowieckie ma w pamięci środową porażkę (0:1) w Pucharze Polski z rezerwami białostockiej Jagiellonii. Kibice wybaczą jednak wszystko, kiedy „mleczni" w sobotę pokonają na własnym stadionie Legionovię Legionowo.

Najbliższe spotkanie ma dla gospodarzy olbrzymie znaczenie. W pięciu ligowych meczach pod wodzą trenera Libora Pali zespół nie odniósł jeszcze zwycięstwa. Trzy punkty zdobyte w rundzie wiosennej – to bilans, który nie powala na kolana. Z Legionovią, Mlekovita musi po prostu wygrać! Okazja ku temu jest doskonała. Jesienią właśnie w Legionowie „mleczni" odnieśli pierwszą wiktorię w trzeciej lidze. Drużyna prowadzona wówczas przez Janusza Kaczmarza pokonała rywali 2:0.

– Za wszelką cenę musimy zdobyć w sobotę komplet punktów – powiedział Pala. – W futbolu wygrywa ten kto strzeli więcej bramek. Nieważne jak to zrobi. Można nawet wepchnąć piłkę do siatki rywala całą drużyną – dodał z uśmiechem czeski szkoleniowiec.

Opiekun Mlekovity podkreślił, że wiele pracy na treningach poświęca napastnikom. – Na zajęciach wychodzi im praktycznie wszystko. Mecz ligowy ma jednak swoją specyfikę. Zawodnicy muszą odblokować się psychicznie, a wtedy padną upragnione gole. Mam nadzieję, że stanie się tak już w konfrontacji z Legionovią – zauważył Pala.

A. Zglet

Mlekovita musi zacząć strzelać bramki i wygrywać

Rywale przyjeżdżają do Wysokiego Mazowieckiego z zamiarem wywalczenia przynajmniej jednego punktu. – Wiemy, że Mlekovita nie wygrała jeszcze na własnym boisku i będzie chciała uczynić to w meczu z nami. My jednak nie zamierzamy ułatwiać im tego zadania – deklarował trener Legionovii Dariusz Ziąbski.

Legionowianie chcą podtrzymać dobrą passę. W ostatnich dwóch meczach ekipa Ziąbskiego zdobyła komplet „oczek" (zwycięstwa u siebie 5:1 z Pogonią Zduńska Wola i na wyjeździe 2:1 z Mazowszem Grójec). – Nie możemy pozwolić sobie na porażki. Mamy wprawdzie kilka punktów przewagi nad strefą spadkową, ale do końca sezonu zostało jeszcze sporo spotkań. Mlekovita jest w trudniejszym położeniu. W sobotę oni będą musieli wygrać. My cieszylibyśmy się z remisu. Zapowiada się ciekawe widowisko – zakończył Ziąbski.

Krzysztof Sokólski

W NIEDZIELĘ W BIAŁOWIEŻY POCZĄTEK JUBILEUSZOWYCH OBCHODÓW 75-LECIA PODLASKIEGO FUTBOLU

Jubileusz w samo południe

W najbliższą niedzielę – 25 kwietnia – w samo południe w białowieskim hotelu „Żubrówka" rozpoczną się obchody 75-lecia istnienia futbolu w naszym regionie. Rozpocznie je uroczystość, na której stawią się piłkarskie pokolenia, które przyczyniły się do rozwoju futbolu na Podlasiu oraz zaproszeni goście z PZPN. Przybędą także przedstawiciele prawie wszystkich krajowych okręgowych związków piłkarskich.

– To zaszczyt kierować związkiem, który kontynuuje 75-letnią historię futbolu w tym regionie – mówił Witold Dawidowski, prezes Podlaskiego Związku Piłki Nożnej. – To piękny i wspaniały dorobek, który my mamy obowiązek nie zaprzepaścić i pomnożyć. Także ostatnie 4 lata, w czasie których miałem zaszczyt kierować tym związkiem, były udane. Zjednoczyliśmy cały okręg, odnieśliśmy sukcesy w futbolu młodzieżowym i seniorskiej piłce. Nasze drużyny i sędziowie regularnie awansują i wierzę, że to jeszcze nie koniec.

Na jubileuszową fetę zaproszono przedstawicieli zasłużonych klubów naszego regionu oraz podlaskie znakomitości piłkarskiego światka. Nie zabraknie również władz PZPN z prezesem Michałem Listkiewiczem na czele. Pojawi się też żyjąca legenda polskiego futbolu – Kazimierz Górski, honorowy prezes związku oraz wybitni reprezentanci Polski z lat świetności: Jan Domarski i Andrzej Szarmach.

– To ma być impreza, w czasie której będziemy wspominali przeszłość regionalnej piłki nożnej, dyskutowali o tym co jest i zastanawiali się nad przyszłością. To także okazja do tego, aby pokazać, że doceniamy pracę piłkarzy, trenerów, działaczy i sędziów. Wielu z nich otrzyma odznaczenia i nagrody przyznane przez PZPN i Podlaski ZPN – mówił Henryk Pasierski, wiceprezes Podl. ZPN, na którego barkach spoczywał ciężar organizacji jubileuszowej imprezy.

W programie spotkania w Białowieży nie zabraknie prezentacji najpiękniejszych chwil podlaskiej piłki nożnej, wystawy pamiątkowych fotografii, prezentacji książki o historii podlaskiego futbolu autorstwa Jerzego Górki oraz wieczoru wspomnień. Przewidziane są także i inne atrakcje...

Podlaski ZPN, który organizuje całą imprezę, jest sukcesorem trzech innych okręgów piłkarskich, które w zostały połączone w 2000 roku: Łomżyńskiego, Suwalskiego i Białostockiego OZPN. Najstarszy jest ten ostatni, którego powstanie datuje się na marzec 1929 roku. Wiceprezesem podlaskiego związku jest Andrzej Targ, jeden z najbardziej znanych działaczy ziemi łomżyńskiej, który tworzył podwaliny sukcesów ŁKS Łomża.

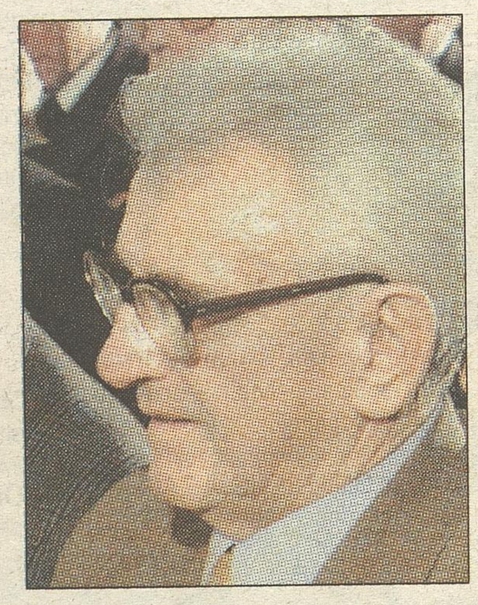

– Na Podlasie trafiłem przypadkiem. Byłem wtedy trenerem na rodzinnej Opolszczyźnie, gdy dowiedziałem się, że jest konkurs na trenera ŁKS Łomża. Postanowiłem wystartować – przyjechałem tutaj i... już zostałem – wspomina Targ.

Wcześniej obecny wiceprezes Podlaskiego ZPN występował w Unii, Kolejarzu i Metalu Kluczbork, Naprzodzie Lipiny oraz Odrze Opole. Miał na swoim koncie grę w II i III lidze. Jako trener pracował w II i III lidze oraz z młodzieżą. Dwukrotnie zespoły juniorskie prowadzone przez niego zdobywały wicemistrzostwo Polski. Od 1971 roku pracuje w ŁKS Łomża i regionalnym związku piłkarskim.

– Najpiękniejsze chwile jako zawodnik przeżyłem, gdy w pucharowym meczu w barwach Metalu Kluczbork ograliśmy pierwszoligową wówczas Odrę Opole – wspomina Targ. – Jako trener z kolei najmilej wspominam pierwsze wicemistrzostwo Polski, kiedy to pechowo przegraliśmy w finale z Polonią Bytom. A jako działacz pierwsze lata pracy w Wojewódzkiej Federacji Sportu, kiedy zmieniałem tę organizację w nowoczesny związek. Mam nadzieję, że tych miłych wspomnień będzie jeszcze wiele. (PS)

IV LIGA ● IV LIGA ● IV LIGA ● IV LIGA ● IV LIGA

Wolna niedziela

Obchody 75-lecia Piłkarskiego Związku na Podlasiu spowodowały przesunięcia terminów czwartoligowych spotkań. Niemal wszystkie mecze odbędą się w sobotę, 24 bm. Już w piątek na boisko wyjdą natomiast piłkarze augustowskiej Sparty oraz Kolejarza Czeremcha.

Program 18. kolejki:
Sparta Augustów – Kolejarz Czeremcha (piątek, 23 bm. o godz. 17)
Supraślanka Supraśl – Hetman Białystok (sobota, 24 bm. o godz. 16)
Wigry Suwałki – MKS Mielnik (sobota, 24 bm. o godz. 16)
Pogoń Łapy – Tur Bielsk Podlaski (sobota, 24 bm. o godz. 16)
Olimpia Zambrów – Sokół Sokółka (sobota, 24 bm. o godz. 16)
Jagiellonia II Białystok – Pomorzanka Sejny (sobota, 24 bm. o godz. 17 na stadionie MOSP-u przy ul. Świętokrzyskiej w Białymstoku) (KS)

Tabela po 17. kolejkach:

1. ŁKS Łomża	16	45	15	0	1	65:8
2. Wigry Suwałki	16	35	10	5	1	32:10
3. Hetman Białystok	15	32	10	2	3	39:16
4. Tur Bielsk Podlaski	16	29	8	5	3	22:18
5. Sparta Augustów	16	21	6	3	7	23:23
6. MKS Mielnik	16	21	6	3	7	28:43
7. Jagiellonia II Białystok	16	20	5	5	6	26:21
8. Olimpia Zambrów	15	16	4	4	7	16:18
9. Supraślanka Supraśl	15	16	4	4	7	20:27
10. Sokół Sokółka	15	15	3	6	6	12:21
11. Pogoń Łapy	15	13	3	4	8	16:29
12. Pomorzanka Sejny	16	11	2	5	9	17:36
13. Kolejarz Czeremcha	15	4	0	4	11	12:60

W kolejności: liczba spotkań, punkty, zwycięstwa, remisy, porażki, stosunek bramek

A KLASA ● A KLASA ● A KLASA ● A KLASA

W środę rozegrany został zaległy mecz podlaskiej A klasy. Było to prawdziwe spotkanie „na szczycie". Lider tabeli Znicz Radziłów podejmował wicelidera – Rudnię Zabłudów. Oba zespoły pewnie zmierzające do klasy wojewódzkiej podzieliły się punktami, remisując 2:2.

Znicz Radziłów – Rudnia Zabłudów 2:2 (0:1)

Bramki: Kowalski 49, Popławski 59 – dla Znicza; Jarocki 32, 63 – dla Rudni. **Żółta kartka:** Zajkowski (Rudnia). **Sędziował:** Przemysław Sarosiek (Białystok). **Widzów:** 50.
Znicz: Brzeziak – Siedlecki, R. Grzanka, Kokoszko, Łęgowski (85 Kadyszewski), Popławski, J. Szugzda (76 Bałdyga), Wronkowski (69 Dąbrowski), Bernatowicz, Kowalski, Danilczyk (63 Macko).
Rudnia: D. Węcławski – Tutaj, Kiercul, Mularczyk, Maziejko (85 Koc), Gołdowski, Bidelski, R. Węcławski, Jarocki, Samsonowicz, Leończuk (55 Zajkowski). (KS)

1. Znicz	17	43	54:18
2. Rudnia	17	43	51:16
3. ŁKS II	17	36	41:19
4. OSiR Hajnówka	17	30	41:24
5. Gieret	17	30	42:29
6. Polonia	16	28	38:26
7. Dąb	17	23	35:31
8. Skra	17	19	29:37
9. Narew	17	19	20:35
10. Pogranicze	17	18	23:54
11. Sparta	17	16	26:35
12. Tempo	16	12	21:50
13. Kleosin	17	11	23:42
14. Orlęta	17	7	16:44

KRIS

I LIGA KOSZYKAREK

Ten ostatni mecz

Aż trzy tygodnie trwał rozbrat z ligą koszykarek białostockiego Włókniarza. W najbliższy weekend podopieczne trenera Bogusława Bobki zakończą sezon meczem wyjazdowym ze Szkołą Mistrzostwa Sportowego z Warszawy.

Białostoczanki mogą zaliczyć tegoroczne rozgrywki do bardzo udanych. Cel – uplasowanie się w czołówce pierwszej ligi – został osiągnięty. Dawno już nasza drużyna nie była tak wysoko. Plany na najbliższe lata są jeszcze bardziej ambitne – Sprawy z utworzeniem autonomicznej sekcji koszykówki kobiet są już w dużym stopniu zaawansowane – mówi dyrektor klubu Paweł Poznański. – Wiele firm uzależnia swoją pomoc od szybkości realizacji tego zamierzenia. Już dzisiaj myślimy o następnym sezonie. Rozmawiamy z kilkoma koszykarkami, które by mogły wzmocnić drużynę – dodaje Poznański.

Ostatni mecz sezonu 2003/04 odbędzie się w Karczewie w sobotę o godzinie 16. Niestety, prawdopodobnie włókniarki zagrają osłabione brakiem kontuzjowanych Justyny Dobrzyniewicz i Małgorzaty Chomickiej.

– Spotkanie z SMS nie będzie ostatnim meczem sezonu. Zakończymy go towarzyską potyczką z amerykańskim zespołem, złożonym ze studentów uniwersytetów i college'ów. Odbędzie się on 27 albo 29 maja – mówi Poznański.

(mark)

Program ostatniej kolejki: Gedania Gdańsk – AZS Gorzów, SMS Warszawa – Włókniarz, MUKS Poznań – AZS Jelenia Góra, Widzew Łódź – Filar Sosnowiec, Wisła II Kraków – Eureka Toruń, MOS Wrocław – Unia Swarzędz, Tęcza Leszno – AZS Wrocław.

1. AZS Gorzów	25	462064:1409
2. SMS Warszawa	25	452093:1696
3. Unia Swarzędz	25	441897:1655
4. Włókniarz	25	421916:1697
5. Filar Sosnowiec	25	411734:1690
6. AZS Jelenia G.	25	411889:1551
7. Eureka Toruń	25	401883:1853
8. Tęcza Leszno	25	391833:1785
9. Gedania Gdańsk	25	361688:1659
10. Wisła II Kraków	25	331444:1718
11. MUKS Poznań	25	331674:1857
12. MOS Wrocław	25	311722:1994
13. Widzew Łódź	25	281417:2025
14. AZS Wrocław	25	261321:1986

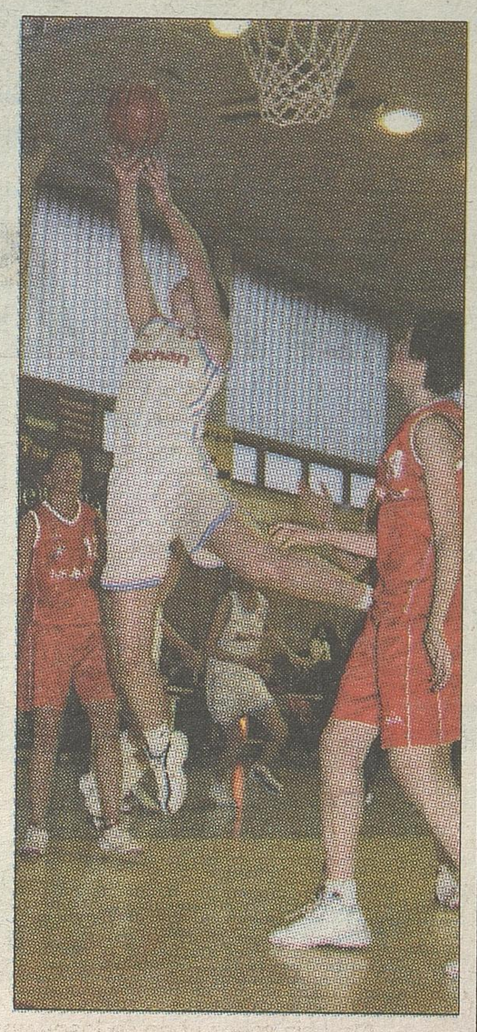

PÓŁFINAŁY LIGI MISTRZÓW

Taktyczne wyrachowanie

FC Porto zremisowało z Deportivo La Coruna 0:0, a AS Monaco pokonało Chelsea Londyn 3:1 w pierwszych meczach półfinałowych piłkarskiej Ligi Mistrzów. Rewanże odbędą się za dwa tygodnie.

Znacznie ciekawsze i stojące na wyższym poziomie było wtorkowe spotkanie pogromców Realu Madryt i Arsenalu Londyn.

Gospodarze uzyskali prowadzenie w 17 minucie po strzale Chorwata Dado Prso, który zdobył siódmego gola w obecnej edycji Ligi Mistrzów. Pięć minut później było już 1:1, a na listę strzelców wpisał się Argentyńczyk Hernan Crespo.

Drużyna z Księstwa Monaco od 53 minuty grała w osłabieniu, gdyż czerwoną kartką został ukarany Andreas Zikos. Jego koledzy nie załamali się jednak i dążyli do zwycięstwa. Ich starania zostały nagrodzone w ostatnim kwadransie – w 76 minucie drugiego gola zdobył Fernando Morientes, a siedem minut później na 3:1 podwyższył rezerwowy Shabani Nonda. Była to pierwsza wyjazdowa porażka londyńczyków w tej edycji Champions League.

Środowe spotkanie FC Porto i Deportivo La Coruna nie przyniosło goli, a na boisku dominowała taktyczne wyrachowanie, szczególnie widoczne w postawie zespołu hiszpańskiego.

Składnych akcji, sytuacji podbramkowych było jak na lekarstwo, nie brakowało natomiast fauli i złośliwości, m.in. w 87 minucie czerwoną kartkę ujrzał Jorge Andrade z Deportivo.

PAP/EPA Antonio Simoes

W wyskoku do górnej piłki obrońca FC Porto Nuno Valente (L) i pomocnik Deportivo la Coruna Victor Sanchez del Amo (C) oraz Maniche (P) z drużyny gospodarzy w pierwszym półfinałowym meczu obu zespołów w piłkarskiej Lidze Mistrzów, rozegranym w Porto, 21 bm. Spotkanie zakończyło się rezultatem bezbramkowym.

Goście przyjechali do Porto, aby nie przegrać i swój cel osiągnęli.

Wyniki:

FC Porto – Deportivo La Coruna 0:0.

AS Monaco – Chelsea Londyn 3:1 (1:1). Prso 17, Morientes 76, Nonda 83 – Crespo 22. **(opr. mark)**

NBA

Spóźniony zryw Tłoków

Milwaukee Bucks wygrywając w środę na wyjeździe z Detroit Pistons 92:88 wyrównali stan rywalizacji play off (do czterech wygranych) ćwierćfinałowej konferencji wschodniej zawodowej ligi koszykówki NBA na 1:1.

Było to pierwsze zwycięstwo Bucks na wyjeździe w tegorocznych rozgrywkach play off. Goście na 3.13 przed końcową syreną prowadzili różnicą dziesięciu punktów (87:72). Tłoki zerwały się w końcówce spotkania, a szansy wyrównania stanu meczu nie wykorzystał Rasheed Wallace, któremu piłka wypadła z rąk. Wynik ustalił Michael Redd, który uzyskując 26 punktów ustanowił rekord osobisty w play off. Trzeci mecz w sobotę w Milwaukee.

(PAP, opr. mark)

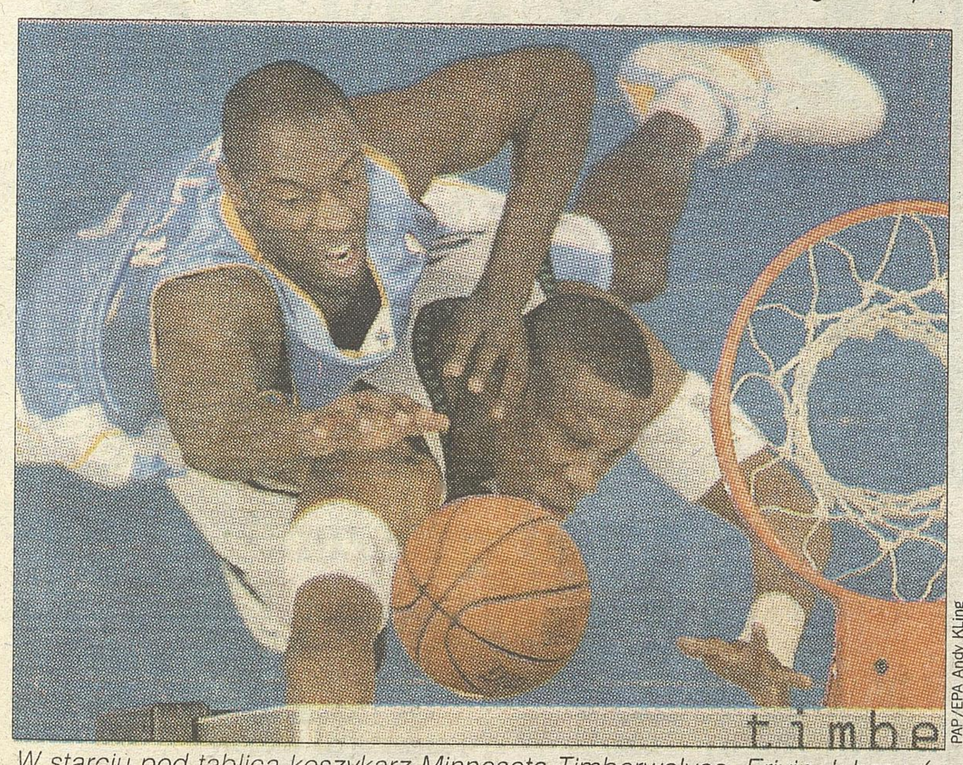

PAP/EPA Andy KLing

W starciu pod tablicą koszykarz Minnesota Timberwolves Erivin Johson (z prawej) i Francisco Elson (z lewej) z Denver Nuggets w meczu pierwszej rundy play off obu zespołów w ćwierćfinale Konferencji Zachodniej ligi NBA, rozegranym w Minneapolis, 21 bm. „Leśne wilki" pokonały rywala 95:81 i w rywalizacji prowadzą 2:0.

KONFERENCJA WSCHODNIA

Indiana Pacers – Boston Celtics 103:90 (Indiana prowadzi 2:0 w serii do czterech zwycięstw), New Jersey Nets – New York Knicks 99:81 (New Jersey Nets prowadzi 2:0), Detroit Pistons – Milwaukee Bucks 88:92 (stan rywalizacji 1:1), Miami Heat – New Orleans Hornets 93:63 (Miami prowadzi w rywalizacji 2:0).

KONFERENCJA ZACHODNIA

Sacramento Kings – Dallas Mavericks 83:79 (Sacramento Kings prowadzi 2:0), Minnesota Timberwolves – Denver Nuggets 95:81 (Minnesota prowadzi w rywalizacji 2:0).

PAP/EPA Fabio Heizenreder

Brazylijska prezenterka telewizyjna 20-letnia Livia Lemos pozowała do zdjęć w brazylijskim wydaniu "Playboya". Prasa spekuluje na temat romansu Lemos z piłkarską gwiazdą Realu Madryt i reprezentacji „canarinhos" - Ronaldo.

RELAKS NA SPORTOWO

KOLARSTWO

Wyścig „Rusza Peleton" – mistrzostwa szkół podstawowych i gimnazjów publicznych (sobota, 24 bm. o godz. 9.30 Wzgórze Wysoki Stoczek, parking przy ul. księdza Jałbrzykowskiego).

LEKKOATLETYKA

IV Hajnowski Półmaraton (niedziela, 25 bm. od godz. 9.30. Start do biegu głównego przed miejscowością Pogorzelce o godz. 10.30. Meta przy UM w Hajnówce).

Wojewódzkie Biegi Przełajowe LZS w ramach obchodów Dni Olimpijczyka (sobota, 24 bm. o godz. 10 na trasach leśnych Pietrasze w Białymstoku).

PIŁKA NOŻNA

Klasa okręgowa. Wszystkie mecze w sobotę: Cresovia – Wissa (godz. 16.30), Narewka – Trak Victoria (15), Promień – Piast (16.30), Krynki – Krypnianka (14), Hetman – Iskra (15), Magnat – Włókniarz (12).

Klasa A. Wszystkie mecze w sobote o godz. 16: Rudnia – Skra, Narew – Tempo, Gieret – Orlęta, Polonia – ŁKS II, Dąb – Sparta, Znicz – Hajnówka, Kleosin – Pogranicze.

Klasa B. Mecze w sobotę o godz. 16: grupa 1. – Wasilków – Orzeł Sz., Podlasiak – Gryf (17), Orkan – Tur II, Michałowo – Magnat II (niedziela, 13), Orla – Husar, Orzeł K. – Janowszczyzna. **Grupa 2.** – Śniadowo – Sparta, Rospuda – Eurocentr, Nowy Dwór – Iskra, Forty – Skra, Perspektywa – Europa Jegrznia, Piorun – Raki.

SIATKÓWKA

VII Memoriał Eugeniusza Pietrasika w siatkówce dziewcząt (mecze w piątek i sobotę w godz. 9-19 i niedziela w godz. 8.30-13.30 w Publicznym Gimnazjum nr 1 w Łomży przy ul. Reymonta 9).

XVII Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Prezesa SM „Rodzina Kolejowa" (24-25 bm. w SP 37 przy ul. Jaworowej 8 w Białymstoku).

SZACHY

VIII runda Białostockiej Ligi Szkolnej (sobota i niedziela od godz. 10 w Zespole Szkół Integracyjnych nr 1 przy ul. Łagodnej w Białymstoku).

(mark)

REKLAMA

NAUCZYCIELSKIE KOLEGIUM W BIAŁYMSTOKU
REWALIDACJI, RESOCJALIZACJI I WYCHOWANIA FIZYCZNEGO

*UPRAWNIENIA PUBLICZNE NADANE PRZEZ MEN 1992r.
*AKREDYTACJA EUROPEJSKA EURODIR UZYSKANA W 2001r.
*PONAD 1200 ABSOLWENTÓW.

ZAPRASZA NA "DNI OTWARTE"
24 KWIETNIA 2004 r. /sobota/ godz. 10.00
BIAŁYSTOK, Świętojańska 12

DLA TRENERA I DZIAŁACZY AZS ZETO BIAŁYSTOK SEZON JESZCZE SIĘ NIE SKOŃCZYŁ. SZUKAJĄ WZMOCNIEŃ ZESPOŁU I PIENIĘDZY.

Wizja obowiązująca

Pierwszoligowe zawodniczki mają wzmocnić zespół siatkarek AZS Zeto Białystok. W klubie pojawią się także nowe młode perspektywiczne dziewczyny. – Tylko jedna wizja wchodzi w rachubę. W następnym sezonie bezwzględnie awans do Serii B. W perspektywie kilku lat marzymy o wejściu w szeregi zespołów ekstraklasy – mówi prezes AZS-u Jacek Nikliński.

Akademiczki miały bardzo udany sezon, bo nieoczekiwanie dotarły do finału II ligi, w którym po dramatycznej walce uległy Skrze Bełchatów. Kto wie czy któraś z drużyn mająca prawo występowania w Serii B z niego nie zrezygnuje. Wtedy AZS Zeto otrzymałby szansę na grę w barażu.

Jak nasze

Praktycznie przesądzone jest przyjście dwóch dobrze znanych zawodniczkom i trenerowi siatkarek. Na transfer definitywny zdecydowała się Patrycja Klekotka (178 cm wzrostu) z Ósemki Siedlce. 18-letnia, notabene bardzo urodziwa brunetka, gra na pozycji skrzydłowej. Podobnie jak Klaudia Gościcka (21 lat, 180 cm), liderka drugoligowego Warmissu-Volley Olsztyn. Zawodniczka, która jeszcze niedawno toczyła zacięte boje z AZS-em teraz zostanie do niego wypożyczona (ewentualnie dojdzie do wymiany za Annę Prus, jeśli ta dostanie się na studia w Olsztynie).

– Te dziewczyny traktuję już w tej chwili jako nasze siatkarki. Obie chcą przyjść, ja wiem na co je stać, także ich kluby nie stwarzają problemów – mówi trener AZS Zeto Dariusz Pieśniak.

Nie ma frajerów

Na tym nie koniec. Działacze prowadzą bardzo zaawansowane rozmowy z trzykrotną mistrzynią Polski – doświadczoną zawodniczką występującą w jednym z zespołów Serii B na pozycji przyjmującej. Poza tym trwają negocjacje z jedną z rezerwowych rozgrywających Serii A, a także z dwoma innymi przyjmującymi oraz środkową z Serii B. AZS chce przede wszystkim pozyskać rozgrywającą i doświadczoną skrzydłową. Na wszelki wypadek utrzymywany jest kontakt z wieloma siatkarkami, choć działacze nie zamierzają zdradzać jeszcze nazwisk.

– Budujemy zespół, który nie tylko wejdzie do Serii B, ale będzie sobie w niej dobrze radził – mówi prezes Nikliński.

Trener wraz z prezesem i menadżerem odwiedzili już hale w Pile, Sosnowcu i Legionowie. Nie chodziło tylko o poszukiwanie wzmocnień, ale także o podglądanie pracy najlepszych polskich trenerów z Andrzejem Niemczykiem prowadzącym Naftę Piła na czele.

Upadła sprawa pozyskania dwóch młodych dziewcząt z Radomia. Karolina Główka i Karolina Jaroszek chciały podpisać kontrakt tylko na rok zamiast na cztery lata, jak chciał AZS.

– W ten sposób musielibyśmy zapłacić sporo macierzystemu klubowi za ich wyszkolenie, a po roku mogłyby odejść za darmo. Moim zdaniem, doszłyby do odpowiedniego poziomu dopiero za dwa-trzy lata. Nie zgodziliśmy się więc na ich warunki, bo nie jesteśmy grupą frajerów – mówi Dariusz Pieśniak.

Siatkarska autonomia

Sprawy transferowe mają zostać uregulowane do końca maja, podobnie jak podpisywanie kontraktów ze wszystkimi zawodniczkami. Na wszystko potrzeba sporych pieniędzy. Kasę na transfery obiecali sponsorzy, ale dopiero gdy zostaną im przedstawione konkretne nazwiska i sumy. W celu usprawnienia działania siatkarskiego pionu AZS-u powstała Autonomiczna Sekcja Siatkówki. W skład jej zarządu wejść ma od 5 do 15 osób: m.in. prezes i trzech członków zarządu AZS-u oraz przedstawiciele sponsorów.

– Klub będzie zorganizowany na wzór drużyn ekstraklasy – zapewnia Nikiński.

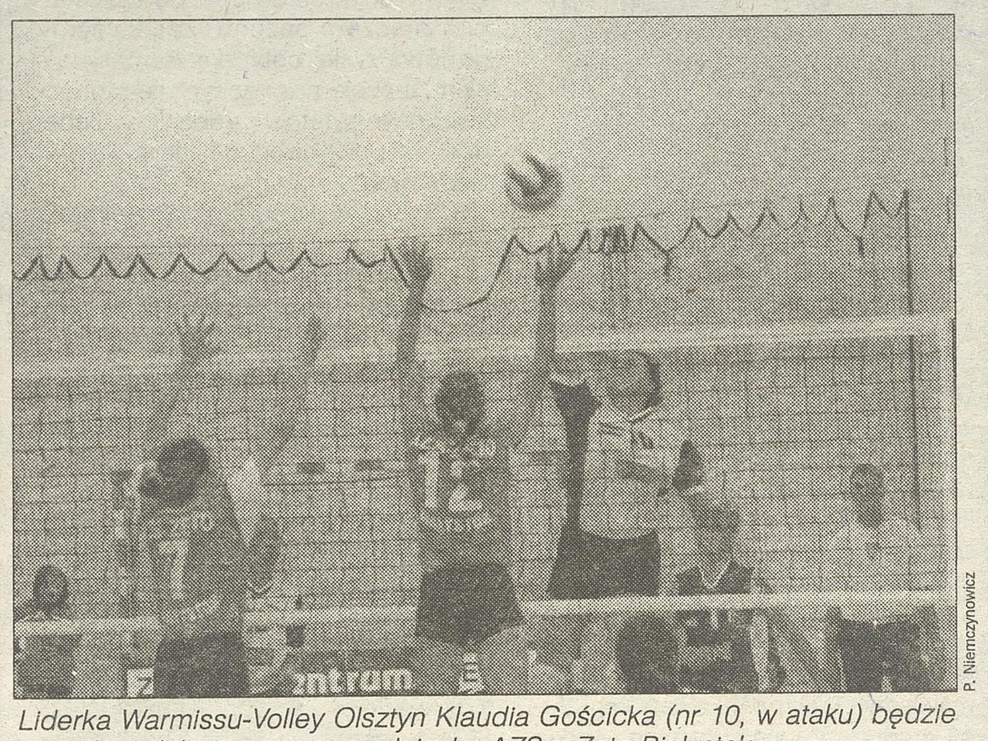

P. Niemczynowicz

Liderka Warmissu-Volley Olsztyn Klaudia Gościcka (nr 10, w ataku) będzie prawdopodobnie nową zawodniczką AZS-u Zeto Białystok

Wiele wskazuje na to, że nasze dziewczyny zobaczymy w akcji szybciej niż na jesieni. Działacze chcą w czerwcu zorganizować w Białymstoku turniej towarzyski z udziałem drużyn z I ligi. Pierwszy ważniejszy start czeka nasz zespół w Akademickich Mistrzostwach Polski pod koniec sierpnia.

Miłosz Karbowski

Pani Marta Gilewska z Dojlid Górnych wygrała Fiata Seicento!

Losowanie SZANSY

We wtorek, 20 kwietnia 2004 r. w redakcji odbyło się losowanie głównej nagrody loterii – samochodu Fiat Seicento oraz 104 innych nagród po zakończonej loterii „SZANSA". Na losowanie przybyli Czytelnicy, którzy na miejscu chcieli dowiedzieć się, do kogo tym razem uśmiechnie się szczęście. Jeden z Czytelników, pan Grzegorz Mystkowski z miejscowości Porośl-Kije pomógł nam w losowaniu i wylosował między innymi najważniejszą nagrodę czyli Fiata Seicento.

Szczęśliwa koperta należała do pani Marty Gilewskiej z Dojlid Górnych. Gratulujemy i zapraszamy po wygraną.

Oprócz samochodu wylosowaliśmy jeszcze 104 inne nagrody. Niżej publikujemy pełną listę nagrodzonych: Marzena Góralczyk (Kolno) – odtwarzacz DVD, Jerzy Ostrowski (Brzozowa) – robot kuchenny Zelmer, Roman Lotkowski (Grajewo) – opiekacz, Jerzy Klimiuk (Rumejki) – opiekacz, Zofia Burel (Dąbrowa Białostocka) – żelazko z nawilżaczem, Izabela Nieckarz (Czarna Białostocka) – żelazko z nawilżaczem, Agnieszka Narewska (Kleszczele) – gotówka 100 zł, Anna Mutniańska (Białystok) – gotówka 100 zł, Teresa Michałowska (Białystok) – gotówka 100 zł. **Czajniki bezprzewodowe wylosowali:** Stanisław Golański (Ełk), Wacława Nowicka (Łomża), Zdzisław Mystkowski (Porośl Kije), Jerzy Kurnicki (Zaścianki), Bogdan Lipski (Białystok), Halina Cybula (Grajewo), Anna Skowrońska (Białystok), Janina i Lucjan Mońko (Mońki), Mikołaj Mazurczyk (Białystok), Monika Łapińska (Białystok), Włodzimierz Parfieniuk (Bielsk Podlaski) Edward Czaczkowski (Białystok), Józef Selewońko (Brańsk), Janina Romańczuk (Augustów), Wiesław Chojnowski (Łomża), Włodzimierz Andryszewski (Białystok), Irena Mierwińska (Łomża), Apolonia Olechowska (Białaszewo). **Radiobudziki** otrzymają: Halina Cydzik (Białystok), Elżbieta Pisanko (Trzcianne), Mieczysław Szymański (Wasilków), Arkadiusz Malecki (Szczuczyn), Piotr Gramacki (Krasnybór), Maria Łapińska (Łapy Dąbrowina), Wacława Nowicka (Łomża), Stanisław Jaśkiewicz (Kowale Oleckie), Sergiusz Jasiński (Białystok), Elżbieta Wysocka (Orzysz), Leontyna Pełszyńska (Goniądz), Roman Trypuć (Białystok), Maria Depczyk (Zambrów), Henryka Markowska (Białystok), **Prześcieradła flanelowe** wygrali: Barbara Haraburda (Suwałki), Anna Petelska (Białystok). Prześcieradła satynowe wygrali: Jan Targoński (Wysokie Mazowieckie), Walenty Pytel (Siemiatycze), Tadeusz Zaremba (Ełk), Stanisław Czaczkowski (Suraż), Katarzyna Rowińska (Wiśniewo Ełckie), Paulina Reszuta (Białystok), Janusz Śliwowski (Łomża), Janina Wędrzycka (Wąsosz), Irena Mackiewicz (Hajnówka), Czesław Urban (Grabowo), Sławomir Koszelew (Białystok), Ryszard Oniszczuk (Giżycko). **Prześcieradła z kory otrzymają:** Mikołaj Tyryk (Staroberezowo), Marzena Remiszewska (Białystok), Wacław Kupiński (Jaświły), Ela Milewska (Chmielowka). **Prześcieradło frotté z gumką** wygrał Tadeusz Selewońko (Oleksin). **Komplet ręczników frotté** otrzyma Andrzej Michalski (Suwałki). **Suszarki do włosów** wylosowali: Barbara Arend (Białystok), Czesław Bagiński (Ełk), Józef Modzelewski (Rutki), Stanisław Dworakowski (Łomża), Henryk Potaś (Turośl), Jerzy Kojło (Dubiny), Katarzyna Puksza (Białystok), Jolanta Deptula (Dziubiele), Jerzy Klimiuk (Rumejki), Jan Sut (Kramkówka Duża), Andrzej Gołaszewski (Białystok), Zofia Grabowska (Racibory Nowe), Jolanta Sznurkowska (Suwałki), Antoni Puksza (Białystok), Marian Bekisz (Augustów), Kazimierz Tomasik (Białystok), Anna Jagłowska (Bełda), Alfred Mroczko (Rogajny), Arkadiusz Wytwer (Łomża), Agnieszka Baranowska (Białystok), Jan Stasiak (Zalesie), Jan Stasiak (Zalesie). **Prześcieradla frotté z gumką** wygrali: Ryszard Andrukiewicz (Dąbrowa Białostocka), Apolonia Ziemkiewicz (Rybaki), Edward Ejsmont (Wasilków), Eugeniusz Arnold (Białystok), Apolonia Olechowska (Białaszewo), Antoni Wiśniewski (Radziłów), Marzena Remiszewska (Białystok), Walenty Buzuk (Białystok), Piotr Werpachowski (Białystok), Grażyna Obukowicz (Zabłudów), Ildefons Chylicki (Jasionówka), Beata Grzegorczyk-Andrejczuk (Białystok), Sergiusz Jasiński (Białystok), Elżbieta Pilch (Dziubiele), Leopold Jakimiec (Białystok), Edmund Kruczkowski (Białystok).

Serdecznie gratulujemy laureatom i zapraszamy po nagrody w terminie 7 dni z dokumentem potwierdzającym tożsamość do Biura Gry pok. 25 w redakcji Gazety w Białymstoku. Inny termin odbioru lub możliwość odbioru nagród w jednym z oddziałów terenowych Gazety proszę uzgodnić telefonicznie dzwoniąc pod numer 748 74 23.

(TO)

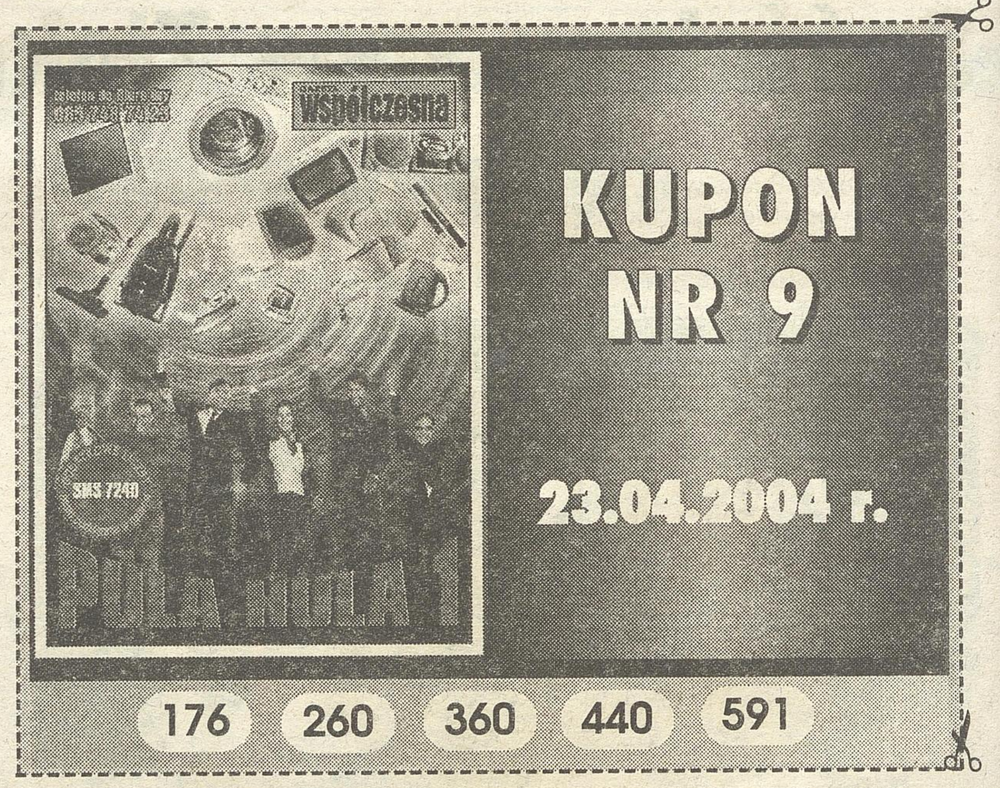

Wczoraj zgłoszono 12 wygranych!

58. Piotr Judycki – Białystok – nagroda SMS: żelazko z nawilżaczem
59. Paweł Kostecki – Białystok – suszarka do włosów
60. Józef Szymul – Sidra – prześcierało frotté z gumką
61. Irena Eisler – Białystok – nagroda SMS: żelazko z nawilżaczem
62. Anna Pawluczuk – Białystok – suszarka do włosów
63. Danuta Kurzątkowska – Niećkowo – suszarka do włosów
64. Elżbieta Ginszt – Dubiny – prześcieradło frotté z gumką
65. Marian Przekop – Suwałki – prześcieradło frotté z gumką
66. Tadeusz Kamiński – Gołębie – suszarka do włosów
67. Sylwia Gołaszewska – Baciuty – suszarka do włosów
68. Adam Kalisz – Białystok – prześcieradło frotté z gumką
69. Renata Kłoczko – Białystok – nagroda SMS: radiobudzik

(TO)

W kategorii upominek dzisiaj proponujemy państwu do wyboru: suszarkę do włosów lub prześcieradło frotté z gumką.

DODATKOWA SZANSA SMS!

Codziennie można wygrać nagrodę, wysyłając SMS pod numer 7240 wpisując w treści hasło z danego dnia.

Dzisiaj wpisz: pula 09

otrzymasz dodatkowy zestaw liczb, który pomoże ci wygrać prezentowaną obok nagrodę.